

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne
z 44. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 7 listopada 2025 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2025

SPIS TREŚCI

44. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 7 listopada 2025 r.)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Konrad Wojnarowski	313
Posel Krzysztof Tchórzewski	315
Posel Krzysztof Gadowski	316
Posel Urszula Pasławska	317
Posel Piotr Pawel Strach	318
Posel Dariusz Wieczorek	318
Posel Witold Tumanowicz	319
Posel Krzysztof Mulawa	320
Posel Roman Fritz	320
Posel Jarosław Sachajko	321
Posel Witold Tumanowicz	322
Posel Łukasz Ściebiorowski	322
Posel Grzegorz Lorek	322
Posel Grzegorz Matusiak	323
Posel Grzegorz Gaża	323
Posel Tadeusz Tomaszewski	323
Posel Krzysztof Habura	324
Posel Małgorzata Tracz	324
Posel Magdalena Filipek-Sobczak	324
Posel Tomasz Piotr Nowak	324
Posel Włodzimierz Skalik	325
Posel Roman Fritz	325
Posel Małgorzata Pepek	325
Posel Zofia Czernow	326
Posel Magdalena Łośko	326
Posel Urszula Koszutska	326
Posel Krzysztof Mulawa	326
Posel Marek Wesoły	326
Posel Jerzy Polaczek	327
Posel Klaudia Jachira	327
Posel Mariusz Krystian	327
Posel Monika Rosa	328
Posel Jarosław Sachajko	328
Posel Krzysztof Tchórzewski	328
Posel Bogumiła Olbryś	329
Posel Ryszard Wilk	329
Posel Ireneusz Zyska	329
Posel Krzysztof Gadowski	329
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii	
Konrad Wojnarowski	330

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman	331
Posel Jerzy Materna	332
Posel Łukasz Horbatowski	333
Posel Agnieszka Maria Kłopotek	334
Posel Arkadiusz Sikora	335
Posel Witold Tumanowicz	335
Posel Ryszard Wilk	336
Posel Jarosław Sachajko	336
Posel Piotr Borys	337
Posel Witold Tumanowicz	337
Posel Grzegorz Lorek	337
Posel Krzysztof Kubów	337
Posel Mariusz Krystian	337
Posel Marcin Józefaciuk	338
Posel Ryszard Wilk	338
Posel Iwona Małgorzata Krawczyk	338
Posel Jerzy Materna	338
Posel Artur Szałabawka	339
Posel Agnieszka Maria Kłopotek	339
Posel Tadeusz Tomaszewski	339
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	339
Posel Jarosław Sachajko	340
Posel Krzysztof Habura	340
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman	340

Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Sebastian Gajewski	341
Posel Wioletta Maria Kulpa	343
Posel Piotr Kandyba	344
Posel Agnieszka Maria Kłopotek	345
Posel Norbert Pietrykowski	346
Posel Tadeusz Tomaszewski	347
Posel Witold Tumanowicz	347
Posel Ryszard Wilk	348
Posel Jarosław Sachajko	348

Posel Izabela Bodnar	349
Posel Witold Tumanowicz	349
Posel Grzegorz Lorek	349
Posel Marcin Józefaciuk	350
Posel Ryszard Wilk	350
Posel Artur Szalabawka	350
Posel Tadeusz Tomaszewski	350
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	351
Posel Wioletta Maria Kulpa	351
Posel Alicja Łepkowska-Golaś	351
Posel Anna Pieczarka	351
Posel Marek Subocz	352
Posel Mariusz Popielarz	352
Posel Piotr Kandyba	352
Posel Ewa Leniart	352
Posel Małgorzata Pepek	353
Posel Anna Baluch	353
Posel Iwona Maria Kozłowska	353
Posel Lidia Czechak	354
Posel Adam Krzemiński	354
Posel Iwona Małgorzata Krawczyk	354
Posel Magdalena Filipek-Sobczak	354
Posel Bożena Lisowska	355
Posel Jarosław Sachajko	355
Posel Michał Kowalski	355
Posel Anna Paluch	355
Posel Krzysztof Grabczuk	356
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski	356

Punkt 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof Bolesta	359
Posel Wojciech Michał Zubowski	359
Posel Artur Daniel Gierada	360
Posel Rafał Komarewicz	361
Posel Andrzej Grzyb	361
Posel Dariusz Wieczorek	362
Posel Witold Tumanowicz	363
Posel Ryszard Wilk	363
Posel Jarosław Sachajko	364
Posel Witold Tumanowicz	365
Posel Paweł Sałek	365
Posel Małgorzata Tracz	365
Posel Tomasz Piotr Nowak	365
Posel Grzegorz Lorek	366
Posel Ryszard Wilk	366
Posel Artur Szalabawka	366
Posel Anna Paluch	366
Posel Ewa Leniart	367
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	367
Posel Bożena Lisowska	367
Posel Anna Baluch	367
Posel Jarosław Wiesław Wieczorek	367

Posel Jarosław Sachajko	368
Posel Krzysztof Habura	368
Posel Marek Wesoly	368
Posel Anna Kwiecień	369
Posel Ireneusz Zyska	369
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof Bolesta	369

Punkt 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej

Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Piotr Oldak	371
Posel Sylwester Tułajew	372
Posel Zofia Czernow	373
Posel Urszula Nowogórska	374
Posel Piotr Górniewicz	375
Posel Tadeusz Tomaszewski	375
Posel Witold Tumanowicz	376
Posel Jarosław Sachajko	376
Posel Witold Tumanowicz	377
Posel Grzegorz Lorek	377
Posel Marcin Józefaciuk	377
Posel Anna Pieczarka	378
Posel Lidia Czechak	378
Posel Wioletta Maria Kulpa	378
Posel Sylwester Tułajew	378
Posel Ewa Leniart	379
Posel Bożena Lisowska	379
Posel Zofia Czernow	379
Posel Tadeusz Tomaszewski	379
Posel Artur Jarosław Łacki	380
Posel Jarosław Sachajko	380
Posel Marek Wesoly	380
Posel Urszula Nowogórska	380
Posel Marek Subocz	380
Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Piotr Oldak	381

Punkt 37. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Duszczyk	383
Posel Jarosław Zieliński	385
Posel Maria Małgorzata Janyska	385
Posel Urszula Nowogórska	386
Posel Bartosz Romowicz	387
Posel Arkadiusz Sikora	387
Posel Witold Tumanowicz	387
Posel Jarosław Sachajko	388
Posel Marcin Józefaciuk	388
Posel Witold Tumanowicz	389

Posel Izabela Bodnar	389
Posel Marcin Jozefaciuk	390
Posel Sylwester Tulajew	390
Posel Bartosz Romowicz	390
Posel Piotr Gornikiewicz	390
Posel Jaroslaw Zielinski	391
Posel Jaroslaw Sachajko	391
Posel Klaudia Jachira	391
Posel Michal Poluboczek	392
Posel Jozefa Szczurek-Zelazko	392
Posel Adam Lubonski	392
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnetrznych i Administracji Maciej Duszczyk	392
Punkt 49. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie rzadowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiazko- wych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o dzialalnosci ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansow Jurand Drop	395
Posel Jaroslaw Krajewski	396
Posel Joanna Frydrych	396
Posel Jacek Tomczak	397
Posel Norbert Pietrykowski	398
Posel Michal Poluboczek	398
Posel Grzegorz Lorek	398
Posel Jaroslaw Krajewski	399
Posel Agnieszka Anna Soin	399
Posel Szymon Pogoda	399
Posel Jozefa Szczurek-Zelazko	400
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansow Jurand Drop	400

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porzadku dziennego

Marszalek	401
-----------------	-----

Sprawy formalne

Posel Pawel Sliz	402
Posel Jaroslaw Sachajko	402
Posel Jerzy Meysztowicz	403
Posel Marcelina Zawisza	403
Posel Katarzyna Sójka	404
Posel Michal Wojcik	404
Posel Jaroslaw Urbaniak	405

Punkt 6. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Finansow Publicznych o rzadowym projekcie ustawy o szczegol- nych rozwiązaniach sluzacych realizacji ustawy budzetowej na rok 2026 (cd.)

Posel Sprawozdawca Krystyna Sibińska ...	405
--	-----

Glosowanie

Marszalek	406
-----------------	-----

Punkt 8. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o rzą-

dowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczen oraz usta- wy – Kodeks postepowania w sprawach o wykroczenia (cd.)

Posel Lukas Schreiber	406
Posel Slawomir Cwik	406

Glosowanie

Marszalek	407
-----------------	-----

Punkt 9. porzadku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Nadzwyczajnej o rzadowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks wykro- czen oraz ustawy – Kodeks postepowa- nia w sprawach o wykroczenia (cd.)

Posel Dariusz Matecki	407
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwosci Arkadiusz Myrcha	407

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 11. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Finansow Publicznych o rzadowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy – Prawo o postepowaniu przed sadami administracyjnymi (cd.)

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 12. Sprawozdanie Komisji Finan- sow Publicznych o rzadowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osob fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osob prawnych (cd.)

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 18. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansow Publicznych o rzadowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy o ubezpieczeniach obowiaz- kowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubez- pieczycieli Komunikacyjnych (cd.)

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 20. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansow Publicznych o rzadowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy o podatku od towarow i uslug (cd.)

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 21. porzadku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rzadowym projekcie ustawy o nad- zorze nad ogolnym bezpieczenstwem produktow (cd.)

Glosowanie

Marszalek	408
-----------------	-----

Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek.	409
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (cd.)	
Posel Sprawozdawca Waldemar Ślugoński	409
Głosowanie	
Marszałek.	409
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Waldemar Ślugoński	409
Głosowanie	
Marszałek.	410
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Marek Jan Chmielewski ...	410
Głosowanie	
Marszałek.	410
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek.	411
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego (cd.)	
Posel Sprawozdawca Aleksandra Kot.	412
Głosowanie	
Marszałek.	412
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska ...	413
Głosowanie	
Marszałek.	413

Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym	
Posel Sprawozdawca Stanisław Lamczyk	414
Głosowanie	
Marszałek.	414
Punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku kryptoaktywów	
Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska ...	414
Głosowanie	
Marszałek.	415
Punkt 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o produktach biobójczych	
Posel Sprawozdawca Anna Sobolak	418
Głosowanie	
Marszałek.	418
Punkt 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi	
Posel Sprawozdawca Piotr Lachowicz	418
Głosowanie	
Marszałek.	419
Punkt 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt	
Posel Sprawozdawca	
Katarzyna Maria Piekarska	419
Głosowanie	
Marszałek.	419
Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych	
Posel Sprawozdawca Maja Ewa Nowak	420
Głosowanie	
Marszałek.	420
Punkt 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Piotr Głowski	420
Głosowanie	
Marszałek.	420

Punkt 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej	
Posel Sprawozdawca Marta Golbik	421
Głosowanie	
Marszałek	421
Punkt 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt	
Posel Sprawozdawca Małgorzata Tracz	421
Głosowanie	
Marszałek	421
Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	422
Punkt 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	422
Punkt 38. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw – kontynuacja	
Głosowanie	
Marszałek	422
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	423
Punkt 37. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do	

złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	427
Punkt 48. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	427
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Oświadczenia	
Posel Roman Fritz	427
Posel Włodzimierz Skalik	428
Posel Grzegorz Lorek	428
Posel Witold Tumanowicz	428
Posel Jarosław Sachajko	429
Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak	429
Posel Waldemar Andzel	429
Posel Barbara Grygorcewicz	430
Posel Bożena Lisowska	430
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	430
Posel Agnieszka Anna Soin	430
Posel Marek Subocz	431
Posel Marcin Józefaciuk	431
Posel Szymon Giżyński	431
Posel Paweł Sałek	432
Posel Marzena Anna Machałek	432
Posel Artur Jarosław Łacki	432
Posel Jarosław Krajewski	433
Posel Paulina Matysiak	433
Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk	434
Posel Małgorzata Golińska	434
Posel Dariusz Matecki	434
Posel Maria Kurowska	435
Posel Ewa Leniart	435
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	435
Posel Barbara Bartuś	436
Posel Krzysztof Mulawa	436
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych	
Posel Piotr Kowal	437
Posel Dariusz Matecki	437
Posel Kazimierz Bogusław Choma	437
Posel Lidia Czechak	438
Posel Robert Jagła	438
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	438
Posel Wioletta Maria Kulpa	443
Posel Anna Pieczarka	443
Posel Arkadiusz Sikora	444
Posel Marcin Skonieczka	444
Posel Artur Szałabawka	444
Posel Tadeusz Tomaszewski	445
Posel Monika Wielichowska	445
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Włodzimierz Czarzasty, Piotr Zgorzelski, Dorota Niedziela i Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Michała Moskala, Sebastiana Łukaszewicza, Mirosława Adama Orlińskiego oraz Rafała Siemaszkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Michał Moskał oraz Sebastian Łukaszewicz.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Michał Moskał oraz Rafał Siemaszko.

Informacje w sprawie planowanych posiedzeń komisji sejmowych dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1880).

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Konrada Wojnarowskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Ale zanim pan minister to zrobi, z przyjemnością powitamy grupę młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zaklikowie oraz Młodzieżową Radę Miejską w Zaklikowie wraz z opiekunami. Witamy was serdecznie. *(Oklaski)* Teraz machamy sobie rękoma. O, jest okej. Przyjechaliście państwo na zaproszenie pana posła Rafała Webera, którego też pozdrawiam.

Proszę pana ministra o zabranie głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dzisiaj zaszczyt przedstawić pod obrady Wysokiej Izby w pierwszym czytaniu rządowy projekt ustawy

o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk sejmowy nr 1880.

Przedstawiany Wysokiej Izbie akt jest oczekiwany przez całe środowisko górnicze, spółki górnicze, związki zawodowe oraz samorządy lokalne. Ustawa umożliwi samodzielną likwidację kopalń przez spółki górnicze, ułatwi zagospodarowanie pokopalnianych terenów, docelowo ograniczy dopłaty do funkcjonowania kopalń oraz wprowadzi pakiet świadczeń osłonowych dla pracowników. Przedstawiany projekt to odpowiedź na wyzwania transformacji energetycznej i realne wsparcie dla tysięcy górników. Rządowi zależy, by proces zmian przebiegał w sposób odpowiedzialny, z poszanowaniem lokalnych społeczności. Nowe przepisy otwierają drogę do sprawiedliwej transformacji regionów górniczych, a tereny pogórnice mogą zyskać nowe funkcje, stając się impulsem dla inwestycji i rozwoju oraz tworzenia nowych miejsc pracy.

Wartością w prezentowanej ustawie jest to, że instrumentami osłonowymi zostaną objęci nie tylko pracownicy Polskiej Grupy Górniczej, Południowego Koncernu Węglowego i Węglokoksu Kraj, ale wychodząc naprzeciw oczekiwaniom górników, przewidziano również mechanizmy umożliwiające skorzystanie z osłon pracownikom innych przedsiębiorstw górniczych w rozumieniu ustawy, tj. Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz, w przyszłości, Lubelskiego Węgla Bogdanka, po podjęciu decyzji o włączeniu tych podmiotów do systemu wsparcia. Projekt ustawy przewiduje, że spółki górnicze będą mogły samodzielnie likwidować kopalnie przy wsparciu finansowym państwa. Wprowadza pakiet świadczeń osłonowych, takich jak urlopy górnicze dla pracowników przeróbki oraz jednorazowe odprawy pieniężne, jak również ma na celu ograniczenie dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych.

Nowelizacja ustawy umożliwi również przekazywanie mienia przedsiębiorstw górniczych w formie darowizny. Przejęte tereny będą mogły zostać wykorzystane np. na inwestycje, budowę infrastruktury czy projekty rewitalizacyjne, co pomoże w rozwoju gospodarczym regionów pogórnich. Darowizna będzie mogła być przekazana jednostkom samorządu terytorialnego w celu wykonywania zadań publicznych, zadań własnych oraz zadań zleconych z zakre-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Konrad Wojnarowski**

su administracji rządowej. Jednostki samorządu terytorialnego będą mogły przekazać przedmiot darowizny innym podmiotom, o ile zachowany zostanie cel umowy i zgodność z przepisami o pomocy publicznej i gospodarce nieruchomościami. Głównym celem jest wykorzystanie majątku likwidowanych kopalń do tworzenia nowych miejsc pracy i zagospodarowania terenów poprzemysłowych, tym samym tworzenie nowych miejsc pracy dla pracowników odchodzących z branży górniczej.

Celem nowelizacji jest realizacja postanowień umowy społecznej z 2021 r., wsparcie odchodzących pracowników sektora poprzez kompleksowe świadczenia osłonowe oraz dostosowanie przepisów do rzeczywistego modelu transformacji górnictwa węgla kamiennego. Projektowana ustawa ma zapewnić kontrolowany, stopniowy i społecznie akceptowalny proces wygaszania kopalń węgla energetycznego przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów pracowników i stabilności spółek górniczych. Ponadto celem projektowanej nowelizacji jest umożliwienie objęcia systemem wsparcia górnictwa węgla kamiennego koksującego w Polsce. Celem tego działania jest stworzenie mechanizmu pozwalającego na restrukturyzację, w tym redukcję zatrudnienia również tej części sektora górnictwa węglowego.

Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami pracownicy zatrudnieni w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny koksujący będą mogli zostać objęci takimi samymi regulacjami dotyczącymi świadczeń osłonowych jak pracownicy przedsiębiorstw górniczych, które obecnie są objęte systemem wsparcia, czyli PGG SA, PKW SA i Węglókoks Kraj SA. Tak więc projektowane przepisy wprowadzają rozwiązania pozwalające na to, aby również pracownicy zatrudnieni w zakładach górniczych Jastrzębskiej Spółki Węglowej na równych zasadach mogli skorzystać z urlopów górniczych, urlopów dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla albo jednorazowych odpraw pieniężnych.

Działalność JSW SA, największego producenta węgla koksującego w Europie, surowca o krytycznym znaczeniu dla Unii Europejskiej, o podstawowym znaczeniu dla przemysłu hutniczego, a tym samym także dla przemysłu zbrojeniowego, w obecnej sytuacji geopolitycznej musi być utrzymana. Nie muszę nikogo z pań i panów posłów przekonywać, że jest to polska racja stanu.

W tym miejscu należy wskazać, że powyższe działania stanowią realizację pkt V.2 zawartej przez rząd ze stroną związkową w 2021 r. umowy społecznej. Zgodnie z tym postanowieniem umowa społeczna w zakresie gwarancji zatrudnienia i mechanizmów określonych w rozdziałach I, V i VI, w tym także w zakresie świadczeń osłonowych dla pracowników, będzie miała zastosowanie również do JSW SA w momencie podjęcia decyzji w tym zakresie zgodnie z właściwymi regulacjami.

W celu uelastycznienia procesu transformacji zakładów górniczych wydobywających węgiel kamienny wprowadzono regulacje umożliwiające przedsiębiorstwom górniczym nieodpłatne zbywanie pomiędzy sobą kopalni, zakładu górniczego lub jego oznaczonej części w celu przeprowadzenia ich restrukturyzacji lub likwidacji.

Projektowane zmiany stanowią realizację strategicznych dokumentów rządowych, w tym „Krajowego planu w dziedzinie energii i klimatu do roku 2030”, które zakładają stopniowe odchodzenie od węgla kamiennego jako surowca do wytwarzania energii elektrycznej i ciepła, oraz szerszych procesów, jakimi są transformacja energetyczna Polski oraz w szerszym znaczeniu polityka energetyczno-klimatyczna. Proces wygaszania działalności podziemnych zakładów górniczych wydobywających węgiel kamienny energetyczny musi być jednak kontynuowany stopniowo, tak aby zbyt szybka likwidacja kopalń nie doprowadziła do zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego kraju i nie spowodowała negatywnych skutków społecznych.

Podstawowym założeniem projektowanych zmian jest to, że poszczególne zakłady górnicze będą likwidowane przez przedsiębiorców górniczych, do których te zakłady należą. Jest to rozwiązanie odmienne od stosowanego do tej pory, w którym zakłady górnicze przeznaczone do likwidacji, np. Kopalnia Węgla Kamiennego Krupiński w Suszcu, KWK Centrum w Bytomiu czy KWK Makoszowy w Zabrze, były przekazywane do Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA w celu przeprowadzenia procesu likwidacji i zagospodarowania pozostałego majątku. Celem takiego rozwiązania jest zaangażowanie w poszczególnych zakładach górniczych w proces likwidacji, w tym wykonywanie robót likwidacyjnych, w jak najszerszym zakresie załogi własnej zakładu, co umożliwi jak najpełniejsze wykorzystanie własnych zasobów zakładów górniczych.

Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami w celu stopniowego wygaszania działalności zakładów górniczych przedsiębiorstwa górnicze objęte systemem wsparcia uzyskają możliwość otrzymania dotacji budżetowej oraz skarbowych papierów wartościowych na przeprowadzenie likwidacji. Zgodnie z tym, co zostało już wspomniane, w obecnym stanie prawnym taką dotację może otrzymać jedynie SRK SA. Umożliwienie otrzymywania przez przedsiębiorstwa górnicze objęte systemem wsparcia dotacji oraz skarbowych papierów wartościowych na finansowanie likwidacji powinno ograniczyć udzielanie tym podmiotom dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych.

Celem projektowanych przepisów jest również realizacja pkt VI umowy społecznej w części dotyczącej świadczeń dla pracowników zakładów górniczych. Chodzi o urlopy górnicze, urlopy dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla i odprawy pieniężne w odniesieniu do pracowników podziemnych zakładów górniczych nieprzekazanych do tej pory do Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski

Celem przepisów przyznających świadczenia pracownikom jest zminimalizowanie negatywnych skutków społecznych kontynuowania procesu stopniowej likwidacji zakładów górniczych wydobywających węgiel kamienny. W projektowanych przepisach zachowuje się podobny charakter świadczeń socjalnych, jednocześnie skracając do 3 lat okres stażu pracy uprawniającego do uzyskania jednorazowej odprawy pieniężnej oraz zwiększając kwotę tej odprawy, z uwzględnieniem skumulowanego wskaźnika inflacji w stosunku do 2021 r., do kwoty 170 tys. zł.

Wychodząc naprzeciw postulatom górników, rząd proponuje w obecnej ustawie wydłużenie urlopu górniczego w porównaniu do obecnie obowiązujących zasad. Zgodnie z przedstawioną ustawą urlop górniczy będzie wynosił 5 lat, a urlop dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla – 4 lata. Powyższe stanowić będzie realną osłonę dla pracowników branży górniczej, jak i zachętę do skorzystania z tych rozwiązań w celu zmiany obszaru aktywności zawodowej wobec nieuchronnych procesów ekonomicznych, jak i uwarunkowań technicznych i geologicznych, które uniemożliwiają rozwój górnictwa węgla kamiennego energetycznego.

Wprowadzenie możliwości skorzystania ze wskazanych wyżej świadczeń przez wszystkich pracowników przedsiębiorstwa górniczego objętego systemem wsparcia zatrudnionych w zakładzie górniczym, niezależnie od tego, czy jest on likwidowany, czy nie, ma również na celu przyspieszenie redukcji zatrudnienia w spółkach objętych systemem wsparcia, w których występuje przerost zatrudnienia. Jednocześnie w celu uniknięcia powstania sytuacji, w której w miejsce pracownika odchodzącego z pracy w zakładzie górniczym i korzystającego z jednego ze świadczeń socjalnych, np. jednorazowej odprawy pieniężnej, zatrudniany jest kolejny pracownik, który po przepracowaniu 3 lat nabywa prawo do otrzymania świadczeń socjalnych, wprowadzono generalny zakaz zatrudniania nowych pracowników w przedsiębiorstwach górniczych objętych systemem wsparcia, a w przepisach przejściowych określono, że świadczenia w postaci urlopu górniczego, urlopu dla pracowników zakładów przerobczych i jednorazowej odprawy pieniężnej przysługują wyłącznie pracownikom przedsiębiorstw górniczych objętych systemem wsparcia zatrudnionym na dzień wejścia w życie projektowanej nowelizacji w zakładzie górniczym należącym do przedsiębiorstwa górniczego. Ponadto uwzględniono propozycję zmiany art. 23 ust. 1 ustawy, zgłaszaną m.in. przez stronę samorządową, poprzez zmianę katalogu podmiotów, na rzecz których przedsiębiorstwa górnicze mogą dokonywać darowizny nieruchomości i ruchomości na wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. Dodano także państwową osobę prawną prowadzącą działalność w zakresie budowy, rozbudowy oraz utrzymywania systemów odwadnia-

nia zlikwidowanych zakładów górniczych. Jednocześnie zmodyfikowano katalog celów, na które może być wykorzystany przedmiot darowizny. Zgodnie z proponowanym brzmieniem art. 23 ust. 1 ustawy darowizna może być przekazywana na rzecz jednostki samorządu terytorialnego, na cele publiczne w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu realizacji przez te jednostki zadań własnych lub zleconych z zakresu administracji rządowej, a także w celu pobudzania aktywności gospodarczej oraz na rzecz państwowej osoby prawnej, w celu budowy, rozbudowy lub utrzymywania systemów odwadniania zlikwidowanych zakładów górniczych. Ostatni z wymienionych celów darowizny ma umożliwić przekazywanie do Centralnego Zakładu Odwadniania Kopalń w Czeladzi mienia niezbędnego do utworzenia pompowni tam, gdzie będzie to potrzebne ze względu na konieczność utrzymywania określonego poziomu wód w wyrobiskach zlikwidowanych zakładów górniczych, w celu ochrony przed zalaniem wyrobisk czynnych zakładów górniczych.

Wejście w życie przedkładanego projektu ustawy przewiduje się z dniem 1 stycznia 2026 r. Termin ten jest szczególnie istotny w przypadku KWK Bobrek w Bytomiu. Wspomniany zakład górniczy od 1 stycznia 2026 r. będzie funkcjonował w oparciu o plan ruchu likwidowanego zakładu górniczego. Krótko mówiąc, będzie znajdował się w fazie likwidacji. W związku z tym nie będzie można przekazywać dopłat do redukcji na ten zakład. Tak więc brak wejścia w życie przedkładanej ustawy z dniem 1 stycznia przyszłego roku spowoduje, że KWK Bobrek zostanie pozbawiona finansowania. *(Oklaski)*

Szanowny Panie Marszałku! Zwracam się z uprzejmą prośbą o dalsze i szybkie procedowanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze. Dobrze pan zaczął dzisiaj, równo w czas. Super.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Tchórzewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko klubu odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk nr 1880.

Posel Krzysztof Tchórzewski

Zgodnie z obowiązującą ustawą przedsiębiorstwem górniczym mającym uprawnienia, którego podstawowym przedmiotem działalności jest prowadzenie likwidacji kopalń, jest Spółka Restrukturyzacji Kopalń. Przejmowała ona do likwidacji poszczególne zakłady górnicze, ale tylko do 31 grudnia 2023 r. Obecnie przedsiębiorstwo górnicze finansuje likwidację kopalni z własnego funduszu likwidacji zakładu górniczego, ze środków gromadzonych na wyodrębnionym rachunku bankowym.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej ustawie rząd zapewnia sobie możliwość wsparcia górnictwa węgla kamiennego oraz stwarza możliwość przystąpienia do jego powolnej likwidacji. Poza tym obejmuje tym wsparciem górnictwo węgla koksującego w Polsce. Rządowi potrzebne jest obecnie stworzenie mechanizmu pozwalającego na restrukturyzację zatrudnienia również sektora węgla koksującego, a więc chodzi o objęcie tych górników wsparciem osłonowym, jak dotychczas górników węgla energetycznego. Ta ustawa rozszerzy wsparcie na górników węgla koksującego, czyli górnicy JSW zaczną być zwalniani na takich zasadach, jak np. w Polskiej Grupie Górniczej. Będą korzystać z urlopów górniczych, urlopów dla zwalnianych pracowników. Zatem rozpocznie się powolna likwidacja także górnictwa węgla koksującego. Dodatkowo podjęta jest próba częściowego zabezpieczenia osłonowego pracowników, w tym wsparcie dla pracowników zwalnianych z zakładów niepodlegających likwidacji, w celu przyspieszenia redukcji zatrudnienia w zakładach nielikwidowanych, poprzez znaczne jednorazowe odpłaty. Niemniej ta ustawa jest sygnałem, że dotyczy to przyspieszenia transformacji energetycznej. Musimy w jakiś sposób na to spojrzeć, gdyż obecny zakres likwidacji kopalń odnosi się do 17 zakładów. Ostatnią likwidowaną kopalnią ma być Bogdanka, na koniec 2049 r.

Aktualny stan prawny uniemożliwia zatem fizyczną likwidację zakładów górniczych, jak również utrudnia łagodzenie negatywnych skutków społecznych tych likwidacji. Projektowana ustawa natomiast znosi te wszystkie hamulce i daje możliwość likwidacji kopalń także Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Ta ustawa daje także możliwość zwalniania pracowników i, praktycznie rzecz biorąc, prowadzi ku szybkiej likwidacji górnictwa węgla kamiennego i węgla koksującego.

Otwarcie tych furtek jest sygnałem, że przyspieszenie transformacji energetycznej w Polsce będzie szybsze niż to uzgodnione z Komisją Europejską. Pytanie jest otwarte: Czy taka transformacja energetyczna w Polsce jest potrzebna? I z drugiej strony: Jak Śląsk zniesie taką przyspieszoną likwidację górnictwa? Należy popatrzeć na to w tym aspekcie, że Polsce z tego tytułu grożą poważne kłopoty. Rezerwa, jaką jest węgiel, górnictwo węgla, jaką są elektrownie na węgiel, napędzane węglem kamiennym, jest rezerwą dla energetyki odnawialnej. Jeżeli ta rezerwa zostanie zlikwidowana, to Polskę czekają

kłopoty dużo większe niż te w Hiszpanii. I tutaj chciałbym podkreślić już jako energetyk, że to przyspieszenie w Polsce jest za duże, wywoła poważny kryzys gospodarczy, gdyż znaczną część energii Polska będzie musiała importować bez jakiegokolwiek zapewnienia ciągłości zasilania. (*Dzwonek*)

Tak więc poprzez tego typu decyzje, przyspieszenie likwidacji górnictwa węgla kamiennego i jednocześnie przystąpienie do likwidacji węgla koksującego wpędzimy Polskę w poważny kryzys gospodarczy. Wystarczy przyjrzeć się temu, jakie skutki wywołuje to w Hiszpanii. Te przepisy, które są przygotowane, zakładają likwidację szybszą niż ta, która miała miejsce w Hiszpanii. A więc szykujemy się na poważny kryzys gospodarczy, a szczególnie energetyczny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję panu bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pano wie Ministrowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam przyjemność złożyć sprawozdanie i opinię dotyczące przedstawianego i omawianego dzisiaj projektu ustawy.

To fakt – polskie górnictwo nie działa w próżni. Polskie górnictwo uczestniczy dziś w transformacji energetycznej prowadzonej w Polsce. Polskie górnictwo dzisiaj potrzebuje od każdego z nas pokory i wrażliwości. Zarządy spółek węglowych, które funkcjonują, i strona społeczna potrzebują ciszy, pomocy i wsparcia, żeby uczestniczyć w tym procesie transformacji. Tego wymaga się od polskiego Sejmu, od każdego posła. Dzisiaj nie mamy łatwej sytuacji. Dziś kładziemy na stole projekt ustawy, która ten proces ma w jakiś sposób usprawnić, ma sprawić, że ten proces zostanie odpowiedzialnie przeprowadzony. Po to jest ta ustawa. Daje ona narzędzie, ale również daje środki finansowe na wsparcie tych podmiotów, ale przede wszystkim ludzi, którzy są podmiotem tej całej transformacji. To oni są w środku tej transformacji. To o nich musimy zadbać. W tym celu pojawiły się osłony socjalne, również środki na odpłaty jednorazowe. Mówimy o urlopach górniczych, o urlopach dla pracowników zakładów przeróbki, o jednorazowym świadczeniu pieniężnym. Tak, mówimy o 80% wynagrodzenia obliczanego w trakcie urlopu. To przez 5 lat dla górników, którzy mają 5 lat do emerytury i mogą odejść. W przypadku pracowników przeróbki – 4 lata. I jednorazowo 170 tys. zł – dla tych, którzy nie mogą skorzystać z tego procesu, bo im zostało trochę więcej albo może trochę mniej.

Posel Krzysztof Gadowski

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Marszałku! Mówimy o wsparciu. To ważny element. Pan wyrażnie, rzetelnie i czytelnie podkreślił wartość tej ustawy. Ale ja bym chciał się zatrzymać na kwestii otoczenia, w jakim dzisiaj funkcjonuje to górnictwo, na kwestii tego, do którego miejsca doszliśmy przez te 8 czy 10 ostatnich lat. Od 2015 r. do 2023 r. Prawo i Sprawiedliwość zlikwidowało w Polsce 14 kopalń. Ograniczono wydobycie: z 72 mln t do 48 mln t. Dzisiaj to jest 44 mln t wydobywanego węgla. Ograniczono zatrudnienie. W górnictwie pracowało 88 tys. ludzi, dzisiaj jest ich 72 tys. Ale takim uwidocznieniem wymiaru tego, co zrobili, jest ten obrazek, chodzi o import węgla w tym okresie, w tym z Rosji. W latach 2018–2022 osiągnięto szczyty importu węgla. Te dwadzieścia ileś milionów ton, które ponoć zaoszczędzili, których nie wydobyli, sprowadzili właśnie z zagranicy.

(Posel Grzegorz Matusiak: Wasi ścigali ten węgiel.)

Dzisiaj rzeczywiście mówimy o tym, że spadają ceny węgla. Jeżeli chodzi o cenę węgla energetycznego, szczyt mieliśmy w latach 2022–2023: 726 zł za tonę. A dzisiaj ta cena wynosi 422 zł za tonę, chodzi o ostatnie 8 miesięcy. Mówimy o zapasach węgla. Rosły: 2 mln, 4 mln, 5 mln, dzisiaj mamy 5,5 mln, które się pojawiły, bo panowie tak zbudowali system.

Dzisiaj mówimy również o sytuacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej, można powiedzieć, srebra rodowego. To ta, która ma produkować węgiel koksujący, który jest surowcem krytycznym w Unii Europejskiej. Tak, proszę państwa. Ceny węgla w roku 2022 wynosiły 1510 zł za tonę. W międzyczasie w 2024 r., już było to 899 zł za tonę, a dzisiaj to jest nieco ponad 600 zł – tak podaje Agencja Rozwoju Przemysłu. Moi drodzy, wzrost kosztów płacy w latach 2001–2004 to ponad 53%, z 3800 mln zł do 5800 mln zł. Taka jest realizacja. Przyjmowanie pracowników, zablokowanie redukcji i zwolnień pracowników przez 10 lat od roku 2021 – to są działania Prawa i Sprawiedliwości. W tym obrazie (*Dzwonek*) widzimy całą sytuację właśnie Jastrzębskiej Spółki Węglowej, ale i górnictwa. Przekazaliśmy pomoc publiczną na ograniczenie wydobycia w roku 2022 w wysokości ponad miliarda złotych, ale w 2024 r. to już 7 mld zł. W 2025 r., czyli po tych 8 miesiącach, to już ponad 6 mld zł czy ok. 6,5 mld zł.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyraźnie wskazał to pan minister i to jest przekaz również całego rządu: tak, kontynuujemy transformację...

(Głos z sali: Likwidację.)

...kontrolowaną, również stopniowo spełniającą akceptację strony społecznej. Nie naruszamy umowy społecznej, którą Prawo i Sprawiedliwość zawarło w 2021 r., w maju. Nie zrobiło notyfikacji...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, powoli zmierzamy do końca.

Posel Krzysztof Gadowski:

Klub prawa...

(Głos z sali: Prawa i Sprawiedliwości.)

(Posel Marek Wesoly: Panie marszałku, minuta już...)

Klub Koalicji Obywatelskiej będzie dalej pracował nad tą ustawą, będzie dalej wspierał transformację i będzie wrażliwy na ludzi, którzy w tej branży pracują. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję panu bardzo.

(Posel Marek Wesoly: Minutę pan przedłużył.)

Panu posłowi chętnie... Czy mógłby pan popatrzeć na mnie chwileczkę, panie pośle? Panu posłowi przedłużyłem czas o 57 minut...

(Posel Marek Wesoly: Sekund.)

...57 sekund, a przedstawicielowi PiS-u o 49 sekund. Nadal pan jest krytyczny? Uśmiech do mnie, bardzo proszę, bo ja się do pana uśmiecham.

(Posel Marek Wesoly: Dobrze, dobrze jest.)

Super, fajnie, dzięki serdeczne.

Każdemu według zasług, według wielkości klubu. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(Posel Urszula Pasławska: To może być różnie.)

Witam serdecznie panią poseł Urszulę Pasłowską, PSL – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Posel Urszula Pasławska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Zacznę od podziękowań panu i panu ministrowi Motyce za przygotowanie programu sprawiedliwej transformacji, która jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa, samorządów i branży. Bo chociaż można cofnąć się do poprzednich lat i rzeczywistość wypominać błędy poprzedników, to w myśl zasady, że trudno iść do przodu z głową skierowaną do tyłu, ja tego nie będę robiła. Dlatego proszę o merytoryczną i spokojną dyskusję na ten temat. Jest to kwestia odpowiedzialności, a nie polityki.

Chociaż górnictwo było przez dziesięciolecia marką polskiej gospodarki i polskiego rozwoju, to fakty są takie, że to się po prostu zmienia. Koszt wydobycia rośnie, tony wydobycia z roku na rok maleją. W 2012 r. wydobywano prawie 80 mln t węgla, w tym roku od stycznia do września wydobyto 27 mln t węgla, a koszt utrzymania nierentownych kopalń spada na nas wszystkich, na podatników, na budżet państwa. Dlatego dziękuję za przygotowaną precyzyjną materię do rozważań parlamentu i do pracy. Ustawa, która została przedstawiona, nie ma charakteru konfrontacyjnego, lecz ma charakter porozumienia i jest istotna z punktu widzenia rozwoju samego Zagłębia i Śląska.

Posel Urszula Paslawska

Szanowni Państwo! Nikt nie zostanie pozostawiony samemu sobie. Ustawa gwarantuje godną przyszłość górników i ich rodzin dzięki solidnemu pakietowi świadczeń osłonowych. Po pierwsze, urlopy górnicze: 5 lat dla górników pracujących pod ziemią, 4 lata dla innych. Urlop z zachowaniem 80% wynagrodzenia, co daje czas na przekwalifikowanie lub osiągnięcie uprawnień emerytalnych. Po drugie, jednorazowe wypłaty pieniężne w wysokości 170 tys. zł netto, całkowicie zwolnione z podatku.

Projekt jest ważny również z punktu widzenia rozwoju Śląska i samorządów, dlatego że majątek będzie mógł być zagospodarowany przez samorządy. Tereny poprzemysłowe staną się miejscem na nowe inwestycje, na nową infrastrukturę, na nowe projekty rewitalizacyjne. Są już w Polsce przykłady udanych rewitalizacji, np. Stara Kopalnia w Wałbrzychu, gdzie na terenie dawnej kopalni Julia powstało wielkie centrum kulturalne i muzeum, albo zbiornik Machów w Tarnobrzegu, gdzie stara kopalnia została zrekultywowana w kierunku wodnym i jest teraz atrakcyjnym terenem wypoczynkowym i turystycznym.

Szanowni Państwo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość, za gospodarkę, za środowisko, za sektor górniczy wspiera tę ustawę i apeluje o jej poparcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Paweł Strach, Polska 2050.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Paweł Strach:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Transformacja klimatyczna, energetyczna będzie sprawiedliwa albo nie będzie jej wcale. Czasami pytają mnie, dlaczego mój klub, moja partia nazywa się Polska 2050. Wtedy odpowiadam, że jest to wyraz naszej odpowiedzialności. Otóż Polska uznała, że do 2050 r. osiągnięcie neutralności klimatycznej. Jest to wyraz odpowiedzialności za przyszłe pokolenia, za ludzi, bo tak naprawdę w transformacji klimatycznej chodzi o ludzi, i to nie tylko o przyszłe pokolenia, o nasze dzieci, o nasze wnuki, aby żyły w świecie, gdzie nie ma zagrożeń klimatycznych, wahań temperatur, pogody, różnych kryzysów, bo to wyraz odpowiedzialności, aby to przyszłe życie było w dobrobycie. W transformacji klimatycznej chodzi o przyszłe pokolenia, ale także o ludzi tu i teraz, o ludzi z branży górniczej, wydobywania kopalin. Ta ustawa jest właśnie przykładem takiej odpowiedzialności.

W 2021 r. rząd polski podpisał umowę społeczną z samorządami, przedsiębiorstwami górniczymi i związkami zawodowymi, aby transformacja energetyczna w Polsce przebiegła w sposób sprawiedliwy, uczciwy i spokojny i aby nie było ofiar wśród właśnie tej społeczności górniczej. Ja pochodzę z okręgu właśnie górniczego i wiem, jak silne są tradycje i przywiązanie do nich właśnie chociażby na Śląsku.

Polska 2050 uważa, że wszystkie programy osłonowe, które daje ta ustawa, które dołącza do dotychczasowych postanowień, są bardzo istotne. Koszt, który w najbliższych latach poniesie budżet państwa, jest inwestycją, jest inwestycją w przyszłość. Zmiany, które przed nami stoją, nie powinny budzić w nas obaw, powinniśmy być spokojni, że w ramach odpowiedzialności zaopiekujemy się tymi grupami społecznymi w tym miejscu, aby uniknąć sektorowych, branżowych i regionalnych kryzysów.

Urlopy, zasiłki, szkolenia, dotacje do zakładania własnej działalności gospodarczej to są te kierunki, które popiera Polska 2050. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub parlamentarny Lewicy.

Zanim pan poseł zabierze głos, to chciałem państwa serdecznie przywitać i przedstawić. Pan minister Marian Zmarzły jest z nami *(Oklaski)*, nowy minister w Ministerstwie Energii. To, co jest ważną informacją, to to, że wywodzi się ze środowiska górniczego.

(Poseł Dariusz Wieczorek: I jest ze Śląska.)

I jest ze Śląska.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Dariusz Wieczorek: Nie, nie, z Górnego Śląska.)

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

To bardzo poważna sprawa. To bezpieczeństwo energetyczne Polski. To kwestie dotyczące rozwoju przemysłu w Polsce, kwestie cen energii. To jest ustawa, która rzeczywiście dzisiaj stara się patrzeć w przyszłość i stara się w sposób łagodny, rozsądny, mądry przeprowadzić transformację energetyczną.

Lewica zawsze zwraca uwagę na jedną rzecz: najważniejszy jest człowiek. W związku z tym wiemy – to dzisiaj trzeba sobie uczciwie powiedzieć – że kopalnie w Polsce muszą być likwidowane.

(Poseł Roman Fritz: Dlaczego?)

Posel Dariusz Wieczorek

Co do tego nie ma żadnej wątpliwości, bo prawda jest taka, że co roku dopłacamy 9–10 mld zł do funkcjonowania górnictwa.

(*Głos z sali:* To nieprawda.)

Nie przez przypadek jesteśmy jedynym krajem, w którym w takiej liczbie funkcjonują kopalnie węgla kamiennego.

(*Posel Roman Fritz:* To nie jest powód.)

Kraje europejskie dużo wcześniej wyciągnęły bardzo proste wnioski, że energia z węgla będzie energią bardzo droga.

(*Głos z sali:* Są kopalnie, które...)

Do tego dochodzi jedna rzecz, bo tutaj państwo mówicie, że tak, możemy dopłacać. Jeszcze raz chcę powiedzieć: myślimy przede wszystkim o ludziach i o pracownikach, o tych, którzy codziennie zjeżdżają pod ziemię i narażają swoje życie. Pytanie jest, po co to w ogóle robić, skoro energię możemy dzisiaj produkować z innych źródeł, skoro możemy dzisiaj inwestować w energię atomową, w SMR-y, skoro możemy dzisiaj budować farmy wiatrowe, farmy fotowoltaiczne. To są rzeczy, które dzisiaj robi cała Europa.

Rozpoczęliście ten proces w poprzednich dwóch kadencjach, bo zlikwidowaliście 14 kopalń...

(*Posel Grzegorz Matusiak:* Nieprawda! Kopacz.)

...w związku z czym prawda jest taka, że rozpoczęliście tę transformację. Problem polega tylko na tym, że byliście państwo niekonsekwentni, i dzisiaj trzeba uczciwie powiedzieć, dlaczego wszyscy z tego powodu cierpimy, również pracownicy polskiego górnictwa: bo byliście niekonsekwentni w kontekście takim, że dostaliście 100 mld zł wpływów budżetowych, jeżeli chodzi o świadectwa ETS, które powinny być przekazane właśnie na transformację energetyczną, a nie przekazaliście tych środków finansowych na transformację energetyczną. Dzisiaj byłibyśmy już dużo dalej, jeżeli chodzi o cały ten proces, niż jesteśmy teraz. W związku z tym dzisiaj ten projekt ustawy wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom.

Jest umowa społeczna z 2021 r. Przecież to wy podpisywaliście tę umowę społeczną i ustaliliście, że likwidujemy wszystkie kopalnie do 2049 r.

(*Posel Grzegorz Matusiak:* Ale ona tego nie zakłada.)

Przestańmy już dzisiaj mówić o tym, że nagle coś się zmienia. Nie, po prostu jest to kwestia mądrej, rozsądnej realizacji zapisów tej umowy.

W tym projekcie ustawy oprócz tych wszystkich szczegółów, oprócz ujednolicenia odpraw górniczych, oprócz kwestii dotyczących urlopów górniczych, kwestii dotyczących odszkodowań jest, myślę, bardzo istotna kwestia i chyba najważniejsza w tym wszystkim, a mianowicie te zmiany dopuszczają rzecz najważniejszą: zakłady górnicze będą mogły być likwidowane przez obecnych właścicieli, czyli przez podmioty, które są właścicielami tych kopalń. Do tej pory trzeba było te kopalnie przekazywać do Spółki Restrukturyzacji Kopalń i to był ewidentny błąd. Prawda jest taka, że restrukturyzację lepiej przeprowadza się w wielkim

koncernie, bo można znaleźć nowe miejsce pracy czy przekwalifikować pracowników. Można też prowadzić wiele działań inwestycyjnych, można w miejscu tych likwidowanych kopalń wprowadzić nowe inwestycje i tych ludzi, którzy dzisiaj ciężko pracują pod ziemią, wykorzystywać do innych zadań i do realizowania innych inwestycji.

Wiemy, że to jest bardzo duży problem społeczny. (*Dzwonek*) Lewica będzie wspierać ten projekt ustawy, bo jesteśmy za tym, żeby prowadzić transformację energetyczną, ale z poszanowaniem praw pracowniczych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Bardzo proszę.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedujemy dziś nad ustawą, która ma kształtować przyszłość górnictwa na najbliższe dekady, a właściwie tak naprawdę je likwidować. Według projektu wygaszenie pięciu kopalń w ciągu 10 lat i całkowite zakończenie wydobycia energetycznego węgla kamiennego do 2049 r. ma przebiegać pod hasłem społecznej akceptowalności. Problem w tym, że tej akceptowalności nie ma. Doskonale pokazały to masowe protesty w Katowicach 4 listopada, gdy górnicy jasno zakomunikowali, że nie wierzą już rządowi ani jego planom transformacji. To był sygnał, że polityka prowadzona zza biurka zderzyła się z rzeczywistością regionu, który czuje się oszukany i pozostawiony sam sobie.

Projekt przewiduje ogromny pakiet świadczeń osłonowych, 5-letnie urlopy górnicze, 4-letnie urlopy dla przeróbki, jednorazowe odprawy po 180 tys. zł, zwolnienie z podatku i ze składki zdrowotnej. Widać tu próbę kupienia spokoju społecznego, jednak nawet najhojniejsze odprawy nie zastąpią realnych miejsc pracy, które znikną z miast.

Projekt będzie kosztował budżet prawie 11 mld zł w najbliższych latach. To ogromne obciążenie. Jednocześnie nie przedstawiono żadnej całościowej strategii, jak zabezpieczyć bezpieczeństwo energetyczne Polski w sytuacji, gdy wygaszanie kopalń następuje szybciej niż rozwój krajowych mocy wytwórczych. W uzasadnieniu czytamy, że ustawa ma nie wpływać negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne, ale nie widać tu żadnych realnych analiz ani gwarancji, że w krytycznym momencie nie staniemy się zakładnikiem importu energii i surowców.

Dodanie do systemu wsparcia Jastrzębskiej Spółki Węglowej tłumaczy się trudną sytuacją finansową. To kolejne działanie doraźne, a nie element spójnej polityki. W efekcie o kierunku transformacji decydu-

Posel Witold Tumanowicz

je stan pojedynczych spółek, a nie strategiczne myślenie o gospodarce państwa. Zaproponowane rozwiązania nie tworzą fundamentów pod nową, konkurencyjną gospodarkę na Śląsku. Nie tworzą programu inwestycyjnego, który realnie zastąpi miejsca pracy w kopalniach. Nie przedstawiono planu rozwoju polskich technologii energetycznych, które zmniejszałyby ryzyko uzależnienia od importu. Nie ma też odpowiedzi na to, co stanie się z całymi miastami, które dziś żyją z górnictwa.

Protesty z 4 listopada to nie był przypadek. To jest konsekwencja tego, że dziś proponuje się kosztowne wygaszanie branży bez równoległego budowania nowych filarów gospodarczych i stabilnej energetyki. Dlatego nie możemy dzisiaj poprzeć tego projektu, który jest jednocześnie zbyt drogi, zbyt ryzykowny i zbyt słabo przemyślany. Będziemy zgłaszać do tego projektu poprawki. Polska potrzebuje transformacji energetycznej opartej na bezpieczeństwie inwestycji i dialogu, a nie na decyzjach podejmowanych na podstawie ideologii klimatyzmu płynącej z Brukseli. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Mulawa.

Posel Krzysztof Mulawa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta bryła węgla została przyniesiona przez górników z kopalni Bieleszowice.

(Głos z sali: Kochamy węgiel.)

Oni wołali o to, żeby zadbać nie tylko o górników pracujących w tej kopalni, ale także o całe polskie górnictwo. Mówili przede wszystkim o polskim bezpieczeństwie energetycznym.

Dzisiejsza ustawa, szanowni państwo, to jest wciśnięty pedał gazu do likwidacji górnictwa w Polsce. Nigdy nie doświadczycie przykładania ręki do ideologicznej likwidacji górnictwa w Polsce, która rozpoczęła się w 2021 r. od zdrady stanu Prawa i Sprawiedliwości i podpisania umowy społecznej. To była zdrada stanu, a wy dzisiaj, co przedstawiał polityk PSL-u, włącznie z Platformą Obywatelską, Lewicą i Trzecią Droga, chcecie przykładać rękę do likwidacji górnictwa w Polsce. Próbuje kupić górników, kupić spokój społeczny.

Gdzie jest, szanowni państwo, bezpieczeństwo naszego kraju? Otwórzcie w tym momencie serce polskiej energetyki. PSE, dane systemowe, 75%. Gdy zaczynaliśmy ten punkt, 80% energii w Polsce było generowane przez energetykę ciepłą, w której ta symboliczna bryła węgla stabilizowała nasz system. Wy chcecie ten system rozwalić. Niech dzisiaj żaden polski polityk nie

doloży ręki do ideologicznej likwidacji polskiego górnictwa. Apeluję o to do wszystkich. Za 2 lata będziemy kończyli tę kadencję, a Polska zostanie z problemami energetycznymi, jeżeli podniesiecie rękę za tą ustawą. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Chyba większość podniesie.

Pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

Nauczyłem się, panie pośle. Pochwaliłby mnie pan. *(Poseł Roman Fritz: Übung macht den Meister.)*

Dobra, zaczyna się.

Bardzo proszę.

Posel Roman Fritz:

Będę miał minutę plus?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Jeśli pan nie zacznie, to będzie pan miał minutę minus.

Proszę bardzo.

Posel Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W mającym 25 stron uzasadnieniu projektu ustawy znajdziemy 30 wyrazów typu: wydobyć czy wydobywanie, natomiast aż niewiarygodne 108 słów typu: likwidacja, zlikwidowane, zlikwidować itp. W uzasadnieniu projektu czytamy: Z uwagi na zmiany w polityce klimatycznej Unii Europejskiej, w tym odchodzenie od węgla kamiennego jako surowca służącego do produkcji energii elektrycznej i ciepła, oczywista stała się konieczność stopniowego wygaszania, słowo klucz, funkcjonujących jeszcze w Polsce podziemnych zakładów górniczych, wydobywających węgiel kamienny energetyczny. Przy tym należy stwierdzić, że proces wygaszania działalności podziemnych kopalń węgla jest prowadzony w Polsce z różnym nasileniem już od lat 90. XX w. Przywołano, a jakże, osławioną umowę społeczną z 28 maja 2021 r., podpisaną przez rząd tworzony przez PiS oraz przez wielu prominentnych działaczy związkowych, uzurpujących sobie prawo do decydowania o majątku narodowym.

Pytam: Z jakiej racji, na podstawie czego tzw. działacze związkowi i politycy uzyskali prawo do podjęcia decyzji w imieniu całego polskiego narodu o zamknięciu polskich kopalń węgla po setkach lat wysiłku podejmowanego przez gwarków, czyli górniczych inwestorów, oraz gigantycznej pracy przy wydobywaniu węgla kamiennego całych pokoleń poprzedzających pojawienie się dzisiejszych związkowych i politycznych przy-

Posel Roman Fritz

wódców? Wspomniana umowa społeczna zawiera tzw. mapę drogową zamykania polskich kopalń do roku 2049: KWK Jankowice i KWK Chwałowice. Jednocześnie, o czym w uzasadnieniu już profilaktycznie nie wspomniano, ta data, 2049 r., może być znacząco przyspieszona, gdyż przyspieszone może być zamknięcie największego odbiorcy węgla energetycznego z tych kopalń, czyli Elektrowni Rybnik.

Wysoka Izbo! Elektrownia Rybnik wykorzystuje ze wspomnianych kopalń węgiel gorszej jakości: muły, floty, miały, gdyż po ogromnych inwestycjach dokonanych jeszcze w latach 90. jest w stanie z powodzeniem to paliwo przetwarzać bez zagrożeń dla środowiska naturalnego. Również logistyka jest pewna i niezwykle tania. Źródła węgla opałowego dla Elektrowni Rybnik znajdują się raptem kilka kilometrów od zakładu. Niestety zarówno rządy PiS-u, jak i obecne rządy, światowej rewolucji, nie są zainteresowane polskim przemysłem węglowym, czego dowodem jest procedowana ustawa. Celem ustawy nie jest oczywiście powrót do węgla, czyli racjonalizacja polskiej gospodarki dająca nam bezpieczeństwo energetyczne, lecz opis, kto i jak ma likwidować dostęp do złóż węgla kamiennego po wielu wiekach eksploatacji. Czytamy w uzasadnieniu m.in., że oczekiwanym efektem wejścia w życie projektowanych regulacji będzie kontynuacja procesu stopniowego wygaszenia działalności 17 podziemnych zakładów górniczych wydobywających węgiel kamienny energetyczny w Polsce w sposób społecznie akceptowalny (*Dzwonek*) i niewpływający negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne kraju. Otóż, szanowni państwo, jest to wierutna bzdura, oksymoron, wyrażenie wewnętrznie sprzeczne. Tylko ktoś wybitnie poszkodowany intelektualnie mógł stwierdzić, że zamknięcie ostatnich 17 polskich kopalń węgla kamiennego nie wpłynie na nasze bezpieczeństwo energetyczne. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

Bardzo proszę.

Ale jeśli pan pozwoli, przywitamy burmistrza z radnymi z miasta i gminy Małogoszcz. Witamy serdecznie. (*Oklaski*) Super. Przyjechaliście państwo na zaproszenie pani poseł Anny Krupki, którą też pozdrawiamy.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Omawiana ustawa nie zasługuje na poparcie, chociaż sam kierunek wydłużenia wygaszania

okresu wydobywania i dofinansowanie osłon dla górników popieram. Państwo polskie nie powinno wygaszać wydobywania węgla, ale gdy już wbrew rozsądkowi to robi, to powinno być to uczciwe wobec ludzi i regionów. Projekt opiera się m.in. na nieodpłatnych przekazaniach majątku i dotacjach z budżetu. Jak pamiętamy, takie instrumenty Komisja Europejska potrafi zakwestionować po latach, z nakazem odzyskania korzyści. Już raz to przerabialiśmy. W 2008 r., za pierwszych rządów premiera Donalda Tuska, Komisja Europejska uznała pomoc dla stoczni w Gdyni i Szczecinie za nielegalną. Doprowadziło to do likwidacji tych stoczni za rządów premiera Donalda Tuska. Jeżeli dziś nie dodamy bezpieczników, jutro ten sam mechanizm może uderzyć w kopalnię.

Politycy uśmiechniętej koalicji epatują rzekomą hojnością dla górnictwa. A co z dofinansowaniem do OZE? Tu jest jakaś zmowa milczenia. Tylko w systemie aukcyjnym wypłaty ujemnego salda to już ponad 1,5 mld zł, twarda gotówka z systemu wsparcia. Od 1 stycznia 2025 r. wróciła też opłata OZE w rachunkach dla odbiorców. Miliardy wsparcia OZE w programach: „Mój prąd”, „Czyste powietrze”, „Moje ciepło”, „OZE – źródło ciepła dla ciepłownictwa”, a ostatnio rzeka pieniędzy z KPO. To są strumienie finansowe, których w debacie celowo się nie pokazuje.

A co z inwestycjami w sieci przesyłowe pod OZE? Operator PSE planuje do 2034 r. ok. 66 mld zł nakładów wprost po to, by wpuścić do systemu OZE. To infrastrukturalne wsparcie, bez którego niestabilne źródła OZE nie miałyby jak oddać energii. Nie można pominąć inwestycji w lokalne sieci dystrybucyjne. W 2024 r. wydano ponad 14 mld zł, aby absorbować energetykę prosumencką. Wniosek jest prosty: tak, są osłony dla górnictwa, ale OZE dostaje co najmniej drugie tyle w gotówce i kablach. W dodatku to źródła niestabilne, wymagające ciągłego bilansowania i rezerw, które Polacy muszą opłacić, co skrzętnie próbuje się przemilczeć. Skoro więc rząd na spółkę z Komisją Europejską dokręca śrubę źródłom konwencjonalnym, a jednocześnie finansuje sieci i ujemne salda dla OZE, to opowieść o faworyzowaniu węgla jest nieuczciwa.

W omawianej ustawie należy zwrócić uwagę na liczne zagrożenia, które w toku prac należy usunąć. Brak twardych bezpieczników przed ryzykiem uznania finansowania za niedozwoloną pomoc publiczną uważam za niebezpieczny. (*Dzwonek*) Chwalicie się tym, że Komisja Europejska wam we wszystkim pomoże. Załatwcie chociaż to, aby nie zakwestionować tej pomocy. Brak rachunku systemowego. Ustawa epatuje miliardami po stronie górnictwa, ale ani słowem nie rozlicza pełnego kosztu wprowadzania OZE do sieci. Nie mówicie, ile naprawdę płaci odbiorca za tę zieloną niestabilność. Panie ministrze, śmiało, proszę powiedzieć Polakom, ile razy drożej płacą za energię z OZE. Ustawa w obecnym kształcie wystawia nas na uderzenia ze strony Komisji Europejskiej i wprowadza drogi, rozchwiany miks energetyczny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

29 osób zgłosiło się do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się zapisać?

(Poseł Łukasz Ściebiorowski: Panie marszałku, może po 1,5 minuty z uwagi na wagę tego problemu?)

No nie, dlatego że ze względu na dzisiejsze obrady, które zakończą się o godz. 23, muszę trzymać się czasu, a już jesteśmy 10 minut w plecy, więc przepraszam państwa serdecznie.

Proszę państwa, zamykam listę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Będę z panem siedział do godz. 1, panie pośle.

Zamykam listę.

Ustalam czas zadawania pytania na 1 minutę.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Bardzo proszę.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem powiedzieć: Dlaczego brniecie w to szaleństwo klimatyczne, które tak naprawdę bankrutuje na całym świecie? Cały świat odchodzi od tej zgubnej polityki. Natomiast wy wciąż udajecie, że nie widzicie, jak europejska gospodarka, w tym polska, jest coraz mniej konkurencyjna na świecie, jak cały świat nam odjeżdża. Naprawdę tutaj pan poseł Wieczorek powiedział bardzo słusznie, że oczywiście trzeba inwestować w energetykę jądrową, w SMR-y. Oczywiście, tylko wy tego nie robicie. Nie widzimy żadnych efektów.

Stabilna energetyka to jest ta oparta rzeczywiście na stabilnym źródle energetycznym jak choćby czy to węgiel, czy to energia jądrowa, a nie OZE, które, wiemy doskonale, do czego doprowadza, do nadprodukcji i niestabilności systemu. To do tego wszystkiego rzeczywiście dopłacamy ogromne pieniądze. Opamiętajcie się i inwestujcie w końcu w prawdziwą transformację energetyczną. (Oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski, Koalicja Obywatelska.

SMR-y zaczynamy robić, panie pośle, we Włocławku właśnie. Byłem tam tydzień temu i widziałem.

(Poseł Witold Tumanowicz: Bardzo dobrze, bardzo dobrze. Popieram.)

Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówię dziś głosem ze Śląska, regionu, który od dziesięcioleci dawał Polsce bezpieczeństwo energetyczne

i liczne miejsca pracy. Dziesiątki tysięcy górników przez lata schodziło i dalej schodzi pod ziemię, narażając zdrowie i życie, byśmy mogli żyć i pracować w ciepłych domach. Dlatego ta procedowana dziś ustawa o funkcjonowaniu górnictwa jest jedną z najważniejszych w tej kadencji dla Śląska i, myślę, całego kraju, bowiem przewiduje dla pracowników tego sektora pakiet świadczeń osłonowych, urlopy górnicze i jednorazowe odprawy. Ponadto przyjęte rozwiązania rozszerzają planowany system wsparcia także na rynek węgla kamiennego, ale też koksującego. Sprawiedliwa transformacja Śląska i realizacja umowy społecznej musi bowiem uwzględniać zarówno bezpieczeństwo energetyczne kraju, czynnik społeczny, jak i kwestie przyszłości lokalnych społeczności i samorządów. Ważne przy tym jest zapewnienie bezpieczeństwa górników i procesów wydobywczych w sytuacji, gdy coraz więcej doświadczonych pracowników będzie odchodzić na urlopy i świadczenia osłonowe.

Pojawiają się też pytania, czy zagwarantujemy (Dzwonek) dalsze wsparcie dla gmin pogórnich, czy tereny pokopalniane będą rzeczywiście przekazywane samorządom, żeby mogły być przekazywane na kolejne miejsca pracy, i wreszcie, czy zabezpieczono wystarczające środki na odwadnianie i likwidację szkód górniczych, tak aby nie dopuścić do tragedii środowiskowych i społecznych. Ostatnie zdanie. Bo przyszłość Śląska musi być budowana z troską o ludzi, którzy przez pokolenia dawali Polsce energię, i z szacunkiem dla ich pracy, odwagi i poświęcenia.

Media pytają: Co z tą ustawą górniczą? Jest dzisiaj ta ustawa, procedujemy, rozpoczynamy ten proces. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

Przepraszam, pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Lorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Spośród zgłoszonych wcześniej uwag do projektu ustawy uzgodniono tylko jedną, natomiast nie uwzględniono 11 propozycji.

Jeżeli chodzi o art. 5 ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, w aktualnym brzmieniu projektu ustawy z instrumentów osłonowych nie będą mogli skorzystać pracownicy jednostek organizacyjnych przedsiębiorstwa górniczego innych niż kopalnie. W przypadku PGG SA dotyczy to pracowników Zakładu Informatyki i Telekomunikacji, Zakładu Elektrociepłowni, Zakładu Remontowo-Produkcyjnego, Zakładu Górniczych Robót Inwestycyjnych oraz centrali spółek. Łącznie

Posel Grzegorz Lorek

jest to grupa ok. 2650 pracowników, z których zdecydowana większość, ok. 80%, wcześniej pracowała w kopalniach i posiada wieloletni staż pracy górniczej. Muszą być, panie ministrze, środki na odejście, a tych przewidzianych w ustawie jest za mało. Razem ze wszystkich spółek uprawnionych do odejścia tylko na urlopy górnicze jest ok. 10 tys. Pieniędzy wystarczy zaledwie, aby co trzeci uprawniony mógł je wziąć. Trzeba coś z tym zrobić. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Grzegorz Matusiak.

Posel Grzegorz Matusiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Jak rząd Platformy Obywatelskiej dojdzie do rządów, to jest tragedia dla polskiego górnictwa. Przypomnę: rząd Buzka, rząd Kopacz zlikwidował blisko 40 kopalń. 14 kopalń, o których mówicie – kłamiecie. To pani Kopacz wrzuciła je do spółki likwidacyjnej. Myśmy tylko mogli przedłużyć ich żywotność. Nie mogliśmy inwestować. To przede wszystkim wy w 2015 r. zostawiliście Jastrzębską Spółkę Węglową z długami na 3 mld. My w 2023 r. zostawiliśmy 6 mld poduszki bezpieczeństwa, którą przejdliście. Ale za to będziecie rozliczeni.

Poza tym mam takie pytania. Czy prawdą jest, że związki zawodowe chcecie wyrzucić za bramę, żeby nie przeszkadzały w likwidacji kopalń? Czy prawdą jest, że działania przeciwko Jastrzębskiej Spółce Węglowej, które prowadziliście przez 2 lata, służą celom przejęcia przez firmy niemieckie lub ukraińskie? Czy prawdą jest...

(Poseł Tomasz Piotr Nowak: O Boże!)

Widzę ten uśmiech, ale to jest rozpacz.

(Poseł Tomasz Piotr Nowak: Panie pośle, jest pan posłem świadomym czy nieświadomym?)

To jest rozpacz. Proszę tego pana posła troszeczkę uspokoić, bo emocje mu puszczają niepotrzebnie. Niech wysłucha do końca.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, mija panu czas.

Posel Grzegorz Matusiak:

Szanowni Państwo! Ta ustawa to są likwidacje miejsc pracy na Śląsku, których nigdy nie da się odbudować. Widać, co przez 2 lata robiła Platforma Obywatelska...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pan poseł Grzegorz Gaża, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Gaża:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Często używamy w tej ustawie słów niezbyt precyzyjnie oddających to, co myślą Polacy. Transformacja – nazywamy to likwidacją. Wygaszanie – to też nic innego jak zamykanie. Energia – skąd będziemy brać naszą stabilność? Pamiętamy, że w Niemczech otwierane są kolejne elektrownie. Ale nie, my będziemy kupowali z Niemiec. Rezerwy – nie tylko energetyczne, ale i surowców energetycznych. No tak, najlepiej, żeby ktoś za nas wziął ten trud i żebyśmy byli już uzależnieni od niego. Niemcy. Bezpieczeństwo? Niemcy.

Panie Ministrze! Zadam takie pytanie: Co zostanie Polakom? Według mnie to będzie trzy razy „b”: bezrobocie, bieda, bezsilność w utrzymaniu.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewica.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Panowie Ministrowie! Po pierwsze, z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że w najbliższych 10 latach koszt restrukturyzacji kopalń wyniesie ponad 11 mld zł, z czego z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji przewidziano ponad 9 mld zł. Chciałbym zapytać, jakie działania podejmuje rząd na forum Komisji Europejskiej dotyczące uzyskania zgody na finansowanie restrukturyzacji kopalń ze środków Unii Europejskiej.

Po drugie, ustawa rozszerza możliwość przekazania majątku likwidowanych kopalń JST, państwowym osobom prawnym. Czy rozważali państwo możliwość przekazania tego majątku niezbędnego do realizacji celów publicznych przewidzianych w ustawie o pożytku publicznym i wolontariacie organizacjom pożytku publicznego realizującym zadania publiczne? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Krzysztof Habura, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest konieczna, aby uratować polskie górnictwo węgla kokującego i tysiące miejsc pracy mieszkańców Śląska. Musimy ją przyjąć w wyniku błędnej polityki Prawa i Sprawiedliwości, które przez 8 lat mówiło o ochronie węgla, a w rzeczywistości zamiast transformacji mieliśmy chaos i propagandę. Dziś musimy naprawiać te błędy. Rząd daje spółkom górniczym realne narzędzia finansowe, chroni górników i zapewnia im bezpieczny proces restrukturyzacji, bez upadłości i dramatów.

Mam do rządu dwa pytania. Czy przewidziano środki na inwestycje w czyste technologie węglowe i odnawialne źródła energii w rejonach górniczych? Czy powstanie długofalowy program transformacji Śląska, który zagwarantuje miejsca pracy po zakończeniu wydobywania? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Małgorzata Tracz.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sprawiedliwa transformacja to ogromne wyzwanie, które stoi przed Polską. Bardzo ważne jest to, by nie zostawić nikogo za burtą, by zapewnić ludziom odpowiednie wsparcie. To właśnie robi omawiana ustawa, zapewnia górnikom kompleksowe wsparcie: od urlopów górniczych i praw finansowych po programy przekwalifikowania się i szkolenia zawodowe, które umożliwią płynne przejście do nowych zawodów. Górnicy będą odgrywać ważną rolę w transformacji, wykonując po przekwalifikowaniu się kluczowe zawody dla energetyki odnawialnej i nowoczesnej infrastruktury. Technicy energii odnawialnej, monterzy instalacji fotowoltaicznych, serwisanci turbin wiatrowych czy eksperci od magazynowania energii – ich wszystkich bardzo potrzebujemy, by stworzyć zrównoważony i bezpieczny system energetyczny. Czas iść na przód *(Dzwonek)* i działać na rzecz przyszłości ekologicznej, demokratycznej i solidarnej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Magdalena Filipek-Sobczak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Magdalena Filipek-Sobczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Omawiany projekt ustawy to kolejny krok w kierunku

ku likwidacji polskiego górnictwa, sektora, który przez dekady stanowił fundament naszej gospodarki, naszego bezpieczeństwa energetycznego. Rząd Donalda Tuska zamiast wspierać modernizację i rozwój, proponuje rozwiązania prowadzące do wygaszania kopalń, a więc w praktyce do ich zamknięcia. W uzasadnieniu projektu padają słowa o wsparciu finansowym od państwa i pakietach osłonowych, ale wszyscy wiemy, że to tylko zasłona dymna, bo po tych odprawach i urlopach górniczych nie będzie już dokąd wracać. To plan kapitulacji.

Z perspektywy Lubelszczyzny ta ustawa budzi szczególnie niepokój, gdyż doprowadzi do gospodarczej zapaści. W naszym regionie działają przedsiębiorstwa, które od lat współpracują z sektorem górniczym i energetycznym: firmy transportowe, mechaniczne, budowlane, zakłady produkcyjne. Dla wielu z nich ograniczenie wydobywania i spadek krajowej produkcji węgla oznacza utratę kontraktów i miejsc pracy. *(Dzwonek)* Przypomnę, że Lubelszczyzna ma swoje tradycje górnicze. Lubelski Węgiel Bogdanka to przykład nowoczesnej, efektywnej i jeszcze do niedawna dobrze zarządzanej kopalni. Dlatego wzywam rząd do tego, aby nie niszczył polskich górników i kopalń. Bardzo proszę o to, aby zadbać o miejsca pracy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Co się z wami stało, drodzy koledzy z PiS-u? Przecież doskonale wiecie, że trzeba pomóc ludziom w momencie, gdy następuje obiektywny proces: węgla jest coraz mniej, jest coraz droższy, przechodzimy na odnawialne źródła energii, robimy backup atomowy, backup SMR-owy itd.

(Głos z sali: Skończcie już z tym, naprawdę.)

Panie wiceministrze, przecież wy także robiliście ustawę osłonową dla sektora energetycznego i górników węgla brunatnego, więc rozumieliście ten proces, aczkolwiek zrobiliście tę ustawę tak źle, że musieliśmy poprawiać ją w specjalnej nowelizacji.

Pytanie do pana ministra: Czy mamy sprawdzone wszystkie definicje? Czy od strony organizacyjnej każdy pracownik kopalni będzie mógł skorzystać z urlopów i odpraw? Bardzo ważna rzecz, zwracam się w tej chwili z kolei do górników: sprawdźcie swój statut w kopalniach, czy wy wszyscy na pewno macie statut górników *(Dzwonek)*, żeby nie było tak, że trzeba będzie później dochodzić w sądzie waszego statutu i odpowiedzialności. Wszystkiego najlepszego, drodzy górnicy.

(Poseł Mariusz Krystian: Statusu. Statut a status to dwie różne rzeczy.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Włodzimierz Skalik, Konfederacja Korony Polskiej.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Światowe wydobycie węgla rośnie, a w ostatnim czasie osiągnęło rekordowy poziom: 8,6 mld t. Na świecie ok. 40% energii elektrycznej wytwarzane jest z węgla i mimo presji klimatystów ten poziom stale rośnie. Jeszcze w 2019 r. w 60 krajach świata planowano budowę elektrowni węglowych o łącznej mocy 579 GW. Stany Zjednoczone w tym roku uznały węgiel za minerał krytyczny w gospodarce. Jego wydobycie ma zostać zwiększone, a regulacje – zlikwidowane.

Wzywamy rząd Donalda Tuska do porzucenia programu likwidacji polskiego górnictwa i energetyki konwencjonalnej, rozpoczętego przez rząd Mateusza Morawieckiego pod dyktando eurosowieckiego zielonego ładu. Wracajmy do węgla, wracajmy do normalności. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Roman Fritz.

Bardzo proszę.

(Głos z sali: Dawaj, dawaj.)

Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wracając do umowy społecznej: w umowie społecznej dotyczącej sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego przewidziano funkcjonowanie Elektrowni Rybnik co najmniej do roku 2030 w myśl pkt 9 załącznika do umowy, który brzmi: Strony ustaliły, że funkcjonowanie Elektrowni Rybnik w oparciu o węgiel kamienny będzie zapewnione do 2030 r., a w roku 2029 dokonana zostanie analiza możliwości dalszego funkcjonowania elektrowni. Ale tego nie ma. Okazuje się, że ta umowa została złamana, dlatego że elektrownia Rybnik być może będzie funkcjonowała do roku przyszłego albo do roku 2027, ale nie dłużej.

Kolejne wyrażenie, słowo klucz: sprawiedliwa transformacja. To jest, proszę państwa, po prostu likwidacja przemysłu i upadek na kolana przed komunistycznym zaściankiem, zwanym niegdyś *(Dzwonek)* Unią Europejską. OZE? Blackouty przed państwem, jak w Hiszpanii, Portugalii i Pradze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt stanowi wyraz odpowiedzialności państwa za los polskiego górnictwa...

(Poseł Włodzimierz Skalik: Za budżet państwa.)

...jego pracowników oraz bezpieczeństwo energetyczne kraju w okresie transformacji. Widać tutaj strategiczne, długofalowe podejście do niezwykle trudnego procesu, jakim jest stopniowa likwidacja kopalń. Zamiast chaotycznych działań proponujemy zaplanowany i kontrolowany proces prowadzony przy wsparciu finansowym państwa. Szczególnie podkreślić należy pakiet osłon socjalnych dla pracowników. Urlopy górnicze i jednorazowe odprawy to oznaka tego, że państwo wywiązuje się ze swojej powinności wobec górników, a rozszerzenie systemu wsparcia na cały rynek węgla kamiennego, w tym węgla koksowy, świadczy o kompleksowym rozumieniu wyzwań stojących przed sektorem. Chciałam zapytać, jakie są szacunkowe koszty realizacji *(Dzwonek)* programu osłonowego, odpraw, urlopów górniczych i innych świadczeń.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Poseł Małgorzata Pępek:

Czy środki na likwidację kopalń i pakiety osłonowe będą pochodziły wyłącznie z budżetu państwa, czy także z funduszy europejskich?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Dziękuję, pani poseł.

Poseł Małgorzata Pępek:

Nie wiem, z czego się śmiejecie.

(Poseł Mariusz Krystian: Z pani wystąpienia, pani poseł. Ja bym się wstydził takie coś odczytywać.)

Powinniście byli się śmiać wtedy, gdy popełnialiście błędy. *(Oklaski)*

(Poseł Mariusz Krystian: Wstydziłbym się czytać takie coś.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo proszę.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Transformacja energetyczna jest bardzo ważnym i długotrwałym procesem. Górnictwo jest ważnym elementem tego procesu. Z budżetu państwa na ten cel w roku 2026 przeznaczy się blisko 2 mld zł. Mam pytanie do pana ministra: Czy cały ten proces i te działania w zakresie wsparcia będą realizowane w porozumieniu ze związkami zawodowymi czy stroną społeczną reprezentującą pracowników kopalń? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Magdalena Łośko.

Posel Magdalena Łośko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego ma na celu przede wszystkim umożliwienie spółkom samodzielnej likwidacji kopalń...

(Głos z sali: Brawo!)

...i – co ważne – również wypłaty świadczeń socjalnych dla pracowników. Nowelizacja pozwoli kontynuować proces stopniowego wygaszania działalności górniczej.

Moje pytania do pana ministra: Jakie są przewidywane efekty społeczne i gospodarcze wdrożenia ustawy w perspektywie 10 lat? Czy przewidziano monitoring skutków ustawy i mechanizm ewaluacji procesu wygaszania kopalń, zwłaszcza w kontekście środowiskowym? W jaki sposób projektowana ustawa będzie wspierać zagospodarowanie terenów pokopalnianych przez samorządy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Urszula Koszutska, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Posel Urszula Koszutska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To wyjątkowo ważna nowelizacja, na którą na Śląsku czekają pracownicy przedsiębiorstw górniczych oraz samorządowcy. To ustawa, która ma zapewnić bezpieczeństwo pracowników, umożliwić prowadzenie działań naprawczych i samodzielną restrukturyzację przy dużym wsparciu ze środków publicznych. Ułatwi ona zagospodarowanie terenów pokopalnianych i naprawę szkód górniczych oraz umożliwi

inicjowanie nowych projektów przemysłowych istotnych dla lokalnych mieszkańców.

Pytanie: Czy z instrumentów osłonowych będą mogli korzystać pracownicy innych niż zakłady górnicze jednostek organizacyjnych przedsiębiorstw górniczych objętych systemem wsparcia? Czy zabezpieczono odpowiednią kwotę na pokrycie szkód górniczych, które niszczą dorobek wielu Ślązaków? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Krzysztof Mulawa, Konfederacja.
Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Mulawa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od tego miejsca, od mównicy, od polskiego czarnego złota – cytując klasyka – politycy Platformy i PiS-u, wszyscy won. To wy zdradziliście polski interes.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Nienawidzę kłamstwa i hipokryzji, a wy jesteście idealnymi przyjaciółmi w tej kwestii. To jest rzeczowa ocena, biorąc pod uwagę wasze nie deklaracje, ale działania i podpisywane przez was wszystkich dokumenty.

Panie Ministrze! Jesteśmy w trakcie pytań, więc chciałbym dopytać, czy rozpatrywana jest jakakolwiek inwestycja w bogate złoża polskiego węgla na Lubelszczyźnie, na wschód od Bogdanki, w kierunku granicy z Ukrainą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Panie pośle, nie wszystkie cytaty są do cytowania. Pan poseł Marek Wesół, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marek Wesół:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie żyjemy w próżni. Doskonale wiemy, że ta ustawa to po prostu kontynuacja, powinna być kontynuacją programu, do którego Polska została zmuszona, czyli odchodzenia od węgla i utrzymania dopłat do redukcji wydobywania, bo dokładnie tak to powinno się nazywać, a wszelkiego rodzaju uwagi na zasadzie, że górnicy otrzymują jakąś jałmużnę czy dopłaty do węgla, do produkcji, to kompletne bzdury. Więc dopłaty do redukcji.

Ustawa oczywiście jest potrzebna, bo jest kontynuacją tego programu. Żałuję tylko, że przez 2 lata nie było decyzji notyfikacyjnej, która już dawno po-

Posel Marek Wesoly

winna być, która przecież legitymizuje tę ustawę, bo bez niej ta ustawa to tylko polskie prawo wewnętrzne. O to powinniście się postarać, bo obiecaliście, że załatwicie to w jeden dzień, a tu 2 lata mijają i nie ma decyzji notyfikacyjnej.

Panie Ministrze! Mam pytanie. Jako Prawo i Sprawiedliwość mamy ogromne wątpliwości odnośnie do tej ustawy. Chodzi o (*Dzwonek*) Jastrzębską Spółkę Węglową. Pytanie: Czy umieszczenie tej spółki w ustawie nie będzie powodowało wprowadzenia tej spółki w proces likwidacyjny? Mamy co do tego wątpliwości interpretacyjne. Będziemy ewentualnie zgłaszać poprawki. To jest nasza największa uwaga, boimy się o to. Jastrzębska Spółka Węglowa, która jest spółką strategiczną węgla koksowego, nie powinna wejść na drogę likwidacyjną, a proces osłonowy nie powinien być takim wolnym procesem, tylko procesem, za którym stoi program ratunkowy dla JSW, a tego programu nie ma. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Panie pośle, dodałem panu 40 sekund.

(*Posel Marek Wesoly:* Dziękuję, panie marszałku.)

Bardzo proszę.

(*Posel Marek Wesoly:* Ale na merytoryczną wypowiedź.)

Dlatego nie przerywałem.

Pan poseł Jerzy Polaczek.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Taka uwaga w jednym zdaniu na początek. Proponowana ustawa jest rekomendowana przez ministerstwo, które jest następcą zlikwidowanego Ministerstwa Przemysłu w Katowicach. To jest najlepsza odpowiedź na to, jaki pomysł koalicja rządząca miała dla tego sektora na Śląsku.

Natomiast ja mam merytoryczne pytanie do panów ministrów. Chodzi mi o to, aby państwo bardzo wnikliwie odpowiedzieli na uwagi środowiska górniczego, pracowników zakładów górniczych i przedsiębiorstw górniczych w odniesieniu do brzmienia art. 5 i art. 11. Chodzi o to, że w obecnym brzmieniu pracownicy, ci, którzy nie są stricte pracownikami zatrudnionymi na dole, są w gruncie rzeczy pozbawieni tych uprawnień, czyli (*Dzwonek*) w gruncie rzeczy nie ma żadnego odniesienia do ograniczenia miejsc zatrudnienia w administracji, w tych zawodach, które są wykonywane na powierzchni. Myślę, że warto skomentować to w odpowiedziach na pytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani posłanka Klaudia Jachira.

Bardzo proszę.

Posel Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś decydujemy, czy dalej będziemy pompować miliardy w kopalnie, które i tak nomen omen toną, czy zainwestujemy te środki w przyszłość. Roczne dotacje do górnictwa to 9 mld zł. To pieniądze, które mogłyby pójść na transformację energetyczną, nowe miejsca pracy, czyste powietrze i rzeki. Mogłyby, ale ciągle toną w dziurze bez dna, jaką jest polskie górnictwo. Natomiast koszt wygaszania kopalń do 2035 r. to ok. 11 mld zł wedle założeń tej ustawy, czyli tyle, ile wydajemy dziś zaledwie w rok. Ale to jest koszt końcowy i inwestycja, a nie wieczna kroplówka. Te pieniądze wrócą do nas w postaci rekultywacji terenów, inwestycji w odnawialne źródła energii, tworzenia bezpiecznych, nowoczesnych miejsc pracy, zdrowszego społeczeństwa i czystszej polski. O ludzi, którzy pracują w górnictwie, państwo dzięki tej ustawie zadba. My wygaszamy (*Dzwonek*) przestarzały model gospodarki, który już przestał się opłacać. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Mariusz Krystian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cały świat rozumiał, że dziś podstawą rozwoju są dwie rzeczy: dostęp do minerałów ziem rzadkich i dostęp do taniej i w dużej ilości energii. To robią Chiny, Indie, Japonia, Korea, Australia, Stany Zjednoczone, Kanada. Co więcej, robią to już niektóre kraje Unii Europejskiej, choćby Niemcy, które w styczniu 2025 r. uruchomiły wszystkie dostępne elektrownie węglowe, które funkcjonują cały czas. Natomiast w Unii Europejskiej jeszcze promują obłęd klimatyczny, w ramach którego mogą się pozbyć resztek produkcji swojego przemysłu, które kiedyś tak szumnie nazwano odnawialnymi źródłami energii. Energia ma być tania i powszechna. Dziś podstawą energetyki światowej są tradycyjne kopaliny, w tym węgiel kamienny, bo to jest podstawa rozwoju gospodarczego. Jeśli ktoś tego nie rozumie, to tak naprawdę nic nie rozumie. Ja jako poseł nie rozumiem waszego (*Dzwonek*) zdania o dopłatach do węgla kamiennego. To do wiatraków i do fotowoltaiki można dopłacać...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Poseł Mariusz Krystian:

...a do węgla, jak mówicie, nie wolno dopłacać? Wy to...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Panie pośle, nie słysząc już pana niestety.

Pani posłanka Monika Rosa.

Bardzo proszę.

Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy to jest naprawdę dobry projekt. To jest projekt, który był oczekiwany na Śląsku przez górników, przez związki zawodowe, przez samorządowców i przez wszystkich mieszkańców województwa śląskiego. Jest to projekt ustawy, który daje zabezpieczenia socjalne, który umożliwia przekazywanie samorządom terenów pokopalnianych, ale który także jest konsekwencją umowy społecznej, którą państwo podpisało i którą my dzisiaj realizujemy. Obyśmy zrobili to wspólnie.

Mam taką prośbę do pana ministra, czy może pan minister wytłumaczyć, że wpisanie JSW i pracowników JSW do tego projektu ustawy było podyktowane również prośbą związków zawodowych nie po to, żeby likwidować Jastrzębską Spółkę Węglową, tylko po to, żeby ją ratować. Czy mogą państwo odnieść się do pracowników zakładów innych niż przedsiębiorstwa górnicze i odpowiedzieć, czy będą objęci również tym wsparciem? *(Dzwonek)* Bo takie obawy występują. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jarosław Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy rząd wystąpił do Komisji o wyjątek od zasady pomocy publicznej dla procesów likwidacyjnych, tak jak uczyniły to Niemcy, jeśli chodzi o wsparcie sektora węglowego do roku 2038? Panie ministrze, czy nastąpiła notyfikacja tej ustawy przez Komisję Europejską? Jakie są łączne koszty publiczne wsparcia

OZE w Polsce, zarówno bezpośrednie, chodzi o dopłaty w przypadku ujemnego salda, system aukcyjny, opłaty OZE, jak i pośrednie, czyli związane z rozbudową oraz modernizacją sieci przesyłowych i dystrybucyjnych finansowaną z pieniędzy publicznych? Drodzy Polacy, już pobieżne wyliczenia wskazują, że dopłaty do OZE kosztują ponad 22 mld rocznie. Czy rząd przewiduje inwestycje umożliwiające wydobycie taniego, opłacalnego węgla na Lubelszczyźnie?

(Głos z sali: Podaj źródło.)

Podam źródło, a ty powinienes to najlepiej wiedzieć, bo za to odpowiadałeś.

(Głos z sali: Nie kłam, Jarek, nie kłam.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Krzysztof Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W jaki sposób po likwidacji energetyki węglowej poprzez zamknięcie kopalń Polska zapewni dostawy... *(Gwar na sali)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Przepraszam, panie pośle, chwila.

Panowie, moglibyście się nie kłócić na sali? Bardzo uprzejmie, serdecznie o to proszę. Dziękuję.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W jaki sposób po likwidacji energetyki węglowej poprzez zamknięcie kopalń Polska zapewni dostawy energii elektrycznej w pochmurne i bezwietrzne dni? Chodzi o sytuację po likwidacji energetyki węglowej, która nastąpi w wyniku realizacji zapisów ustawy, nad którą dzisiaj procedujemy. Jak będą pracowały firmy funkcjonujące w nocy? Jak będzie funkcjonowało oświetlenie nocne, obecnie powszechne? Jak poradzą sobie gospodarstwa domowe, szczególnie w okresie zimowym, gdy oświetlenie jest potrzebne przez ponad 12 godzin na dobę, i w innych trwających wiele godzin sytuacjach, gdy energetyka odnawialna nie dostarcza prądu? Powinniśmy odpowiedzieć na te pytania, równocześnie podejmując decyzje dotyczące dzisiejszej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Bogumiła Olbryś, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Bogumiła Olbryś:

Pani Marszałku! Wysoka Izbo! 4 listopada w Katowicach odbył się tzw. marsz gwiazdzisty. W manifestacji wzięło udział ponad 15 tys. ludzi. Domagali się ochrony miejsc pracy, ochrony przemysłu hutniczego, górnictwa i energetycznego. Protestujący krytykowali unijną politykę klimatyczną, m.in. systemy handlu emisjami ETS 1 i ETS 2. Wskazywali na zalew taniej stali importowanej z Chin, z Ukrainy, a nawet z Rosji oraz nierówne warunki konkurencji wobec polskiego hutnictwa i górnictwa. Transformacja energetyczna to zabranie miejsc pracy, a to jest szalenie ważne dla ludzi, oraz niszczenie górnictwa i hutnictwa.

Pytanie jest bardzo proste: Dlaczego Koalicja Obywatelska chce zamykać w Polsce kopalnie, a za zachodnią granicą kwitnie przemysł górniczy? Dlaczego niszczyć polski skarb narodowy, węgiel? Dlaczego?

(Głos z sali: Niech pani zapyta, dlaczego zamknęliście 14 kopalń.)

(Głos z sali: No to poczytaj...)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Ryszard Wilk.
Bardzo proszę.

Posel Ryszard Wilk:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Państwo z Ministerstwa! Przykro się słucha tej dyskusji. Dyskutujemy tutaj nie o tym, czy zlikwidować górnictwo, ale jak to zrobić. Nie ma dyskusji, nie zastanawiamy się nad tym, czy może ograniczyć biurokrację, która jest przypięta do górnictwa, może poprawić efektywność wydobywania węgla, może zlikwidować związki zawodowe, cokolwiek, żeby tona była tańsza. Trwa dyskusja tylko o tym, jak zlikwidować górnictwo. Nie wspomnę nawet o węglu brunatnym. Pani minister Hennig-Kloska pokazywała kiedyś tutaj zestawienia i węgiel kamienny bez opłat za emisję CO₂ jest nadal konkurencyjny wobec energetyki wiatrowej, która będzie rozwijana na morzu.

Moje pytanie jest takie: Czy rząd planując dalsze wygaszanie krajowego górnictwa węgla kamiennego do 2049 r., przeanalizował ryzyko nadmiernego uzależnienia się Polski od importu surowców energetycznych z zagranicy, w tym z państw spoza Unii Europejskiej, oraz wpływ tego zjawiska na bezpieczeństwo energetyczne i bilans handlowy kraju? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle. Jedną rzecz panu powiem: na pewno nikt w tym kraju nie będzie likwidował związków zawodowych, dopóki Lewica będzie w tym rządzie, na 100%.

Pan poseł Ireneusz Zyska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawa ekonomii są nieubłagane. W przypadku tych kopalni, w których złoża zostały wyczerpane, w których eksploatacja odbywa się na poziomie minus 1 tys., minus 1,1 tys., w których efektywność wydobywania jest zero, musimy do ich utrzymania dopłacać z budżetu państwa rocznie od 9 mld zł do 10 mld zł. Należy je wygaszać, dlatego że prawa ekonomii, powiem to jeszcze raz, są nieubłagane.

(Posel Jarosław Sachajko: A do OZE ile dopłacamy?)

Bezpieczeństwo energetyczne ponad wszystko, zatem musimy wzmocnić kopalnię Bogdanka, bo jest rentowna. Musimy wzmocnić te kopalnie, które dadzą nam węgiel, żeby stabilizować system elektroenergetyczny, w którym jest coraz więcej źródeł odnawialnych. Ta ustawa jest dobra, bo jest to rozwiązanie w zakresie restrukturyzacji, likwidacji nierentownych kopalń. *(Dzwonek)*

Moim zdaniem, panie ministrze, jest za mało środków, bo zapisano w tej ustawie kwotę 10,5 mld zł. To nie wystarczy na procesy, które zostały przewidziane. Życzę państwu odwagi i konsekwencji w realizacji tego celu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam pytanie. W 2016 r. PiS przekazał do likwidacji jedną z najmłodszych kopalń, kopalnię Krupiński – koncesja do 2030 r., ok. 2 tys. zatrudnionych. Później przystąpił również do likwidacji kopalni Jastrzębie Jas-Mos.

Pytanie jest takie: Jak te tereny zostały dzisiaj zagospodarowane? Czy PiS zrealizował tam jakieś przedsięwzięcia gospodarcze? Czy te tereny wróciły do gospodarki? Miał na to 7 lat. Kolejne pytanie: Kiedy rozpoczął się w Brukseli proces notyfikacji tej umowy społecznej? Ile lat Prawo i Sprawiedliwość miało na to, żeby przeprowadzić ten proces notyfikacji? Tak, dzisiaj potrzeba wrażliwości, dziś trzeba pokory. Trzeba pokory również wobec zarządów spółek i strony społecznej, która musi podejmować odważne i czasami niepopularne decyzje związane z transformacją *(Dzwonek)*, z ratowaniem zakładów pracy.

Czy strona społeczna Jastrzębskiej Spółki Węglowej...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Posel Krzysztof Gadowski:

...występowała o poparcie dla ratowania tego podmiotu gospodarczego? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Witam uczniów i nauczycieli z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamoyskiego w Zamościu, którzy przyjechali na zaproszenie posła Wiesława Różyńskiego. *(Oklaski)* Witam was serdecznie.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana ministra Konrada Wojnarowskiego o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Konrad Wojnarowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiedzi na część z tych pytań na pewno zostały zawarte w pierwszym wystąpieniu. Niemniej jednak chciałbym podkreślić, że projekt tej ustawy nie ustanawia harmonogramu likwidacji kopalń. Harmonogram likwidacji kopalń ustanowiła umowa społeczna zawarta przez rząd PiS-u – to jest pierwsza sprawa – w roku 2021. I trzeba mieć też dużo złej woli albo nie doczytać OSR-u, żeby doszukać się tam likwidacji JSW czy, szerzej, węgla koksującego, bo nic takiego w tym projekcie ustawy nie jest zawarte. Ustawa tego nie przewiduje. Ustawa przewiduje, po pierwsze, restrukturyzację, po drugie, optymalizację kosztów działalności przez osłony. Nie ma tam środków finansowych na likwidację, a wiemy, że – to, co zresztą podkreślałem w swoim pierwszym wystąpieniu – z punktu widzenia również hutnictwa i obronności JSW i węgiel koksujący są dla polskiej gospodarki niezwykle istotne. Nasza strategia: od węgla do atomu jest bardzo ważna, bo węgiel wciąż jest dużą częścią miksoenergetycznego, i to także podkreślamy.

Jeśli chodzi o sam projekt ustawy, jest on wypracowany wspólnie ze związkami, z sygnatariuszami umowy społecznej poprzez szereg spotkań, również albo przede wszystkim w ostatnim czasie, do których dochodziło sukcesywnie czy to w ramach Komisji Trójstronnej, czy też spotkań z sygnatariuszami w Ministerstwie Energii.

Jeśli chodzi o Bogdanę, posiada ona koncesję i ma zabezpieczone zasoby w złożach K6 i K7 na wschód od pola macierzystego do roku 2046. To odpowiedź na pytanie jednej z pań posłanek.

Natomiast do pana posła Sachajki: Jak coś może być notyfikowane, skoro jeszcze nie zostało uchwalone?

(Posel Jarosław Sachajko: Notyfikuje się przed. Chyba minister powinien to wiedzieć.)

Tutaj spotykamy się... Projekt ustawy został wysłany do Komisji Europejskiej i jesteśmy w stałym

kontakcie z Komisją. Niemniej jednak ten proces musi trwać po to, żeby jedne czynności zakończyć i przejść do drugich.

Szanowni Państwo! W ostatnim czasie centrale związkowe wystosowały do pana premiera Donalda Tuska pismo. Podpisali się pod nim związkowcy, przewodniczący związków, pan Dominik Kolorz, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski, pan Wacław Czerkawski, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Województwa Śląskiego, pan Bogusław Ziętek, przewodniczący WZZ „Sierpień 80” i pan Dariusz Trzcionka, wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych. Postulują tutaj, w piśmie, również na podstawie wcześniejszych negocjacji, spotkań z sygnatariuszami, które podejmowaliśmy, czego efektem jest właśnie ten projekt ustawy – bo on jest efektem spotkań ze związkami, z sygnatariuszami umowy społecznej – mówią o tym, że domagają się spełnienia postulatów właśnie dotyczących umowy społecznej i uchwalenia procedowanej ustawy, co realizujemy, ustanowienia węgla paliwem przejściowym. Czymże jest dzisiaj węgiel, jak nie paliwem przejściowym tak naprawdę, skoro ma funkcjonować do czasu, kiedy powstanie pierwsza elektrownia atomowa w roku 2036? A będzie zgodnie z umową społeczną funkcjonował dłużej, bo tak wynika z tejże umowy.

Domagają się również panowie powołania pod auspicjami Ministerstwa Aktywów Państwowych zespołu z udziałem związków, którego celem będzie opracowanie planu dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Robimy to, spotykamy się i Jastrzębska Spółka Węglowa jest ujęta w ustawie nie tylko jako część procesu restrukturyzacji, ale również jako ważna część polskiej gospodarki.

Czwarta kwestia to podjęcie działań na rzecz poprawy warunków funkcjonowania hutnictwa.

I poprzez ten projekt, chociażby w kontekście JSW, robimy to, ale przygotowujemy także plan dla hutnictwa, co również jest i będzie wynikiem rozmów z przedstawicielami tej branży.

Kwestia podjęcia działań na rzecz głębokiej reformy unijnego systemu handlu emisjami. Tak, robimy to. Słowo „rewizja” jest tutaj kluczowe. Pan premier Donald Tusk ostatnio o tym mówił i przeforsował zatrzymanie ETS 2, ponieważ w 2027 r. system ten nie wejdzie w życie. Mówię o rewizji w odniesieniu do zarówno ETS, jak i ETS 2. Nie chcę już wracać do historii i tego, kto na ETS się zgadzał w kontekście transportu czy też ogrzewnictwa.

Sprawa podjęcia działań na forum Unii na rzecz wycofania się z planu wprowadzenia zakazu rejestracji samochodów z silnikami spalinowymi na terenie Unii Europejskiej od roku 2035. Działamy. Oczywiście to też było przedmiotem kamieni milowych w Krajowym Planie Odbudowy i jest przedmiotem działań tego rządu. Na wszystkie postulaty odpowiadamy, wychodzimy im naprzeciw, a także w ramach projektowanej ustawy uwzględniamy wszystkie głosy sygnatariuszy umowy społecznej – przede wszystkim

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Konrad Wojnarowski**

umowy społecznej – co będzie prowadzić nie tylko do sprawiedliwej transformacji, ale także do restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego i koksującego.

Padło pytanie o przekazanie majątku, które dotyczyło organizacji pożytku publicznego. Może tu być problem formalnoprawny, ponieważ część tych podmiotów może być podmiotami prywatnymi, a podmiotom prywatnym majątku publicznego przekazywać nie możemy. Zakładam, że dalszy etap procesu legislacyjnego, również etap prac w komisji, będzie dobrym momentem i dobrym czasem, by wyjaśnić wątpliwości, które zostały przedstawione przez panie i panów posłów, i być może wprowadzić zmiany lub coś poprawić. Ministerstwo Energii jest otwarte na wszelkie rozmowy i na to, żeby ta ustawa wyszła z Sejmu jako ustawa akceptowalna nie tylko społecznie, ale także przez Śląsk, sygnatariuszy umowy społecznej, przez wszystkich tych, którym zależy na dobru gospodarki i polskiego górnictwa. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zawarty w druku nr 1880, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę państwa, przed przystąpieniem do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego chciałbym ogłosić półminutową przerwę techniczną.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 43
do godz. 10 min 46)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1881).

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Jarosława Nenemana o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Mamy szczęście do siebie, panie ministrze. Pracujemy ze sobą drugi dzień.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Mam przyjemność przedstawić państwu bardzo ciekawy projekt ustawy. Wczoraj albo przedwczoraj zarzucano nam, ta strona sali zarzucała, że robimy tylko to, co Brzoska nam przyniósł. Nieprawda, robimy również fajne rzeczy, które sami sobie przenieśliśmy.

(Poseł Ryszard Wilk: My nie zarzucaliśmy.)

Przedstawiam państwu dzisiaj projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw, ale tak naprawdę będziemy mówili o miedzi i srebrze.

Polska jest światowym potentatem, jeśli chodzi o złoża rud miedzi, a także srebra. Projekty inwestycyjne w sektorze wydobywczym są bardzo kapitałochłonne i czasochłonne. To ryzyko inwestycyjne dodatkowo zwiększają wahania cen surowców. Obecna ustawa o podatku miedziowym – tak będę mówił, chociaż nazwa jest dłuższa, ale wszyscy wiedzą, o co chodzi – jest już troszeczkę wiekowa i trochę nie przystaje do realiów współczesnego świata. Nie przystaje przede wszystkim w tym aspekcie, że ona nie ma żadnego bodźca do inwestycji. Zarówno dla KGHM-u... Przed KGHM-em duże wyzwania inwestycyjne wynikające m.in. z pewnych, nazwijmy to tak delikatnie, zapóźnień inwestycyjnych sprzed kilku lat. To jest jeden duży argument na rzecz tej ustawy, którą państwu teraz prezentuję. A drugi argument jest taki, że są w Polsce złoża, które nie są złożami KGHM-u, są potencjalni inwestorzy z Kanady i ze Stanów Zjednoczonych, dwa duże podmioty, które są zainteresowane wydobywaniem miedzi i srebra w Polsce, tylko oczekują przyjaznego środowiska podatkowego. Z tych powodów, tego pierwszego i tego drugiego, proponujemy rozwiązania, które premiować będą nakłady inwestycyjne. Inwestujesz – masz prawo obniżyć podatek miedziowy.

Co przewiduje ustawa? Ustawa ma dwa etapy. Pierwszy etap jest na najbliższe 3 lata i tam we wzorze, skomplikowanym wzorze, gdzie obecnie współczynnik do wyliczania wysokości podatku wynosi 0,85, my proponujemy, żeby w przyszłym roku ten współczynnik wynosił 0,74 – czytaj: podatek będzie niższy – a w kolejnych 2 latach wynosił 0,68. Według szacunków na maj tamtego roku, kiedy założenia ustawy były ogłaszane, to oznacza dodatkowe środki w KGHM-ie na inwestycje – 0,5 mld zł w przyszłym roku i 750 mln zł w kolejnych latach, przy tych cenach, które były wtedy. Ceny są inne, ceny są wyższe, szczególnie ceny srebra, więc ta ulga dla KGHM-u będzie wyższa.

Ale ta pierwsza rzecz nie załatwia, mówiąc kolokwialnie, kwestii inwestycji. Nie ma tam żadnego bodźca do inwestycji. A więc od 1 stycznia 2029 r. podatnicy będą mieli prawo odliczać nakłady na inwestycje dotyczące wydobycia srebra i miedzi w Polsce. Te nakłady, które zostały wcześniej poniesione,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

będą mieli prawo odliczyć do 30% wysokości podatku. Te nakłady przez te 3 lata też się do tej puli liczą. Jeśli chodzi o nierozliczone w danym roku nakłady, to odliczenie nie przepada. Podatnik będzie miał 15 lat na pomniejszenie podatku. Dlaczego tak długo? Dlatego że proces inwestycyjny jest tu wyjątkowo długi.

Te rozwiązania, które państwu prezentujemy, są zdecydowanie korzystne dla podmiotów, które już obecnie wydobywają – tym podmiotem w Polsce jest KGHM – oraz podmiotów, które dopiero planują wejście na ten rynek. Wiadomo, w której części Polski jest ten rynek. To nie jest bliskie otoczenie, bardzo bliskie otoczenie obecnego KGHM-u, więc dla tego regionu, szeroko rozumianego, to jest bardzo wyczekiwane i to jest duża szansa na rozwój tego regionu. Województwo lubuskie to nie jest najbogatszy rejon w Polsce. To naprawdę może być coś, co zmieni standard życia w tym rejonie. W dłuższej perspektywie wraz ze zwiększeniem dynamiki inwestycyjnej w sektorze miedziowym pozytywne skutki będą też po stronie budżetu państwa. Będzie większa produkcja – będzie większy podatek miedziowy.

Ta ustawa, mam nadzieję, nie wzbudzi kontrowersji politycznych. Nie ma tam żadnych preferencji, nie ma żadnego rozszczelnienia systemu. W dłuższej perspektywie skorzystamy na tym wszyscy. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Jerzy Materna, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy z druku nr 1881, odnoszącego się do zmiany ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw.

Panie Marszałku! Nie ukrywam, że projekt jest bardzo oczekiwany zarówno przez region dolnośląski, KGHM, jak i lubuskie firmy Lumina Metals i Electrum Group. Powiem więcej, w przypadku regionu lubuskiego to historyczny, przełomowy moment w rozwoju. Skok cywilizacyjny. Obie firmy otrzymały koncesję na poszukiwanie miedzi w 2012 r. m.in. w Lubuskiem. W rejonie Nowej Soli i Mozów koło Sulechowa poszukuje jej kanadyjska firma, a koło Żar –

Amerykanie. Osobiście śledzę ten proces od pierwszego odwiertu w Mozowie z początku 2013 r. Mija 13. rok od tego pierwszego odwiertu. Firma wydała na poszukiwanie ponad 500 mln zł. W przyszłym roku chce wydać kolejne 100 mln zł na wiercenie. Zanim otrzyma koncesję na wydobycie, potrwa to co najmniej 4 lata. Dlaczego o tym mówię? Chcę uświadomić, że proces jest bardzo długi, bo trwa kilkanaście lat, bardzo drogi i jest finansowany z własnych środków. Banki na takie przedsięwzięcia nie udzielają kredytów.

To dotyczy także firmy KGHM. Projektowana ustawa ma częściowo jej pomóc i ulżyć. KGHM w 2004 r. wydobywał 626 tys. t miedzi w koncentracji. Od 20 lat wydobycie stale spada i obecnie jest to niewiele ponad 400 tys. t, a możemy jako Polska wydobywać ponad 1 mln t. Dlaczego tego nie osiągnięto? Proste: brakuje środków na finansowanie nowych kopalń. Jeszcze 4 lata temu miedź kosztowała 5 tys. dolarów za tonę. Obecnie kosztuje ponad 10 tys. dolarów.

Nie bez powodu Unia Europejska oraz inne światowe gospodarki traktują miedź jako surowiec krytyczny. Według najnowszego raportu Konferencji Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju, czyli organu pomocniczego ONZ, światowy popyt na miedź będzie tak wysoki, że do jego zaspokojenia trzeba będzie wybudować 80 nowych kopalń. W Polsce może powstać sześć nowych: trzy KGHM i trzy w Lubuskiem. To ogromne wyzwanie cywilizacyjne. Jeśli nie powstaną, to za 10 lat będzie brakowało miedzi na rynku.

A teraz pytanie, które musimy sobie zadać jako państwo. Czy Polska chce być częścią tego globalnego wyścigu? Czy chcemy wykorzystywać nasz potencjał, nasze zasoby, nasze doświadczenie? Bo potencjał mamy, i to gigantyczny. Polska posiada szóste pod względem wielkości zasoby miedzi na świecie. Jeśli zaś chodzi o wydobycie, to plasujemy się dopiero na 13. miejscu. W przypadku srebra jesteśmy światowym liderem zasobów, wyprzedzając pod tym względem światowe potęgi. Mimo to nie jesteśmy liderem wydobycia. To paradoks i trzeba to rozwiązać.

Mając za sąsiada agresywny rosyjski imperializm, nie możemy być krajem, który śpi na złożach wartych biliony złotych i przesypia stulecie, w którym mówi się o miedzi, że to nowa ropa naftowa. Nie możemy obudzić się dopiero po szkodzie. A ta się wydarzy wtedy, gdy światowa gospodarka zostanie wysycona nie polską miedzią i srebrem, ale miedzią i srebrem pochodzącymi z innych części świata. Musimy prowadzić naszą gospodarkę mądrze i działać w globalnym wyścigu o zasoby, a nie zostawać w tyle. Aby to zrobić, musimy unowocześnić sposób opodatkowania wydobycia. Obecna konstrukcja podatku od wydobycia miedzi i srebra, wprowadzona, przypomnę, w 2012 r., za czasów premiera Donalda Tuska, musi być uznana (*Dzwonek*) za archaiczną i antyrozwojową. Nie dość bowiem, że generuje ona wysokie obciążenia fiskalne, to jeszcze jest oderwana od uwarunkowań kosztowych górnictwa miedzi i srebra w Polsce.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Jako klub Prawa i Sprawiedliwości wnosimy o przekazanie projektu ustawy do dalszej pracy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Tak będzie.

Pan poseł Łukasz Horbatowski, Koalicja Obywatelska.

Posel Łukasz Horbatowski:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do szczegółów ustawy, powiem coś jako poseł z zagłębia miedziowego, człowiek, który codziennie rozmawia z ludźmi miedzi, górnikami, hutnikami, samorządowcami, przedsiębiorcami, rodzinami żyjącymi rytmem KGHM. Oni nie proszą o przywileje. Oni proszą o normalność, stabilność, bezpieczeństwo i inwestycje. Dzisiejszy projekt to właśnie odpowiedź na te oczekiwania. Mówimy jasno, że renta surowcowa należy się Skarbowi Państwa i społeczeństwu, ale musi ona uwzględniać potrzeby regionu, tak by nie dusić inwestycji i bezpieczeństwa pracy. Dlatego zmieniamy konstrukcję podatku od wydobycia niektórych kopalin w części dotyczącej miedzi i srebra. Po pierwsze, w latach 2026–2028 obniżymy współczynnik we wzorach podatkowych. Efekt? W 2026 r. w regionie zostanie na inwestycje 500 mln zł, a w 2027 r. i 2028 r. – po ok. 750 mln zł. To realne pieniądze na modernizację kopalń, szybów, parku maszynowego, energetyki i, co dla mnie szczególnie ważne, na bezpieczeństwo ludzi pod ziemią.

Po drugie, od 2029 r., o czym wspominał już pan minister, wprowadzimy ulgę inwestycyjną, czyli możliwość odliczania od podatku kwalifikowanych nakładów inwestycyjnych w granicach do 30% miesięcznego zobowiązania z 15-letnim okresem rozliczenia. Z tego zapisu cieszę się najbardziej, bo on jest mocno prorozwojowy właśnie dla naszej spółki. To jest przewidywalny, nowoczesny mechanizm, który nagradza tych, którzy inwestują w polskie złoża, w nową infrastrukturę, zabezpieczenia środowiskowe i technologię wydobycia na coraz większych głębokościach. Ulgą obejmie również podmioty na etapie przygotowań, z koncesją, ale jeszcze bez wydobycia, aby kapitał nie czekał na bocznicy, tylko pracował dla polskiej miedzi i polskiego przemysłu.

Wysoka Izbo! Dlaczego to robimy? Dlatego, że wykładniczy charakter obciążeń, przy wysokich cenach miedzi i srebra, przez lata nie pozostawiał

w spółkach wystarczającej przestrzeni na inwestycje. Bez inwestycji spada wydajność, rosną koszty, a przede wszystkim maleje margines bezpieczeństwa. Miedź wydobywana jest coraz głębiej, warunki geologiczne są trudniejsze, a technologia droższa. Bez modernizacji, od szybów, przez zasilanie, po zakłady hydrotechniczne, cała układanka zacznie się sypać. To system naczyń połączonych. I to właśnie dziś porządkujemy.

Powiedzmy prawdę do końca, panie pośle Materna, politycznie. W 2012 r. podatek został wprowadzony, ale chcę przypomnieć, że PiS przez 8 lat obiecywał złote góry, że obniży podatek miedziowy, że wzmocni inwestycje, że wreszcie usłyszymy głos regionu. I co zrobił? Nic.

(Posel Jerzy Materna: Ale kto go wprowadził? Mniej polityki.)

Niestety. Przez te 8 lat została wprowadzona lekka ulga, ale jednak 10 lat temu w kampanii wyborczej mówiliście, że całkowicie zniesiecie ten podatek. Niestety, nie udało się go znieść przez 8 lat waszych rządów. Wprowadzamy to, co zapowiedzieliśmy 2 lata temu, czyli robimy wszystko, żeby w miedź inwestować, panie Materna. *(Oklaski)* Drenowaliście KGHM z gotówki, przywoziliście w teczkach nominatów z Warszawy, dla których ważniejsze były układy niż horyzont rozwoju zagłębia miedziowego. Region miał być tylko bankomatem. Odchodzimy od tego. Koalicja Obywatelska mówi: koniec z polityką, weź i zapomnij. Zysk z miedzi ma pracować w Legnicy, Głogowie, Lubinie, Polkowicach, na całym Dolnym Śląsku. Oczywiście renta surowcowa odprowadzana jest na rzecz całego naszego kraju, na rzecz wszystkich mieszkańców, naszych obywateli. Chcę podkreślić osobisty wątek. Deklarowałem wsparcie tej zmiany w kampanii i na każdym spotkaniu w regionie. Dziś staje się to faktem, nie deklaracją. Cieszę się, że doprowadzili do tego koledzy parlamentarzyści z naszego klubu i wiceminister Kropiwnicki, który, razem z zarządem KGHM-u, mocno pracował nad tym podatkiem.

I tu niskie ukłony do Ministerstwa Finansów, panie ministrze, że Ministerstwo Finansów zauważyło tę potrzebę. Bardzo się z tego cieszymy i z tych pieniędzy, które w przyszłych latach mocno będą wspierać cały region Dolnego Śląska i zagłębia miedziowego.

Szanowni Państwo! Głos *(Dzwonek)* zagłębia miedziowego będzie słyszany i skuteczny. Kończąc, proszę w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej o poparcie ustawy w najbliższych głosowaniach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Maria Kłopotek, PSL – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Maria Kłopotek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin, zawartego w druku nr 1881.

Projekt ten dotyczy wprowadzenia tzw. ulgi inwestycyjnej dla przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie wydobycia miedzi i srebra. Obowiązujący od 2012 r. podatek od wydobycia niektórych kopalin był w swoim założeniu próbą zwiększenia udziału państwa w zyskach z eksploatacji bogactw naturalnych. Idea sama w sobie była słuszną, bo miedź i srebro to zasoby narodowe, które powinny przynosić korzyść wszystkim obywatelom. Jednak praktyka pokazała, że konstrukcja tego podatku była wadliwa, a jego obciążenie nadmierne i niewspółmierne do sytuacji rynkowej. Podatek nie uwzględniał zmienności cen surowców, kosztów produkcji, inwestycji technologicznych ani skali nakładów potrzebnych do utrzymania produkcji w górnictwie głębokim. W efekcie stał się barierą inwestycyjną, ograniczał zdolność spółki KGHM do realizacji długofalowych strategii rozwoju i utrudniał finansowanie projektów modernizacyjnych oraz ekologicznych. W tej sytuacji projekt nowelizacji ustawy, zawarty w druku nr 1881, jest krokiem w dobrym kierunku. Zakłada bowiem stworzenie mechanizmu, który premiuje inwestycje, innowacje i rozwój technologiczny, a więc dokładnie te działania, które decydują o przyszłości i konkurencyjności polskiego przemysłu wydobywczego. Zasadniczym elementem projektu jest wprowadzenie możliwości odliczenia od podatku części nakładów inwestycyjnych poniesionych na rozwój działalności wydobywczej. Ulga inwestycyjna ma dotyczyć nakładów poniesionych po 1 stycznia 2025 r., obejmując m.in. wydatki na nowe technologie, infrastrukturę wydobywczą, ochronę środowiska i poprawę bezpieczeństwa pracy górników. To rozwiązanie jest zgodne z zasadą, że państwo nie powinno karać przedsiębiorców za inwestycje, ale powinno je wspierać. W praktyce oznacza to, że spółka, która inwestuje w rozwój, czy to w nowy szyb wydobywczy, modernizację zakładu wzbogacania rudy, czy w innowacyjne systemy bezpieczeństwa, będzie mogła część tych wydatków odliczyć od należnego podatku. Ulga wspiera stabilność i rozwój gospodarczy regionów górniczych, to po pierwsze. Dzięki inwestycjom finansowanym przez przedsiębiorstwa wydobywcze powstają miejsca pracy, rozwija się lokalny biznes, wzrasta wpływ z podatków lokalnych, a samorządy mogą realizować inwestycje infrastrukturalne i społeczne. Po drugie, ulga zwiększy konkurencyjność polskiego przemysłu surowcowego. W dobie globalnych rynków, w których ceny miedzi i srebra podlegają dużym wahaniom, utrzymanie sztywnego, wysokiego podatku ograniczało elastyczność finansową spółek. Po trze-

cie, projekt ten zachęca do innowacji i transformacji technologicznej, w tym do wprowadzania rozwiązań proekologicznych, które są dziś niezbędne w świetle europejskiej polityki klimatycznej.

Polskie Stronnictwo Ludowe popiera kierunek tej zmiany i ustawę, ale jednocześnie podkreśla potrzebę doprecyzowania kilku kwestii, które będą kluczowe dla skutecznego i sprawiedliwego funkcjonowania tego mechanizmu. Konieczne jest jasne zdefiniowanie katalogu wydatków inwestycyjnych, które będą mogły być odliczane. Ustawa nie może pozostawiać pola do dowolnej interpretacji. Musimy mieć pewność, że ulga obejmie rzeczywiste inwestycje produkcyjne, a nie działania o charakterze finansowym czy administracyjnym. Należy zapewnić przejrzystość i kontrolę nad stosowaniem ulgi, aby nie doszło do nadużyć lub sytuacji, w której ulga stanie się pretekstem do unikania opodatkowania. Proponujemy więc, by w dalszych pracach komisji rozważyć wprowadzenie obowiązku raportowania rocznego z wykorzystania tej ulgi oraz audytu inwestycji pod kątem rzeczywistego wpływu na gospodarkę regionu.

Trzeba pamiętać, że ulga inwestycyjna nie może zastąpić szerszej reformy systemu opodatkowania kopalin. Podatek ten powinien być w przyszłości dostosowany do zmian rynkowych, tak by w okresach spadku cen surowców nie stanowił nadmiernego obciążenia, a w czasach prosperity zapewniał państwu odpowiednie wpływy.

Nie możemy zapomnieć, że ustawa to nie tylko kwestie fiskalne. To decyzje, które dotyczą tysięcy rodzin, samorządów i przedsiębiorców. Dolny Śląsk, zagłębie miedziowe, powiaty legnicki, lubiński i głogowski to regiony, których życie gospodarcze, społeczne i kulturalne jest nierozzerwalnie związane z działalnością KGHM-u. Każda złotówka inwestycji w tej branży to nie tylko rozwój kopalni. To też miejsca pracy w usługach, handlu, transporcie i edukacji.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera kierunek zmian proponowany w projekcie, widząc w nim element odbudowy zaufania między państwem a przedsiębiorcami. W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego deklaruje gotowość do konstruktywnej współpracy (*Dzwonek*) w komisjach sejmowych, tak by przyniosła ona realne efekty dla gospodarki, dla regionu i dla pracowników polskiego przemysłu wydobywczego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rafał Komarewicz, Polska 2050. Jest pan poseł?

Pan poseł Arkadiusz Sikora, klub parlamentarny Lewicy.

Bardzo proszę.

Posel Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Panowie i Panie Ministrowie! Szanowni Państwo! W imieniu klubu Lewicy chciałbym zabrać głos w sprawie tej ustawy, ale występuję tutaj nie tylko jako człowiek Lewicy, lecz przede wszystkim jako poseł i człowiek zagłębia miedziowego.

Szanowni Państwo! W tym regionie górnictwo nie jest mitem. To jest codzienność. Nie ma rodziny w tym obszarze, na tym terenie, której jakiś członek nie pracowałby bądź nie pracuje w tym zakładzie. Mówię o KGHM-ie Polska Miedź, która to firma od 60 lat pracuje dla Polski. Była z państwem wtedy, kiedy trzeba było budować przemysł. KGHM był wtedy, kiedy transformacja uderzała w całe regiony, ale był też wtedy, gdy budżet państwa potrzebował stabilnych dochodów.

Dzisiaj rozmawiamy o podatku od wydobycia miedzi i srebra, podatku, który powstał, by społeczeństwo miało udział w dochodach z nieodnawialnych źródeł zasobów, które należą do Skarbu Państwa, czyli do nas wszystkich. To słuszne założenie, bo renta surowcowa jest elementem sprawiedliwości społecznej, ale sprawiedliwość społeczna wymaga równowagi. W ostatnich latach ta równowaga u nas w zagłębiu miedziowym została zachwiana.

Przypomnę, że od 2012 r., kiedy podatek ten został wprowadzony, do ubiegłego roku wpłynęło do budżetu państwa z tego tytułu ponad 30 mld zł. Podatek w swojej dotychczasowej konstrukcji obciążał inwestycje, zmniejszał zdolności rozwojowe kopalń, a w konsekwencji zagrażał miejscom pracy.

Dlatego od początku obecnej kadencji jako poseł z tego regionu konsekwentnie zabiegałem o zmianę formuły naliczania tego podatku. Nie chodziło o ulgi dla korporacji. Chodziło przede wszystkim o ludzi, o tych, którzy pracują na 1100 m pod ziemią, o tych, którzy stoją przy piecach hutniczych, o tych, którzy codziennie podejmują realne ryzyko. Prowadziłem rozmowy ze związkami zawodowymi w Rudnej, Polkowicach, Lubinie i Głogowie. Spotykałem się z samorządami, ekspertami, przedstawicielami branż. Poruszałem ten temat na posiedzeniach komisji sejmowych, zapraszając pracowników KGHM-u do przedstawienia swoich racji na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju, której jestem wiceprzewodniczącym. To właśnie ich głosy są w tej ustawie słyszalne.

Z tego miejsca chciałbym podziękować za dobrą współpracę ministerstwu, przede wszystkim Ministerstwu Finansów, panu ministrowi i panu ministrowi Domańskiemu, którzy zdawali i zdają sobie sprawę z tego, jak ważne jest danie szansy na inwestycje właśnie tej dolnośląskiej i przede wszystkim polskiej firmie.

Projekt, który dziś rozpatrujemy, wprowadza dwa kluczowe rozwiązania. Po pierwsze, na lata 2026–2028 obniżamy współczynnik podatku, aby pozwolić zakładom złapać oddech inwestycyjny. Po drugie, wprowadzamy ulgę inwestycyjną, możliwość odliczania do 30% nakładów inwestycyjnych, w tym na mo-

dernizację maszyn, wentylację i bezpieczeństwo pracowników dołowych. To jest dla nas szczególnie ważne, aby przede wszystkim zlikwidować wypadkowość i śmiertelność w tym zakładzie, a wiemy, że takie sytuacje, spowodowane złymi warunkami pracy, do tej pory występowały. Środki te będą też na ochronę środowiska i rekultywację terenów – tutaj musimy przeznaczyć część środków na proces odsalania wód, które dzisiaj trafiają do Odry, co znacząco wpłynie na poprawę środowiska naturalnego – oraz na budowę nowych szybów i otwarcie nowych złóż, co przede wszystkim wpłynie na obniżenie kosztów wydobycia i poprawę bezpieczeństwa pracy pracowników.

Szanowni Państwo! To nie jest ustępstwo wobec kapitału. To jest inwestycja w ludzi, a także w stabilny dochód budżetu państwa w kolejnych latach. Chcę powiedzieć, że w 2024 r. do budżetu państwa z tego tytułu wpłynęło 3,7 mld zł. W tym roku, mimo wyższych cen miedzi, jest to już tylko kwota 3,2 mld zł.

To gwarancja stabilnych miejsc pracy, bezpieczeństwa załóg pracujących pod ziemią, co jest dla mnie absolutnym priorytetem, wynagrodzeń opartych na realnym wzroście i rozwoju miast takich jak Lubin, Polkowice, Głogów czy Legnica.

Szanowni Państwo! Ta ustawa to sprawiedliwa zmiana. Chroni interes państwa, zabezpiecza wpływ do budżetu, a jednocześnie (*Dzwonek*) nie łamie kręgosłupów ludziom, którzy pracują dla Polski. Bardzo proszę o wsparcie tego projektu. My jako Lewica będziemy głosowali za nim. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witold Tumanowicz.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy z druku nr 1881 dotyczy zmian w opodatkowaniu wydobycia miedzi i srebra. W latach 2026–2028 przewidziano obniżenie współczynników stosowanych do obliczania podatku od wydobycia tych kopalin, a od 2029 r. wprowadzony zostanie mechanizm umożliwiający odliczenie części wydatków na nowe inwestycje. Celem jest stworzenie korzystnego otoczenia podatkowego dla nowych inwestycji i wsparcie działalności obecnie funkcjonujących podmiotów, w tym głównie KGHM, który odpowiada za znaczną część wydobycia miedzi w Polsce. Z jednej strony propozycje te wyglądają obiecująco i mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój inwestycji, w tym nowe technologie i rozwój regionów oraz zabezpieczenie złóż miedzi, których Polska posiada ogromne zasoby. Z drugiej jednak strony ze względu na skalę przedsięwzięć i znaczenie dla regionu wydobycia miedzi chodzi o to, żeby nie przyniosło to faktycznego ry-

Posel Witold Tumanowicz

zyka utraty kontroli nad procesem wydobywania naszych surowców.

Dlatego też klub Konfederacji stoi na stanowisku, że musi być pogłębiona analiza, szczegółowa analiza, żeby upewnić się, że rzeczywiście ten projekt przyniesie faktyczne korzyści i nie będzie ryzyka utraty kontroli nad procesem wydobywania naszych surowców, szczególnie w dobie zwiększonego zapotrzebowania na te surowce w przemyśle zbrojeniowym czy energetycznym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Wilk.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Ryszard Wilk:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Państwo z ministerstwa! Panie Ministrze! Rozmawiamy dziś o projekcie, który ma wspierać wydobycie miedzi i srebra w Polsce. I to bardzo dobrze, bo te surowce są fundamentem nowoczesnej gospodarki: od transformacji energetycznej, przez elektromobilność, aż po obronność. Ulga inwestycyjna, o której mówi rząd, może być narzędziem potrzebnym i mądrym, o ile zostanie dobrze wykorzystana. Bo każda ulga, każdy przywilej podatkowy powinien być inwestycją w przyszłość naszego kraju, a nie tylko zachętą do krótkoterminowego zysku. Minister wspomniał, że zainteresowanie polskimi złożami wykazują firmy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. To jest zrozumiałe, bo miedź i srebro to dziś metale strategiczne na całym świecie, ale jeśli otwieramy drzwi dla zagranicznych inwestorów, pamiętajmy, żeby nie oddać im kluczy do domu. Polska powinna pozyskiwać partnerów, nie właścicieli. Potrzebujemy inwestycji, technologii i doświadczenia, ale w modelu, który zapewni, że zyski, miejsca pracy i kontrola, przede wszystkim kontrola nad złożami, pozostaną w polskich rękach. Dlatego apeluję o rozważę i precyzyjne zabezpieczenia w ustawie, tak by wspierała polski kapitał, nie uzależniła nas od zewnętrznego, ponieważ w świecie, w którym to surowce decydują o sile państw, nie możemy być tylko dostawcą rudy. Musimy być właścicielem przemysłu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Sachajko.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To dobry i długo oczekiwany projekt, który może wreszcie odblokować inwestycje w polskim górnictwie metali i wzmocnić bezpieczeństwo surowcowe naszego państwa. Polska dysponuje jednym z największych w Europie złóż miedzi i srebra, a ten projekt po raz pierwszy od lat realnie zachęca do inwestowania w ich eksploatację. Wprowadzenie możliwości odliczenia 40% kosztów kwalifikowanych inwestycji od podatku od wydobycia to mądre prorozwajowe rozwiązanie. Ono nie rozdaje pieniędzy, ono pozwala inwestorom zostawić część środków w Polsce, w nowych szybach, maszynach, systemach wentylacji i nowoczesnych zakładach przeróbki. Szczególnie istotne jest to dla polskiego KGHM-u i regionu Dolnego Śląska i nowego zagłębia miedziowego, gdzie dzięki tej ustawie mogą powstać setki miejsc pracy i nowa infrastruktura, drogi, stacje transformatorowe, wodociągi, sieci ciepłownicze. Każda złotówka zainwestowana w górnictwo generuje wielokrotność korzyści w otoczeniu gospodarczym. Dzięki temu projektowi Polska może stać się jednym z filarów tej polityki, dostarczając miedź i srebro potrzebne do produkcji transformatorów, kabli, baterii czy samochodów elektrycznych.

Ale i tu trzeba być bardzo uczciwym. Projekt nie się również ryzyko, jeżeli nie zostanie odpowiednio zabezpieczony. Mówię o braku notyfikacji w Komisji Europejskiej. Nie możemy popełnić błędów sprzed kilkunastu lat, kiedy rząd premiera Belki nie zgłosił pomocy publicznej dla polskich stoczni, a Komisja Europejska po fakcie uznała ją za niezgodną z rynkiem wewnętrznym i nakazała zwrot dotacji. W efekcie zamiast planu naprawy mieliśmy likwidację stoczni w Gdyni i Stoczni Szczecińskiej przez rząd Donalda Tuska. A obiecany inwestor katarski okazał się tylko obietnicą, tak jak obecnie 100 konkretów na 100 dni. Motto: cóż szkodzi obiecać w ustach Platformy Obywatelskiej, a teraz Koalicji Obywatelskiej, dalej jest wykorzystywane. Jeżeli dziś nie zabezpieczymy prawnie ulg inwestycyjnych dla kopalń, może dojść do analogicznej sytuacji. Po kilku latach Bruksela nakaże zwrot korzyści podatkowych i faktycznie zlikwiduje polskie kopalnie. Jeżeli rząd wykaże należyłą roztropność i przezorność, ten projekt będzie kamieniem milowym dla rozwoju nowoczesnego, rentownego i ekologicznego górnictwa metali w Polsce. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

17 osób zgłosiło się do zadawania pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się zgłosić?

Bardzo proszę.

18 osób.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

Zamykam listę.

Ustalam czas zadawania pytania na 1 minutę.

Bardzo proszę, pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska. Chyba nie ma.

Pan poseł Piotr Borys siedzi w pierwszym rzędzie.

Zapraszam, Piotrek.

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Borys:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To bardzo dobry dzień dla mieszkańców zagłębia miedziowego, Głogowa, Polkowic, Lubina, Legnicy, dla ogromnej społeczności, która tworzy KGHM. To trzecie pokolenie pracujące w obszarze polskiej miedzi i polskiego srebra.

To także ważny dzień, gdyż spełniamy obietnice wyborcze, deklaracje związane z obniżeniem podatku od polskiej miedzi. 10 mld zł w horyzoncie 10 lat to inwestycje na szyby wentylacyjne, szyby wydobywcze, na oprzyrządowanie i renowacje huty, na bezpieczeństwo górników zagłębia miedziowego. To także perspektywa nowej inwestycji KGHM 2.0 za Odrą, która przedłuży na kolejne 30 lat potęgę polskiej miedzi. Spełniamy nasze obietnice.

Ogromnie chciałem podziękować panu premierowi, Ministerstwu Finansów za to, że podjęło się przedłożenia tej ważnej ustawy obniżającej podatek dla dobra społeczności zagłębia miedziowego. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witold Tumanowicz.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! W jaki sposób zostanie uwzględniona zmienność cen miedzi i srebra przy ustalaniu współczynników podatku w latach 2026–2028? Czy przewidziano procedury aktualizacji wykazu koncesji, które podlegają obowiązkowi informowania ministra finansów w przypadku nowych inwestycji lub zmian w działalności podmiotów wydobywczych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Czy dotyczy to podmiotów, które obecnie mają koncesję, czy dotyczy to wszystkich podmiotów bez względu na to, czy mają w tym momencie koncesję czy też w przyszłości ją uzyskają?

Końcowe pytanie: Czy w jakikolwiek sposób ta ustawa preferuje KGHM Polską Miedź czy też, mówiąc krótko, wszystkie podmioty są równo traktowane? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Kubów.

Poseł Krzysztof Kubów:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt zmiany podatku od wydobycia niektórych kopalin, tzw. podatek miedziowy, to bardzo ważny temat dla tysięcy pracowników i mieszkańców zagłębia miedziowego. Ten podatek od lat ma wpływ na kondycję KGHM Polska Miedź SA – perły w koronie polskiej gospodarki. W związku z tym kieruję pytanie do pana ministra. Czy w projektowanej nowelizacji w założeniach obniżenia współczynnika wykorzystwanego we wzorze obliczania podatku na rok 2026 uwzględniono scenariusze cenowe 11 tys. dolarów za 1 t miedzi? Jeśli nie, to czy ministerstwo rozważy obniżenie na rok 2026 współczynnika z 0,74 do 0,40 w celu zapewnienia realnego impulsu inwestycyjnego dla polskiej miedzi? Pragnę przypomnieć, że podatek miedziowy wprowadzony w 2012 r. przez rząd Platformy Obywatelskiej został w roku 2019 obniżony o 15%, co więcej, w roku 2022 rząd Mateusza Morawieckiego, rozumiejąc potrzeby spółki, obniżył na rok podatek aż o 30%.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Zofia Czernow. Nie widzę.

Pan poseł Mariusz Krystian.

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Krystian:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie dotyczy ogólnie polskiego sektora wydobywczego i polskiego sektora energetycznego, bo oczywiście to jest dobry kierunek, aby obniżyć opodatkowanie polskiej miedzi, sektora wydobywczego w tym zakresie.

Posel Mariusz Krystian

W poprzednim punkcie dowiedzieliśmy się, że państwo raczej planujecie likwidację polskiego sektora wydobycia węgla kamiennego. Natomiast wojna na Ukrainie pokazała jasno, że zarówno wydobycie, jak i produkcja energii powinny być kwestiami strategicznymi dla polskiego państwa. Cały sektor wydobywczy ogółem, jak również sektor energetyczny, zwłaszcza ten zbudowany i oparty na paliwach kopalnych, które są nie tylko obiektywnie najtańsze, wolnorynkowo najtańsze, ale też stabilne i przewidywalne, państwo polskie powinno objąć systemem wsparcia, również podatkowego. W sytuacji zagrożenia wojną, zagrożenia bezpieczeństwa państwa będą to jedyne stabilne źródła energii dla Polaków. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypomnijmy fakty. PiS przez lata budował na tym zagadnieniu polityczny show. W 2012 r. zapowiadano: zlikwidujemy ten haracz natychmiast po dojściu do władzy. W 2015 r. to samo, krzyczeli: podatek miedziowy niszczy polski przemysł. Przez 8 lat rządów Zjednoczonej Prawicy miały pełnić władzy: rząd, Sejm, prezydent, a przez większość czasu również Senat. I co? I nic. Ani jednej ustawy, ani jednego projektu, ani nawet rozpoczętych prac nad obniżeniem tego podatku. Zamiast tego przez lata PiS ściągał miliardy z KGHM, które mogły zostać przeznaczone na inwestycje, innowacje i rozwój regionu.

Dlatego pytam wprost: Czy w ciągu 8 lat rządów Zjednoczonej Prawicy przeprowadzono jakiegokolwiek prace nad projektem obniżającym, reformującym lub likwidującym tzw. podatek miedziowy? Bo jeśli nie, to może czas przestać udawać patriotyzm gospodarczy, a zacząć naprawdę dbać o polskie firmy i polskich pracowników? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Posel Ryszard Wilk, Konfederacja.

Posel Ryszard Wilk:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! To nie żaden atak. Od razu mówię, że jestem ostatnią osobą, która krytykowałaby obniżkę podatków, ale mam pytanie, w zasadzie to dwa, jedno wynikające z dru-

giego. Czy rząd, proponując obniżenie podatków od wydobycia miedzi i srebra oraz wprowadzając szerokie ulgi inwestycyjne, przeanalizował ryzyko, że nowe warunki podatkowe staną się zachętą dla zagranicznych koncernów do przejmowania polskich złóż surowców strategicznych zamiast realnym wsparciem krajowych firm jak KGHM czy spółek zależnych od Skarbu Państwa? I pytanie drugie. Jakie mechanizmy kontrolne przewidziano, by zagwarantować, że korzyści z tych ulg podatkowych pozostaną w Polsce w postaci inwestycji, miejsc pracy i dochodu budżetu państwa, a nie odpłyną za granicę w formie zysków kapitałowych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk.

Bardzo proszę.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W końcu. Jako posłanka z okręgu nr 1, okręgu, w którym miedziowy gigant KGHM jest dominującym pracodawcą, mówię: dziękuję. Obniżenie podatku od wydobycia niektórych kopalin to działanie zdecydowanie prorozwojowe. Wzmocni pozycję Polski na rynku surowcowym. Przyczyni się do stabilnego rozwoju regionów. Zaproponowane rozwiązanie przyniesie korzyści długofalowe w postaci nowych miejsc pracy, rozwoju technologicznego, i podniesienia konkurencyjności naszych regionów, a w szczególności naszego zagłębia miedziowego. Kto zyska? Spółki wydobywcze, dostawcy usług i podwykonawcy, regiony wydobywcze – wzrost zatrudnienia i wpływów lokalnych z tytułu rozwoju inwestycji. Moje pytanie brzmi: Czy mamy już pierwsze szacunki, jak te zmiany wpłyną m.in. na rozwój KGHM i rozwój lokalnych społeczności? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Materna. Jest.

Posel Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jak podkreśliłem w swoim wystąpieniu klubowym, miedź to ogromna szansa dla Polski, dla lubuskiego. Budowa trzech kopalni w lubuskim to jest dzisiaj koszt ponad 27 mld zł. To 70 tys. nowych miejsc pracy, dobrze płatnych. To wzrost PKB dla lubuskiego o 60%.

Posel Jerzy Materna

Jest szansa na konsorcjum polsko-kanadyjsko-amerykańskie z większością kapitału polskiego. Aby to się stało, musi być jeszcze większa zachęta państwa, by takie duże pieniądze były zainwestowane. Warunek: niskie podatki i możliwość uzyskania ulg. Chile, Peru, Australia czy USA – tamtejsze systemy są bardziej elastyczne i bardziej proinwestycyjne. Podatek na poziomie 35–50%, w Polsce na poziomie 79%. Czy jest szansa w kolejnych latach na kolejne nowelizacje ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Szalabawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Artur Szalabawka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dobrze, że pan poseł tutaj powiedział o Chile i Peru. Tam ten podatek jest niższy, ale też koszty wydobycia i wydobycie są na innym poziomie. My jesteśmy bardzo głęboko, wchodzimy, oni to praktycznie, można powiedzieć, mają na powierzchni. Więc tak na spokojnie.

Czy przeprowadzone analizy są wystarczające? No bo jak teraz zrobimy obniżenie podatku, to już na dłuższy czas nie będziemy tego ruszać. Wiemy, jak ceny miedzi i srebra idą do góry, możliwe, że będą szły jeszcze bardziej. I teraz ta kalkulacja: czy będą wpływy do państwa, zyski przy tym obniżeniu podatku, bo przy większym wydobyciu, przecież będą, pan minister sam to powiedział, większe wpływy do budżetu państwa.

Mam takie pytanie: Czy zmiany wystarczająco zachęcą do nowych, niezbędnych inwestycji? Rozumiem, że tak, ale chciałbym to usłyszeć. I jak będą wyglądały warunki rynkowe? Czy analizowaliście ceny surowców, koszty wydobycia? Właśnie to, o czym mówiłem wcześniej, ten podatek miedziowy, jak to będzie wyglądało? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Maria Kłopotek.
Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Maria Kłopotek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin zawarty w druku nr 1881 jest

crokiem w bardzo dobrą stronę. Porządkuje przepisy, pozwala na bardziej sprawiedliwe naliczanie podatku w zależności od rodzaju wydobycia i sytuacji rynkowej. Dlatego chcę bardzo serdecznie podziękować za pracę nad tym projektem. To jest kolejny etap spełniania naszych obietnic, również wyborczych.

Mam pytanie, czy w planach resortu są dalsze działania, które pozwolą jeszcze lepiej dostosować system podatkowy do zmieniających się realiów branży wydobywczej, tak aby z jednej strony wspierać rozwój tego sektora, ale z drugiej strony zapewnić stabilny wpływ do budżetu państwa i samorządów lokalnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewicy.

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Obecne rozwiązanie parlament wprowadzał w 2012 r., kiedy był krach finansowy na rynkach europejskich. Dotykał również nas. Z informacji wynika, że w tym okresie wpłynęło do budżetu ponad 30 mld zł.

Z uzasadnienia wynika również, że wprowadzone nowe zasady naliczania tego podatku zmniejszą wpływy do budżetu o 0,5 mld, a o 700 mln w następnych latach, ale chodzi także o drugi instrument rozwoju, czyli wprowadza się ulgę inwestycyjną.

Chciałbym zapytać właśnie, jak się przewiduje, jak może zadziałać ta ulga inwestycyjna i ile dodatkowo środków finansowych zostanie zainwestowanych właśnie w inwestycje w rozwój, również te inwestycje, które związane są z ochroną środowiska.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko.
Bardzo proszę.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj rozpatrujemy projekt związany z obniżeniem podatku od wydobycia miedzi i srebra. Przypomnę, że to Platforma Obywatelska w 2012 r. wprowadziła ten podatek. Prawo i Sprawiedliwość w ciągu swoich rządów obniżyło te wskaźniki. Dzisiaj przygotowaliście państwo projekt, który wprowadza kolejną obniżkę. I dobrze.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko

Natomiast mam pytanie dotyczące tego projektu, mianowicie: Czy obniżenie podatku pierwotnego od wydobycia rudy miedzi będzie dotyczyło tylko i wyłącznie tego pierwotnego wskaźnika, czy będzie dotyczyło też koncentratów lub złóż wtórnych? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałem zapytać, czy rząd posiada pisemne stanowisko Komisji, że ulga inwestycyjna, czyli te 40% kosztów kwalifikowanych, nie zostanie uznana za selektywną pomoc publiczną wymagającą zwrotu oraz czy Polska planuje równoległe działania na forum Unii Europejskiej w celu uzyskania wyłączenia sektorowego dla kopalni strategicznych, analogicznie jak Niemcy w przypadku węgla brunatnego i przemysłu stalowego. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Habura.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Każde działanie idące w kierunku rozwoju i wspierania inwestycji w naszym kraju to dobre działanie, bo przecież wszyscy wiemy, że inwestycje to koło zamachowe rozwoju i w rezultacie polepszenia życia naszych rodaków. Obniżenie podatku, ulgi inwestycyjne i zapisy tej ustawy idą właśnie w tym kierunku. To potencjalne środki finansowe na nowe inwestycje.

Mam dwa pytania. Czy rząd przewiduje wprowadzenie mechanizmu korekty podatku w przypadku gwałtownych spadków cen surowców, by nie destabilizować branży wydobywczej? Jakie będą szacowane skutki fiskalne nowych zasad naliczania cen poszczególnych segmentów miedzi, gazu, ropy i srebra w roku 2026? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Jarosława Nenemana o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Pewnie na część z tych pytań odpowiemy podczas prac komisji, a teraz tak szybko.

Pierwsza informacja: nie zidentyfikowaliśmy kłopotów z pomocą publiczną. Te reguły, które teraz wprowadzamy, będą dostępne zarówno dla KGHM-u, jak i inwestorów zagranicznych. To dość oczywiste, że wszystkim trzeba traktować tak samo. Widzą państwo też pewne różne spojrzenie. Jedni mówią: dajcie więcej ulg, a drudzy mówią: spokojnie, nie możemy się wyzywać tego polskiego złoża. Panie pośle, nikt nie przejmie naszego złoża, to nadal będzie polskie złożo. Polsce potrzebny jest obcy kapitał, potrzebna jest wiedza, dlatego że te złoża są inne niż te KGHM-u. KGHM nie jest w stanie, mówiąc kolokwialnie, przetrwać tego złoża, tak więc jest miejsce i dla KGHM-u, i dla nowych inwestorów, tak bardzo oczekiwanych.

Proponujemy państwu dużą zmianę. Może nie rewolucyjną, ale dużą zmianę tej ustawy. Co robił PiS za swoich rządów? Manipulował współczynnikiem, tym wskaźnikiem. Czy dla potencjalnego inwestora ta zmiana w postaci manipulowania wskaźnikiem jest dobrym sygnałem? Nie, bo dzisiaj wskaźnik wynosi 0,85, może też wynosić 0,4, a potem się komuś odwidzi i będzie wynosił 1,15. Wprowadzamy jasne zasady, dajemy ulgę inwestycyjną. Sprawa jest prosta: inwestujesz, masz nakłady, płacisz niższy podatek.

Czy przewidujemy jakieś zmiany? Na razie nie przewidujemy zmian. Pokazujemy państwu projekt ustawy, chcemy, żeby to obowiązywało, ale gdy rzeczywistość się zmieni, to trzeba będzie zmienić ustawę. Nikt nie przewidzi, co się wydarzy za 10, 15 czy 20 lat.

Co do tego, ile zainwestuje KGHM, to myślę, że najlepszym źródłem informacji jest KGHM. KGHM czeka na tę ustawę, pewnie rewiduje swoje programy inwestycyjne, bo będzie miał dodatkowe źródło finansowania w postaci niższego podatku i będzie też wiedział, że inwestycje przekładają się na niższy podatek, więc co do inwestycji KGHM-u, to proszę ich spytać. Według informacji, które mieliśmy wcześniej, to były one w wysokości ok. 3–4 mld zł rocznie, ale bardzo możliwe, że przy tych cenach srebra, które są dzisiaj, to jest już nieaktualne założenie. Tak naprawdę KGHM musi przede wszystkim inwestować, żeby utrzymać dotychczasowe moce produkcyjne.

O reszcie technicznych rozwiązań i szczegółowych pytań porozmawiamy w czasie obrad komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.
Zamykam dyskusję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1881, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo serdecznie witam członkinie koła gospodyń wiejskich z Małego Pułkowa w gminie Dębowa Łąka, które przyjechały na zaproszenie pana posła Marcina Skonieczki. Witam was serdecznie. (*Oklaski*)

Pierwszy raz ktoś do mnie dzisiaj pomachał i bije brawo. Jakie to piękne. Dziękuję wam.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1856).

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Sebastiana Gajewskiego, którego serdecznie witam, o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy, a państwa z Ministerstwa Finansów serdecznie żegnam.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Mam przyjemność przedstawić Wysokiej Izbie projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Jest to projekt ustawy, który stoi na dwóch filarach. Pierwszy filar to reforma orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Drugi filar to reforma zwolnień lekarskich.

Zacznę od reformy orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli chodzi o orzecznictwo lekarskie w ZUS-ie, to rocznie jest 1140 tys. orzeczeń – w sprawach ubezpieczeniowych, np. rent z tytułu niezdolności do pracy, w sprawach pozaubezpieczeniowych, świadczeniowych, w sprawach rent socjalnych czy wreszcie w sprawach nieświadczeniowych i pozaubezpieczeniowych, jak chociażby orzecznictwo w sprawie zdolności czy niezdolności do wykonywania niektórych zawodów, np. zawodu sędziego czy notariusza.

Orzecznictwo lekarskie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jest w kryzysie od wielu lat. Mierzymy się z takimi dwoma zasadniczymi problemami. Pierwszym są olbrzymie braki kadrowe. Dzisiaj na 900 etatów lekarzy orzeczników i członków komisji lekarskich w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych mamy

nieobsadzonych ok. 400 etatów, mamy 43% nieobsadzonych etatów. Kadra orzecznicza jest kadrą wiekową. Ponad 60% lekarzy orzeczników ma więcej niż 60 lat, a aż 18% lekarzy orzeczników ma więcej niż 70 lat. Wśród kadry orzeczniczej zakładu mamy także lekarzy powyżej 80. roku życia.

Jednocześnie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych mierzymy się z przewlekłością postępowań orzecznich. Ona oczywiście jest zróżnicowana w zależności od oddziału, ale jeśli chodzi o dane z ostatnich miesięcy, to np. w Ostrowie Wielkopolskim na orzeczenie czeka się średnio 68 dni, w Rzeszowie czeka się 59 dni, a jeśli chodzi o dane z zeszłego roku, to np. na orzeczenie w oddziale w Biłgoraju czeka się blisko 100 dni, w Poznaniu – 73 dni, w Krakowie – 65 dni. Te dane pokazują, że mamy problem i ten problem musimy rozwiązać. Zakład Ubezpieczeń Społecznych robi wszystko, aby problemy te rozwiązywać na bieżąco, środkami pozalegisłacyjnymi, ale potrzebna jest interwencja ustawodawcy.

Co chcemy zaproponować w tej reformie orzecznictwa lekarskiego? Po pierwsze, chcemy zmniejszyć zapotrzebowanie na lekarzy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, dlatego proponujemy likwidację komisji lekarskich.

Chcemy, żeby w II instancji orzecznictwo było realizowane przez lekarzy jednoosobowo, jak ma to miejsce dzisiaj w I instancji, ale z zastrzeżeniem, że w II instancji ma orzekać lekarz, którego specjalizacja odpowiada wiodącej chorobie lub urazowi osoby orzekanej.

Po drugie, chcemy dostosować zasady zatrudniania i zasady wynagradzania lekarzy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych do realiów medycznego rynku pracy. Mówimy tu zarówno o zasadach wynagradzania, bo chcemy doprowadzić do podwyżki wynagrodzeń lekarzy orzeczników, tak żeby praca w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych była w minimalnym stopniu finansowo atrakcyjna dla lekarzy na dzisiejszym medycznym rynku pracy, jak i o dostosowaniu zasad zatrudniania do tych realiów. Pamiętajmy, że większość lekarzy w Polsce jest zatrudniona w ramach stosunków cywilnoprawnych, w ramach własnej działalności gospodarczej, a tylko niewielka część na podstawie umów o pracę. Dzisiaj w zakładzie lekarze mogą być zatrudniani wyłącznie na podstawie umowy o pracę. My proponujemy także inne elastyczne formy zatrudniania w zależności od wyboru lekarza orzecznika, który będzie chciał podjąć pracę w zakładzie.

Proponujemy również odciążenie lekarzy orzeczników od czynności biurokratycznych. Wprowadzamy możliwość wsparcia czynności lekarza przez asystenta, też według jego wyboru, na podstawie wyników pilotaży, które były przeprowadzane w wybranych oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Chcemy zwiększyć możliwości zatrudniania lekarzy, oferując pracę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych także lekarzom, którzy mają mniejszy staż pracy, którzy nie są lekarzami specjalistami, ale są w trak-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Sebastian Gajewski**

cie szkolenia specjalizacyjnego i mają odpowiedni staż pracy.

Wreszcie chcemy usunąć pozakadrowe przyczyny przewlekłości postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w sprawach z zakresu orzecznictwa lekarskiego. To nie tylko braki kadrowe, nie tylko regulacje proceduralne, lecz także kwestie związane z uzupełnianiem, gromadzeniem dokumentacji medycznej. Tu wprowadzamy jasne przepisy, które będą wprowadzały po stronie podmiotów leczniczych obowiązek dostarczania tej dokumentacji do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w terminie, według wyboru albo papierowo, albo elektronicznie.

W ramach reformy orzecznictwa lekarskiego chcemy doprowadzić też do ujednolicenia i skoncentrowania w jednym miejscu i w jednej ustawie regulacji prawnych, które dotyczą postępowań orzecznich. Dzisiaj, jak państwo doskonale wiecie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykonuje nie tylko zadania związane z ubezpieczeniami społecznymi, lecz także olbrzymi katalog zadań, które dotyczą spraw pozaubezpieczeniowych, w tym także spraw pozaświadczeniowych. W dzisiejszym stanie prawnym wszystkie regulacje dotyczące orzecznictwa lekarskiego są odrębnie zawarte w każdej ustawie, która przewiduje konieczność wydania orzeczenia lekarskiego przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Te regulacje trzeba ujednolicić, skoncentrować w jednym miejscu, wprowadzić jednolite, wystandaryzowane procedury.

Mamy przekonanie, że wprowadzenie reformy orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, po pierwsze, jest konieczne, a po drugie, umożliwi w ciągu kilkunastu najbliższych miesięcy rozwiązanie tych najbardziej palących problemów, z którymi mierzy się zakład w obszarze orzecznictwa lekarskiego: uzupełnienie braków kadrowych i przyspieszenie postępowań orzecznich.

II filar tego projektu ustawy to reforma zwolnień lekarskich. Problemem, który identyfikujemy, jest zbyt rygorystyczna i kwestionowana od lat przez sądy konstrukcja przesłanek utraty prawa do zasiłku chorobowego i wynagrodzenia chorobowego. Dzisiaj jest tak, że przepis prawa mówi, że w trakcie zwolnienia lekarskiego nie wolno wykonywać pracy zarobkowej i nie wolno podejmować aktywności niezgodnej z celem zwolnienia. I to jest dla nas wszystkich jasne. Problem polega jednak na tym, że przepisy prawa nie definiują, czym jest praca zarobkowa, nie definiują, czym jest aktywność niezgodna z celem zwolnienia, a dodatkowo nie przewidują żadnych wyjątków. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w związku z tym, jak pokazuje dotychczasowa praktyka sądowa, stwierdza utratę prawa do zasiłku chorobowego nawet w przypadkach podjęcia incydentalnej kilkuminutowej pracy zarobkowej bądź podjęcia marginal-

nych incydentalnych czynności, które są niezgodne z celem zwolnienia. I tak np., jak wskazuje dotychczasowa praktyka sądowa, stwierdzano utratę prawa do zasiłku chorobowego z powodu zaniesienia obiadu mężowi do miejsca oddalonego o 200 m od mieszkania, podróży samolotem, udziału we własnym ślubie w Urzędzie Stanu Cywilnego, ale bez udziału w weselu, podpisania jednej umowy, podpisania jednej faktury za paliwo, podpisania dokumentacji pracowniczej dostarczonej do łóżka chorego przez jego żonę czy złożenia wniosku przez Internet i podpisania go podpisem elektronicznym, jak również np. jednorazowego zalogowania się do systemu teleinformatycznego udostępnionego przez pracodawcę i pozostawiania w tym systemie przez kilka minut.

Chcemy skończyć z tymi absurdami i chcemy dostosować regulację dotyczącą utraty prawa do zasiłku chorobowego, wykorzystywania zwolnienia lekarskiego do wymogów płynących z orzecznictwa sądowego, ale przede wszystkim wymogów płynących z doświadczenia życiowego i zdrowego rozsądku.

Dlatego, po pierwsze, definiujemy, czym jest praca zarobkowa, tak żeby nie budziło to wątpliwości, definiujemy, czym jest aktywność niezgodna z celem zwolnienia, i co ważne, wreszcie w ślad za orzecznictwem sądu wiążemy aktywność niezgodną z celem zwolnienia z tym, że ma to być czynność, która negatywnie odbija się na leczeniu albo na rekonwalescencji. Do tej pory te kwestie nie były jasne. Ponieważ życie dostarcza różnych scenariuszy i pokazuje od lat to o rzecznictwo sądowe, wprowadzamy wyjątki od tych zakazów: od zakazu pracy zarobkowej, od zakazu podejmowania aktywności niezgodnej z celem zwolnienia. Te wyjątki to czynność incydentalna podyktowana istotnymi okolicznościami, czyli taka czynność, którą trzeba było podjąć w trakcie zwolnienia, mimo że rzeczywiście jest incydentalną marginalną pracą zarobkową lub incydentalną marginalną czynnością, która jest niezgodna z celem zwolnienia. To jeden wyjątek. A drugi to czynności dnia codziennego. Mamy przekonanie, że nikt nie powinien tracić zasiłku chorobowego czy wynagrodzenia chorobowego z tego powodu, że poszedł do sklepu, do apteki, do lekarza, na spacer, odprowadził dziecko do szkoły albo podjął jakąś czynność związaną z jego pracą, np. z prowadzoną działalnością gospodarczą i podpisał jedną fakturę czy w przypadku lekarki, która wypisała receptę swojemu dziecku, przebywając na zwolnieniu. To jest czynność incydentalna, za którą dzisiaj można stracić prawo do zasiłku chorobowego, a według nowych przepisów takiej możliwości już nie będzie.

I drugi obszar reformy zwolnień lekarskich to kontrola prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich. Wiemy, że zwolnienia lekarskie podlegają dwóm rodzajom kontroli. Po pierwsze, jest to kontrola orzekania o czasowej niezdolności do pracy. Tę kontrolę wykonują lekarze orzecznicy wobec zaświadczeń lekarskich wydawanych przez lekarzy, czyli po prostu badają, czy w rzeczywistości był powód do wypisania zwolnienia. Ale druga kontrola jest

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Sebastian Gajewski**

wykonywana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i płatników składek, czyli naszych pracodawców. I ona polega na sprawdzeniu tego, czy w trakcie zwolnienia chorujemy czy wykonujemy inne czynności. Oczywiście te kontrole są konieczne do tego, żeby eliminować nadużycia, chociaż na szczęście tych nadużyć wcale nie jest tak dużo.

Chcemy zająć się kontrolą prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich. Ona dzisiaj odbywa się na podstawie przepisów, które zostały ustanowione 26 lat temu, w innej rzeczywistości społecznej, gospodarczej, rynku pracy i technicznej. Nie chronią one odpowiednio kontrolowanego, dlatego wprowadzamy zasadę ochrony prywatności kontrolowanego, zakaz zakłócania leczenia i rekonwalescencji, zasadę adekwatności kontroli do celu tej kontroli. Wprowadzamy obowiązek sporządzania protokołu z tej kontroli i możliwości zgłaszania do tego protokołu zastrzeżeń w każdym przypadku. Ułatwiamy też kontrolę po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i płatnika, np. umożliwiając kontrolerowi zweryfikowanie tożsamości osoby kontrolowanej, tak żeby nigdy nie było wątpliwości, czy w rzeczywistości ta osoba, z którą spotyka się kontroler w trakcie kontroli prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego, to ta, która przebywa na zwolnieniu i która w trakcie zwolnienia ma chorować, poddawać się leczeniu i rekonwalescencji, a nie robić inne rzeczy.

Ustawa, którą przedkładamy Wysokiej Izbie, jest obszerna. Ten projekt to reforma orzecznictwa lekarskiego w ZUS i reforma zwolnień lekarskich, ale zawiera on także szereg innych, drobnych rozwiązań dotyczących sfery działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i orzecznictwa lekarskiego. Tych drobnych zmian jest sporo, mają różny ciężar gatunkowy, ale myślę, że wszystkie są ważne. Po latach wprowadzamy np. możliwość odwołania się od odmowy skierowania na rehabilitację leczniczą. To drobny temat, który wyszedł przy okazji moich comiesięcznych dyżurów, na które przychodzą obywatele, obywatelki w sprawach emerytalnych i opowiadają, co ich boli. Kilukrotnie zetknąłem się wtedy z sytuacją, w której osoba, której odmówiono skierowania na rehabilitację leczniczą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pytała: Co mogę zrobić? Czy mogę iść do sądu? Czy mogę się odwołać? Dotychczasowe przepisy tego nie przewidywały, a my taką możliwość przewidujemy. Staramy się więc rozwiązać przy tej okazji także pewne drobne problemy związane z działalnością Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przede wszystkim z obszarem orzecznictwa lekarskiego.

Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie proszę o poparcie tego projektu, skierowanie tego projektu do prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz życzliwe podejście do niego, bo jest naprawdę ważny, potrzebny, a przede wszystkim trzeba, żeby szybko wszedł w życie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie ministrze.

Bardzo serdecznie witam drużynę piłkarską Wiśłę Fordon z Bydgoszczy. Dzień dobry. Fajnie wyglądać. Przyjechaliście na zaproszenie pana posła Norberta Pietrykowskiego, którego też pozdrawiam. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Wiolettę Marię Kulpę z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o zabranie głosu.

Posel Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy z druku nr 1856, dotyczącego zmiany ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Chcę dziś mówić w imieniu pracowników, rodzin i lekarzy, tych, którym nowelizacja ma służyć, a którzy ze względu na obecny kształt projektu mogą odczuć jej negatywne skutki. Nie kwestionuję potrzeby walki z nadużyciami, nikt nie broni wyłudzeń świadczeń czy pozornej niezdolności do pracy. Problem w tym, że proponowane rozwiązania idą zbyt daleko i według opinii wielu środowisk medycznych, prawnych oraz związków zawodowych niosą za sobą ryzyko, w przypadku których skutki mogą mieć większe znaczenie, panie ministrze, niż korzyści.

Po pierwsze, chodzi o naruszenie zaufania na linii lekarz – pacjent. Rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do orzekania i presja na szybsze decyzje mogą spowodować, że lekarze będą obawiać się wystawiania zwolnienia. Lekarze i samorządy lekarskie już alarmują, że w praktyce może prowadzić to do defensywnej medycyny. Lekarze, zamiast skoncentrować się na dobru chorego, będą chronić się przed konsekwencjami administracyjnymi. A kto zapłaci cenę? Pacjent i jego rodzina.

Po drugie, chodzi o ryzyko błędów i niespójności orzecznictwa. Projekt zakłada udział różnych zawodów medycznych, np. pielęgniarek, rehabilitantów, w orzekaniu. Wygląda to dobrze na papierze, ale w praktyce może prowadzić to do sprzecznych orzeczeń, do różnych standardów w różnych regionach i systemach – ZUS, KRUS, służby mundurowe. Już teraz prawnicy ostrzegają przed wzrostem liczby odwołań i przedłużaniem postępowań sądowych. To oznacza dłuższe oczekiwanie na ostateczne rozstrzygnięcia i większe koszty dla systemu oraz chaos prawny dla obywateli.

Posel Wioletta Maria Kulpa

Po trzecie, projekt przewiduje wykorzystywanie systemów informatycznych do typowania ryzykownych zwolnień. To rodzi dwa poważne zagrożenia: po pierwsze, ryzyko błędnej automatycznej klasyfikacji, np. algorytm może pomylić rzadkie choroby z nadużyciem, po drugie, możliwość naruszenia prywatności i stygmatyzacji osób przewlekle chorych. Społeczeństwo nie może być oceniane jedynie poprzez liczby i statystyki.

Po czwarte, chodzi o presję dotyczącą świadczeń i ryzyko bezprawnych wstrzymań. ZUS zyska narzędzie natychmiastowego wstrzymania wypłat. To oznacza, że osoby faktycznie chore mogą stanąć przed dramatycznym wyborem: walka o świadczenie czy przeżycie, z powodu braku pieniędzy. Zbyt rygorystyczne mechanizmy w praktyce uderzą w najsłabszych, w pracowników o niskich dochodach, w opiekunów, w ludzi z chorobami przewlekłymi.

Po piąte, dotyczy to odpowiedzialności lekarzy i kryzysu kadr. Projekt przewiduje odpowiedzialność zawodową i finansową lekarzy wystawiających L4. W efekcie wielu praktyków zrezygnuje z orzekania lub ograniczy współpracę z ZUS. Tymczasem system potrzebuje ekspertów, nie ich odstraszenia. Mniej orzeczników oznacza dłuższe kolejki i opóźnienia w wydawaniu decyzji, czyli dokładnie to, czego w wyniku zmian chciano uniknąć.

Po szóste, chodzi o wzrost konfliktów z pracodawcami i naruszenie prywatności. Zaostrzona współpraca ZUS-u z pracodawcą i możliwość przekazywania wyników kontroli rodzaj ryzyko nadużyć, utraty pracy czy stygmatyzacji na poziomie zakładu pracy. Zamiast budować zaufanie, możemy doprowadzić do atmosfery podejrzeń.

Wreszcie, kwestia kosztów dla sądów i administracji. Większa liczba odwołań, sporów, skarg oznacza nie tylko szkodę dla jednostek, ale też obciążenie dla systemu sądowego i administracyjnego. To będą realne, mierzalne koszty dla państwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy w obecnym kształcie skłania do postawienia pytania o to, czy naprawdę chcemy rozwiązywać problem nadużyć kosztem osób chorych, stabilności rodzin i zaufania do lekarzy, czy chcemy, aby algorytmy i presja administracyjna zastąpiły rzetelną medyczną ocenę stanu zdrowia pacjenta. Komisje lekarskie zakładu zostały powołane 1 stycznia 2005 r. Dzięki temu po złożeniu sprzeciwu wobec orzeczenia lekarza orzecznika przez zainteresowaną osobę sprawa jest rozpatrywana przez trzech lekarzy, a nie jednego, tak jak zaproponowano w tej ustawie.

Jak pokazała praktyka orzecznicza, takie rozwiązanie okazało się bardzo trafne. W istotny sposób zmniejszyła się liczba odwołań do sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, jak również zmniejszyła się liczba wyroków sądowych. W projekcie ustawy założono bowiem, że w przypadku złożenia zarzutu wadliwości orzeczenia lekarza I instancji w II instancji również

będzie orzekał lekarz orzecznik, ale inny, tyle tylko, że lekarz mający orzekać w II instancji będzie wyznaczony przez głównego lekarza orzecznika, czyli tę samą osobę, która zarzut wadliwości składa. Nie ma tu zatem mowy o bezstronności. Jest to sytuacja, w której podwładny będzie oceniał decyzję swojego przełożonego, a zatem osoby, która decyduje o wynagrodzeniach, jak również premiach swoich pracowników, np. kwartalnych. Faktem jest również to, że zdecydowana większość osób, które starają się w ZUS o świadczenia zależne od orzeczeń lekarskich, jest dotkniętych wielochorobowością. Z tej przyczyny w wielu przypadkach nie jest możliwe wyznaczenie do sprawy lekarza, który w sposób holistyczny oceni stan funkcjonalny badanego.

Wysoka Izbo! Polska powinna być państwem, które walczy ze złymi praktykami, ale jednocześnie chroni najsłabszych. Dlatego w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość (*Dzwonek*), panie marszałku, składam wniosek o wycofanie z obrad tego projektu ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Jest wniosek o odrzucenie.

Witam serdecznie młodzież z IX Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie wraz z opiekunami. Przyjechali państwo na zaproszenie pani posłanki Bożeny Lisowskiej. (*Oklaski*)

Dobrze było, pani posłanko?

(*Posel Bożena Lisowska*: Bardzo dobrze. Dziękuję, panie marszałku.)

Super.

Pan poseł Piotr Kandyba, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę, Piotrze.

Posel Piotr Kandyba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Omawiamy dzisiaj projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1856. Jest to projekt rządowy, a jego zasadniczym celem jest usprawnienie, uproszczenie i unowocześnienie systemu orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. W praktyce chodzi o to, aby proces ustalania prawa do świadczeń, rent, zasiłków chorobowych czy rehabilitacji leczniczej był szybszy, bardziej dostępny i lepiej dostosowany do współczesnych realiów, w tym do rozwoju technologii teleinformatycznych.

Po pierwsze, w projekcie ustawy rozszerza się katalog osób, które mogą uczestniczyć w orzekaniu o niezdolności do pracy i o potrzebie rehabilitacji. Obok lekarzy orzeczników ZUS uprawnienia te otrzymają także przedstawiciele samodzielnych zawodów medycznych, pielęgniarzy, pielęgniarki, pielęgniarki oraz fizjoterapeuci. To rozwiązanie ma charakter deregulacyjny

Posel Piotr Kandyba

i praktyczny. Dziś wielu lekarzy orzeczników jest przeciążonych obowiązkami, a czas oczekiwania na orzeczenie często przekracza dopuszczalne granice. Włączenie do systemu innych zawodów medycznych pozwoli przyspieszyć postępowania, szczególnie w sprawach rehabilitacyjnych czy dotyczących niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Po drugie, w projektowanej ustawie wprowadza się nowy, kompletny rozdział dotyczący zasad i trybu wydawania orzeczeń. Ustalono w nim maksymalny termin przewidziany na wydanie orzeczenia wynoszący 30 dni, licząc od dnia wszczęcia postępowania. Przewidziano także możliwość przeprowadzania badań zdalnych z wykorzystaniem telemedycyny. Orzeczenia będą wydawane w formie elektronicznej i doręczane za pomocą systemów informatycznych ZUS, co wpisuje się w szerszy proces cyfryzacji administracji publicznej. Wprowadzono też jasne reguły składania sprzeciwu od orzeczenia. Osoba zainteresowana będzie mogła, w terminie 14 dni, domagać się ponownego rozpatrzenia sprawy przez innego orzecznika.

Po trzecie, w projekcie ustawy porządkuje się system nadzoru nad orzecznictwem. Powołana zostaje funkcja naczelnego lekarza zakładu, który wraz ze swoimi zastępcami i lekarzami inspektorami będzie odpowiedzialny za kontrolę jakości orzeczeń, opracowywanie tzw. dobrych praktyk orzeczniczych i ich publikację w Biuletynie Informacji Publicznej. Celem jest wprowadzenie spójnych, jednolitych standardów w całym kraju.

Jakie będą skutki tych zmian? Dla obywateli – krótszy czas oczekiwania na decyzje i łatwiejszy dostęp do orzeczników. Dla pracodawców – szybsze potwierdzanie niezdolności do pracy i mniejsza liczba sporów o świadczenia. Dla samego ZUS – większa efektywność cyfryzacji i lepsza kontrola jakości orzeczeń.

Oczywiście tak jak w przypadku każdej reformy istnieją też wyzwania. Trzeba zapewnić wysoką jakość orzekania przez osoby z nowych zawodów medycznych, przeszkolić personel, rozbudować systemy informatyczne i zadbać o to, aby osoby starsze bądź mniej obeznane z technologią nie zostały wykluczone z cyfrowych kanałów komunikacji. Wszystko to jest przed nami, ale trzeba zacząć. Te wyzwania są do przezwyciężenia i nie przekreślają zasadności reformy.

Podsumowując: projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest krokiem w stronę nowoczesnej, sprawnej i bardziej przyjaznej administracji. Łączy on cyfryzację, deregulację i racjonalne wykorzystanie kadr medycznych w służbie obywatelom.

Oczywiście klub Koalicji Obywatelskiej będzie popierał te zmiany. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Maria Kłopotek przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Agnieszka Maria Kłopotek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe zabieram głos w sprawie projektu ustawy z druku nr 1856 dotyczącego zmian w systemie orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz w zakresie zasad wydawania i kontroli zwolnień lekarskich.

Nie jest tajemnicą, że system orzecznictwa lekarskiego w ZUS od lat wymaga gruntownej modernizacji. Przeciążone procedury, braki kadrowe, rozproszone przepisy i zbyt długie oczekiwanie na decyzję to problemy, które od dawna dotyczą zarówno obywateli, jak i sam zakład. Każdy z nas zna historię osób, które miesiącami czekały na orzeczenie o niezdolności do pracy, bez którego nie mogły uzyskać renty czy świadczenia rehabilitacyjnego. Dla wielu ludzi to nie są kwestie formalne, ale to sprawy ich codziennego życia, środków na utrzymanie i poczucia bezpieczeństwa. Z tego względu klub Polskiego Stronnictwa Ludowego od dawna apelował o kompleksową reformę orzecznictwa lekarskiego, która będzie polegała nie na kosmetycznych poprawkach, ale na uporządkowaniu całego systemu. Właśnie projekt ustawy z druku nr 1856 w dużej mierze wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom.

Popieramy główny cel ustawy, czyli ujednolicenie zasad orzekania, usprawnienie procesu, poprawę jakości i przejrzystości decyzji, a także wzmocnienie nadzoru nad całym systemem. Reforma ta ma zapewnić nie tylko większą efektywność działania ZUS, ale również lepsze warunki pracy lekarzy orzeczników oraz większą ochronę praw osób ubezpieczonych.

Projekt zakłada, że wszystkie zasady i tryby wydawania orzeczeń, zarówno w sprawach ubezpieczeniowych, jak i w sprawach pozaubezpieczeniowych, zostaną wreszcie ujęte w jednym akcie prawnym. Apelujemy, by reforma była prowadzona w sposób zrównoważony, z uwzględnieniem możliwości poszczególnych oddziałów ZUS, szczególnie tych w mniejszych miastach, gdzie braki kadrowe są największe. Zamiast sztywnych terminów wdrożenia proponujemy rozwiązanie etapowe oraz mechanizmy wsparcia organizacyjnego i kadrowego. Projekt wprowadza elastyczność form zatrudnienia. Lekarze orzecznicy będą mogli pracować zarówno na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie umowy o świadczenie usług. Osoby pełniące funkcje nadzorcze będą zatrudniane wyłącznie na etacie, co gwarantuje stabil-

Posel Agnieszka Maria Kłopotek

ność i odpowiedzialność. Jednocześnie wynagrodzenie ma być powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, analogicznie do rozwiązań w ustawie o najniższym wynagrodzeniu pracowników podmiotów leczniczych.

Projekt przewiduje, że w wybranych sprawach orzeczenia będą mogli wydawać również przedstawiciele innych zawodów medycznych: fizjoterapeuci, pielęgniarki oraz psychologowie. Takie rozwiązanie pozwoli odciążyć lekarzy i przyspieszyć postępowania, szczególnie w sprawach prostszych i mniej kontrowersyjnych. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której szybkość wydawania decyzji zostanie osiągnięta kosztem jakości czy bezpieczeństwa pacjenta. Reforma musi być połączeniem efektywności z odpowiedzialnością. Projekt zakłada również, że orzeczenia zarówno w I instancji, jak i w II instancji będą wydawane jednoosobowo. Przewiduje wprowadzenie ustawowych zasad nadzoru nad orzecznictwem lekarskim, kontroli orzeczeń, możliwości kierowania spraw do ponownego rozpatrzenia, a także ujednolicenia praktyki orzeczniczej w całym kraju.

Drugi kluczowy filar projektu dotyczy zwolnień lekarskich. Projekt słusznie porządkuje tę sferę, doprecyzowując m.in. pojęcie pracy zarobkowej i czynności niezgodnych z celem zwolnienia. Dzięki temu zarówno ubezpieczeni, jak i pracodawcy zyskają jasność, kiedy prawo do zasiłku chorobowego może zostać utracone. To zmiany bardzo potrzebne. Dziś wielu obywateli zwyczajnie nie rozumie, jakie aktywności podczas zwolnienia są dopuszczalne, a jakie nie.

Ten projekt ustawy to ważny krok w kierunku nowoczesnego, sprawnego i bardziej ludzkiego systemu orzecznictwa lekarskiego. To szansa, by wreszcie uporządkować sferę, która ma bezpośredni wpływ na życie setek tysięcy Polaków: osób chorych, niezdolnych do pracy, korzystających z rehabilitacji czy starających się o rentę lub zasiłek. Reforma ta może przyczynić się do skrócenia kolejek, usprawnienia procesów, lepszego wykorzystania kadr medycznych i większej przejrzystości wobec obywateli.

Polskie Stronnictwo Ludowe podkreśla, że skuteczność i efektywność muszą iść w parze z rzetelnością i empatią. Dlatego nasz klub deklaruje gotowość do współpracy w dalszych pracach legislacyjnych. Uważamy, że taka zmiana, jeśli będzie dobrze przeprowadzona, może przywrócić zaufanie do ZUS-u i pokazać, że państwo potrafi działać sprawnie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Norbert Pietrykowski przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050.

Posel Norbert Pietrykowski:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Dlaczego potrzebujemy deregulacji w tym zakresie? Aktualne przepisy prawne są często odbierane przez osoby starające się o różnego rodzaju świadczenia, zarówno te ubezpieczeniowe, jak i te pozaubezpieczeniowe, jako niejasne, skomplikowane i niewydajne. Takie opinie wynikają z licznych wątpliwości co do prawidłowości oraz spójności wydawania decyzji, dokumentowania ustaleń oraz pracy lekarzy. Na ocenę tę wpływa również długi czas oczekiwania na decyzję, która jest kluczowa dla uzyskania środków finansowych niezbędnych do życia w sytuacji wystąpienia ryzyka społecznego takiego jak częściowa lub całkowita utrata zdolności do pracy. Dodam jeszcze, że średni wiek lekarzy zatrudnionych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przekracza 60 lat, co skutkuje niedoborem kadry i utrudnia prowadzenie działalności na najwyższym poziomie wiedzy medycznej.

Z danych dotyczących 2024 r. wynika, że ZUS zatrudnia obecnie 688 lekarzy w orzecznictwie, wliczając w to lekarzy pracujących w centrali ZUS, co odpowiada 546 pełnym etatom. Wszyscy ci lekarze pracują na podstawie umów o pracę, jednak nadal pozostaje nieobsadzonych dokładnie 355 etatów lekarskich. To jest, proszę państwa, Wysoki Sejmie, dramat, dlatego że brakuje lekarzy orzeczników i nic nie zapowiada, że będzie ich przybywało.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz innych ustaw, znany również jako projekt deregulacyjny, wprowadza szereg istotnych zmian w celu usprawnienia funkcjonowania systemu. Musimy sobie jakoś poradzić z tymi brakami kadrowymi, po prostu nie mamy wyjścia. Dlatego też lekarze orzecznicy będą mieli możliwość pracy na umowę o pracę lub umowę o świadczenie usług. Dobre w tym projekcie jest przede wszystkim to, że fizjoterapeuci i pielęgniarki zyskają możliwość wydawania orzeczeń w określonych sprawach, takich jak rehabilitacja czy samodzielna egzystencja. Orzecznictwo zostanie skonsolidowane w większych jednostkach. Lekarze ZUS otrzymają wsparcie asystentów medycznych. Bardzo długo zabiegaliśmy o to, żeby mieli takie wsparcie, dlatego że lekarz ma przede wszystkim zajmować się sprawami medycznymi, a nie sprawami biurokratycznymi.

Nowy model orzekania. W obu instancjach orzeczenia będą wydawane przez jedną osobę, ale w II instancji decyzję będzie podejmował inny lekarz niż w I instancji. Lekarz rozpatrujący w II instancji będzie musiał mieć odpowiednią specjalizację i doświadczenie. Tak że to nie będzie, tak jak pani poseł mówiła, tylko jeden lekarz. Będzie go wspomagał kolejny lekarz, mający określoną specjalizację, jeśli chodzi o wydanie oświadczenia.

Prezes ZUS będzie miał zwiększone uprawnienia do nadzoru nad jakością orzeczeń. Doprecyzowane

Posel Norbert Pietrykowski

zostaną zasady określające, kiedy można stracić zasiłek chorobowy. Możliwe będzie również korzystanie ze zwolnienia w jednym miejscu, a pracowanie w drugim, oczywiście jeśli charakter pracy będzie na to pozwalał.

Wysoka Izbo! Myślę, że potrzebujemy tych zmian. Z całą pewnością tak. Dlatego Polska 2050 jest za przyjęciem proponowanych deregulacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski przedstawi stanowisko klubu Lewicy.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Trzeba mieć odwagę, by zmieniać otaczającą nas rzeczywistość, ale trzeba też dokonywać tych zmian w sposób przemyślany, po konsultacjach, uwzględniając opinie pojedynczych ubezpieczonych, tak jak mówił pan minister, wyrażane również w trakcie osobistych kontaktów w ramach dyżurów.

Można zamykać oczy i się zgadzać. W 2024 r., Wysoka Izbo, wszyscy polscy podatnicy wpłacili do ZUS-u 64 mld zł, z czego 31 mld zł wydaliśmy na zwolnienia lekarskie. Czy jako odpowiedzialne państwo nie powinniśmy przyjrzeć się kontroli zwolnień lekarskich? Bo do tej pory kontrolujemy tylko 1,5% zwolnień lekarskich. Po drugie, jak mówił pan minister, musimy wzmocnić pozycję ubezpieczonego wobec urzędnika kontrolującego, aby nie dochodziło do absurdów. Czyli z jednej strony jest wzmocnienie ubezpieczonego w kontekście kontroli, ale z drugiej strony jest też precyzyjna, dobrze przemyślana i mająca podstawę prawną kontrola dająca gwarancję, że środki podatników przeznaczone na absencję chorobową są wydawane w sposób właściwy.

Obywatele bardzo często przychodzą na dyżury poselskie ze skargą na przewlekłość postępowań lekarzy orzeczników – nie dlatego, że chce im się odwiedzić nasze biura poselskie, tylko dlatego, że od tych orzeczeń zależy bardzo wiele świadczeń, często decydujących o jakości życia osób starszych, osób przewlekle chorych. Myślę, że ten temat, który został podjęty w przypadku tejże ustawy, jest bardzo ważny. Myślę, że również Prawo i Sprawiedliwość dostrzega ten problem. Jak wspomniał pan minister, w jednym oddziale na orzeczenie oczekuje się ponad 100 dni. Z informacji wynika, że średnio jest to w granicach 45 dni. Wynika to z tej diagnozy, która została przedstawiona: jest 43% wakatów wśród lekarzy orzeczników. Lekarze orzecznicy to również grupa osób doświadczonej powyżej wieku emerytalnego.

Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego że wynagrodzenia lekarzy orzeczników bardzo odstają od sytuacji na rynku. Stąd też te propozycje zmian, choć pytanie, czy są one wystarczające, bo jak pan minister wspomniał, chodzi o to, żeby te wynagrodzenia były minimalnie atrakcyjne w odniesieniu do rynku. To: minimalnie atrakcyjne trochę mnie zaniepokoiło, bo nie wiadomo, czy to spowoduje, że nie będziemy mieć 43% wakatów, jeśli chodzi o lekarzy orzeczników.

To jest ustawa systemowo rozwiązująca problem, bo chcemy, aby te rozwiązania prawne dotyczyły wszystkich obszarów funkcjonowania ZUS. Ustawa realizuje też orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2023 r., gdzie przenosi regulacje dotyczące rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z października 2021 r. do rozwiązań ustawowych. Myślę, że naszym obowiązkiem, obowiązkiem parlamentarzystów w trosce o obywateli, dla których właśnie te 1400 tys. orzeczeń co roku wydają lekarze orzecznicy do różnych celów, jest dopilnowanie, by było to przeprowadzane sprawnie, w sposób przejrzysty *(Dzwonek)* i by pozwalało otrzymywać świadczenia, które wynikają z tychże orzeczeń.

Klub parlamentarny Nowej Lewicy opowiada się za kontynuacją prac i wnioskuje o przekazanie tego projektu tylko do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Szanowni Państwo! Na galerii zasiedli mieszkańcy miejscowości Paary z gminy Susiec, którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Małgorzaty Gromadzkiej. Witamy bardzo serdecznie. O, pięknie.

Prosimy pana posła Witolda Tumanowicza, który wspólnie z panem posłem Ryszardem Wilkiem przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy z druku nr 1856 zakłada szereg zmian w systemie orzecznictwa ZUS. Wśród głównych zmian jest rozszerzenie kręgów osób uprawnionych do orzekania. Obok lekarzy orzeczników mają to robić także pielęgniarki, fizjoterapeuci. Są tu też: uregulowanie wynagrodzeń naczelnego lekarza zakładu i lekarzy orzeczników, zmiana w dostępie do rehabilitacji oraz doprecyzowanie zasad kontroli zwolnień lekarskich. Minister zapowiada, że zmiany przyspieszą procesy i zwiększą efektywność, ale pojawia się fundamentalne pytanie: Czy te zmiany rzeczywiście poprawią jakość usług dla pacjentów? Praktyka pokazuje, że w ZUS zdarzają się orzeczenia absurdalne, np. założenia, że po kilku latach pacjentowi odrósł nogę

Posel Witold Tumanowicz

lub cudownie zniknie choroba nieuleczalna. Natomiast tutaj likwiduje się komisje lekarskie ZUS. Funkcjonują one od 2005 r. i zapewniają, że w przypadku sprzeciwu sprawę rozpatrują trzej niezależni lekarze, co zmniejsza liczbę odwołań do sądów i minimalizuje ryzyko zbędnych decyzji. Projekt przewiduje, że w II instancji orzekać będzie inny lekarz wyznaczony przez głównego lekarza orzecznika. W praktyce oznacza to, że podwładny ocenia decyzję przełożonego, osoby decydującej o jego wynagrodzeniu. Trudno mówić tutaj o bezstronności. Niepokój budzi też prawo odmowy przez ZUS dostępu do rehabilitacji. Skierowanie na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej nie będzie wymagało wydania decyzji. ZUS może natomiast odmówić takiej rehabilitacji. Doskonale wiemy, że ZUS to instytucja, która kieruje się zasadą, aby jak najwięcej zabrać, a jak najmniej przyznać. Nasuwa się więc pytanie: Czyim interesem będzie kierował się ZUS, odmawiając rehabilitacji?

Reasumując: zanim podejmimy decyzję w tej sprawie, jak głosować, warto dokładnie rozważyć konsekwencje proponowanych zmian dla pacjentów i całego systemu. Musimy pamiętać, że celem orzecznictwa ZUS powinna być przede wszystkim rzetelna i sprawiedliwa ocena stanu zdrowia obywateli, bez kosztów w postaci jakości decyzji. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Ryszard Wilk.

Posel Ryszard Wilk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowni państwo z ministerstwa! Dzisiaj rozpatrujemy ustawę, która wprowadzi wiele zdrowego rozsądku do systemu orzecznictwa ZUS, bo to nie jest biurokratyczna nowelizacja, tylko krok w stronę faktycznego uproszczenia procedur i przede wszystkim odciążenia tego systemu, odciążenia pacjentów, skrócenia kolejek. W tej zmianie do orzekania zdolności do pracy będą mogli zostać włączeni fizjoterapeuci i pielęgniarki, czyli ludzie, którzy każdego dnia są najbliższą pacjentów, znają ich historię, stan zdrowia i realne potrzeby. To rozwiązanie, które może skrócić kolejki, przyspieszyć decyzję i zwiększyć dostępność świadczeń, ale to też szacunek do zawodów medycznych, które przez lata były w cieniu, mimo że bez nich system zdrowia po prostu by się zatrzymał. Warto dodać, że ta ustawa to nie jest tylko techniczna korekta, ale to sygnał, że państwo ufa również tym zawodom, które spoczywały czy przebywały w cieniu.

Co najważniejsze, ten projekt jest deregulacją nie tylko w sloganie, ale również w praktyce. Natomiast

pojawiają się pewne głosy co do jakości orzecznictwa, które będzie po wprowadzeniu tej ustawy.

Jako klub Konfederacji będziemy się bacznie przyglądać dalszym pracom nad tym projektem. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko przedstawi stanowisko koła Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy zasługuje na dalsze prace. To krok w kierunku unowocześnienia i usprawnienia działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a przede wszystkim zwiększenia przejrzystości i uczciwości w systemie orzecznictwa lekarskiego. Od lat Polacy oczekują, by ZUS był instytucją nowoczesną, cyfrową, a także sprawiedliwą. Taką, która potrafi szybko i rzetelnie rozstrzygnąć sprawy dotyczące zdrowia, rehabilitacji i świadczeń. Dzisiejszy projekt idzie właśnie w tym kierunku. Wprowadzenie nowych zasad orzecznictwa, rozszerzenie uprawnień o osoby wykonujące samodzielne zawody medyczne, fizjoterapeutów, pielęgniarki czy lekarzy specjalistów rehabilitacji pozwoli skrócić czas oczekiwania na decyzję i zwiększy dostępność opinii medycznej. To ważne, bo dziś tysiące osób czekają miesiącami na orzeczenie o niezdolności do pracy czy o potrzebie świadczenia rehabilitacyjnego.

Z kolei uproszczenie zasad dotyczących zwolnień lekarskich i jasne określenie, czy praca zarobkowa lub aktywność jest niezgodna z celem zwolnienia, kończy wieloletni chaos interpretacyjny. Wreszcie przedsiębiorcy, lekarze i pracownicy będą wiedzieli, jakie mają prawa i obowiązki. To ułatwi życie nie tylko chorym, ale też pracodawcom i samemu ZUS-owi. Pozytywnie należy też ocenić zapowiedź informatyzacji i digitalizacji procedur, zarówno w zakresie kontroli zwolnień, jak i w postępowaniach orzeczniczych. Dzięki temu ZUS wreszcie może stać się instytucją, która wykorzystuje dane i analitykę, zamiast tonąć w papierach i formalnościach.

Wysoka Izbo! Ta ustawa wprowadza rozwiązania rozsądne i potrzebne, pod warunkiem że zostanie wdrożona z poszanowaniem praw obywateli i z zapewnieniem bezpieczeństwa danych medycznych. Każda reforma ZUS musi mieć jeden cel – służyć ludziom, którzy oczekują wsparcia w chorobie, a nie obciążeń. Dlatego apeluję, aby rząd, wprowadzając tę reformę, zapewnił odpowiednie finansowanie modernizacji systemów informatycznych i przeszkolenie kadr, tak by zmiany nie skończyły się tylko na papierze. Nie możemy pozwolić, aby orzecznictwo lekarskie w Polsce było postrzegane jako biurokratyczna

Posel Jarosław Sachajko

fikcja. Musi być obiektywne, transparentne i zrozumiałe. Ten projekt daje takie szanse, dlatego koło Wolni Republikanie opowiada się za dalszymi pracami nad tą ustawą. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy serdecznie uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku, którzy przybyli do nas na zaproszenie pana posła Stanisława Gorczycy. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Zapraszam panią posel Izabelę Bodnar.

Posel Izabela Bodnar:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ten poza całym szeregiem bardzo pożytecznych zmian przewiduje, że od początku przyszłego roku w orzecznictwie ZUS przy orzekaniu, m.in. o niezdolności do pracy czy w sprawach prewencji rentowej, poza lekarzami będą mogli uczestniczyć fizjoterapeuci i pielęgniarki. Zmiana procedury orzekania wyraźnie skróci czas oczekiwania na decyzję, a wiemy, że obecny stan niestety w wielu przypadkach każe czekać na orzeczenie nawet 3 miesiące.

Ustawa wprowadza także zmianę w strukturze zatrudnienia w ZUS w orzecznictwie. Lekarze orzecznicy będą mogli być zatrudniani w bardziej elastycznej formie, co na pewno zwiększy ich liczbę oraz tym samym poprawi ich dostępność. Dlatego uważam, że włączenie pielęgniarek i fizjoterapeutów do orzekania w określonych sprawach to odzwierciedlenie współczesnych realiów rynku pracy w ochronie zdrowia.

Chciałabym jednocześnie przekazać kilka kwestii, nad którymi warto się pochylić przed wdrożeniem tej nowelizacji. Bo choć włączenie nowych grup zawodowych może być pożądane, ważne jest, by ich kwalifikacje i zakres odpowiedzialności zostały jasno określone i ustawowo, i wykonawczo, tak aby orzeczenia były rzetelne i sprawiedliwe. Jeżeli pielęgniarka lub fizjoterapeuta mają wydawać decyzje w sprawach dotyczących niezdolności do samodzielnej egzystencji lub w kwestiach rehabilitacji, musimy zapewnić im odpowiednie szkolenia, standardy oraz nadzór jakościowy.

Kolejną kwestią jest oczywiście ochrona praw osób, które podlegały tym procedurom. Ale szanowni państwo z ministerstwa, jeżeli idziemy już w tak dobrym kierunku, rozszerzając kompetencje i usprawniając system, chciałabym przedstawić bardzo gorący apel środowiska pielęgniarek paliatywnych, które przyszły do mnie już kilka miesięcy temu, o to, aby w orzecznictwie w przypadku stwierdzenia zgonów

pacjentów paliatywnych, szczególnie przy opiece domowej, przemyśleć to – zresztą to już było w jakiś sposób konsultowane – aby dać pielęgniarkom paliatywnym możliwość stwierdzenia zgonu, ponieważ często mamy do czynienia z bardzo trudnymi dla rodziny sytuacjami, w których na lekarza, który jest w stanie stwierdzić zgon, rodziny czekają bardzo, bardzo wiele godzin.

(Posel Jarosław Sachajko: Bez przesady.)

Pielęgniarki byłyby w stanie to zrobić, zmniejszając tak naprawdę ból przy tak dramatycznych i trudnych sytuacjach.

Cieszę się bardzo, że mamy kolejną deregulację, wykluczamy nielogiczne zapisy, usprawniamy system. Absolutnie słuszny kierunek i będę trzymała kciuki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

28 osób zapisało się do zadawania pytań.

Jeżeli ktoś chciałby jeszcze to uczynić, to bardzo proszę.

Jeżeli nie, zamykam listę.

Ustalę czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Pierwsze pytanie zada pan posel Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ile pielęgniarek i ilu fizjoterapeutów faktycznie będzie uprawnionych do orzekania? Jakie będą kryteria ich wynagradzania? Na jakiej podstawie ZUS będzie mógł odmówić skierowania na rehabilitację w ramach prewencji rentowej? Jakie mechanizmy odwoławcze przewidziano dla pacjentów? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani posel Małgorzata Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

Pan posel Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Ta ustawa powinna mieć inny tytuł: jak zrobić, żeby jak najmniej wydać, a decyzję, żeby orzecznik podjął. Czyli ma być tanio, bo pieniędzy nie ma i nie będzie. Taka jest prawda. Nie ma lekarzy orzeczników, więc szukacie na siłę. Nie wiem, czy pielęgniarka z obecnymi zarobkami będzie chciała się podjąć roli orzecznika.

(Posel Jarosław Sachajko: Nie będzie chciała.)

Posel Grzegorz Lorek

Być może. Więc ta ustawa wcale nie musi albo w ogóle nie rozwiąże obecnego problemu. A co będzie, jeżeli pacjent weźmie opinię biegłego profesora ortopedy, a orzecznik ZUS będzie fizjoterapeutą i ją odrzuci. Moi drodzy, ta ustawa stwarza takie warunki. A jest robiona po to albo dlatego, że nie ma pieniędzy. *(Oklaski)*

(Poseł Władysław Dajczak: Nie ma i nie będzie.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Marcin Józefaciuk, niezależny.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To projekt, który może realnie poprawić funkcjonowanie systemu ubezpieczeń społecznych, ale tylko wtedy, gdy nowe rozwiązania będą wdrażane z myślą o człowieku, o pacjencie, który często potrzebuje pomocy, a nie kolejnych formalności. Każda reforma ZUS musi zaczynać się od pytania, czy obywatelowi będzie łatwiej, czy będzie szybciej i sprawliwiej. Mam trzy pytania: Czy osoby, które już są w trakcie postępowań orzecznich, zostaną objęte okresem przejściowym, który pozwoli im uniknąć niejasności przy zmianie zasad? Czy dla lekarzy, pielęgniarek i fizjoterapeutów, którzy mają uczestniczyć w systemie orzecznym, przewidziano obowiązkowe szkolenia z zakresu przepisów i standardów orzekania? Jeśli tak, to jaki zaplanowano na to budżet? Czy planowane jest cykliczne monitorowanie, jak nowe przepisy wpłyną na długość postępowań i liczbę odwołań od orzeczeń, tak by w razie potrzeby wprowadzić korekty? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Ryszard Wilk, Konfederacja.

Posel Ryszard Wilk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie mam wątpliwości, że pielęgniarka czy fizjoterapeuta potrafią ocenić stan zdrowia człowieka, bo jeżeli zobaczą kogoś bez nogi, to przecież nie wpiszą mu: poczekajmy, może odrośnie. Natomiast problem jest w tym, że nie każda sprawa jest oczywista. Tu nie chodzi o brak kompetencji, tylko o skalę odpowiedzialności, bo te decyzje wpłyną na czyjeś życie, na rentę, na świadczenie itd. W związku z tym takie pytanie: Czy rząd przewidział w projekcie konkretne mechanizmy nadzoru i kontroli jakości orzeczeń wydawanych przez osoby niebędące lekarzami, tak aby przyspieszenie procedur w ZUS nie odbyło się kosztem rzetelności i bezpieczeństwa pacjentów? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Artur Szałabawka.

Posel Artur Szałabawka:

Przepraszam, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tyle mówicie, że są opóźnienia i że te opóźnienia chcecie zlikwidować. A kto inny jak nie wy dopuścił do tego, że powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności przez miesiąc nie miały pieniędzy? Ci najbiedniejsi ludzie nie mieli możliwości dostać orzeczenia. I wy mówicie o tym, że chcecie to naprawić. Nie naprawicie tego w ten sposób, bo jesteście nieudacznikami. Nie dajecie sobie rady ze służbą zdrowia. Szpitale w Szczecinie, właśnie dwa w tej chwili, przestały przyjmować pacjentów i planowane zabiegi będą dopiero realizowane.

(Poseł Piotr Kandyba: Nie przesadzaj, nie przesadzaj.)

Co, ja kłamię? Proszę sprawdzić na ul. Unii Lubelskiej. Największy szpital w Szczecinie wstrzymał zabiegi planowe na 2026 r. I tak to wygląda. A ja wcale nie przesadzam, bo to, że nastąpił miesiąc opóźnienia w orzekaniu *(Dzwonek)* o sprawach niepełnosprawności, przysporzyło niestety bardzo dużo bólu biednym ludziom. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Kandyba: Mówię, że przesadza pan.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Korzystając z pana obecności, chciałbym zapytać o kolejny krok związany z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, a właściwie z płaceniem chorobowego od pierwszego dnia przez ZUS. Ułatwiłoby to przede wszystkim życie pracodawcom. Szybciej środki trafiałyby do tych, którzy mają zwolnienia lekarskie. W związku z powyższym chciałbym zapytać, na jakim etapie znajdują się prace nad tymi rozwiązaniami. One były sygnalizowane przez panią ministrowie, w związku z powyższym zapewne są w obszarze zainteresowania resortu i rządu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd przedstawia projekt zmiany ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która w jego mniemaniu ma usprawnić proces orzekania o stopniu niepełnosprawności oraz weryfikację zwolnień lekarskich. Szanowni państwo, pan minister powiedział, że ponad 40% etatów orzeczników ZUS-owskich jest nieobsadzonych. To wystarczy zwiększyć wynagrodzenie, bo, panie ministrze, wiem doskonale, jak są wynagradzani orzecznicy i jak to się ma do wynagrodzeń w podmiotach leczniczych. Więc nie szukajcie jakichś rozwiązań, które mogą się negatywnie odbić na pracownikach czy też na finansach, bo też takie zagrożenie będzie, tylko po prostu urealnijcie te wynagrodzenia. Wprowadzacie państwo możliwość sporządzania orzeczeń przez osoby wykonujące inne zawody medyczne: pielęgniarki, fizjoterapeutów. Oczywiście te osoby są bardzo dobrze przygotowane m.in. do takiej funkcji, ale jak się to ma do tego, panie ministrze (*Dzwonek*), że ani pielęgniarka, ani fizjoterapeuta nie mogą wystawić zwolnienia z pracy z tytułu choroby, ale będą mogli weryfikować te zwolnienia? Czy według pana nie ma tu sprzeczności? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ta zmiana ma wyłącznie wymiar oszczędnościowy, a nie jakościowy. Ograniczacie drastycznie środki na leczenie pacjentów, teraz idziecie w stronę odciążenia pacjentów od rzetelnego oceniania ich schorzeń. Mniej świadczeniobiorców to mniej wydatków. Czy naprawdę chcecie oszczędzać na słabszych, schorowanych Polakach? Pan minister mówił w swoim wystąpieniu, że jeden lekarz orzekający w tej II instancji w przypadku pacjentów z wieloma jednostkami chorobowymi będzie ustalał jego chorobę w odniesieniu do dominującej jednostki chorobowej i na tym się skupi. Mam wrażenie, że realnie nie ma pan wyobrażenia, o czym pan mówi. Jeśli pan mówi o deficycie lekarzy i o zamiarze wcielania tego w życie, to chyba pan realnie nie wie, jak pracują komisje lekarskie i tam pracujący lekarze. Nie wyobrażam sobie wybierania lekarza do konkretnej jednostki. Kto mi zagwarantuje, że akurat do tej jednostki dominującej zostanie wybrany ten lekarz? (*Dzwonek*) Jakie konkretnie gwarancje prawne przewidziano dla osób, którym ZUS wstrzyma wypłatę zasiłku w wyniku kontroli? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Alicja Łepkowska-Gołaś, Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Łepkowska-Gołaś:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Osoba prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą może dobrowolnie ubezpieczyć się chorobowo i ma wtedy prawo do zasiłku chorobowego, może iść na zwolnienie. Jednak w tym czasie jej firma, np. sklep czy zakład kosmetyczny, będzie dalej funkcjonować. Czasem potrzeba podpisać fakturę, czasem załatwić jakąś pilną sprawę pracowniczą, np. porozumienie rozwiązujące umowę o pracę albo np. pełnomocnictwo do jego dokonania. Czy z powodu takich jednostkowych czynności dalej będzie można utracić prawo do zasiłku, czy wreszcie przepisy o zwolnieniach lekarskich będą uwzględniać specyfikę prowadzenia działalności gospodarczej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Pieczarka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Pieczarka:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przygotowany projekt ustawy, zwłaszcza kilka jego punktów, wzbudza poważny niepokój. Zacznę od tego, że skutek proponowanych zmian mocno obciążony budżet naszego kraju, w którym zaczyna brakować na podstawowe potrzeby Polaków, będzie narażony na dodatkowe koszty. Pomysł skonsolidowania orzecznictwa w większych jednostkach ZUS to z kolei niedopuszczalne wręcz utrudnienie dla milionów Polaków, którzy z mniejszych ośrodków będą zmuszeni dojeżdżać do większych. Dla osób chorych czy niepełnosprawnych może to oznaczać ryzyko pogorszenia się stanu zdrowia.

Służba zdrowia, którą kierują obecnie rządzący, ma wiele innych bardzo poważnych problemów, którymi pilnie trzeba się zająć. Przykład: katastrofalne ograniczenie dostępu do diagnostyki i leczenia chorych onkologicznie. Dziś już powszechnie wiadomo, że szpitale w całej Polsce ograniczają przyjęcia nowych pacjentów z chorobami nowotworowymi, a powodem są (*Dzwonek*) wyczerpane limity finansowe przez Narodowy Fundusz Zdrowia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Marek Subocz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Subocz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Projektowane zmiany w systemie orzecznictwa ZUS dotyczą bardzo wrażliwej sfery bezpieczeństwa socjalnego osób chorych i niezdolnych do pracy. System musi być sprawny, ale przede wszystkim uczciwy i bezpieczny dla obywateli. Dlatego zmiany wymagają wyjątkowej precyzji i rozważli. Reforma administracyjna nie może prowadzić do obniżenia poziomu ochrony ubezpieczonych. W związku z tym mam kilka pytań. Czy poszerzenie katalogu osób uprawnionych do orzekania nie obniży standardów merytorycznych? Czy są przygotowane wytyczne i szkolenia, aby zapewnić jednolitość decyzji w całym kraju? Czy przeprowadzono analizę skutków dla obywateli, w szczególności dla osób przewlekle chorych, starszych i niepełnosprawnych? Czy istnieją analizy ryzyka, że rozszerzenie katalogu orzeczników doprowadzi do większej liczby odwołań i sporów sądowych, co w rzeczywistości znacznie wydłuży okres wydawania decyzji? Czy przyjęli państwo jakikolwiek wskaźnik jakości, aby ocenić, czy decyzje będą trafniejsze i sprawiedliwe? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Mariusz Popielarz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Mariusz Popielarz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych to przykład zmian, które naprawdę mają sens. Po latach narzekań na przewlekłość i chaos w orzecznictwie ZUS wreszcie wprowadzamy konkretne rozwiązania: konsolidację orzecznictwa, wsparcie lekarzy orzeczników, termin 30 dni na wydanie decyzji i większy nadzór nad jakością orzeczeń. To realna poprawa dla ludzi czekających na decyzję o rehabilitacji czy świadczeniu. Szczególnie warto podkreślić otwarcie systemu na inne zawody medyczne, pielęgniarzy czy fizjoterapeutów. To nie tylko odciążenie lekarzy, ale też dowód zaufania do kompetencji całego środowiska medycznego. To dobra, odpowiedzialna deregulacja, która pokazuje, że państwo może działać szybciej, nowocześniej i z większym szacunkiem do obywatela.

Panie Ministrze! *(Dzwonek)* Mam pytanie: W jaki sposób ministerstwo zamierza monitorować przestrzeganie 30-dniowego terminu przewidzianego na wydanie orzeczenia? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Piotr Kandyba, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Kandyba:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowna Izbo! Taka krótka odpowiedź dla pana, który użył stwierdzenia: nieudacznicy. Żeby była pełna jasność, to do tego odniosłem się, mówiąc: niech pan nie przesadza. Wychodzi poważny gość na mównicę i po prostu wszystkich kanalizuje, wrzuca do jednego worka, wszystkich nazywa nieudacznikami. To ja panu wyjaśniam, że o to mi chodziło.

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: To nie jest gość, tylko poseł.)

Wprowadziliśmy rentę socjalną, przyspieszyła asystencja. Orzecznictwo to kolejny ważny temat, który jest bardzo oczekiwany przez nasze społeczeństwo. Deregulacja i zmiany orzecznictwa ZUS to początek, to pierwszy krok odnośnie do potrzebnych zmian w orzecznictwie.

Mam dwa pytania: Czy planujemy zmiany w powiatowym orzecznictwie jako drugi krok? Bo tam też jest ogromny problem. Czy planujemy połączenie orzecznictwa rentowego z orzecznictwem stopnia niepełnosprawności? To drugi temat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy zasiadających na galerii przedstawicieli koła gospodyń wiejskich w Rogowie, w zachodniopomorskim, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Patryka Jaskulskiego. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Pani poseł Ewa Leniart, Prawo i Sprawiedliwość. Proszę.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projektowana zmiana w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych zakłada według założeń rządowych usprawnienie procesu orzecznictwa na potrzeby ZUS. Kluczowym elementem optymalizacji ma być wydawanie orzeczeń przez lekarzy ZUS w I i w II instancji przez jednego lekarza orzecznika. Także sprzeciw od orzeczenia lekarskiego ma rozpoznawać jeden, choć inny lekarz orzecznik. To rozwiązanie, pomimo jego zalet ekonomicznych, trudno uznać za dobre. Czy będzie zagwarantowana rzeczywista kontrola orzeczenia zapadłego w I instancji? Czy to będzie służyło większej sprawiedliwości w orzeczeniach i rzeczywistej ochronie praw stron, panie ministrze? Przypominam, że orzeczenie

Posel Ewa Leniart

zapadłe po rozpoznaniu sprzeciwu rozstrzyga o niezdolności do pracy, potrzebie rehabilitacji, o stanie zdrowia i jest ostateczne w ramach postępowania orzeczniczego ZUS. *(Dzwonek)* Niestety wprowadzane zmiany osłabiają gwarancję obiektywizmu, rzetelności i nie zapewniają odpowiedniego poziomu niezależności orzeczniczej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przywitajmy młodzież z Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku, która przybyła na zaproszenie pana posła Zbigniewa Konwińskiego. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To potrzebny i dobrze przygotowany projekt, który porządkuje oraz unowocześnia system orzecznictwa w ZUS-ie, wprowadza nowy model pracy lekarzy orzeczników, rozszerzając możliwość orzekania także na inne zawody medyczne, pielęgniarzy czy fizjoterapeutów. Dzięki temu proces będzie szybszy, bardziej dostępny i efektywny. Pozytywnie ocenić należy wprowadzenie maksymalnie 30-dniowego terminu przewidzianego na wydanie orzeczenia, wsparcie lekarzy przez asystentów medycznych oraz konsolidację orzecznictwa w większych jednostkach. To działania, które skrócą czas oczekiwania obywateli i poprawią jakość decyzji. Wszystko to spowoduje zwiększenie nadzoru nad jakością orzeczeń i uprości kontrolę zwolnień lekarskich, dostosowując je do współczesnych realiów rynku pracy. *(Dzwonek)*

Mam pytanie: Czy ministerstwo przewiduje dodatkowe środki finansowe na wdrożenie nowych rozwiązań organizacyjnych w ZUS-ie, w tym zatrudnienie asystentów medycznych i konsolidację jednostek orzeczniczych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Na galerii jest pan Kamil Sołtysiak z Myszkowa, który przyjechał do nas, do Sejmu, w ramach aukcji WOSP. Jest gościem posła Przemysława Witka. Pozdrawiamy serdecznie.

Pani poseł Anna Baluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Baluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd mówi o reformie orzecznictwa ZUS, ale nie rozwiązuje jego

największego czy też najważniejszego problemu, tj. braku lekarzy orzeczników. Po pierwsze, czy wyższe wynagrodzenia i premie za terminowe orzeczenia nie byłyby dobrym elementem odnośnie do przyciągnięcia lekarzy orzeczników? Czy wzięliście to państwo pod uwagę? Po drugie, uproszczona ścieżka kwalifikacyjna, by lekarze z innych specjalizacji mogli szybciej rozpocząć pracę w ZUS-ie. A po trzecie, również elastyczne formy zatrudnienia. Ponadto dodatkowym elementem, myślę, że bardzo ważnym, byłyby stypendia dla studentów medycyny w zamian za późniejszą pracę orzeczniczą. Myślę, że to naprawdę bardzo wartościowi ludzie i należałoby wziąć ich pod uwagę w pierwszej kolejności. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy odpowiada na bardzo realne problemy, z jakimi boryka się system orzecznictwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Od lat mamy do czynienia z ogromnym deficytem lekarzy orzeczników. Ponad 40% etatów pozostaje nieobsadzonych, a w niektórych oddziałach ten odsetek wynosi nawet 70%. W efekcie osoby oczekujące na decyzję o rehabilitacji, rencie czy świadczeniu często czekają tygodniami, nawet miesiącami. Kolejnym problemem jest zróżnicowana jakość orzeczeń i brak jednolitych standardów, co powoduje, że w podobnych sprawach zapadają różne decyzje. Brakuje też efektywnego nadzoru nad całym procesem. Należy zwrócić uwagę na to, że system kontroli zwolnień lekarskich nie nadąża za realiami rynku pracy.

Omawiany projekt ma to zmienić. Uporządkuje i przyspieszy proces orzekania. Skróci czas oczekiwania na decyzję. Wzmocni nadzór nad jakością orzeczeń. Pozwoli lepiej wykorzystywać kompetencje lekarzy i innych zawodów medycznych. Dzięki temu ZUS *(Dzwonek)* stanie się instytucją sprawniejszą i lepiej dostosowaną do potrzeb obywateli.

Mam pytanie: Czy w ślad za tymi zmianami przewidziano również program wsparcia i szkoleń dla nowych orzeczników, tak aby zapewnić najwyższą jakość i jednolitość decyzji w całym kraju? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Lidia Czechak, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Również mam kilka pytań. Skoro jednym z głównych problemów systemu orzecznictwa ZUS jest niedobór lekarzy orzeczników, to dlaczego rząd nie przedstawił pakietu rozwiązań zachęcających do pracy w orzecznictwie, takich jak np. podniesienie wynagrodzenia, ułatwienia szkoleniowe czy skrócenie procedury awansu? Dlaczego zamiast wzmacniać kompetencje lekarzy, rząd proponuje zastępowanie ich innymi zawodami, co budzi wątpliwości dotyczące jakości i bezpieczeństwa orzeczeń? Jeżeli pielęgniarki i fizjoterapeuci mają wydawać orzeczenia w sprawach dotyczących zdolności do pracy czy samodzielnej egzystencji, to kto poniesie odpowiedzialność prawną i finansową w przypadku błędów? Czy konsolidacja orzecznictwa w większych jednostkach oznacza w praktyce likwidację punktów orzecznich w mniejszych miastach? Czy rząd może wskazać, ile placówek zostanie zamkniętych i ile kilometrów dalej będą musieli dojeżdżać pacjenci, w tym osoby z niepełnosprawnościami? Wprowadzacie państwo maksymalny termin 30 dni na wydanie orzeczenia. Na jakich danych oparto tę deklarację, skoro obecnie w wielu placówkach czas oczekiwania przekracza nawet 90 dni? *(Dzwonek)* Czy jest to rozwiązanie realne, czy ma jedynie stworzyć wrażenie poprawy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Adam Krzemiński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Adam Krzemiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Omawiany projekt zmian dotyczących zatrudniania lekarzy orzeczników ZUS oraz rozszerzenia uprawnień do orzekania na inne zawody medyczne, np. fizjoterapeutów czy pielęgniarki, budzi oczywiście duże nadzieje na usprawnienie systemu, ale też obawy o jakość orzeczeń.

Chciałbym zapytać: Jak rząd zamierza zagwarantować, że te nowe rozwiązania, w szczególności dopuszczenie innych zawodów medycznych do orzekania, a także konsolidacja orzecznictwa w większych jednostkach oraz skrócenie terminu wydawania orzeczenia do 30 dni, nie doprowadzą do spadku jakości i rzetelności orzeczeń? Czy w związku z tym przewidziano system monitorowania skutków reformy i ochrony interesów osób ubezpieczonych, zwłaszcza w kontekście nowych zasad kontroli zwolnień lekarskich i dopuszczania pracy na drugim etacie w czasie zwolnienia? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt ustawy to cztery razy „u”: usprawnienie, uproszczenie, ujednolicenie i unowocześnienie systemu ubezpieczeń społecznych. Nie chodzi o jego sztywne ujednolicenie, lecz o racjonalne uporządkowanie i wprowadzenie oczekiwanych zmian. Mówimy o rozwiązaniach, które mogą przyspieszyć proces orzeczniczy, zwiększyć jego przejrzystość i zredukować nadmiar formalności.

Panie Ministrze! W jaki sposób przewidziane zmiany, zwłaszcza te dotyczące nowych zasad orzekania o niezdolności do pracy, przełożą się na realne skrócenie czasu rozpatrywania spraw i większą dostępność usług dla obywateli? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Norbert Pietrykowski, Polska 2050. Nie ma.

Pani poseł Magdalena Filipek-Sobczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Magdalena Filipek-Sobczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O tym, że system orzecznictwa w Polsce wymaga naprawy, wie każdy, kto choć raz miał z nim do czynienia. Kolejki, długie terminy i brak lekarzy orzeczników sprawiają, że osoby z niepełnosprawnościami na decyzję, od której zależy ich prawo do świadczeń i wsparcie, czekają miesiącami. Zaproponowane zmiany jednak dodatkowo obciążą budżet, a niestety nie przyniosą odpowiednich rozwiązań.

Chciałabym zapytać: W jaki sposób została oszacowana kwota przeznaczona na ten cel? Na podstawie jakich danych ją oszacowano? Mając na względzie słowa pana ministra, obawiam się, że pieniędzy zabraknie, tak jak w przypadku NFZ. Dodatkowo projekt zakłada, że orzekać będą mogli lekarze w trakcie odbywania specjalizacji, pielęgniarki i fizjoterapeuci. Wątpliwości budzi jednak fakt, że zarówno w I, jak i II instancji orzeczenia będą wydawać pojedynczy lekarze, a część zadań administracyjnych mogą przejąć asystenci medyczni. W tym momencie rodzi się *(Dzwonek)* pytanie o kompetencje, szkolenia, a jednocześnie zagrożenia związane z transparentnością orzeczeń, możliwości pobieżnej oceny stanu zdrowia bez badania stanu fizycznego i szereg odwołań od wydanych orzeczeń. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rządowy projekt zmienia organizację orzecznictwa lekarskiego w ZUS i dookreśla zasady kontroli zwolnień lekarskich. Wprowadza dobre zmiany, elastyczne formy zatrudnienia lekarzy orzeczników oraz otwiera katalog osób uprawnionych do orzekania na pielęgniarki oraz fizjoterapeutów. Nowelizacja w pełni elektronicznie proces orzecznictwa. Celem tego projektu jest skrócenie oczekiwania na orzeczenie oraz poprawienie nadzoru nad tym procesem.

Moje pytanie brzmi: Czy w przypadku pozostałych systemów orzekania w KRUS, służbach mundurowych i zespołach do spraw niepełnosprawności przewiduje się przeprowadzić podobną reformę? Moje drugie pytanie to jest wzmocnienie pytania pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, który pytał (*Dzwonek*) o aktualny stan prawny zmian w zakresie tego, aby to nie pracodawcy, ale ZUS płacił za zwolnienie lekarskie od pierwszego dnia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Panie Ministrze! Tak jak mówiłem w stanowisku, projekt popieram, ale chciałem zapytać, czy Rada Ministrów przewidziała środki finansowe na pełną informatyzację ZUS oraz integrację systemów orzecznictwa z platformami medycznymi. Czy Rada Ministrów przewidziała środki finansowe na odpowiednią gratyfikację orzeczników? Dotychczasowy system nie działał właśnie z powodu marnych płac orzeczników. To dlatego 80-letni lekarze orzekali. Chciałem zapytać, kiedy będzie zrealizowana obietnica wyborcza uśmiechniętej koalicji o płaceniu za zwolnienia lekarskie od pierwszego dnia choroby przez ZUS, a nie przez pracodawcę. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy przedstawicieli koła gospodyń wiejskich z Kaczor, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Piotra Głowskiego. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Teraz pan poseł Michał Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedujemy dziś nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Chciałbym zapytać o skutki finansowe tejsze reformy dla pracowników i pracodawców. Czy rząd przeprowadził pełną analizę skutków finansowych proponowanych zmian zarówno dla pracowników, jak i dla przedsiębiorców? W szczególności pytam w kontekście wzrostu kosztów pracy i stabilności systemu ubezpieczeń społecznych. Chciałbym dopytać, czy przewiduje się jakiekolwiek mechanizmy kompensacyjne dla najmniejszych firm, które już dziś zmagają się z wysokimi obciążeniami składkowymi.

Moje drugie pytanie dotyczy wpływu zmian na przyszłe emerytury. Czy rząd proponuje jakiekolwiek zmiany i jak ma to wyglądać w kontekście wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych, zwłaszcza dla osób o niskich dochodach lub zatrudnionych na umowach-zleceniach? Czy rząd planuje równoległą reformę mechanizmu waloryzacji składek, tak aby uniknąć pogłębienia nierówności w systemie emerytalnym? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Wysoka Izbo! Wiadomo, że system orzecznictwa ZUS cechuje dotkliwy brak lekarzy orzeczników. Odczuwają to dotkliwie wszyscy obywatele zmuszeni życiowymi okolicznościami do korzystania z ZUS-owskich świadczeń. Wiemy, że wydanie orzeczenia trwa czasami 90 dni i dłużej. Proponowane rozwiązanie w obecnie omawianym projekcie ustawy, tzn. poszerzenie grona orzeczników o fizjoterapeutów czy pielęgniarki, budzi spore kontrowersje. Ja natomiast chcę zapytać przedstawicieli rządu, dlaczego z takim uporem obecny rząd dążył do ograniczenia kształcenia kadr medycznych w akademiach nauk stosowanych, tak jak to się stało w moim okręgu wyborczym, w Nowym Targu i Nowym Sączu. Przecież jasne, że jeżeli będzie więcej lekarzy, to będzie łatwiej znaleźć orzecznika. Oczywiście trzeba mu zapłacić uczciwe pieniądze. Natomiast upór, z jakim rząd dążył do zamknięcia wydziałów medycznych (*Dzwonek*), które zostały stworzone kilka lat temu, budzi naprawdę jak najgorsze skojarzenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Krzysztof Grabczuk, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Grabczuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj ZUS tonie w tonach papierów, różnego rodzaju dokumentów. Dzisiaj również ZUS jest przeciążony. Powinniśmy zatem podjąć działania, by po pierwsze, usprawnić pracę ZUS-u, po drugie, ułatwić pracę pracownikom tam zatrudnionym, a po trzecie, przede wszystkim przyspieszyć proces wydawania decyzji, w tym decyzji, jeśli chodzi o orzecznictwo ZUS. Niewątpliwie dopuszczenie dwóch nowych zawodów, dopuszczenie pielęgniarek i fizjoterapeutów, będzie miało swój pozytywny skutek, jeśli chodzi o czas oczekiwania na wydanie decyzji. Proszę państwa, musimy zrobić wszystko, po pierwsze, żeby nasi mieszkańcy, żeby ludzie nie czekali zbyt długo na decyzję ZUS-u. Wydaje się, że ta ustawa, o której dzisiaj rozmawiamy, przyspieszy ten proces. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Teraz czas na udzielenie odpowiedzi.

Do mównicy właśnie zbliża się podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan minister Sebastian Gajewski.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Jak zwykle odpowiedź jest okazją przede wszystkim do tego, żeby dobrze wyjaśnić, jakie są założenia procedowanego projektu ustawy i jakie rozwiązania się tam mieszczą, a jakie się nie mieszczą. Chcę sprecyzować, że procedowany przez Wysoką Izbę projekt ustawy odnosi się wyłącznie do reformy orzecznictwa lekarskiego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, a nie w powiatowych zespołach do spraw orzekania o niepełnosprawności czy w wojewódzkich zespołach do spraw orzekania o niepełnosprawności, czy w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Te systemy orzecznicze są odrębne od systemu ZUS-owskiego. One mają odrębne podstawy prawne, są regulowane odrębnymi ustawami oraz aktami wykonawczymi do tych ustaw.

Dużo wątpliwości i pytań dotyczyło dopuszczenia do orzekania w systemie orzecznictwa lekarskiego ZUS pielęgniarek i fizjoterapeutów. Wyjaśniam. Pielęgniarki i fizjoterapeuci nie będą orzekać we wszystkich sprawach, które są przedmiotem orzecznictwa w zakładzie. To znaczy, że pielęgniarki będą orzekać wyłącznie o niezdolności do samodzielnej egzystencji. Przypominam, że definicja tej niezdolności odnosi się do potrzeby opieki, pielęgnacji, wsparcia w codzien-

nym życiu, czyli tego, czym pielęgniarki w swoich czynnościach zawodowych się zajmują. Fizjoterapeuci będą orzekać wyłącznie o skierowaniu na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej w przypadku urazów narządu ruchu. To mieści się w zakresie czynności zawodowych fizjoterapeuty określonych w ustawie, bo tam jest mowa o diagnostyce funkcjonalnej pacjenta. I to jest właśnie ta diagnostyka funkcjonalna pacjenta. Nikt nie zna się lepiej na urazach narządu ruchu i potrzebie rehabilitacji leczniczej niż fizjoterapeuci.

Prostuję, że psychologowie nie będą wydawać orzeczeń. Psychologowie będą wydawać opinie, tak jak robią to do tej pory w zakładzie, bo dzisiaj lekarz orzecznik czy komisja lekarska mogą posiłkować się opinią psychologa konsultanta. Natomiast psycholog nie będzie wydawał orzeczeń.

Nie będzie więc tak, jak pani posłanka Józefa Szczurek-Zelazko zarzuciła, że pielęgniarki czy fizjoterapeuci będą weryfikować zwolnienia lekarskie. Nie będą do tego uprawnieni. Mają określony krąg spraw, w których będą mogli orzekać.

Wiele pytań dotyczyło jakości orzekania i tego, w jaki sposób ją zabezpieczamy. Ustawa wprost przewiduje po stronie prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania dobrych praktyk orzeczniczych, czyli dokumentu odzwierciedlającego kompleksowe standardy orzekania zarówno przez lekarzy, pielęgniarki, jak i fizjoterapeutów. To taki dokument, który będzie mówił, z jakimi typowymi problemami się mierzą orzecznicy, w jaki sposób można je rozwiązywać, oczywiście z zastrzeżeniem pełnej samodzielności orzeczników w ramach ich czynności wymagających wiedzy medycznej.

Padło wiele pytań dotyczących szkoleń. Informuję, że wprost w ustawie przewidziany jest obowiązek szkoleniowy po stronie wszystkich orzeczników. Będzie to dotyczyć zarówno lekarzy, pielęgniarek, jak i fizjoterapeutów. Tak też jest teraz. Gdy lekarz zaczyna pracę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jako lekarz orzecznik, musi odbyć stosowne szkolenie. Mechanizmy zabezpieczenia jakości to także nadzór. Po pierwsze, mamy możliwość wniesienia sprzeciwu od orzeczeń. Po drugie, główny lekarz orzecznik może wnosić zarzuty wadliwości. Orzeczenia mogą być również uchylane w trybie nadzoru przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w którego imieniu działa naczelnny lekarz zakładu. To system, który się dzisiaj sprawdził. On jest w większości odzwierciedlony w projektowanej ustawie, z drobnymi zmianami. Jestem spokojny o jakość orzecznictwa. Pamiętajmy też o tym, że zawsze orzeczenia mogą być również badane w postępowaniu sądowym.

Wiele słów padło w sprawie atrakcyjności zatrudnienia w zakładzie, nawet pani poseł Czechak i pani poseł Baluch sugerowały, że my nie przewidujemy w tej ustawie środków na zwiększenie zatrudnienia lekarzy. Po pierwsze, wynagrodzenia. Przepisy, nad którymi Wysoka Izba teraz proceduje, doprowadzą do wzrostu wynagrodzeń lekarzy orzeczników w za-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Sebastian Gajewski**

kładzie o 25%, bo na podstawie tej ustawy wydajemy rozporządzenie, projekt rozporządzenia dołączony jest do projektu ustawy i tam są wskazane nowe widełki z nowymi stawkami wynagrodzeń dla lekarzy, a także dla pielęgniarek i dla fizjoterapeutów. Po drugie, wprowadzamy możliwości elastycznego zatrudniania lekarzy w zakładzie – nie tylko umowa o pracę, jak to jest dzisiaj, ale także umowy cywilnoprawne, w tym w ramach prowadzenia działalności gospodarczej.

Pojawiły się zarzuty, pytania, dlaczego nie ma w tych przepisach dopuszczenia młodszych lekarzy do pracy w zakładzie. Właśnie te przepisy prawa to wprowadzają. Wprowadzamy możliwość zatrudnienia w zakładzie jako lekarzy orzeczników lekarzy, którzy nie mają specjalizacji, a są w trakcie szkolenia specjalizacyjnego i są po 3 latach specjalizacji, a także lekarzy, którzy nie są specjalistami, ale mają 5 lat stażu, wykonywania zawodu przy pełnym prawie wykonywania zawodu, odejmując tzw. prawa uszczerbkowe. Poszerzamy więc krąg uprawnionych lekarzy i przez zwiększenie wynagrodzeń i dostosowanie podstaw zatrudnienia do dzisiejszych realiów medycznego rynku pracy zwiększamy atrakcyjność zatrudnienia.

Kwestia pieniędzy – dobrze, bo zawsze się pojawia. Pani Magdalena Filipek-Sobczak uważa, że za dużo pieniędzy będzie to kosztować. Z kolei pan Grzegorz Lorek mówi, że tych pieniędzy nie ma i nie będzie. Zachęcam Prawo i Sprawiedliwość do uzgodnienia wspólnego stanowiska w sprawie tej ustawy – czy wydajemy za dużo, czy może pieniędzy nie ma. Uspokajam, pieniądze są i będą. Mamy dzisiaj nadwyżkę, jeżeli chodzi o koszty orzecznictwa lekarskiego, 70 mln zł. Nie możemy wydać tych pieniędzy z tego powodu, że mamy braki kadrowe, czyli mamy zaplanowane 900 etatów, a zatrudniamy 500 lekarzy. Zostaje nam co roku w planie finansowym kilkadziesiąt milionów złotych, blisko 70, tak jak powiedziałem, i koszty tej zmiany będą pokryte z tych pieniędzy, które dzisiaj zostają już w planie finansowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tak że pieniądze są, będą, na niczym nie chcemy oszczędzać. Przeciwnie, chcemy wydać te pieniądze, które są zabezpieczone.

Jeśli chodzi o orzekanie jednoosobowe w II instancji, można widzieć tutaj różne rozwiązania, można różnie oceniać to, co mamy dzisiaj. Do mnie przychodzą ludzie na dyżury i mówią: miałem schorzenie psychiatryczne, w komisji lekarskiej było trzech internistów, ja bym chciał, żeby badał mnie psychiatr. Myślę, że z punktu widzenia takich osób rozwiązanie, które my proponujemy, że w przypadku schorzenia wiodącego psychiatrycznego będzie badał lekarz specjalista psychiatr w II instancji, jest rozwiązaniem bardziej optymalnym niż to, które mamy dzisiaj. Natomiast rozwiązanie komisji lekarskich, zastąpienie orzekania trzyosobowego bez wymogu

specjalizacji związanej z chorobą czy urazem, które ma osoba orzekana, orzekaniem jednoosobowym z rygorem specjalizacji, nie tylko jest podyktowane tym, że uważamy, że w drugiej instancji już ten element specjalizacji powinien być i tego ludzie oczekują, ale także jest związane z potrzebą zmniejszenia zapotrzebowania na zatrudnienie lekarzy w zakładzie, dlatego że wiemy, że lekarzy brakuje nie tylko w ZUS-ie, ale brakuje w całym systemie, nad czym oczywiście pracujemy.

Pani Anna Pieczarka zarzuciła, że to jest koncentracja zadań orzeczniczych. W jednej z wypowiedzi, chyba pani poseł Czechak o to pytała, pojawił się wątek, że placówki zostaną zamknięte. Nic nie zostanie zamknięte. Działamy na podstawie tej siatki, która jest dzisiaj. Przypominam, że dzisiaj lekarzy orzeczników nie mamy we wszystkich oddziałach. Mamy 43 oddziały, jest kilka oddziałów, w których nie mamy lekarzy orzeczników, a komisje lekarskie, czyli II instancja, są wyłącznie w 16 oddziałach. Ale na pewno żadne placówki nie zostaną zamknięte, dostępność się nie pogorszy. Przypominam też, że przepisy przewidują możliwość przeprowadzenia badania w miejscu pobytu, czyli taką sytuację, kiedy orzecznik przyjeżdża do osoby, która jest orzekana. Dostępność się nie pogorszy, w mojej ocenie się polepszy. Wprowadzamy do ustawy kryteria, które ma stosować prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w doborze tych oddziałów, w których lekarze orzecznicy są, bo dzisiaj takich kryteriów nie ma. Dlatego jest ta zmiana.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Józefaciuka, ważne pytanie, do czego będą stosowały się nowe zasady, to ustawa wprost przewiduje, że nowe zasady stosują się do tych postępowań, które będą wszczęte na nowych zasadach. Te, które trwają przed wejściem w życie ustawy, oczywiście będą toczyły się zgodnie z poprzednimi zasadami.

Były pytania dotyczące terminowości orzeczeń. My wprowadzamy po raz pierwszy do ustawy termin wydania orzeczenia. To jest 30 dni. Dzisiaj w zakładzie obowiązuje termin wewnętrzny 45 dni. Trzeba zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Mamy do czynienia z przewlekłością postępowań orzeczniczych. Tak jak wskazałem, np. oddział w Poznaniu, w Ostrowie, wcześniej oddział w Biłgoraju. Natomiast są oddziały, w których ta terminowość jest poniżej nie tylko 45 dni, ale też 30 dni. Zmiany, nad którymi procedujemy, mają doprowadzić do wyrównania tej terminowości przez zwiększenie możliwości zatrudniania lekarzy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Jestem przekonany, że wdrożenie tych zmian doprowadzi ostatecznie do tego, że w absolutnej, bezwzględnej większości spraw, jeśli nie we wszystkich sprawach, ten termin 30 dni, do którego nie zaliczamy terminu na uzupełnienie dokumentacji medycznej, zostanie dochowany.

To są pytania dotyczące reformy orzecznictwa lekarskiego, ale pojawiły się także pytania dotyczące

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Sebastian Gajewski**

reformy zwolnień lekarskich. Dziękuję za nie, bo to też jest ważny komponent tych zmian.

Pani posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś pytała o to, czy czynności incydentalne, które najczęściej zdarzają się w przypadku prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej i które trzeba podjąć mimo tego, że jest się na zwolnieniu, jak np. podpisanie jednej faktury, wysłanie jakichś dokumentów, podpisanie pełnomocnictwa, będą powodować, jak do tej pory, utratę prawa do zasiłku chorobowego. Otóż te zmiany mają właśnie uwzględniać m.in. także specyfikę prowadzenia jednoosobowych działalności gospodarczych i powodować, że ludzie, którzy są na zwolnieniu lekarskim, a np. podpiszą umowę, podpiszą pełnomocnictwo, podpiszą fakturę czy dokumenty do ZUS-u czy urzędu skarbowego, nie będą tracić prawa do zasiłku chorobowego.

Pojawiło się kilka pytań dotyczących także komponentu, o którym wspomniałem w trakcie wystąpienia, tzn. skierowań na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej. Pytał o to dwukrotnie pan poseł Tumanowicz, ale też pytały inne osoby. Dzisiaj skierowanie na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej odbywa się bez decyzji administracyjnej. To znaczy albo się to skierowanie dostaje, albo się go nie dostaje i jak się go nie dostaje, to się nie można odwołać. My wprowadzamy zasadę, że jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówi skierowania na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej, będzie można się od tej decyzji odwołać do sądu, jak w przypadku wszystkich innych decyzji, które wydaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To jest zmiana korzystna dla ubezpieczonych, korzystna dla świadczeniobiorców, bo prawo do świadczeń rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej jest jednym z praw do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i taki jest sens tej zmiany.

Pojawiły się także pytania nieco odbiegające od treści samego projektu, ale też postaram się na nie odpowiedzieć. Pan poseł Tomaszewski, ale także pani posłanka Bożena Lisowska pytali o zmiany dotyczące przysługiwania, wypłacania zasiłku chorobowego od pierwszego dnia niezdolności do pracy. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej taki projekt ustawy razem z OSR-em, uzasadnieniem przygotowało i skierowało go pod obrady Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Jest to projekt, który wywołuje duże skutki finansowe, w związku z czym decyzja o procedowaniu nad nim jest w gestii Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz ministra finansów i gospodarki. Bez względu na to wprowadzenie, przygotowanie tych zmian i ich wejście w życie musi być poprzedzone wejściem w życie tych zmian, nad którymi teraz procedujemy.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo to pojawiło się w kilku wypowiedziach, i chcę to spre-

cyzować. To nie jest projekt, który ma zmierzać do tego, żeby częściej i bardziej intensywnie kontrolować osoby przebywające na zwolnieniach lekarskich. To jest projekt, który nie odpowiada na problem, ile i jak często, ale jak. Bo my cywilizujemy zasady kontroli prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich, wprowadzając m.in. ochronę prywatności osoby ubezpieczonej, zasadę adekwatności środków podejmowanych w trakcie kontroli, obowiązek sporządzenia protokołu, możliwość wniesienia zastrzeżeń w każdym przypadku.

Było pytanie, co się wydarzy, jeśli ZUS zakwestionuje komuś zwolnienie lekarskie, czyli np. stwierdzi, że ktoś wykonywał pracę zarobkową na zwolnieniu, i stwierdzi utratę prawa do zasiłku chorobowego. W takim wypadku ZUS najpierw dokona wszczęcia postępowania administracyjnego, potem wyda decyzję, a od tej decyzji można odwołać się do sądu. I to są zasady, które już dzisiaj obowiązują.

Słowo wyjaśnienia do pani poseł Wioletty Marii Kulpy. Pani mówiła o tym, że ten projekt przewiduje typowanie za pomocą systemów teleinformatycznych zwolnień lekarskich do kontroli. Dwie rzeczy. Po pierwsze, typowanie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego zwolnień do kontroli w ZUS-ie obowiązuje od kilkunastu lat. To jest po pierwsze. A po drugie, ten projekt ustawy nie zawiera przepisów, które to regulują, i w ogóle tym się nie zajmujemy. Wydaje się, że jest to rozwiązanie, które jest optymalne. Poza tym pani wspomina o przekazywaniu wyników kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do pracodawcy. Niczego takiego te przepisy nie przewidują, natomiast jest jasne, że w wyniku kontroli, w wyniku wydania decyzji, np. dotyczącej utraty prawa do zasiłku chorobowego, będą mogły być dokonywane przez zakład korekty na koncie ubezpieczonego i pewnie płatnik składek będzie mógł to zobaczyć. Natomiast ta ustawa takich rozwiązań, o których pani mówi, nie przewiduje.

Na koniec jedno pytanie, które wprowadzie do końca nie dotyczy tego projektu... (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Sebastian Gajewski:**

Pan poseł Kowalski zadał pytanie o skutki finansowe dla przedsiębiorców, pracodawców oraz wpływ na emerytury. Ten projekt nie wpływa na wysokość emerytur ani nie wywiera skutków finansowych dla przedsiębiorców ani pracodawców. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz wniosek o wyłączenie skierowanie tego projektu do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1855).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pana Krzysztofa Bolestę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska
Krzysztof Bolesta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność omówić wdrożenie europejskiego mechanizmu kontroli cen na granicach. To jest mechanizm, który potocznie nazywamy CBAM, czyli Carbon Border Adjustment Mechanism. Tak naprawdę chodzi o to, że ten mechanizm pozwoli nam na częściowe wyrównanie warunków konkurencji pomiędzy firmami, które produkują u nas w Polsce, w Unii Europejskiej, a nieuczciwą konkurencją, która nie wlicza kosztu emisji w przypadku produktów, które pochodzą z państw trzecich. Dzisiaj taki mechanizm nie istnieje, w związku z czym można sprowadzać produkty z państw trzecich, które są tańsze. Nie pozwala to firmom ulokowanym w Polsce czy szerzej: w Unii Europejskiej na transformowanie się w spokoju, na utrzymanie miejsc pracy, konkurencyjności. System, który wprowadzamy, ma być tarczą dla polskiego przemysłu.

W pierwszym etapie mechanizm ten obejmie sześć grup produktów, tj. cement, żeliwo i stal, aluminium, nawozy, wodór i energię elektryczną. W tej chwili toczą się już prace w Unii Europejskiej nad rozszerzeniem tej listy produktów, żeby lepiej chronić przemysł, miejsca pracy i konkurencyjność. Pracujemy też nad uproszczeniami tego systemu.

Wdrożenie tego systemu od 1 stycznia oznacza, że firmy importujące produkty zawierające tzw. ślad węglowy z państw trzecich będą musiały się zarejestrować i w rocznych cyklach rozliczać swoje emisje. Brak przedstawienia administracji takiego systemu CBAM będzie oznaczał, że pewnych kategorii produktów nie będzie można importować wcale, co nie tylko naruszy wszystkie łańcuchy dostaw i funkcjonowanie wielu branż w Polsce, ale też nie pozwoli na pobieranie opłat, które z tego tytułu trafiałyby do polskiego budżetu.

Podsumowując: proszę o poparcie tego projektu, który pomaga odzyskiwać konkurencyjność polskim branżom przemysłu i przemysłowi europejskiemu, narażonym dzisiaj na nieuczciwą konkurencję ze strony państw trzecich. On pozwala na utrzymanie miejsc pracy, na rozwój konkurencyjnego i zielonego przemysłu w Europie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Zanim rozpoczniemy dyskusję, przywitajmy mieszkańców sołectwa Franciszko-wo z powiatu złotowskiego, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Henryka Szopińskiego. Witamy państwa bardzo serdecznie. (Oklaski)

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Wojciech Michał Zubowski, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Wojciech Michal Zubowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoko Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1855.

Główny cel projektu to zapewnienie stosowania prawa Unii Europejskiej w zakresie wprowadzania mechanizmu dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂. Tak jak słyszeliśmy, jest to tzw. mechanizm CBAM. Projekt ma wdrażać niezbędne przepisy krajowe dotyczące okresu przejściowego oraz regulacje dotyczące przyznawania statusu upoważnionego zgłaszającego CBAM. Powinno się to rozpocząć jeszcze w okresie przejściowym, aby umożliwić import towarów od 1 stycznia 2026 r. W projekcie mamy podział zadań w okresie przejściowym dotyczącym CBAM, czyli osobne będą dla Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami, Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska czy Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Mam też informacje na temat statusu upoważnionego zgłaszającego CBAM.

Szanowni Państwo! Zagrożenia płynące z importu towarów spoza strefy Unii Europejskiej, gdzie nie obowiązują normy środowiskowe i związane z tym zwiększone koszty produkcji, to temat, który zdaniem Prawa i Sprawiedliwości powinien być uregulowany już dawno. Polskie firmy od dawna sygnalizują, że konkurowanie z towarami z Ukrainy, Chin,

Posel Wojciech Michał Zubowski

Turcji, Indii i wielu innych krajów jest w zasadzie niemożliwe, bo tam właśnie te przepisy wpływające na cenę energii nie obowiązują. Trzeba o tym jak najbardziej rozmawiać i jak najszybciej wprowadzić regulujące to przepisy. Ale powinno być to poprzedzone rzetelną dyskusją nawet na temat samych przepisów wprowadzających. Tymczasem, proszę państwa, w przypadku projektu, nad którym dzisiaj dyskutujemy, pojawił się wniosek, by skrócić terminy, żeby był on jak najszybciej procedowany. To, proszę państwa, dziwi, bo temat jest istotny. W KPRM-ie on był przetrzymywany w zasadzie przez kilka miesięcy, ponieważ prace nad nim rozpoczęły się jeszcze w I czy II kwartale ub.r. Jeżeli się popatrzy na ścieżkę legislacyjną, na to, jak to wyglądało przed trafieniem do Sejmu, to się okaże, że były długie okresy, w których nic się z tym projektem nie działo. A przecież wiadomo, że zbliża się 31 grudnia. Wiemy więc, skąd się wzięła propozycja, żeby przystąpić do kolejnego czytania bez skierowania tego wniosku, tego projektu do komisji. Jest to w mojej ocenie, i nie tylko mojej, błąd, ponieważ temat jest zbyt istotny, byśmy nad nim w komisji nie procedowali.

Jesteśmy za dalszymi pracami nad projektem na posiedzeniach właściwych komisji, ale nie za skracaniem wymaganych sejmowymi regulacjami terminów. Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Daniel Gierada przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Daniel Gierada:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 1855.

Przedłożony projekt służy wykonywaniu prawa Unii Europejskiej w zakresie mechanizmu CBAM, unijnego mechanizmu kontroli cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂, który ma zapobiegać ucieczce emisji i wyrównywać koszty klimatyczne między produktami unijnymi a importowanymi na teren celny Unii Europejskiej. CBAM jest filarem pakietu Fit for 55, a projekt ten nie tylko tworzy nową konstrukcję, ale porządkuje krajowe kompetencje i procedury, by zapewnić skuteczność unijnych przepisów.

Najważniejsze rozwiązania, które wprowadza przedłożony projekt. Podział ról instytucjonalnych – w okresie przejściowym właściwy organ meryto-

ryczny to Krajowy Ośrodek Bilansowania i Zarządzania Emisjami. Do jego zadań należą przegląd kwartalnych sprawozdań CBAM, prowadzonych procedur, korekt oraz udzielanie wyjaśnień i opracowywanie materiałów informacyjnych.

Kolejna rzecz – uporządkowanie i egzekwowanie obowiązków sprawozdawczych. Organem I instancji w sprawach administracyjnych, jeżeli chodzi o kary pieniężne, jest mazowiecki wojewódzki inspektorat ochrony środowiska, a organem odwoławczym – Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

Status upoważnionego zgłaszającego CBAM – projekt przyznaje właściwość dyrektorowi izby administracji skarbowej do przyznania, odmowy przyznania lub cofnięcia statutu. To logiczne, ponieważ kryteria dotyczą m.in. zdolności finansowej wnioskodawcy i wiążą się z przewozem na obszar celny Unii Europejskiej. Dlatego też dosyć naturalne jest, że jednostka, która u nas w kraju odpowiada za politykę celną, będzie za to odpowiadała.

PUESC jako brama dostępu – zarządzanie uprawnieniami i tożsamością użytkowników, zarówno w odniesieniu do rejestru przejściowego, jak i docelowego CBAM.

Kary administracyjne w okresie przejściowym, które będą wynosiły od 10 do 50 euro za tonę niezgłoszonych emisji. Oczywiście też z odpowiednim mechanizmem waloryzacji.

Doprecyzowanie proceduralne – projekt przesądza, że do CBAM nie stosuje się art. 34 Prawa przedsiębiorców o interpretacjach indywidualnych, bo on jasno mówi, że CBAM potocznie jest nazywany podatkiem węglowym, ale jednak, jak trafnie jest wskazane w uzasadnieniu, nie jest on podatkiem ani opłatą, tylko obowiązkowym rozliczeniem emisji poprzez zakup i umorzenie jednostek.

Można wyróżnić dwa obszary, których wzrost przekłada się na skuteczność regulacji i komfort ich stosowania po stronie przedsiębiorców. Po pierwsze, informacje i wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz importerów. CBAM w reżimie przejściowym to przede wszystkim obowiązki sprawodawcze i prawidłowe korzystanie z rejestrów. PUESC daje jedno wejście, ale musi mieć praktyczne wsparcie, a więc webinary, poradniki, help deski, i to na pewno będzie realizowane.

Projekt przewiduje także działania po stronie Krajowej Administracji Skarbowej i Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami.

Po drugie, ochrona danych i prawo do sądu. Model współadministrowania danymi na PUESC ma charakter funkcjonalny i ogranicza się do autoryzacji. To ważne dla zgodności z zasadami rozliczalności RODO. W części proceduralnej projekt doprecyzowuje elektroniczne ścieżki komunikacji i skarg, co wymaga rzetelnej informacji dla użytkowników.

Wysoka Izbo! Mamy do czynienia z projektem technicznym, koniecznym i proporcjonalnym, który zapewnia wykonywanie prawa unijnego, a tym samym chroni konkurencyjność unijnej i polskiej go-

Posel Artur Daniel Gierada

spodarki. Ten projekt jest tak czystą implementacją prawa unijnego i jest, można powiedzieć, projektem technicznym. Dlatego też był wniosek o jak najszybsze nad nim procedowanie, bo chyba wszyscy chcemy, żeby jak najszybciej wszedł do naszego systemu prawnego i żeby rzeczywiście nasza gospodarka, szczególnie przemysł ciężki, o którym mówimy, który właśnie jest narażony na brak konkurencyjności przez nasze unijne restrykcyjne prawo i dbanie o klimat... To on będzie dzięki temu projektowi chroniony. Dlatego klub Koalicji Obywatelskiej wnosi o dalsze, i to szybkie, prace nad tym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przybyli do nas przedstawiciele miejscowości Kaźmierz i Czarnków z Wielkopolski. Dziękujemy za serce dla WOŚP. Są oni gośćmi pani poseł Marii Małgorzaty Janyskiej. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Prosimy pana posła Rafała Komarewicza o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Polska 2050.

Posel Rafał Komarewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawienie stanowiska klubu Polska 2050 odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych, innych substancji oraz niektórych innych ustaw. Jest to projekt z druku nr 1855.

Projekt ten ma na celu zapewnienie stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady stanowiącego mechanizm dostosowania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂, potocznie nazywanego mechanizmem CBAM. Istotnym elementem tego mechanizmu jest, że po raz pierwszy obciążeni opłatami za emisję nie będziemy my wewnątrz Unii, ale obciążone będą towary importowane na obszar celny Unii Europejskiej. Od dłuższego czasu apeluję wraz z kolegami i koleżankami z klubu o podjęcie działań zmierzających do wsparcia np. polskiego hutnictwa w obliczu zalewu polskiego rynku przez tanią ukraińską stal, która jest zwolniona z opłat celnych.

Mechanizm CBAM ma zastosowanie do importu określonych towarów przywożonych na obszar celny Unii Europejskiej z sektorów produkcji cementu, energii elektrycznej, nawozów, żeliwa, stali, aluminium oraz wodoru. *(Gwar na sali, dzwonek)* Oczekuję, że tym systemem zostanie objęta również stal ukraińska. Obecnie jest ona nieporównywalnie tańsza od polskiej stali z uwagi właśnie na brak obciążeń klimatycznych.

I choć wspieramy nieustannie walczącą Ukrainę, to musimy także zapewnić przetrwanie polskiego przemysłu, dlatego też odbieram te regulacje jako dobry znak. Pozwolę sobie jednak z tego miejsca raz jeszcze zaapelować do rządu, prosząc o podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do ochrony polskich hut poprzez wywalczenie w Unii Europejskiej kontyngentów na ukraińską bezcłową stal, a także wprowadzenie jak najprędzej kontraktów różnicowych dla przemysłu energochłonnego. Walka o klimat – tak, ale nie kosztem upadku polskiego przemysłu.

Reasumując: Klub Parlamentarny Polska 2050 jest i będzie za dalszymi pracami nad tym projektem ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Grzyb przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Dokonał pan bardzo ekspresowej prezentacji tego projektu, który co prawda jest projektem wdrażającym prawo Unii Europejskiej, ale jednak wprowadza szereg różnych instytucji, które trzeba będzie wypełnić treścią, na co zwracam uwagę.

Natomiast niewątpliwie ta cała dyskusja dotycząca podatku węglowego, który jest określany mianem CBAM, czyli Carbon Border Adjustment Mechanism, to jest coś, co trwa od wielu lat, i powinniśmy przygotować się dużo wcześniej do procesu związanego z jego wdrożeniem. Myślę, że musimy mieć świadomość, że tak naprawdę ten projekt ustawy ma na celu wdrożenie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 2023 r. nr 956 i trzech rozporządzeń wykonawczych Unii Europejskiej, które dotyczą obowiązków sprawozdawczych i zasad stosowania rozporządzenia nr 956 z 2023 r. odnośnie do rejestrów czy też ustalają wdrożenie rozporządzenia w odniesieniu do warunków i procedur dotyczących upoważnionej zgłaszającego w sprawach CBAM.

Rozporządzenie CBAM przyjęto w pakiecie regulacji dotyczących obniżenia czy redukcji emisji o 55% – gotowi na redukcję o 55%, który to pakiet bardzo często publicystycznie jest określany jako Fit for 55 – i zwiększonego wysiłku redukcyjnego do roku 2030. Cele te zostały wpisane do rozporządzenia nr 1119 z 30 czerwca 2021 r.

Czym w istocie jest CBAM? W istocie jest to swoisty ETS, ale dla towarów, które są importowane z państw trzecich na obszar Unii Europejskiej, i dotyczy na razie wybranych grup towarowych, takich jak produkty przemysłu cementowego, energia elektryczna, nawozy, żeliwo i stal oraz aluminium i wódor.

Posel Andrzej Grzyb

Wodór w chwili obecnej nie stanowi jakiegś istotnej pozycji, ale wiedząc też o tym, że w zakresie pewnych istotnych zmian w polityce energetycznej Unii Europejskiej wodór miał być istotnym elementem, niektóre państwa członkowskie, które produkują, mają możliwości produkcji wodoru przemysłowego, czyli tzw. szarego, przygotowywały się do tego, aby w sposób istotny wejść również na rynek Unii Europejskiej. Przecież wiemy o tym, że infrastruktura Nord Stream swego czasu nie tylko miała przesyłać gaz, lecz również miała w przyszłości służyć transportowi wodoru szarego na teren Unii Europejskiej. System może być rozszerzony na kolejne grupy towarowe, gdyby unijny mechanizm ETS był również rozszerzony.

Ale co jest istotniejsze? Główna motywacja związana z powołaniem mechanizmu CBAM była związana z zapobieganiem carbon leakage, jak mówimy w terminologii angielskiej, czyli wyciekowi emisji, aby te przemysły, które są z jednej strony energochłonne i emisjogenne, nie przenosiły swojej produkcji poza granice państw członkowskich Unii Europejskiej. Cała ta wielka debata dotycząca właśnie ochrony przemysłu krajowego państw członkowskich, w tym wspomnianego tutaj przez mojego poprzednika przemysłu stalowego, jest bardzo żywym i długoletnim procesem.

Oczywiście jest też wielu sceptyków, co przecież też trzeba uczciwie powiedzieć, zastanawiających się, czy mechanizm CBAM będzie dobrym mechanizmem, bo z jednej strony wdroży postępowanie związane z oceną wpływu ewentualnej konkurencji towarów, które pochodzą z obszarów, gdzie nie stosuje się w wystarczający sposób polityki ochrony klimatu i redukcji emisji, na obszar Unii Europejskiej, przez co też i cena tych towarów na naszym obszarze byłaby zdecydowanie niższa i rujnowałaby też naszych dostawców czy naszych producentów.

Ustawa wprowadza również cały ten mechanizm instytucji, które w Polsce mają odpowiadać za wdrożenie (*Dzwonek*) tej ustawy. Dotyczy to m.in. platformy usług elektronicznych, która ma być powołana przez ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Posel Andrzej Grzyb:

...czy też tych instytucji, które mają ewentualnie pośpieszać osoby czy firmy, które nie zrealizują tych obowiązków.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Dariusz...

Posel Andrzej Grzyb:

Może ostatnie zdanie, panie marszałku?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę bardzo.

Posel Andrzej Grzyb:

Zastanawiam się, czy rozsądne jest, aby tylko mazowiecki wojewódzki inspektorat ochrony środowiska miał prawo wystawiania ewentualnie tytułów karnych czy egzekucyjnych. Przecież...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek.

(*Posel Dariusz Wieczorek*: Mądrego warto posłuchać.)

Posel Andrzej Grzyb:

...we wszystkich województwach, także w Wielkopolsce, mamy inspektoraty ochrony środowiska.

Klub będzie popierał prace nad tą ustawą.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, bardzo proszę.

Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw.

Wydawać by się mogło podczas zapoznawania się z tym projektem ustawy, że mamy do czynienia z bardzo skomplikowaną materią. I rzeczywiście tak jest. Ustawa zawiera szczegółowe rozwiązania mające na celu doprowadzenie do swoistej równowagi i uczciwości, jeżeli chodzi o konkurencyjność na rynku europejskim.

Myślę, że należałoby sobie uczciwie powiedzieć... Należałoby wrócić do tego wszystkiego, co działo się w 2005 r., kiedy Unia Europejska wprowadzała mechanizm ETS. Przypomnę tylko to, co warto mówić wszystkim, bo dzisiaj polityczne mówienie, że gdyby nie było świadectw pochodzenia, toby energia była dużo tańsza, toby w ogóle nie było żadnego problemu... Nic bardziej mylnego i oszukańczego w stosunku do odbiorców energii, którzy nas słuchają. Wprowadzenie tego systemu w roku 2005 polegało na tym,

Posel Dariusz Wieczorek

że wszystkie kraje w Unii Europejskiej powiedziały: Okej, musimy chronić klimat, ale wiemy, że to jest proces, który będzie trwał, to jest proces bardzo kosztowny. Ustalono więc, jaka jest emisja CO₂ w każdym kraju. Polska była oczywiście jednym z liderów właśnie ze względu na górnictwo, na energię produkowaną z węgla, na huty, na przemysł ciężki. Ustalono, że nie można żadnego kraju karać za to, że tak jest, i kazać mu płacić kar w momencie, kiedy ten system wejdzie. Ustalono kilkuletni okres przejściowy i co roku Unia Europejska przyznawała każdemu z rządów krajów Unii Europejskiej darmowe certyfikaty na poziomie określonym w roku 2005. Te certyfikaty to była konkretna wartość w środkach finansowych. Jeżeli jakaś firma wyprodukowała więcej CO₂, niż to wynikało z przydzielonych certyfikatów, to musiała je dokupić. Rządy mogły przekazywać te certyfikaty firmom, ale mogły je również sprzedać i skierować pieniądze do budżetu. Nasze rządy niestety robiły to w taki sposób, że certyfikaty były sprzedawane, zasilaly budżet i wcale nie szły na transformację energetyczną. Gdyby to kopalnie, elektrownie, które produkują energię z węgla, otrzymywały środki ze sprzedaży certyfikatów, to wcale nie trzeba by było tej ceny zwiększać, bo nie musiałyby za to wszystko płacić i nie musiałyby kupować tego na rynku. Niestety potraktowano to jako swoiste dodatkowe zasilenie budżetu państwa. Stąd ten problem, z którym dzisiaj mamy do czynienia.

Ta ustawa rozwiązuje inny problem, o którym często mówimy. Przeciwnicy ochrony klimatu mówią: Co wy tam gadacie w tej Lewicy? Mówię o mojej partii, bo jesteśmy za ochroną klimatu. Przecież w Chinach, Indiach, Ameryce, Kanadzie nikt nie patrzy na ochronę klimatu. Oni tam produkują energię z węgla i to wszystko zatruwa powietrze, w związku z czym i tak ten smród do nas przechodzi. To jest w ogóle bez sensu. Czemu mamy za to wszystko więcej płacić i być niekonkurencyjni? Dzisiaj więc mówimy: Dobra, towary, które przychodzą na teren Unii Europejskiej, ale są produkowane w krajach, gdzie nie ma tych ostrych warunków dotyczących ochrony klimatu, będą obciążane opłatami za emisję CO₂. Cały ten skomplikowany system – bo to jest i system elektroniczny, i system, który już funkcjonuje, jeżeli chodzi o świadectwa ETS w Polsce – będzie w tym zakresie dostosowany do tej dyrektywy unijnej, która przecież do końca roku jest wdrażana pilotażowo. To jest dobry kierunek, bo nasi przedsiębiorcy nie będą narażeni na to, że (*Dzwonek*) towary sprowadzane z zagranicy do Polski będą dużo tańsze, bo tam tych opłat nie ma.

Lewica jest za tym, żeby dalej procedować nad tym projektem ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy grupę mieszkańców Łukowa, którzy przybyli tu na zaproszenie

posła Michała Krawczyka. (*Oklaski*) Witamy państwa bardzo serdecznie.

Pan poseł Witold Tumanowicz przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy dotyczy wdrożenia mechanizmu CBAM – kolejnego etapu unijnej polityki klimatycznej. CBAM to w praktyce nowy podatek węglowy na granicach Unii Europejskiej, który rząd chce narzucić w imię rzekomej ochrony rynku. Skutek będzie jeden: dalszy wzrost cen. Koszty jak zawsze spadną w końcu na konsumentów. Do tego dochodzi gigantyczna biurokracja, rejestracje w systemie, kwartalne raporty, certyfikaty, umarzanie uprawnień.

Trzeba jasno powiedzieć, że źródłem problemu jest sam ETS. Dzisiaj opłaty ETS to kilkadziesiąt procent ceny prądu w naszych domach. Według Eurostatu Polska jest drugim najdroższym krajem Unii Europejskiej, jeśli chodzi o energię względem siły nabywczej. Rząd mrozi ceny, ale to nie będzie przecież trwało wiecznie. Budżet tego nie wytrzyma. Wkrótce wszyscy będziemy płacić pełną cenę, a prąd stanie się dobrem luksusowym. Tak wygląda zielona transformacja: drożej dla przedsiębiorców, drożej dla rodzin, drożej dla państwa. Dlatego jako Konfederacja jasno mówimy: zrezygnujmy z ETS, zamiast wprowadzać CBAM. Polska potrzebuje taniej energii i wolnego rynku, a nie klimatycznej biurokracji i podatków. Można podać taką analogię: tym ETS-em wprowadziliśmy sobie do mieszkania kozę. Rozwiązaniem nie jest to, żeby tę samą kozę wprowadzić do sąsiada, tylko to, żeby tę kozę wyprowadzić – i normalnie mieć zdrową energię, zdrową, stabilną energetykę, nieopartą na tej religii klimatyzmu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Ryszard Wilk.

Posel Ryszard Wilk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Kaznodzieje ojca klimata, apostołowie dwutlenku węgla i wszyscy ewangelisci wiatru i słońca tym projektem ustawy sami potwierdzają, że ich religia, która się nazywa polityką klimatyczną, to poważny błąd. To błąd, który powoduje, że gospodarka Unii Europejskiej staje się niekonkurencyjna i że produkcja przemysłowa spada, a w konsekwencji społeczeństwo Unii Europejskiej, w tym Polski, ubożeje. Rozpatrujemy dziś ustawę, która ma wprowadzić unijny mechanizm CBAM, czyli nic innego jak cło węglowe, graniczny podatek węglowy. Na pierwszy rzut oka może to

Posel Ryszard Wilk

brzmieć dumnie, że Unia Europejska chce chronić własny przemysł. Tylko przed kim chce chronić ten swój przemysł? Okazuje się, że przed samą sobą, przed regulacjami klimatycznymi, które sama wprowadziła.

Jeżeli zajrzemy głębiej do tej ustawy, to zobaczymy, że CBAM wcale nie jest dowodem siły. Wręcz odwrotnie, on jest dowodem słabości. Unia Europejska przez ostatnie lata prowadziła najbardziej szaloną i najbardziej kosztowną politykę klimatyczną na świecie. Nakładała limity, certyfikaty, podatki, opłaty, ETS-y. Wszystko w imię zielonej polityki, wszystko w imię dekarbonizacji. Tyle że w tym samym momencie reszta świata niespecjalnie się tym przejmowała. Chiny, Rosja, Indie, Stany Zjednoczone, najwięksi emitenci poszli inną drogą, poszli drogą zdrowego rozsądku i teraz produkują szybciej, lepiej i taniej, ponieważ nie założyli sobie tego zielonego gorsetu, którym Unia Europejska ściska swoją gospodarkę. Efekt? Europejska stal, cement, nawozy czy aluminium są droższe o 30–50% niż te towary spoza Unii. Europejskie fabryki tracą, firmy przenoszą produkcję za granicę, a emisje zamiast zniknąć, przenoszą się gdzie indziej. To zjawisko ma już nawet swoją nazwę: carbon leakage, czyli ucieczka z emisjami. Unia Europejska zamiast przyznać się, że to jej własna polityka spowodowała utratę konkurencyjności, wprowadza CBAM, żeby zatrzymać skutki własnych błędów. Ale to, szanowni państwo, zatrzyma skutki, a nie przyczynę. Bo przyczyną jest polityka klimatyczna, m.in. wspomniany podatek ETS.

W praktyce CBAM nie będzie instrumentem klimatycznym, to będzie mur celny. Pytanie tylko, jak wysoki ten mur będziemy budować i czy nie będzie w końcu tak, że wewnątrz tego muru zostanie skansen. Europa będzie skansenem, podczas gdy cały świat będzie się rozwijał i wprowadzał nowe technologie. A my będziemy żyć w tym skansenie. Co gorsza, CBAM nie będzie dotyczył tylko półproduktów czy surowców. Już dzisiaj Komisja Europejska zapowiada, że obejmie produkty przetworzone, czyli nie tylko stal. Zaraz się pojawiają śruby, samochody, części, meble, telefony, wszystko. Ci, którzy kupowali dzisiaj tanio na Temu, mogą powoli o tym zacząć zapominać.

Trzeba powiedzieć, szanowni państwo, jasno: CBAM to nie jest żadne lekarstwo, to jest plaster na rany zadane przez Unię Europejską. Tutaj okazuje się, że ten, kto przykleja plaster, jest dokładnie tym samym, który rani. To jest droga donikąd. Unia sama przyznaje, że jej gospodarka jest niekonkurencyjna, i zamiast z tej lekcji wyciągnąć wnioski – już je postawiła pierwsza, czyli zrozumiała, że jest niekonkurencyjna – robi zupełnie coś odwrotnego. *(Dzwonek)*

Szanowni Państwo! My nie potrzebujemy żadnych celów węglowych, my potrzebujemy odrzucenia polityki klimatycznej. Jeżeli trzeba będzie, to jednostronnie. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko przedstawi stanowisko koła Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysocka Izbo! Mamy dziś przed sobą projekt, który trzeba ocenić pozytywnie, bo to jedna z niewielu ustaw w ostatnich latach, która chroni polski rynek i polski przemysł przed nieuczciwą konkurencją z krajów spoza Unii Europejskiej. Mechanizm cła węglowego to narzędzie, które choć odrobinę może przywrócić sprawiedliwość gospodarczą w Europie. Dziś polscy przedsiębiorcy duszeni są podatkami od emisji, opłatami ETS, kosztami certyfikatów i raportowania, podczas gdy producenci spoza Unii, czyli z Chin, Indii, Turcji, Afryki, produkują taniej, brudniej i bez żadnych zobowiązań klimatycznych. Dość hipokryzji. Skoro my płacimy za emisję, to import z krajów, które niczego nie redukują, też musi być obciążony kosztami emisji. Cło węglowe to tarcza ochronna dla polskiego przemysłu, szczególnie w sektorach hutniczym, cementowym, nawozowym, stalowym i chemicznym. To właśnie te branże zapewniają setki tysięcy miejsc pracy w regionach takich jak Śląsk, Dolny Śląsk, Małopolska czy Lubelszczyzna. Ten projekt to zatem realna polityka przemysłowa, której celem jest zatrzymanie deindustrializacji Europy.

Trzeba jasno powiedzieć, że cło węglowe nie rozwiązuje wszystkiego. Nawet jeżeli tym mechanizmem uratujemy już szczątkowy polski przemysł energochłonny przed zalewem tanich towarów spoza Unii Europejskiej, to szaleństwo klimatyczne, które ogarnęło europejskie instytucje, wciąż pozostawia naszą produkcję niekonkurencyjną na rynkach światowych. Bo jeżeli w Polsce i całej Unii Europejskiej trzeba uiszczać coraz wyższe opłaty ETS, kupować certyfikaty, podnosić koszty raportowania i dostosowywać linie produkcyjne do absurdalnych wymogów klimatycznych, to nawet przy cłach węglowych nasza stal, nasze nawozy będą droższe niż te produkowane w Azji czy Ameryce Południowej. W efekcie Europa traci rynki zbytu, fabryki i miejsca pracy. Zamykamy huty i cementownie, a potem importujemy te same towary z krajów, w których emisje są dwa albo trzy razy wyższe.

To czysta hipokryzja klimatyczna i właśnie dlatego ten projekt, choć dobry, powinien być pierwszym krokiem do szerszej rewizji polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Polska musi mówić w Brukseli: albo Europa zrozumie, że potrzebujemy przemysłu, albo za kilka lat nie będzie już czego chronić. Tylko czy Polacy mogą liczyć na odwagę obecnego rządu? Ja w to wątpię. Nie możemy pozwolić, by klimat stał się pretekstem do gospodarczej autodestrukcji. Popieram ten projekt jako narzędzie ochrony polskiego ryn-

Posel Jarosław Sachajko

ku przed zalewem tanich i brudnych produktów z krajów spoza Unii Europejskiej. Ale to jest tylko pierwszy krok w zatrzymywaniu szaleństwa klimatycznego.

Ostatnia rzecz. Gdzie będą trafiały pieniądze z cel węglowych? Unia Europejska buduje własne źródła dochodów, zawłaszczając coraz więcej polskich pieniędzy. *(Dzwonek)* Obawiam się, że większość z tych pieniędzy pójdzie bezpośrednio do Brukseli, a później będziemy nimi szantażowani, tak jak w przypadku pieniędzy z KPO. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Przywitajmy uczniów i wychowawców ze szkoły podstawowej w Tuliszkowie, województwo wielkopolskie, którzy przybyli do nas na zaproszenie pana posła Ryszarda Bartosika. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Otwieram listę osób chętnych do zadawania pytań.

Na razie jest 19 osób.

Pan poseł Wilk jeszcze biegnie, to będzie 20.

Jeżeli nie ma nikogo więcej, zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie: Jaki będzie wpływ tego projektu, tego systemu CBAM na rynek rolno-spożywczy? W szczególności jak wpłynie to na ceny nawozów, a dalej na ceny żywności? Czy ministerstwo ma tutaj jakiekolwiek wyliczenia? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kilka bardzo konkretnych pytań. Pierwsza sprawa jest taka: sektory albo produkty, które są tym objęte, to cement, żeliwo, stal, nawozy sztuczne, energia elektryczna, aluminium, wodór. Ja mam pytanie o poziom przetworzenia danego produktu: Czy to będzie np. kęs stalowy, odlew żeliwny, pręt zbrojeniowy czy profile aluminiowe do okien? Co to będzie, na co będzie nakładany CBAM? Kolejne pytanie: Co to jest w ogóle CBAM? Czy CBAM to jest podatek? Czy to jest cło? Czy to jest opłata środowiskowa? Jak to w ogóle będzie ewidencjonowane księgowo? Następne pytanie: Gdzie będą trafiać pieniądze z tego CBAM-u,

z tego podatku, tak go nazwijmy? Czy to będzie budżet Unii Europejskiej? Czy to będzie nasz budżet krajowy?

Pytanie o ceramikę. Nasza krajowa ceramika, kiedyś produkt eksportowy i hit eksportowy, dzisiaj kuleje Tubądzin, Opoczno, Paradyż dlatego że w zasadzie są bliskie upadku, dlatego że mamy poważny problem z importem płytek ceramicznych z krajów Bliskiego Wschodu. *(Dzwonek)*

Jeszcze jedno pytanie, panie marszałku, jeśli można. Czy CBAM nie spowoduje tego, że na naszym europejskim rynku wzrosną ceny produktów, które tutaj będą importowane? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ambicja to jest nasza broń na arenie międzynarodowej. Unia Europejska w swoich celach klimatycznych pozostaje ambitna. Mamy cel 90-procentowej redukcji emisji CO₂ do 2040 r. i neutralność klimatyczną do 2050. Ta ambicja to nie jest zagrożenie. To jest szansa na odbudowę konkurencyjności, na wzmocnienie naszego sektora energetycznego i na przygotowanie Polski do wyzwań cyfrowego XXI w. Ale niestety, zamiast wykorzystać tę szansę, niektórzy wolą straszyc. Dlatego do prawej strony Izby kieruję dziś jasne przesłanie: era węgla minęła i nie wróci. Zamiast pielęgnować mit polskiego węgla, lepiej zajmijmy się przygotowaniem naszego kraju do wdrożenia europejskich mechanizmów, takich jak właśnie podatek węglowy i ETS 2. *(Poruszenie na sali, dzwonek)* Naprzód z transformacją energetyczną, ambitnie.

(Posel Ryszard Wilk: Wariactwo.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Państwo posłowie, proszę o zachowanie powagi. *(Głos z sali: Trudno zachować powagę.)*

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 10 tys. podmiotów importuje produkty, które będą objęte CBAM. Stąd pytanie, jak te podmioty zabezpieczyć, ażeby nie były ofiarami oszustwa, które może polegać na zaniżonej wartości emisji, które będą wynikały z działalności poza Unią Europejską tych przedsiębiorstw, od których będzie przebiegał import. Wiem, że jest określona procedura raportowania, pozyskiwania danych, obliczania emisji, ale też jest weryfikacja da-

Posel Tomasz Piotr Nowak

nych przez niezależny podmiot. Pytanie dodatkowe: Kiedy będzie następowała weryfikacja? Czy ona będzie przed czy ona będzie w trakcie, czy ona będzie następowała po fakcie importu danego towaru? Ponieważ to może skutkować (*Dzwonek*) niezawinionymi karami, jeśli chodzi o podmiot sprowadzający, importujący, i niebezpieczeństwem bankructwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypomnę to tym posłom, którzy się nie orientują w geopolityce: Chiny mają rzadkie metale i powiedzą, że tyle dadzą tych metali, ile będzie np. CBAM-u. Krótko mówiąc, CBAM nie będzie dotyczył Chin, tak samo jak nie będzie dotyczył Stanów Zjednoczonych, bo Donald Trump powiedział to wyraźnie Unii Europejskiej, która musiała zgodzić się na cła, które Ameryka ustanowiła. Tyle będzie CBAM-u. Teraz pytanie: Ile będzie CBAM-u w sprzęcie, który jest przez nas importowany w zakresie zbrojeń? Bo elementy używane przez naszą zbrojeniówkę pochodzą nie tylko z metali rzadkich, ale z różnego rodzaju komponentów. Teraz pytanie jest bardzo proste: Czy CBAM to obejmie? Bo to jest nasz interes narodowy, nasz interes w zakresie bezpieczeństwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

Pan poseł Ryszard Wnuk, przepraszam bardzo, Wilk, Konfederacja.

(*Posel Ryszard Wilk*: Byle nie zając.)

Przepraszam.

Posel Ryszard Wilk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Droga Młodzieży! Mam pytanie, a w zasadzie dwa, dotyczące CBAM-u. Po pierwsze, czy rząd dostrzega, że sam mechanizm CBAM jest przyznaniem, iż polityka klimatyczna Unii Europejskiej doprowadziła do utraty konkurencyjności przez europejski przemysł? Czy zamiast wprowadzać kolejne bariery celne, nie należałoby raczej zrewidować założeń polityki klimatycznej, by przywrócić konkurencyjność produkcji w Europie, a nie mówić, że mamy teraz do czynienia z nieuczciwą konkurencją, skoro sami do tego doprowadziliśmy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Artur Szałabawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Artur Szałabawka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta cała nowomowa o tej ochronie przyrody czy ochronie klimatu... Gdyby chodziło o ochronę przyrody, to jest to zupełnie co innego. Ale ta religia mówi o ochronie klimatu. Ta ochrona klimatu to jest taka religia, która jest jednym wielkim kłamstwem, jednym wielkim szaleństwem. I to jest kolejny etap wdrażania tego chorego klimatycznego szaleństwa w ramach Fit for 55. Zobaczcie, do czego doprowadziła zła polityka tego eurokolchozu – do tego, że musimy wprowadzać kolejne regulacje, żeby konkurencyjność jakoś funkcjonowała, bo jej nie ma, bo w Europie już nie ma takiej możliwości, bo konkurencyjność została zdławiona tymi wszystkimi szaleńczymi pomysłami. I brną w to dalej. Przecież te wszystkie podatkowe kwestie, ETS-y i tym podobne rzeczy rujnują naszą Europę, naszą kochaną Europę, która kiedyś była tak silna, wielka i gospodarczo, i w ogóle była wielkim kontynentem. (*Dzwonek*) Co mamy teraz? Teraz mamy podatek węglowy. Kolejne uzgodnienia.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Posel Anna Paluch:

Wysoka Izbo! Skomplikowany, tężejący system podatków i opłat narzucany przez Unię Europejską krajom członkowskim coraz bardziej ogranicza ich rozwój gospodarczy. Szczególnie uderza to w Polskę ze względów historycznych, ze względu na polski miks energetyczny. Omawiana dziś ustawa dotycząca swego rodzaju podatku granicznego wyrównuje w pewnym sensie szanse polskich firm w konkurencji z producentami nieobciążonymi podatkiem węglowym.

Chcę jednak zapytać przedstawicieli rządu, kiedy i czy w ogóle kiedykolwiek rząd odważy się powiedzieć na forum Unii Europejskiej, że ETS to jest droga donikąd. Europa sama upośledza swoją gospodarkę, narzucając drakońskie koszty energii. Sama się, mówiąc kolokwialnie, zarzyna tymi cenami energii, a reszta świata, mówiąc kolokwialnie, ma to w nosie. Nic sobie z tego nie robi. W najmniejszym stopniu nie ma zamiaru się dostosowywać do tych wymogów. (*Dzwonek*) Ostatnie kilkanaście lat tej samobójczej polityki daje jednoznaczne efekty. Widać już w danych gospodarczych, że świat Europie ucieka. Europa zostaje w ogonie. Apeluję więc do rządu: zamiast powtarzać zakłęcia unijnej nowomowy o polityce klimatycznej, zdobądźcie się wreszcie na odwagę i zdrowy rozsądek. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Ewa Leniart, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Leniart:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rząd pochylił się nad zmianą ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych w celu wdrożenia dyrektyw unijnych. Czy rząd nie powinien w pierwszej kolejności w związku ze zbliżaniem się terminu wejścia w życie ETS 2 skupić się na ochronie Polaków przed wzrostem kosztów ogrzewania i transportu ciepła do gospodarstw domowych? Największe konsekwencje poniosą bowiem osoby o niskich dochodach, mieszkające w starych budynkach jednorodzinnych o niższej efektywności energetycznej. A co robi rząd? Ogranicza i spowalnia nawet o kilkanaście miesięcy wypłaty dla beneficjentów i wykonawców programu „Czyste powietrze”, utrudniając obywatelom przygotowanie się na trudne czasy po wejściu w życie ETS 2. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd przygotował projekt ustawy wprowadzający graniczny podatek węglowy. To, co zostało tutaj przedstawione, można skwitować jednym zdaniem: rząd gasi pożar benzyną. Dlaczego? Dlatego że wcześniej wprowadziliście ETS-y, które zwiększyły koszty produkcji naszych, rodzimych produktów, jak również produktów Unii Europejskiej, przez co stały się niekonkurencyjne w porównaniu do produktów wytwarzanych poza Unią Europejską. Za te ETS-y oczywiście płacą wszyscy odbiorcy, czyli my, ponosząc wyższy koszt. Natomiast w tej chwili wprowadzacie CBAM – graniczny podatek węglowy, w który producenci wliczą również koszt tego towaru. Czyli my znowu zapłacimy wyższą cenę produktu.

Szanowni Państwo! Zastanówcie się. Postawmy granicę temu zielonemu szaleństwu, które doprowadzi do likwidacji naszego przemysłu w Polsce *(Dzwonek)*, jak również do skandalicznej drożyzny. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ustawa z druku nr 1855 o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych ustanawia, że od 1 stycznia 2026 r. importerzy będą zobowiązani do raportowania emisji wbudowanych. Chodzi o importerów, którzy sprowadzają towary spoza krajów Unii Europejskiej, i o takie towary jak stal, aluminium, nawozy czy energia elektryczna. To oczekiwana zmiana prawa, która chroni firmy rodzinne i polskich przedsiębiorców. Jest także fundamentem uczciwej konkurencji. Jest ważnym elementem zrównania szans na globalnym rynku i daje polskim firmom szanse rozwojowe i możliwość równego konkutowania na globalnym rynku z krajami z państw trzecich.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Anna Baluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Baluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt z druku nr 1855 rząd przedstawia jako implementację prawa Unii Europejskiej, ale w praktyce to są kolejne poważne obciążenia dla polskiego przemysłu. Taka firma jak Grupa Azoty Puławy już dzisiaj zмага się z wysokimi kosztami energii i opłatami za emisję CO₂. Ten mechanizm wyrównawczy dokłada im nowe obowiązki administracyjne i raportowe, które zwiększają koszty funkcjonowania tych zakładów. Polskie przedsiębiorstwa płacą więcej niż zagraniczni konkurenci. Ale zanim CBAM wejdzie, zaczniesz w pełni działać, nasze firmy mogą stracić rynki zbytu. To zagraża nie tylko ich rentowności, ale również i tysiącom miejsc pracy.

Pytam więc rząd, czy ktoś tak naprawdę myślał sporo wcześniej o tym, jak ochronić polski przemysł *(Dzwonek)*, jeszcze zanim polityka klimatyczna Brukseli uderzy w nasze firmy i ich pracowników. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Wiesława Wieczorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałek! Wysoka Izbo! Była tutaj mowa o ambicji. Myślę, że ambicją Polski, ambicją Europy

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek

jest to, by jak najszybciej się rozwijać, a nie związać i robić z Europy pewien skansen gospodarczy.

Moi Drodzy, Szanowni Państwo! Nie prościej, nie łatwiej jest zrezygnować z tej polityki ETS-u na poziomie Unii Europejskiej niż wdrażać kolejny mechanizm? Co się wydarzyło kilka dni temu? Kilka dni temu ministrowie do spraw ochrony środowiska uzgodnili, że nie wystarczy jeden ETS. Będzie jeszcze drugi ETS od 2028 r. Będą kolejne opłaty, które mają spowodować coraz wyższe ceny i coraz większą niekonkurencyjność również polskich przedsiębiorstw na arenie międzynarodowej od 2028 r.

Mam pytanie do pana ministra. Gdzie te pieniądze tak naprawdę trafiają? Czy będzie to budżet wspólny Unii Europejskiej? Już wiemy, że część pieniędzy z ETS 1 i ETS 2 będzie tzw. wspólnym workiem. Czyli od 15% do 25% ma trafić do wspólnego worka. (*Dzwonek*) Czy te pieniądze, które z CBAM będą wpływały do Polski, będą wspierać zakłady energochłonne w Polsce, czy też nie? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kontynuuję swoją myśl z wystąpienia w imieniu koła, dotyczącego pieniędzy. Gdzie one trafiają? Bo pieniądze z tego cła węglowego powinny trafiać do państw granicznych. To właśnie w państwach granicznych produkty spoza Unii Europejskiej powodują największą destabilizację, co widzieliśmy w przypadku zboża z Ukrainy. Chciałbym również zapytać, czy rząd planuje na forum Unii Europejskiej wystąpić o tymczasowe zawieszenie lub ograniczenie systemu ETS dla sektorów strategicznych, aby umożliwić im zachowanie konkurencyjności na rynkach światowych? Czy przewidziano mechanizmy ochrony miejsc pracy w branżach, które mimo podatku węglowego nadal będą narażone na utratę rentowności z powodu rosnących kosztów szaleństwa klimatycznego? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Krzysztofa Haburę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Habura:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! CBAM, czyli europejski podatek graniczny, ma co do zasady

wyrównać warunki emisji dwutlenku węgla między towarami sprowadzonymi spoza Unii Europejskiej a produkowanymi u nas i wyrównać warunki konkurencji. Tak się pewnie stanie, jednak z wyjątkiem branż energochłonnych, które opierają się na półproduktach i na surowcach spoza Unii Europejskiej, które poprzez wprowadzenie tego podatku będą niestety droższe. Zatem produkty wytworzone przez te firmy też będą mniej konkurencyjne i droższe. Będziemy musieli za nie więcej zapłacić.

Stąd moje pytanie: Czy jest planowany jakiś program wsparcia dla branż energochłonnych (*Dzwonek*), aby ich produkty nie były takie drogie? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do następnego wystąpienia, pozwólcie państwo, że w imieniu swoim i państwa pozdrowię uczniów z liceum ogólnokształcącego w Radziejowie. Jesteście z nami? Serdecznie was pozdrawiam. Duża grupa. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pana posła Krystiana Łuczaka. Serdecznie pozdrawiam. Myślę, że pan poseł, który jest z wami, jako doświadczony poseł wytłumaczy wam, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej, ale też przy okazji oprowadzi was po Sejmie i miejscach, do których inni nie mogą dotrzeć. Niech dzisiejszy dzień obfituje tylko w same dobre wspomnienia. Serdecznie pozdrawiam. (*Oklaski*)

Zapraszam na mównicę pana posła Marka Wesołego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Wesoły:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Podatek CBAM, panie ministrze, ma sens w tylko jednym przypadku: gdy po przyjęciu tego projektu ustawy zrezygnujemy z całej polityki klimatycznej, bo wtedy damy sobie szansę na to, żeby odbudować to, co już zostało zniszczone. Wtedy damy sobie szansę na to, żeby odbudować przedsiębiorstwa, swoją konkurencyjność. W przeciwnym wypadku ten podatek CBAM, choć w jakimś sensie ma równać konkurencyjność, będzie niestety dodatkowym obciążeniem dla Polaków, dodatkowym obciążeniem dla tego ostatniego odbiorcy produktu, który zapłaci ten podatek.

(*Posel Anna Kwiecień: Dokładnie.*)

W rzeczywistości podatek CBAM powinien nam otworzyć oczy i prowadzić do tego, żebyśmy naszą europejską gospodarkę po prostu czynili bardziej konkurencyjną.

A na koniec, panie ministrze, znowu grzech pierworodny Polski: oczywiście ogromna nadregulacja w tej ustawie. Projekt wdraża bezpośrednio (*Dzwonek*) stosowane rozporządzenia Unii Europejskiej w sposób rozszerzający. Wprowadza nadmiarowe definicje, rozprasza kompetencje...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Unia Europejska tak zapatrzyła się na Wschód, że podobnie jak komuna, która najpierw generowała problemy, żeby z tymi problemami bohatersko walczyć, wygenerowała sobie potężne problemy, tworząc ETS. Dzisiaj próbuje walczyć z tymi problemami podatkiem CBAM. To, proszę państwa, nie rozwiąże żadnych problemów. Wręcz przeciwnie. To my stanemy się tak naprawdę płatnikami tego podatku. Proszę państwa, jedynym wyjściem jest po prostu rezygnacja z systemu ETS.

Ale mam tutaj kilka pytań. Pierwsze pytanie. Nie tak dawno Unia Europejska podpisała umowę bilateralną z Unią Europejską. Proszę powiedzieć, czy ta umowa będzie ważniejsza, czy też będzie ważniejszy CBAM. Jakie kolejne grupy towarowe mają być objęte CBAM? *(Dzwonek)* Bo producenci płytek ceramicznych, polscy producenci, konają. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Myszę, że pani się przejęła, bo chodziło pewnie o co innego. Było: Unia Europejska z Unią Europejską. Rozumiem, że może się pani poprawić, bo to będzie w stenogramie.

Poseł Anna Kwiecień:

A tak, oczywiście z Ukrainą. Tak, tak. Oczywiście Unia Europejska, przepraszam najmocniej, podpisała umowę bilateralną z Ukrainą. Chcę też, pani marszałek, dopytać, co będzie ważniejsze: czy ta umowa, czy podatek CBAM. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Ireneusza Zyskę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ireneusz Zyska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podatek CBAM jest jak aspiryna, którą chcemy leczyć chorobę nowotworową. Zielony ład to wcale nie jest religia klimatyczna. To miał być wielki biznes związany z tym, aby zwiększyć konkurencyjność europejskiej gospo-

darki, ale ta polityka, proszę państwa, poniosła sromotną klęskę. Europa przegrała tę walkę przede wszystkim z chińską gospodarką. Dzisiaj musimy w całości odejść od polityki klimatycznej związanej chociażby z podatkiem ETS. Musimy postawić na rozwój gospodarki poprzez zwiększenie jej konkurencyjności, bezpieczeństwa, odporności na zagrożenia hybrydowe, ale kluczem jest, proszę państwa, aby całkowicie zrezygnować w Unii Europejskiej z podatku ETS – zarówno ETS 1, jak i ETS 2. Wtedy nie będzie potrzebny podatek CBAM. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów, którzy chcieli zadać pytanie.

Na wszystkie państwa pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pan minister Krzysztof Bolesła.

Zapraszam serdecznie, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska
Krzysztof Bolesła:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za bardziej i mniej konstruktywne pytania. Zaczęć może od odpowiedzi na pytania zawarte w wystąpieniach w imieniu klubów, bo tam się przewijała taka kwestia, dlaczego praca nad tym mechanizmem trwała tak długo, dlaczego on zaangażuje konkretne instytucje. Szanowni państwo, praca nad tym mechanizmem musiała trwać długo, dlatego że chcieliśmy zrobić wszystko, żeby ten system był jak najbardziej przyjazny dla przedsiębiorców. On jest tak zbudowany, żeby przedsiębiorcy rzeczywiście wkładali jak najmniej wysiłku w wypełnianie wymogów tego mechanizmu.

Zdaje się, że pan poseł Grzyb zapytał o to, dlaczego jest tylko jedna instytucja, w województwie mazowieckim. Oczywiście mogłoby ich być więcej, natomiast byłoby to bardziej skomplikowane, byłoby więcej biurokracji, byłby to większy koszt dla budżetu państwa, więc ten system jest obmyślony tak, żeby był przyjazny dla przedsiębiorców i żeby był to minimalny koszt dla budżetu państwa.

Teraz będę się odnosił do wystąpień państwa posłów i zacząć od posła Tumanowicza z Konfederacji, który mówił o rynku nawozu. Jak to wpłynie na rynek nawozu? Szanowni państwo, to jest tak, że jeżeli nie wprowadzimy ochrony celnej, czy w tym przypadku podatku granicznego, dla naszego sektora produkcji nawozowej, to za chwilę zbankrutują nam zakłady produkujące nawozy, głównie Grupa Azoty. To byłby prawdziwy cios. To nie byłaby tylko utrata miejsc pracy, utrata tego konkretnego przemysłu i wzrost cen, ale też utrata bezpieczeństwa żywnościowego. Jeżeli nie będziemy chronić swojego przemysłu, to tego przemysłu po prostu nie będzie. Jedną z posła-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof Bolesta

nek z PiS-u zapytała czy też zarzuciła, że CBAM będzie podwyższał koszty dla np. Azotów. Właśnie nie, dlatego że Azoty nie są importerem, tylko producentem. Opłata graniczna będzie bronić zakładów azotowych w taki sposób, że będzie podwyższać koszty importu, np. tego wciąż nieuczciwego importu m.in. z Rosji. W związku z tym tak naprawdę ten mechanizm chroni nasz sektor nawozowy i poprawia nasze bezpieczeństwo żywnościowe.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Sałka, to wszystkie produkty są wymienione w załączniku do rozporządzenia, a więc to tam importerzy będą mogli się zorientować, które produkty są objęte CBAM-em. Opłata graniczna to nie jest cło, to jest opłata graniczna, dlatego robimy to w ten sposób, żeby pozostawać w zgodzie z międzynarodową polityką handlową. To nie jest cło, bo inaczej musielibyśmy to wszystko uzgadniać ze Światową Organizacją Handlu. To jest nałożona jednostronnie przez Unię Europejską opłata.

Jeżeli chodzi o to, gdzie wpływają przychody z CBAM, to, tak jak wiemy, wszystkie cła wpływają do budżetu Unii Europejskiej, ale w przypadku tego konkretnego nowego mechanizmu jest inaczej, bo jest to zaprojektowane tak, że 75% wpływa do budżetu Unii Europejskiej, a 25% – do budżetów krajowych. Oczywiście w naszym interesie, jako państwa na granicy, jest to, aby importerzy rejestrowali się u nas, bo wtedy więcej tych pieniędzy będzie zostawać w Polsce.

Pan poseł zapytał, dlaczego ceramika nie jest objęta CBAM-em. Przyszli do nas ludzie z przemysłu ceramicznego i powiedzieli, że oni nie chcą być objęci tym podatkiem.

Pan poseł Nowak zapytał, jak bronić uczciwości danych. Ta nowelizacja reguluje okres przejściowy, natomiast pracujemy z innymi państwami, również z Unii Europejskiej, nad sposobem zapewnienia w okresie docelowym kontroli stron trzecich po to, żeby można było lepiej pilnować systemu i by nie było problemów z jakością danych ani z obchodzeniem tego systemu.

Pan poseł wspominał też o tym, że obecnie systemem jest objętych 10 tys. podmiotów. Chciałbym wykorzystać to pytanie do tego, aby poinformować, że już nastąpiło uproszczenie tego systemu i obowiązki nałożone na małe i średnie firmy zostały radykalnie ograniczone. Względem oryginalnego zasięgu mechanizm CBAM został ograniczony o 90%, czyli 90% małych i średnich firm jest z niego wyłączonych. W ujęciu liczbowym w Polsce nie będzie to już 10 tys., tylko będzie to mniej więcej tysiąc.

Pan poseł Grzegorz Lorek z PiS pytał, jak to wpłynie np. na zakupy czołgów ze Stanów Zjednoczonych, i mówił też, że CBAM-u nie będzie ze względu na to, że Stany na to się nie zgodzą. Czołgi czy produkty gotowe nie są objęte mechanizmem CBAM, więc to nie będzie miało żadnego wpływu. Natomiast

nie zakładam z góry, że jakieś państwa jednostronnie będą nakładać na Unię Europejską sankcje z powodu CBAM.

Pan poseł Wilk z Konfederacji postraszył nas skansenem w związku z tym, że Unia prowadzi politykę klimatyczną. Proszę państwa, trzeba pamiętać, że od 1988 r., jeżeli dobrze pamiętam, Polska zredukowała swój poziom emisji o prawie 40%. W tym czasie nasz PKB wzrósł mniej więcej o 1400%. Pamiętajmy więc o tym, że to nie jest tak, że polityka klimatyczna wpływa na to, że nasza gospodarka nie rośnie.

(Głos z sali: Bez przesady.)

Pani poseł Paluch z PiS mówiła o tym – mam listę posłanek i posłów, którzy mówili w ten sposób – że ETS to droga donikąd i żebyśmy jednostronnie wyszli z ETS. Szanowni państwo, gdzie byliście przez 8 lat, kiedy rządziście Polską? Dlaczego wtedy nie wyszliście z ETS? Przecież to jest tak samo możliwe teraz, jak było wtedy. Nie mam pojęcia, jak można mówić w ten sposób, bez konsekwencji, o tym, że można wyjść z ETS-u. To jest element rynku jednolitego. Jeżeli polskie firmy nie będą ponosić opłat, nie będą się rozliczać z emisji, to dotkną je sankcje, nie będą mogły poruszać się na jednolitym rynku. Zresztą wy o tym doskonale wiecie. Przez 8 lat mogliście to zrobić i co?

(Głos z sali: To jest pytanie.)

Pan poseł Wieczorek z PiS też mówił o zrezygnowaniu z ETS, ETS 2. Mówił jeszcze ciekawiej: że my przyjęliśmy ETS 2. Proszę państwa, ETS 2 był przyjęty w maju 2023 r. Kto wtedy rządził? No chyba to był rząd Zjednoczonej Prawicy. Co ciekawe, w tym tygodniu udało nam się odsunąć ETS 2 w czasie, czyli coś, co wam wcześniej się nie udało. Nawet nie udało wam się załatwić okresu przejściowego. Jeśli coś się mówi, to trzeba uważać, jakie są tego konsekwencje.

Ważne pytanie zadała pani posłanka Kwiecień z PiS. Czy CBAM obejmuje import z Ukrainy? Tak, obejmuje. Umowa z Ukrainą oczywiście jest, ale nie zwalnia to produktów importowanych z Ukrainy z CBAM, czyli np. import stali czy nawozów z Ukrainy będzie oczywiście objęty CBAM-em.

I na koniec pytanie pana posła Zyski dotyczące ETS 1, ETS 2, przyjęcia tego mechanizmu i zrezygnowania z niego. Naprawdę, jak coś proponujecie czy o czymś mówicie, to pamiętajcie, że wszystko można sprawdzić w Google, już nie mówiąc o sztucznej inteligencji, wszystko po prostu jest w sieci. W czasie funkcjonowania rządu Mateusza Morawieckiego został przyjęty ETS 2, zostało przyjęte europejskie prawo klimatyczne, które nas pcha do neutralności klimatycznej w 2050 r. Co więcej, wasz minister zagłosował za tym w Brukseli. A więc jeżeli mówimy o tej kwestii, jeżeli nie chcecie rozmawiać konstruktywnie o tym, jak można tę regulację zmienić, poprawić, tylko zadajecie pytania o to, dlaczego jeszcze nie wyszliśmy z systemu ETS 1, to posłuchajcie: staramy się naprawiać wasze błędy, ale nie wszystko się da. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym bardzo serdecznie pozdrowić gości na galerii, panią Ewę Modzelewską i pana Arkadiusza Modzelewskiego z Klimaszewnicy. Bardzo serdecznie was pozdrawiamy. To wyjątkowe osoby, proszę państwa, ponieważ państwo wygrali licytację dotyczącą rehabilitacji Huberta Dobrzyckiego, w miejscowości Kurki, zorganizowaną przez pana posła Kazimierza Gwiazdowskiego. Bardzo serdecznie państwa pozdrawiam, jak również pana posła, który jest z wami. To bardzo szczytny cel: rehabilitacja. Bardzo się cieszę i pozdrawiam. Myślę, że pan poseł was oprowadzi po Sejmie, i będziecie tylko dobrze wspominać wycieczkę do Sejmu. Zapraszamy znów.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1855, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 18 listopada 2025 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej (druk nr 1859).

Proszę wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji pana Piotra Ołdaka o przedstawienie projektu ustawy.

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Piotr Ołdak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt, działając z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, przedstawić rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej.

Przedkładany projekt ma na celu usprawnienie funkcjonowania rządu, jednostek podległych prezesowi Rady Ministrów, w tym także usprawnienie wykonywania zadań przez członków Rady Ministrów. Projekt ustawy służy doprecyzowaniu obowiązujących regulacji odnoszących się do funkcjonowania administracji rządowej oraz dostosowaniu przepisów prawa do aktualnych potrzeb związanych z realizacją zadań administracji rządowej i wyzwań, z jakimi musi się ona mierzyć we współczesnym świecie.

Przechodzę do szczegółów. Jedną ze zmienianych w projekcie ustaw jest ustawa o Radzie Ministrów.

Zakłada się uzupełnienie tej ustawy o regulację związane z wykazem prac legislacyjnych rządu. Jest to narzędzie, dzięki któremu założenia i kierunki planowanych przez rząd działań legislacyjnych są znane opinii publicznej. Wykaz jest bowiem dostępny w Internecie. Zmiana ujęta w projektowanej ustawie polega na zmianie aktu prawnego, który stanowi podstawę dla funkcjonowania tego wykazu. Dziś jest to bowiem ustawa o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa. Natomiast z uwagi na to, że procedura związana z wpisem projektu do wykazu jest w całości procedurą przeprowadzaną wewnątrz Rady Ministrów, bez udziału podmiotów trzecich, proponuje się przeniesienie podstawy prawnej dla funkcjonowania tego wykazu do ustawy o Radzie Ministrów. Zgodnie z propozycją wykaz ten będzie obejmował także wykaz prac programowych rządu. Prace programowe są już dzisiaj zawierane w dostępnym na stronie internetowej wykazie, a projektowana ustawa przesądzi jedynie, że będzie to zadanie na stałe przypisane Radzie Ministrów.

Kolejną zmianą w ustawie o Radzie Ministrów jest wprowadzenie nowego zadania dla Rządowego Centrum Legislacji polegającego na zapewnieniu dostępu do informacji o prawie oraz przebiegu rządowego procesu legislacyjnego. Już dziś za pomocą dostępnego na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji serwisu: Rządowy Proces Legislacyjny jest możliwe zasięgnięcie informacji o prawie oraz projektach ustaw i rozporządzeń w ramach rządowego procesu legislacyjnego. Jednakże, uwzględniając już 25-letnie doświadczenie Rządowego Centrum Legislacji w obszarze stanowienia prawa, jest zasadne, aby kontynuować proces cyfryzacji publicznych systemów służących opracowywaniu aktów normatywnych oraz służących zasięgnięciu informacji o projektach, a także obowiązującym prawie. Nie budzi zatem wątpliwości w obliczu zwiększającego się zapotrzebowania na dostęp do informacji o prawie potrzeba przeprowadzenia modernizacji istniejących obecnie serwisów. W związku z tym istnieje konieczność uzupełnienia ustawowych zadań Rządowego Centrum Legislacji o zagadnienia traktujące wprost o zapewnieniu dostępu do informacji o prawie. Warto podkreślić, że obecnie stosowane rozwiązania przechodziły istotną modyfikację ponad dekadę temu, a dokonujący się postęp technologiczny uzasadnia wprowadzenie w systemach, które zapewniają dostęp do informacji o prawie oraz przebiegu procesu legislacyjnego, nowych rozwiązań dostosowanych do potrzeb użytkowników, w tym osób z niepełnosprawnościami i przedsiębiorców.

W przedkładanym projekcie ustawy znalazła się również propozycja polegająca na nadaniu dotychczasowym przepisom regulującym aplikację legislacyjną, która jest prowadzona przez Rządowe Centrum Legislacji, rangi przepisów ustawowych i zamieszczeniu tych regulacji w ustawie o Radzie Ministrów. Jest to bowiem ustawa, na podstawie której funkcjonuje RCL. Aplikacja legislacyjna jest jedyną aplikacją praw-

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Piotr Ołdak**

niczą, w odniesieniu do której większość regulacji zawarta jest w akcie podustawowym. Prowadzona przez RCL aplikacja legislacyjna wykształciła setki legislatorów, którzy swoją codzienną pracę wspierają państwa parlamentarzystów, członków rządu, a także przedstawicieli wielu innych organów administracji publicznej. Dlatego też uzasadnione jest, aby przepisy dotyczące aplikacji legislacyjnej zostały właściwie umiejscowione w systemie prawa.

W obszarze spraw już spoza zakresu ustawy o Radzie Ministrów istotniejsze zmiany zawarte w projekcie ustawy dotyczą ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne w zakresie rejestru korzyści. Do rejestru korzyści wpisywane są obecnie otrzymywane korzyści o wartości nie niższej niż 50% najniższego wynagrodzenia. Ponieważ jednak od ponad 20 lat najniższe wynagrodzenie oznacza zamrożoną kwotę 760 zł, a jednocześnie system prawny operuje obecnie pojęciem minimalnego wynagrodzenia, które jest co-roczenie waloryzowane, proponuje się zmiany w tym zakresie, co będzie wiązać się z urealnieniem kwoty, od której powstaje obowiązek wpisu do rejestru korzyści. W dalszej części projektu proponuje się, aby obsługa informatyczna Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w przypadkach uzasadnionych istotnym interesem bezpieczeństwa państwa mogła być realizowana przez instytucję, dla której funkcję organu założycielskiego pełni minister cyfryzacji.

Proponowane w projekcie ustawy przepisy służą ponadto zapewnieniu prezesowi Rady Ministrów możliwości podjęcia decyzji o sposobie usytuowania w strukturze rządu organu odpowiadającego za realizację zadań w obszarze równego traktowania oraz zadań w zakresie polityki senioralnej. Zadanie w obszarze równego traktowania będzie można powierzyć członkowi Rady Ministrów, podsekretarzowi stanu albo pełnomocnikowi rządu do spraw równości, natomiast zadania w zakresie polityki senioralnej będzie mógł wykonywać minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego albo pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej. Zgodnie z projektem ustawy nie ulegnie natomiast zmianie zakres zadań przypisanych do tych obszarów.

W projekcie ustawy proponuje się również usunięcie przepisu, który nakazuje ministrowi sportu przedstawiać Sejmowi raz do roku, a rządowi dwa razy do roku sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć turnieju mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Z uwagi na znaczny upływ czasu od odbycia się finałowego turnieju mistrzostw Europy w piłce nożnej coroczne przedkładanie sprawozdań należy uznać za nieracjonalne. Proponowane zmiany dotyczą także przeniesienia Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do właściwości ministra zdrowia. Jest to uzasadnione zakresem działania zespołu, który wpisuje się w zakres innego działu administracji rządowej: zdrowia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego zapraszam pana posła Sylwestra Tułajewę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Sylwester Tułajew:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu ustawy, który został państwu doręczony w druku nr 1859, o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej.

Szanowni Państwo! Tytuł jest niezwykle piękny, mówi o funkcjonowaniu administracji rządowej. Moim zdaniem ten projekt jest jednak spóźniony o 2 lata. Wyobrażałem sobie, że skoro państwo przejęliście władzę, to zaczniecie przede wszystkim od pewnej reorganizacji, usprawnienia pewnego systemu i przejdziecie do sprawnej realizacji swoich wyborczych pomysłów. Te ostatnie 2 lata pokazały jednak, że droga jest całkiem inna. Są igrzyska, brak jest realizacji obietnic wyborczych.

Dzisiaj, po 2 latach zajmujemy się tak naprawdę bardzo dziwnymi zmianami związanymi z funkcjonowaniem administracji rządowej. Spodziewałem się, z pełnym szacunkiem dla pana wiceprezesa, że projekt tej ustawy będzie dzisiaj przedstawiał co najmniej szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów lub jego zastępcę. To pokazuje jedno: że tak naprawdę przy bardzo małym udziale parlamentarzystów koalicji 13 grudnia ta ustawa jest niczym innym jak pudrowaniem obecnej rzeczywistości.

Kiedy bezpośrednio czytamy zapisy tej ustawy, widzimy, że pan wiceprezes nie wspomniał o najważniejszej zmianie będącej clou tego projektu, który został przedstawiony Wysokiej Izbie. Chodzi mianowicie o nadanie premierowi nowego uprawnienia. Powstaje nowa i bardzo szeroka kompetencja umożliwiająca powoływanie pełnomocników premiera bez żadnych ograniczeń, bez żadnych kryteriów. Mówiąc krótko, ta ustawa tak naprawdę tworzy formalną podstawę do szerokiego rozbudowywania struktury pełnomocników.

Przypominam sobie tę dyskusję w trakcie kampanii wyborczej, kiedy państwo mówiliście: tak, będziemy realizować 100 konkretnych, odchudzimy rząd. Tymczasem okazało się, że rząd premiera Donalda Tuska jest największa. Dzisiaj również liczba wice-ministrów jest największa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji – sześciu wice-ministrów. Ministerstwo Spraw Zagranicznych – sześciu wice-ministrów. Ministerstwo Finansów – pięciu wice-ministrów. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki

Posel Sylwester Tułajew

Spółecznej – pięciu. Ministerstwo Edukacji Narodowej – czterech. Można by tak dalej wymieniać. Ta ustawa umożliwiała dalsze rozszerzanie rządu, który i tak jest gigantyczny.

Przypominam sobie również tę dyskusję, która miała miejsce latem. Wielki temat, cała Polska tym żyła – rekonstrukcja rządu Donalda Tuska. Po czym okazało się, że ci, którzy byli ministrami, zostali wiceministrami, sekretarzami stanu, więc nic się nie zmieniło. Później przez kilka tygodni słyszeliśmy, że liczba wiceministrów zostanie zmniejszona o 30%. Nic z tych rzeczy, żadnego odchudzenia rządu Donalda Tuska nie ma.

Raz jeszcze trzeba jasno powiedzieć, panie prezesie, że to nie jest ustawa o przepisaniu jednej podstawy prawnej do drugiej ustawy. Sam pan wspomniał, że jest możliwe monitorowanie, już jest możliwość uzyskania informacji, więc tak naprawdę to wszystko już jest. Kluczem jest, jak wspomniałem, formalna podstawa umożliwiająca szeroką rozbudowę struktury pełnomocników i jeszcze dyscyplinowanie swoich koalicjantów. Jestem bardzo ciekawy stanowiska koalicjantów, bo np. jeżeli jakaś sprawa nie będzie się podobać premierowi, to wtedy zgodnie z tymi zapisami, które są w tym projekcie, nastąpi po prostu przeniesienie, również przeniesienie budżetów, rozporządzeniem, jedynie rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów.

Składam wniosek o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu, a to dlatego, że ona nie ma nic wspólnego z poprawą funkcjonowania administracji rządowej celem (*Dzwonek*) realizacji obietnic wyborczych, ale ma na celu tylko to, żeby dyscyplinować swoich koalicjantów i rozbudowywać strukturę pełnomocników. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią posel Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Po wysłuchaniu wypowiedzi, która przed chwilą miała tutaj miejsce, należy się zastanowić, czemu służy takie wystąpienie, które w ogóle nie jest na temat, nie odnosi się do projektu ustawy, w którym mówi się, że są to dziwne zmiany. Przecież tutaj reguluje się pewne kwestie, które są dawno nieaktualne, z którymi PiS nic niestety nie zrobił. Ale przechodzę do meritum.

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządo-

wej, druk nr 1859. Ustawa o Radzie Ministrów powinna w sposób nie tylko wyczerpujący, lecz także aktualny regulować obowiązki spoczywające na Radzie Ministrów lub poszczególnych jej członkach. Niestety za waszych rządów tak nie było i niestety tak nie jest, bo część przepisów wymaga zmian bądź całkowitego zniesienia. Była o tym mowa. Tak jak np. w przypadku sporządzania sprawozdań dwa razy do roku z Euro 2012, które nikomu nie są potrzebne. Takich przykładów jest kilka. Chcę zwrócić uwagę na niektóre przepisy, które zostaną wprowadzone dzięki tej ustawie. Jeśli chodzi o nadanie rangi ustawowej regulacjom dotyczącym sekretarza do spraw parlamentarnych, to jest to bardzo potrzebna funkcja i potrzebna jest osoba do takich zadań. Dotychczas sekretarz powoływany był przez prezesa Rady Ministrów w oparciu o inne przepisy. Teraz regulować to będzie ustawa, która określi obowiązki osoby, która będzie zajmowała się współpracą z parlamentem. Ten projekt tworzy możliwości ustanawiania przez prezesa Rady Ministrów swoich pełnomocników.

Chcę powiedzieć panu posłowi, że liczba pracowników Kancelarii Prezesa Rady Ministrów spada, kwoty też spadają. Gdyby pan analizował projekt budżetu, toby pan to wiedział, a tamta wypowiedź nie byłaby tak niezgodna z prawdą. Kolejna sprawa. Ten projekt określa zasady i rozstrzyga wątpliwości przekazywania składników majątkowych wtedy, kiedy następuje przekształcenie lub zniesienie ministerstwa, gdy urzędem obsługującym ministerstwo jest inny urząd administracji rządowej. Tego nie ma, a to jest bardzo potrzebne. I to jest kwestia zmiany zasad czy zmiany kryteriów, w oparciu o które powstaje obowiązek zgłaszania do rejestru korzyści darowizn otrzymanych od podmiotu krajowego lub zagranicznego. Dotychczas była to kwota 380 zł, zgodnie z tą ustawą będzie to kwota 1075 zł. Będzie ona waloryzowana w kolejnych latach. Ustala się również katalog podmiotów, które w ramach administracji rządowej będą mogły wykonywać zadania dotyczące zasady równego traktowania. W projekcie tym uchyla się przepisy, które są nieaktualne. Po pierwsze, jak już wspomniałam to sprawozdanie z Euro 2012, uchyla się przepisy na mocy których to prezes Rady Ministrów realizuje zadania z zakresu informatyzacji, szeroko rozumianych innowacji cyfrowych. Te zadania będą realizowane przez inne resorty w ramach rządu. Kolejna sprawa to przeniesienie pewnych agend, czy pewnych instytucji do odpowiednich ministerstw, które tym się zajmują, np. Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej do Ministerstwa Zdrowia, czy też zintegrowanego systemu informatycznego, dotyczącego uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa do Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Kończąc, chcę powiedzieć, że te zmiany są konieczne, aby prawidłowo uregulować przepisy o Radzie Ministrów, oraz dostosować je do aktualnej sytuacji i potrzeb. Na to czekają wszyscy, również Sejm. Wnoszę w imieniu klubu o skierowanie projektu ustawy do dalszego procedowania. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zanim poproszę panią poseł Nowogórską, to pozwólcie państwu, że pozdrowię młodzież, uczniów z powiatów drawskiego i szczecineckiego. Jesteście z nami? Przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Renaty Rak. Pani poseł dała mi ważne zadanie. Będę się starała wymienić miejscowości waszych szkół. Pozwólcie, że zacznę: Kalisz Pomorski, Drawsko Pomorskie, Mielenko Drawskie, Złocieniec, Nowe Worowo, Czaplinek, Broczyno i Szczecinek. Dobrze? *(Oklaski)*

(Poseł Artur Jarosław Łącki: Dobrze. Szczecinek najważniejszy.)

Mam nadzieję, że się udało. Serdecznie was pozdrawiam. Bardzo się cieszę, że jesteście z nami. Pani poseł was pewnie oprowadzi po Sejmie, wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej i opowie ciekawe anegdoty na ten temat. Mam nadzieję, że dzisiaj będziecie mieć tylko same dobre wspomnienia ze zwiedzania Sejmu. Wiem, że któraś z grup wyjechała o godz. 3.40, więc pełen szacunek, bo jest już godz. 15 i kawał czasu za wami. Obyście dobrze spędzili ten czas, nie zasnęli po drodze i zapraszamy znowu. Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Urszulę Nowogórską, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Urszula Nowogórska:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja też serdecznie pozdrawiam młodzież. Cieszę się, że przygląda się stanowieniu prawa w polskim parlamencie. Myślę, że będą to ciekawe doświadczenia, które kiedyś zaprocentują, również w waszym życiu.

Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej, druk sejmowy nr 1859. Celem przedłożenia jest przede wszystkim usprawnienie pracy Rady Ministrów i dostosowanie przepisów do współczesnych wyzwań i oczekiwań społecznych.

W projektowanej zmianie dokonuje się zmian w 16 ustawach, m.in. o pracownikach urzędów państwowych, o Radzie Ministrów, o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, o działach administracji rządowej, o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne, o działalności lobbingsowej, o przeciwdziałaniu przemocy domowej, o Państwowej Inspekcji Pracy, o służbie cywilnej, o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, o osobach starszych, o zasadach zarządzania mieniem państwowym, o Zespole Pracy Humanitarno-Medycznej, o szczególnej opiece geria-

trycznej, o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. O tym wspominała wcześniej tutaj, na sali, pani poseł Czernow. Skupię się na niektórych tylko zakresach, bo szczegóły będą oczywiście poruszane na posiedzeniu komisji. Tam będziemy dokonywać szczegółowej analizy i ewentualnych zmian w poprawkach w tej ustawie.

W ustawie proponuje się zmiany i doprecyzowania m.in. w ustawie o Radzie Ministrów, m.in. poprzez zapis, zgodnie z którym Rada Ministrów ma prowadzić wykaz prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, natomiast prezes Rady Ministrów i ministrowie mają prowadzić wykaz prac legislacyjnych. Dodawany w tej ustawie jest art. 9b, który podnosi rangę ustawową sekretarza do spraw parlamentarnych, ustalając jego koordynację w realizacji obowiązków rządu wobec Sejmu i Senatu oraz przedstawicieli rządu w pracach parlamentarnych. Uchyła się natomiast w tej ustawie art. 10c, który mówił, że prezes Rady Ministrów realizuje zadania z zakresu informatyzacji sektora publicznego, innowacji cyfrowych i rozwoju społeczeństwa informacyjnego oraz przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu. Te zadania przechodzą teraz pod właściwego ministra kierującego tym działem administracji rządowej. Kolejna zmiana ustawy o Radzie Ministrów wprowadza nowe zadania dla Rządowego Centrum Legislacji w zakresie zapewnienia dostępu do informacji o prawie i przebiegu rządowego procesu legislacyjnego.

Kolejna zmiana, którą chciałabym przedstawić z mównicy sejmowej, dotyczy ustawy o tzw. Zespole Pomocy Humanitarno-Medycznej. Obecnie zadania tego zespołu nadzoruje w imieniu prezesa Rady Ministrów szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W proponowanej zmianie zespół ma przejść pod Ministerstwo Zdrowia. Co do tej propozycji mam pewne przemyślenia. Nie jestem przekonana, czy ta zmiana jest przemyślana – ale oczywiście o tym będziemy dyskutować w komisji – ponieważ biorąc pod uwagę charakter pracy zespołu i jego doświadczenia, zastanawiam się, czy nie powinien przejść pod jurysdykcję czy nadzór Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych czy Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jeżeli chodzi o inne zmiany, to myślę, że warto wspomnieć o zmianach w ustawie o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Dodanie ust. 4 do art. 8a ma na celu umożliwienie prezesowi Rady Ministrów pozyskiwania informacji niezbędnych do prawidłowej koordynacji wykonywania przez niego uprawnień przysługujących w ramach spółek Skarbu Państwa. Ta informacja będzie udostępniana przez ministra do spraw aktywów.

Oczywiście mój klub popiera proponowane zmiany w przedstawianym projekcie ustawy. Będziemy aktywnie uczestniczyć w pracach i będziemy monitorować pracę nad tym projektem w komisjach sejmowych. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Piotra Górnikiewicza, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Piotr Górnikiewicz:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Polska 2050 mam przyjemność przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej, druk nr 1859. Projekt ma charakter porządkujący i racjonalizujący, dotyka kilkunastu ustaw i wprowadza kluczowe zmiany w organizacji administracji centralnej. Generalnie ma na celu podniesienie spójności systemowej, transparentności i efektywności działania rządu.

Projekt przenosi kluczowe regulacje dotyczące prowadzenia wykazów prac legislacyjnych z ustawy o lobbingu do ustawy o Radzie Ministrów. Jednocześnie wprowadza wykaz prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, łącząc dotychczasowe osobne wykazy. Jest to logiczny krok w kierunku centralizacji i wzmocnienia rangi prawnej tych regulacji. Kolejna zmiana dotyczy aplikacji legislacyjnej, której zasady zostają przeniesione z ustawy o służbie cywilnej również do ustawy o Radzie Ministrów. Ma to usunąć systemowy błąd i zapewnić odpowiednią rangę tej unikalnej aplikacji prawniczej. Dodatkowo Rządowe Centrum Legislacji zyskuje ustawy obowiązku zapewnienia dostępu do informacji o prawie oraz o przebiegu rządowego procesu legislacyjnego, co jest niezbędne dla transparentności.

Projekt łączy ponadto do przeniesienia zadań zgodnie z merytoryczną właściwością. Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej, działający dotychczas przy prezesie Rady Ministrów, zostaje przeniesiony do ministra właściwego do spraw zdrowia. Jest to uzasadnione medycznym charakterem zespołu. Jednocześnie Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej zyskuje się możliwość użycia do działań ratunkowych na terenie Polski w sytuacjach kryzysowych, co pozwala lepiej wykorzystać jego potencjał. Zintegrowany System Informatyczny, dotyczący informacji o spółkach Skarbu Państwa, zostaje przeniesiony z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do ministra właściwego do spraw aktywów państwowych. Jest to dostosowanie do obecnej wiodącej roli tego ministra w sprawach właścicielskich Skarbu Państwa. Uchyła się anachroniczny już obowiązek składania sprawozdań z realizacji przedsięwzięć związanych z Euro 2012.

Projekt urealnia także próg darowizn zgłaszanych do Rejestru Korzyści przez osoby pełniące funkcje publiczne. Dotychczasowy próg, zamrożony na

poziomie ok. 380 zł, zostaje zastąpiony progiem 25% minimalnego wynagrodzenia za pracę. To kluczowa zmiana, która wprowadza automatyczną waloryzację i przywraca rejestrowi realne znaczenie.

Pomimo tych pozytywnych zmian nasz klub musi podnieść kluczową kwestię. Projekt wprowadza do ustawy o informatyzacji nowy przepis, który pozwala ministrowi do spraw informatyzacji realizować zadania IT dla całego sektora publicznego, w tym ZUS i NFZ, ale szczegóły mają być ustalane w drodze porozumienia między tymi podmiotami. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych słusznie zwrócił uwagę na to, że taka regulacja może być niezgodna ze standardami konstytucyjnymi i RODO.

Klub Polska 2050 popiera większość projektowanych zmian jako krok w kierunku modernizacji i spójności administracji. Jednocześnie apeluje o pilne i merytoryczne zajęcie się problemem prawnym sygnalizowanym przez prezesa UODO, aby zagwarantować legalność i bezpieczeństwo budowanych systemów informatycznych w administracji rządowej. Wnosimy o skierowanie projektu z druku nr 1859 do dalszych prac w komisjach z zadaniem dopracowania regulacji dotyczących informatyzacji zgodnie ze standardami ochrony danych osobowych. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewicy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! To ważny projekt, który porządkuje funkcjonowanie Rady Ministrów. Ma też pewną retrospekcję polegającą na spojrzeniu na przepisy, które dzisiaj straciły już na aktualności, ale z drugiej strony porządkuje kompetencje, które do tej pory były wrzucane do jednego worka, czyli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Z upływem czasu widać wyraźnie, że mogą one być przekazane do właściwych ministrów.

Na początku pan poseł reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość mówił, że szkoda, że tutaj nie ma ministra – szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a jest tylko przedstawiciel Rządowego Centrum Legislacji. No właśnie, ten pan minister, zajmujący się Rządowym Centrum Legislacji, fachowo nam opisał wszystkie zmiany, których znaczna część dotyczy Rządowego Centrum Legislacji. U państwa nie było na to czasu, bo szef rządowego centrum oczywiście przyjmował ludzi, ale takich, którzy zajmowali się organizacją jego kampanii wyborczej.

(Głos z sali: A dzisiaj minister nie ma czasu.)

Zresztą potwierdziły to już stosowne organy, przygotowując właściwe zawiadomienia.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Jestem przekonany, że taka rzeczowa rozmowa o tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, to proszę uprzejmie, następna – Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych. Tam także pracowano bardzo intensywnie, przygotowując na różnych kolorowych kartkach preferencje w przetargach. To też jedna z zasług poprzedniego rządu.

Wracam do ustawy. Podniesienie rangi sekretarza do spraw parlamentarnych to, myślę, istotna kwestia w koordynowaniu całego procesu legislacyjnego Rady Ministrów. Obecny minister pan Maciej Berek czyni to w sposób właściwy. To współdziałanie ministrów jest bardzo istotne w procesie legislacyjnym. Zauważyłem również chęć szerszego współdziałania rządowego centrum, pana ministra Berka z zapleczem parlamentarnym, tak aby szybciej usprawniać te procesy, lepiej rozumieć proponowane przez rząd rozwiązania.

Kolejne istotne rozwiązania to są te, które porządkują niektóre przepisy prawne. Chodzi np. o obowiązek sprawozdawania przez ministra do spraw sportu Radzie Ministrów informacji z realizacji przedsięwzięć Euro 2012. One do tej pory trafiały m.in. do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, którą kieruję, ale parlament nie uznawał za stosowne zajmowania się nimi, bo przecież od tego wydarzenia minęło trochę czasu i właściwie nie ma o czym sprawozdawać.

Kolejne istotne zmiany dotyczące rozszerzenia katalogu podmiotów, które w ramach administracji rządowej mogą wykonywać zadania pełnomocników do spraw równego traktowania czy pełnomocników do spraw polityki senioralnej, po części wynikają z obecnej sytuacji. Dzisiaj po rekonstrukcji rządu osoby pełnią te funkcje jako ministrowie konstytucyjni, a po wprowadzeniu tych rozwiązań będzie więcej możliwości właściwego przekazania spraw dotyczących równego traktowania i polityki senioralnej.

Także jest sprawa dotycząca przejęcia kompetencji przez innych ministrów. Chodzi chociażby o ministra nauki i edukacji i rządowe programy rozwijania infrastruktury szkolnej, w tym „Laboratoria przyszłości”, czy o Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej, który zostaje przekazany do ministra właściwego do spraw zdrowia. To są rozwiązania porządkowe.

Chciałbym zasygnalizować kwestię turystyki społecznej w dziale *(Dzwonek)* administracji rządowej. Stosowne propozycje zmian uwzględniających turystykę społeczną w dziale: turystyka będę zgłaszał w czasie prac nad tą ustawą. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, klub parlamentarny Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zmieniającej funkcjonowanie administracji rządowej pod hasłem: porządkowanie administracji wprowadza rozwiązania budzące wątpliwości. M.in. rząd chce zlikwidować obowiązek publikacji założeń projektów ustaw w BIP. To oznacza koniec możliwości zgłaszania uwag przez obywateli i organizacje społeczne na wczesnym etapie. Zamiast przejrzystości mamy chowanie legislacji przed opinią publiczną.

Kolejną rzeczą rząd próbuje po cichu naprawić swoją kompromitację związaną z powołaniem tzw. ministra do spraw równości. Miał to być symbol nowej polityki, a ostatecznie jest zapomniany jako przykład chaosu i niekompetencji. Teraz rząd usuwa samą nazwę: minister do spraw równości, zamieniając ją na: pełnomocnik do spraw równości. Tylko że, co gorsza, pełnomocnik do spraw równości dostaje nowe narzędzia wpływu, m.in. możliwość odwoływania członków zespołu do spraw przeciwdziałania przemocy oraz, za zgodą premiera, wnoszenia dokumentów rządowych. Tym samym rząd symbolicznie chowa swoją wcześniejszą wpadkę, zmieniając tytuł na mniej kontrowersyjny, ale zachowuje, a nawet wzmacnia faktyczny wpływ lewicowej ideologii na politykę państwa.

Cały ten projekt ustawy my jako Konfederacja oceniamy negatywnie i będziemy głosować przeciwko. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Omawiany projekt ustawy to przykład nie reformy, lecz dalszej centralizacji władzy pod pozorem porządkowania administracji. W praktyce oznacza on skupienie jeszcze większej liczby kompetencji w rękach prezesa Rady Ministrów przy jednoczesnym osłabieniu pozycji ministrów i instytucji kontrolnych. Pod szczytnymi hasłami koordynacji i profesjonalizacji rząd tworzy system, w którym premier będzie mógł dowolnie przekazywać kompetencje, powoływać pełnomocników i kształtować strukturę rządu bez realnej kontroli parlamentu. To nie jest decentralizacja, to budowa nowej, scentralizowanej piramidy władzy, w której wszystko zależy od jednego ośrodka decyzyjnego.

Aplikacja legislacyjna w Rządowym Centrum Legislacji mogłaby być potrzebna, gdyby służyła podnoszeniu jakości prawa. Ale w tym kształcie grozi tym, że stanie się narzędziem selekcji politycznej i wychowywania urzędników posłusznych, a nie kom-

Posel Jarosław Sachajko

petentnych. Zamiast uczyć niezależności i warsztatu legislacyjnego, państwo stworzy szkołę wiernych wykonawców linii rządowej.

Niepokój budzi też sposób rozdzielania kompetencji między resortami. Przenoszenie zadań ministra do spraw równości czy ministra do spraw polityki senioralnej nie zostało poprzedzone żadną analizą skutków. To nie reforma, tylko przesuwanie nazw na papierze. W efekcie zamiast przejrzystości powstanie chaos organizacyjny, w którym obywatele znów nie będą wiedzieli, kto za co odpowiada. Projekt przewiduje także poważne koszty finansowe i ludzkie. Każda taka reorganizacja oznacza wymianę struktur, systemów, a często także pracowników. W sytuacji gdy Polska boryka się z rekordowym deficytem budżetowym, to jest po prostu luksus, na który nas nie stać.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa nie poprawi efektywności administracji, ale zwiększy uzależnienie urzędów od decyzji politycznych i pogłębi centralizację władzy. Zamiast sprawnego państwa otrzymamy aparat sterowany z jednego gabinetu. Dlatego to projekt, który trzeba czytać z wielką ostrożnością i w przypadku którego trzeba zadać pytanie, czy naprawdę chodzi o reformę administracji, czy tylko o wzmocnienie kontroli nad administracją. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Do pytań zapisało się 16 posłów i posłanek.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce się zapisać na liście? Nie widzę.

Zamykam listę.

Ustalam czas – 1 minuta.

Zaczyna pan poseł Witold Tumanowicz, klub parlamentarny Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie w kwestii powołania pełnomocnika do spraw równości. Kiedy mieliśmy funkcję ministra do spraw równości, skierowałem do pani minister interpelację poselską w sprawie zakresu działania ministra. Na odpowiedź czekałem 7 miesięcy i główny wniosek, który z niej płynął, to to, że minister brała udział w różnych spotkaniach i organizowała wydarzenia o tematyce LGBT. Skoro funkcji ministra już nie ma, to czym będzie się zajmował pełnomocnik? Czy zajmie się w końcu zrównaniem wieku emerytalnego czy problemem alienacji rodzicielskiej? Jaki będzie łączny koszt miesięczny funkcjonowania tego stanowiska wraz z zespołem i zapleczem administracyjnym? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kontynuując ten wątek, spytam, czy pełnomocnik będzie miał własny gabinet polityczny. Czy pełnomocnik będzie w randze podsekretarza stanu czy sekretarza stanu? Jakim budżetem będzie dysponował pełnomocnik?

Gdy spojrzysz ogólnie na tę ustawę, można powiedzieć dwie rzeczy. Rośnie rola premiera. Zmierzamy dosłownie ku dyktaturze, dlatego że premier nie będzie pytał ministra przy powoływaniu podsekretarza czy sekretarza stanu o zdanie. Będzie pełna wolność, ale czyja? Na pewno nie ministrów, nie koalicjantów. Następna rzecz to pełnomocnicy. Liczba tych pełnomocników może być dosłownie dowolna i nieograniczona, więc można powiedzieć, że będzie to rząd dosłownie pełnomocników. Będzie was po prostu więcej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kilka miesięcy temu pani minister edukacji narodowej zapowiedziała chęć powołania pełnomocnika do spraw edukacji chłopców. To był bardzo ważny i potrzebny głos, bo od wielu lat widzimy, że w polskiej edukacji istnieje realna luka między chłopcami a dziewczętami. Chłopcy częściej powtarzają klasy, rzadziej zdają maturę i kończą studia. Co więcej, w Polsce co 2 godziny jeden mężczyzna odbiera sobie życie. Mężczyźni również rzadziej chodzą do lekarza i proszą o pomoc.

Procedowany projekt pozwala ustanowić jako organy pomocnicze prezesa Rady Ministrów pełnomocników w celu realizacji określonych spraw należących do jego kompetencji. Chciałbym zapytać, czy planuje się powołanie pełnomocnika prezesa Rady Ministrów do spraw chłopców i mężczyzn. Mógłby on zająć się szerszą profilaktyką zdrowia psychicznego i fizycznego, działaniami na rzecz przeciwdziałania stereotypom i dyskryminacji czy koordynacją polityk między resortami edukacji, zdrowia i polityki społecznej. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Pieczarkę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Pieczarka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Skomplikowany zapis projektu ustawy sprowadza się do dalszego rozrostu administracji rządowej i delegowania obowiązków na zatrudnianych dodatkowo urzędników ministerialnych. W dobie tak mocno obciążonego budżetu państwa, w którym zaczyna brakować na podstawowe potrzeby Polaków, w tym zdrowotne, pytam o sens i celowość tego rodzaju działań. Propozycje zmian uważam za absurdalne i pytam dodatkowo, jakie są planowane koszty. Czy obecny rząd nadal zamierza oszczędzać kosztem Polaków, narażając ich na różnego rodzaju straty, w tym niebezpieczeństwo zdrowotne? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Lidę Czechak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lidia Czechak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej. Mimo że macie jeden z największych rządów w Europie, nie zmniejszyliście liczby wiceministrów, chociaż obiecaliście spadek o 20%. To były słowa pana premiera. Chcecie natomiast powoływać kolejne osoby do pomagania w pracy Radzie Ministrów. Mam konkretne pytania: Jakie konkretne przesłanki skłoniły rząd do przeniesienia regulacji dotyczących wykazu prac legislacyjnych do ustawy o Radzie Ministrów? Czy dotychczasowe rozwiązania były niewystarczające? W jaki sposób ustawa precyzuje zakres zadań sekretarza do spraw parlamentarnych? Czy zmiana ta wzmacnia, czy jednak ogranicza w tym przypadku rolę parlamentu w procesie legislacyjnym? Jaki zakres kompetencji mają posiadać nowi pełnomocnicy prezesa Rady Ministrów? Czy będą oni mieli możliwość wydawania decyzji wiążących dla innych organów administracji? Czy projekt zakłada zwiększenie zatrudnienia w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów lub Rządowym Centrum Legislacji? Jeżeli tak, to chcemy wiedzieć, o ile etatów i z jakiego źródła zostaną sfinansowane. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Wiolettę Marię Kulpę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt to nie jest zwykła, techniczna zmiana w administracji. Pod pięknymi hasłami o usprawnianiu i racjonalizacji kryje się groźna centralizacja władzy. Premier ma zyskać jeszcze większą kontrolę nad strukturą rządu, a obywatel jeszcze mniej wpływu i przejrzystości. Czy naprawdę o to chodzi? Czy w czasach, gdy państwo powinno być bliżej ludzi, mamy tworzyć system, który decyzje zamyka w jednym gabinecie w Warszawie? Mówi się o równości i przejrzystości, a tymczasem organem do spraw równego traktowania ma być członek rządu. Czy ktoś naprawdę wierzy, że polityk będzie bezstronnie oceniał działania własnego gabinetu? Administracja ma dostać nowe obowiązki, nowe zadania, ale bez żadnych realnych środków, bez ludzi, bez czasu na przygotowanie to przepis na chaos, nie na sprawność. Dlatego pytam, czy ta ustawa rzeczywiście ma służyć obywatelom, czy raczej władzy, która chce kontrolować wszystko i wszystkich? Czy nie należałoby wydłużyć *vacatio legis*, aby uniknąć błędów i pośpiechu, który w administracji bywa najgorszym doradcą? Polska potrzebuje silnego, uczciwego państwa, a nie państwa, w którym rząd sam sobie ustala reguły w trakcie gry. Dziękuję. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajewę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Sylwester Tułajew:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Jak wspomniałem w swoim wystąpieniu, nie powiedział pan nic na temat nowelizacji ustawy o Radzie Ministrów w zakresie nowelizacji art. 12. A to jest istotna zmiana mówiąca o tym, że premier będzie miał nieograniczone możliwości, jeżeli chodzi o powoływanie pełnomocników. Prosiłbym pana prezesa o konkretną odpowiedź na pytanie: Jaki będzie limit odnośnie do ustanawiania pełnomocników przez prezesa Rady Ministrów?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ewa Leniart:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowane zmiany tak naprawdę to rodzaj malowania, maskowania rzeczywistych intencji. Powoływany sekretarz do spraw zadań parlamentarnych, pełnomocnik do spraw równości, będzie np. miał, uwaga, kompetencje do wnoszenia za zgodą prezesa Rady Ministrów opracowanych przez siebie projektów dokumentów rządowych do rozpatrzenia przez Radę Ministrów. To oznacza, że tak naprawdę, jeżeli prezes Rady Ministrów nie zgodzi się, pełnomocnik ds. równości będzie po prostu beczynny. Ponadto proponuje się, by Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej został podporządkowany ministrowi zdrowia, również w zakresie zapewnienia mu bieżącego funkcjonowania i wyrażenia zgody do dysponowania zespołem nie tylko w akcjach międzynarodowych, ale także w sytuacjach zagrożenia epidemicznego, stanu klęski żywiołowej w kraju. Czym to jest spowodowane? Dlaczego następuje zmiana podległości i wyprowadzenie z podległości od szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do Ministerstwa Zdrowia? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią posel Józefę Szczurek-Żelazko, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pani posel.

Zapraszam panią posel Bożenę Lisowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ustawa z druku nr 1859 to rządowy projekt wprowadzający więcej przejrzystości w procesie legislacyjnym w Polsce. Wprowadza wykaz prac legislacyjnych i programowych, który będzie dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej. To otworzy drogę zwykłym obywatelom do obserwowania i monitorowania procesu stanowienia prawa. Powstanie także na podstawie tego aktu aplikacja legislacji. Będzie miała na celu poprawę jakości szkolenia kadr, co przełoży się na wyższą jakość stanowienia prawa w naszym kraju.

Moje pytanie brzmi: Czy przewidziano odpowiedni sposób monitorowania tych wprowadzanych zmian, aby dane o postępach mogły być także raportowane na bieżąco?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wychodzę z przekonania, że projekt ten ma charakter w dużym stopniu porządkujący. Funkcjonujące prawo po prostu zostało inaczej przedstawione, aby było przejrzyste i zrozumiałe. Czy dokonano kompleksowego przeglądu ustawy o Radzie Ministrów, tak aby uwzględnić, porządkując czy wprowadzając przepisy porządkujące, wszystkie zapisy, które nie funkcjonują, bo po prostu są nieaktualne? Czy należy spodziewać się kolejnych zmian? Proszę też, żeby pan minister powiedział jasno i wyraźnie, czy po wprowadzeniu tej ustawy nastąpi wzrost zatrudnienia w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zanim oddam głos panu posłowi Tomaszewskiemu, pozwólcie państwo, że w imieniu państwa i swoim oraz pana posła Krzysztofa Sobolewskiego pozdrowię jego gości, którzy są na galerii, a są to uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Strzyżowie oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Bartosza Głowackiego w Jodłowej. Jesteście z nami? Pomachajcie, bo teraz kamery pójdą na was, więc będziecie widoczni. *(Oklaski)* Bardzo serdecznie pozdrawiam. Widzę, że pan posel jest z państwem, więc na pewno wam opowie, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej, a wy będziecie mieć tylko same dobre wspomnienia z dzisiejszego dnia. Tak że miłego zwiedzania i miłego popołudnia.

A ja zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewicy.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dobrze, że pan posel Sylwester Tułajew pyta o limit pełnomocników premiera, bo zdążyłem zajrzeć i powiem, że w kwietniu 2024 r. obecny rząd rozporządzeniem zlikwidował stanowiska 29 pełnomocników premiera Mateusza Morawieckiego. Tak było do tej pory.

Chciałbym zapytać pana ministra o Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej. To grupa osób z olbrzymim doświadczeniem, ale też zespół wyposażony w odpowiedni sprzęt. Czy to jest tylko formalne przekazanie z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do ministra zdrowia? Jak jest z kwestią zatrudnienia, sprzętu? I czy ten zespół został doposażony, jeśli chodzi o sprzęt, ze środków ochrony ludności i obrony cywilnej? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Artura Jarosława Łackiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Dotknął pan przez chwilę ważnego tematu, nad którym chciałbym się trochę dłużej zatrzymać, czyli ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej przez osoby na eksponowanych stanowiskach. Chciałbym powiedzieć, że Sejm, ale nie tylko Sejm, bo i całe społeczeństwo oczekują na tę ustawę, nad którą – jak wiem – pracujecie w KPRM-ie, dlatego że po 20 latach musi być zmieniona ustawa, muszą być wprowadzone do niej inne osoby, które pełnią takie funkcje, a których tam nie ma, bo to jest ustawa, która będzie, że tak powiem, porządkowała życie polityczne i społeczne w Polsce. Chciałbym tutaj zaapelować do państwa, żebyście zintensyfikowali prace nad tą ustawą, żeby ona mogła zostać wniesiona do Sejmu najpóźniej na początku przyszłego roku, ale też żebyście pamiętali o tym, że pewne rzeczy trzeba tam zmienić – od małych, jak limit 10 tys. zł na środek trwały, który trzeba wpisywać w oświadczeniu majątkowym, bo okaże się, że już niedługo trzeba będzie tam wpisywać kanapy i kuchenki gazowe (*Dzwonek*), do takich, żeby wpisać do tej ustawy również osoby takie jak sędziowie i prokuratorzy, których na razie tam nie ma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

(*Posel Sylwester Tułajew: Głos rozsądku.*)

Posel Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać pana ministra, jakie są rzeczywiste cele tej reformy. Czy chodzi o poprawę jakości zarządzania państwem, czy o dalsze podporządkowywanie administracji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów? Czy premier uważa, że skupienie w swoich rękach kompetencji do powoływania i odwoływania pełnomocników rządu oraz przekazywanie zadań między ministrami bez kontroli parlamentu jest zgodne z zasadą równowagi władzy i konstytucyjnym modelem Rady Ministrów? Ile nowych etatów powstanie w wyniku reorganizacji administracji rządowej, a ile zostanie zlikwidowanych? Jakie będą rzeczywiste koszty tej reformy dla budżetu państwa w latach 2026–2027? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marka Wesołego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Wesoły:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam wrażenie, że mamy do czynienia z ustawą lex dyktator. Ona wprowadza tyle kompetencji dla pana premiera Donalda Tuska, że przede wszystkim chyba powinni się bać wszyscy koalicjanci, którzy będą w rządzie. Pan premier będzie mógł powołać dowolną liczbę pełnomocników de facto poza systemem odpowiedzialności konstytucyjnej rządu, a więc będzie im delegował zadania, będzie przesuwiał środki w budżecie państwa. Wszystko jedną decyzją generalnego, naczelnego wodza Koalicji Obywatelskiej, którą przed chwilą stworzył w wielkim obozie.

Szanowni Państwo! Ta ustawa jest groźna dla systemu demokracji w Polsce. Ta ustawa prowadzi do zachowań dyktatorskich. Ta ustawa wymyka się poza krąg demokratycznych rozwiązań. Takich rozwiązań absolutnie nie akceptujemy i nie będziemy się na nie godzić. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią posel Urszulę Nowogórką, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Urszula Nowogórska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Odniosę się do punktu dotyczącego zespołu do spraw pomocy humanitarno-medycznej. Wspomniałam o tym w swoim wystąpieniu. Chciałabym zapytać, jaki jest konkretny powód czy jaka jest przesłanka zmiany organu nadzorującego ten zespół. I czy przewidzieliście państwo dodatkowe środki na doposażenie i zmianę sprzętu, którym ten zespół w tej chwili dysponuje? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Ostatniego zapraszam pan posła Marka Subocza, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Subocz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy dotyczy rozrostu administracji rządowej i nie jest to ustawa, która poprawi codzienne życie obywateli. Podczas gdy państwowe finanse toną w zadłużeniu, opieka zdrowotna zmagą się z dramatem niedofinansowania, a pacjenci onkologiczni są odsyłani do domu, wy zajmujecie się po 2 latach rządów próbą porządkowania struktur rządowych. Polska tonie w długach. NFZ bankrutuje – 16 mld zł zadłużenia. Zabrane

Posel Marek Subocz

4 mld zł z Funduszu Medycznego i brak wsparcia onkologii. Wasza minister zdrowia mówi o 30-procentowym nadmiarze szpitali w naszym kraju, a więc planujecie ich likwidację. Szpitale przekładają operacje, ograniczają przyjęcia. Samorządy alarmują o braku środków. Nowe reguły i podziały subwencji są niesprawiedliwe. Stąd m.in. dramatyczny apel prezydenta Bytomia. A do tego lista obietnic, 100 konkretów, wciąż niezrealizowana. Nie udawajcie reformatorów, gdy w rzeczywistości odwracacie wzrok od dramatów zwykłych ludzi. Czas zabrać się do pracy. Ta ustawa nie leczy gospodarki ani zdrowia. Ma zasłonić brak pieniędzy, brak planu i rosnący chaos (*Dzwonek*), który pacjenci, samorządy i podatnicy czują każdego dnia. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W takim razie zapraszam wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji pana Piotra Oldaka.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Wiceprezes
Rządowego Centrum Legislacji
Piotr Oldak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam tę łatwość, może ze względu na wykonywany od prawie 20 lat zawód legislatora i bycie już od wielu lat osobą odpowiedzialną za opracowywanie na podstawie ustawy o Radzie Ministrów aktów normatywnych, które dotyczą struktury rządu, rozporządzeń atribucyjnych, powoływania, w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, pełnomocników rządu czy pełnomocników prezesa Rady Ministrów, więc chętnie odpowiem na te pytania.

Po pierwsze, musimy rozróżnić powoływanie pełnomocników Rady Ministrów przez cały rząd, czyli Radę Ministrów, na podstawie art. 10 ustawy o Radzie Ministrów – to jest jeden aspekt – i nowelizowany art. 12 ustawy o Radzie Ministrów, który pozwala prezesowi Rady Ministrów powoływać organy opiniodawczo-doradcze, pomocnicze, służące każdemu rządowi od wielu lat, od tylu lat, od ilu funkcjonuje ustawa o Radzie Ministrów z 1996 r. Chodzi o powoływanie rad, zespołów międzyresortowych, różnych instytucji opiniodawczo-doradczych. Szanowni państwo posłowie, już od wielu lat pełnomocnicy prezesa Rady Ministrów są powoływani na podstawie art. 12, tylko przepis ten nie jest tak precyzyjny, jak byśmy sobie tego życzyli. Dlatego projekt ma na celu, tak jak powiedziałem, kiedy go przedstawiałem, uporządkowanie pewnych regulacji. Wprost wpisujemy do art. 12 ustawy o Radzie Ministrów możliwość ustanawiania

pełnomocników prezesa Rady Ministrów przez prezesa Rady Ministrów. To nie jest żadna nowość. Według nas, legislatorów, prawników, jest to postawienie kropki nad i. Chodzi o to, aby te regulacje były w pełni kompletne. Na podstawie tego artykułu prezesi Rady Ministrów w obecnej kadencji parlamentu i w poprzednich kadencjach parlamentu powoływali pełnomocników prezesa Rady Ministrów.

Było pytanie odnośnie do limitu. Takiego limitu nie ma i w ocenie rządu być nie powinno, natomiast ze względu na emocje przy zadawaniu pytań chciałbym przedstawić dane z tym związane. Otóż oprócz tego, o czym powiedział pan poseł Tomaszewski, rząd w ostatnim czasie zlikwidował 29 stanowisk pełnomocników. Chciałbym poinformować, że obecnie nie ma ani jednego pełnomocnika prezesa Rady Ministrów. Dla porównania w maju 2023 r., czyli za poprzedniej Rady Ministrów, pełnomocników prezesa Rady Ministrów mieliśmy 11, a pełnomocników rządu – 42. (*Oklaski*) Obecnie pełnomocników mamy 10. To jest najniższa od wielu lat liczba pełnomocników rządu. Wynika to też z tego, że niektórzy z pełnomocników rządu są ukonstytuowani w ustawie, jak np. pełnomocnik do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej czy pełnomocnik rządu do spraw budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Trzeba więc uwzględnić to, że sama Wysoka Izba w danych ustawach ustanowiła pełnomocników rządu.

Przechodzę do poszczególnych pytań. Pytanie pana posła Grzegorza Lorka dotyczyło dysponowania budżetem przez pełnomocnika do spraw równości. Pełnomocnik rządu do spraw równości, o ile zostanie ustanowiony... Tak jak powiedziałem, pełnomocnik może być ustanowiony, ale nie musi. Tu chodzi o zapewnienie pewnej elastyczności. Historycznie pełnomocnik do spraw równości, który realizuje zadania wynikające z dyrektyw unijnych, z rozporządzeń unijnych i którego państwo ma obowiązek ustanowić, był różnie ustanawiany w strukturach rządów. Najpierw był pełnomocnikiem do spraw równego traktowania, w poprzednich rządach pełnił funkcję w randze sekretarza czy podsekretarza stanu. Celem tych przepisów jest zapewnienie każdemu prezesowi Rady Ministrów, każdemu premierowi, który będzie kształtował swój gabinet, pewnej elastyczności w dostosowywaniu struktury rządu do realizacji aktualnych zadań i potrzeb. Pełnomocnik rządu nie będzie dysponował własnym budżetem. Obsługę pełnomocnika będzie zapewniał urząd określony w stosownym akcie normatywnym i to ten urząd w ramach dysponowania swoimi własnymi środkami określonymi w danej części budżetowej będzie finansował zadania wykonywane przez pełnomocnika.

Na pytanie pana posła Marcina Józefaciuka odnośnie do planów co do powoływania pełnomocników rządu chciałbym odpowiedzieć w ten sposób: oczywiście w projekcie ustawy określono pewne ramy, doprecyzowano przepisy w tym zakresie, natomiast nie odniesiono się do konkretnych decyzji rządu czy prezesa Rady Ministrów o potrzebie powoływania peł-

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Piotr Ołdak**

nomocników. W związku z tym nie czuję się upoważniony do tego, żeby w tym momencie informować o planach rządu w tym zakresie. To po prostu nie wynika bezpośrednio z przedłożonego przez rząd projektu ustawy.

Pytanie pani poseł Anny Pieczarki: Jaki jest koszt powoływania pełnomocników? Panie i panowie posłowie, tak jak powiedziałem, jeżeli pełnomocnik jest ustanawiany w strukturze danego urzędu, w strukturze danego ministerstwa czy w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to te instytucje zapewniają obsługę administracyjną, biurową i organizacyjno-techniczną i zapewniają środki na działanie pełnomocnika w ramach posiadanych środków. Ta ustawa nie przewiduje zwiększenia środków budżetowych w związku z przyjęciem przedłożonych regulacji. W związku z tym nie jest planowane zwiększenie kosztów w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o sens przeniesienia z ustawy o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa do ustawy o Radzie Ministrów wykazu prac legislacyjnych i wykazu prac programowych rządu, to tak jak powiedziałem, prezentując projekt, ustawa o Radzie Ministrów jest podstawową ustawą określającą zadania i organizację rządu. Wykaz jest dokumentem, jest źródłem informacji dla obywateli i prowadzi go Rada Ministrów. To w tej ustawie powinny być zawarte przepisy dotyczące wykazu. Kwestie prowadzenia działalności lobbingsowej pozostaną w ustawie o działalności lobbingsowej. Natomiast sam wykaz powinien być zgodnie z zakresem przedmiotowym ustawy o Radzie Ministrów określony w ustawie o Radzie Ministrów.

Jeżeli chodzi o zakres kompetencji pełnomocnika do spraw parlamentarnych, to, Wysoki Sejmie, pełnomocnik do spraw parlamentarnych, tak jak już zauważyli niektórzy z państwa posłów, jest podmiotem, jest organem pomocniczym rządu, którego zadaniem jest zapewnienie sprawnej komunikacji pomiędzy rządem a parlamentem. Pełnomocnik do spraw parlamentarnych funkcjonuje od wielu lat, ale tak naprawdę jest to instytucja zakotwiczona w regulaminie pracy Rady Ministrów. W ocenie rządu istota relacji i harmonijnej współpracy rządu z parlamentem jest tak istotna, że pełnomocnik do spraw parlamentarnych powinien być ukonstytuowany w ustawie, a taką właściwą ustawą w naszej ocenie jest ustawa o Radzie Ministrów. Zakres zadań pełnomocnika do spraw parlamentarnych nie ulega zmianie.

Padło pytanie ze strony pani poseł Wioletty Kulpy z Prawa i Sprawiedliwości, czy nie jest potrzebne wydłużenie *vacatio legis* projektowanych przepisów. Zgodnie z przedłożeniem rządowym w przepisie o wejściu w życie jest zawarte stosowne *vacatio legis*. Biorąc pod uwagę liczne przepisy dostosowujące i liczne przepisy przejściowe zawarte w przedłożonym projekcie

ustawy, rząd ocenia, że nie ma potrzeby wydłużenia *vacatio legis*, bo jest ono odpowiednie.

Jeżeli chodzi o pytanie – odpowiadam według kolejności – pana posła Tułajewa o art. 12 ustawy o Radzie Ministrów, to mam nadzieję, że już wyczerpująco na nie odpowiedziałem.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Ewy Leniart o zespoły pomocy humanitarno-medycznej, dlaczego następuje zmiana podległości z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i przeniesienie tych zadań i tego zespołu do Ministerstwa Zdrowia, a jednocześnie o pytanie, które padło ze strony pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, o kwestie mienia tych zespołów pomocy humanitarno-medycznej, to pragnę wyjaśnić, że opracowując te przepisy, prowadziliśmy konsultacje z Ministerstwem Zdrowia, które przejmie te zadania.

Celem jest, żeby Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie była superinstytucją, superministerstwem, tylko realizowała te zadania na potrzeby pana premiera, szefa kancelarii, członków Rady Ministrów, które są niezbędne i właściwe. Natomiast zadania związane z ochroną zdrowia, zadania związane z informatyzacją powinny przejść do właściwych ministrów, do właściwych ministerstw, bo funkcjonuje w Polsce od lat ustawa o działach administracji rządowej i jak wiemy, jest w tej ustawie wskazane, które ministerstwo, który dział odpowiada za poszczególne zakresy spraw, poszczególne obszary. Przeniesione zostaną kadry, przeniesiony zostanie sprzęt. To jest sprzęt medyczny, to są wyroby medyczne, to są różnego rodzaju środki potrzebne do zapewnienia pomocy humanitarno-medycznej. Zostanie to w całości przekazane do Ministerstwa Zdrowia, zarówno etaty, jak i środki. Nie będzie to powodowało zwiększenia kosztów.

Nie są w tym zakresie proponowane żadne istotne zmiany z wyjątkiem jednej: Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej będzie mógł działać na obszarze naszego kraju, bowiem są sytuacje takie jak powódź, kiedy musieliśmy zmierzyć się z tą straszną katastrofą i nie mogliśmy użyć tych zespołów pomocy humanitarno-medycznej, dlatego że obecna ustawa nie przewiduje takiej możliwości, bo zespół może działać tylko poza granicami kraju. A więc to jest istotna zmiana.

Czy będzie monitorowanie projektów informacyjnych służących zapewnieniu dostępu do informacji o prawie, o rządowym procesie legislacyjnym, projektów służących tworzeniu, opracowywaniu projektów aktów normatywnych? Takie pytanie padło ze strony pani poseł Bożeny Lisowskiej. Bardzo za nie dziękuję. Sama ustawa o takim monitorowaniu nie stanowi, natomiast pragnę zapewnić, że w ramach rządu funkcjonuje zespół do spraw e-legislacji, który zajmuje się zmianami w zakresie rozwiązań teleinformatycznych służących zapewnieniu dostępu do prawa, do opracowywania, do tworzenia prawa. Zespół ten spotyka się, na bieżąco monitoruje, uzgadnia wszystkie kwestie z tym związane. W związku z tym zadania, które będą realizowane w przypadku

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Piotr Ołdak**

przyjęcia przez Wysoką Izbę tego projektu ustawy, będą monitorowane w ramach Zespołu e-Legislacja funkcjonującego w rządzie.

Odnosnie do pytania, czy nie będzie kolejnych zmian w ustawie o Radzie Ministrów, ja, upoważniony do reprezentowania rządu w materii przedstawionej w przedłożonym projekcie ustawy, o takich propozycjach nie mam wiedzy. W związku z tym możemy przyznać, że to, co zawarliśmy w projekcie ustawy, jest tym, co uznajemy za istotne i konieczne do wprowadzenia w projekcie ustawy. *(Dzwonek)*

Nie będzie nowych etatów, o które pytał pan poseł Sachajko. Wszystkie kwestie odnośnie do przenoszenia środków i przenoszenia etatów, czyli zasobów kadrowych, zostały szczegółowo opisane w ocenie skutków regulacji dołączonej do uzasadnienia projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (druk nr 1882).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Macieja Duszczyka o przedstawienie uzasadnienia wniosku.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Maciej Duszczyk:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu Rady Ministrów chciałbym się zwrócić ponownie do Wysokiej Izby o zgodę na wydanie rozporządzenia przedłużającego o kolejne 60 dni czasowe, terytorialne i proporcjonalne zawieszenie prawa do składania wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej w związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej. Proszę pozwolić mi dosłownie w kilku zdaniach uzasadnić kolejną prośbę o przedłużenie.

Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej jest dzisiaj stabilna. Niespecjalnie wiele się teraz już dzieje, aczkolwiek codziennie jest podejmowanych co naj-

mniej kilkadziesiąt prób nielegalnego przekroczenia granicy. Związane jest to z kilkoma procesami, które wystąpiły w ostatnich tygodniach, miesiącach. Po pierwsze, oczywiście jest to kwestia pogody. Pogoda się już pogorszyła, w związku z tym tych prób jest naturalnie mniej. Widzimy to co roku, że w miesiącach zimowych tych prób jest mniej, tylko że one nie ustają. Nie jest tak, że w ogóle nie dochodzi do prób przekroczenia granicy. Natomiast dobra informacja jest taka, że kilkadziesiąt prób przekroczenia granicy rejestrowanych codziennie jest w 100% udaremnianych. Te komunikaty, które codziennie dostajemy od Straży Granicznej, pokazują, że tyle i tyle prób było zarejestrowanych, natomiast wszystkie zostały udaremnione.

Udaremniane są najczęściej jeszcze przed przekroczeniem granicy, ponieważ umożliwia to poprawiony system detekcji, poprawiony system monitorowania, jeśli chodzi o kamery, ale również kolejne wzmocnienie zapory technicznej na granicy polsko-białoruskiej. Oczywiście dochodzi do tego również profesjonalizm polskich służb, żołnierzy, strażników granicznych, którzy są w stanie bardzo szybko reagować na pojawiające się próby przekroczenia granicy.

Jednocześnie chciałbym jeszcze raz podkreślić, że w przypadku grup wrażliwych wnioski są przyjmowane – chodzi o pięć poszczególnych grup wrażliwych – czyli łączymy kwestie bezpieczeństwa z elementami humanitarnymi. Tych wniosków teraz nie ma zbyt dużo, ponieważ, tak jak już powiedziałem, ruch jest dużo mniejszy, ale wtedy kiedy taka sytuacja się zdarza, czy to bezpośrednio na zielonej granicy, czy to na przejściu granicznym w Terespolu, to te wnioski, jeżeli strażnik graniczny stwierdza, że jest to przedstawiciel grupy wrażliwej, oczywiście są przyjmowane.

Ta ustawa, mimo wcześniejszych obaw, spełnia swoje zadania. Z jednej strony wysłał bardzo jasny sygnał do przemytników, że ten szlak jest w bardzo dużej części zamknięty, a z drugiej strony pozwala strażnikom granicznym podejmować humanitarne działania w stosunku do osób, którym pomoc ze strony państwa polskiego po prostu się należy.

To jest jeden element powodujący to, co się wydarzyło, czyli z jednej strony pogoda, ale z drugiej strony nasze działania, które związane są z zabezpieczeniem technicznym, budową drogi wzdłuż zapory, ukończeniem całego systemu detekcji rzek, które są również na granicy. To jest jeden element.

Drugi element to polityka dyplomatyczna. Przypomnę, że 2 tygodnie temu miałem zaszczyt towarzyszyć panu wicepremierowi Radosławowi Sikorskiemu podczas wizyty w Pakistanie. Spotkaliśmy się z panem prezydentem, z panem premierem. Ja spotkałem się z ministrem spraw wewnętrznych, również osobą bezpośrednio odpowiedzialną za migrację Pakistańczyków. Mówiliśmy o tym, że bardzo mocno doceniamy to, że Pakistan dba o swoich obywateli, którzy są poza granicami kraju, mówiliśmy, że życie tych osób na granicy polsko-białoruskiej jest po prostu zagrożone. W związku z tym wystąpiliśmy do władz Paki-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Maciej Duszczak**

stanu o włączenie się do kampanii informacyjnych, ale również zapobieganie możliwości instrumentalizacji migrantów z tego kraju. Powód jest taki, że Pakistańczycy są na piątym miejscu, jeśli chodzi o osoby, które chcą nielegalnie przekroczyć polską granicę.

Jak państwo pewnie wiecie, to spotkało się z bardzo szybką reakcją. Już w następnym tygodniu rząd Pakistanu wydał decyzję mówiącą o tym, że osoby, które podróżują do Białorusi, muszą dodatkowo uzasadnić pewność tego, że będą zatrudnione w tym państwie i nie będą próbowały przekroczyć granicy polsko-białoruskiej. To jest jeden z elementów bardzo jasnej, konkretnej dyplomacji, która powoduje, że ten szlak będzie zamknięty. Oczywiście nasza współpraca będzie kontynuowana: zarówno minister spraw wewnętrznych Pakistanu, jak i jego zastępca bezpośrednio odpowiedzialny za politykę migracyjną odwiedzą Polskę, chcą zapoznać się z naszymi zabezpieczeniami, będziemy tę dyskusję kontynuować tak, żeby również w pewien sposób dodatkowo udroźnić kwestie readmisji.

Teraz powiem dwa zdania dotyczące readmisji. Mieliliśmy spore problemy, jeśli chodzi o umowę readmisyjną z Pakistanem, z tego powodu, że Pakistan często odmawiał potwierdzenia tożsamości osób, które legitymowały się dokumentami pakistańskimi czy deklarowały, że są z Pakistanu. W ostatnim czasie ta współpraca się bardzo mocno poprawiła. Readmisja, jeżeli jest to potwierdzane, obecnie nie trwa dłużej niż 60, maksymalnie 90 dni, co jest też bardzo istotnym elementem. Widać tutaj, że współpraca z Pakistanem jest bardzo dobra. Działania dyplomatyczne, które podjęliśmy, przynoszą efekt.

Kolejnym państwem, o którym chciałbym wspomnieć, jest Egipt. Kilka miesięcy temu byłem w Egipcie. Rozmawiałem też z najwyższymi przedstawicielami rządu egipskiego. Wiemy, że to jest jeden z głównych kanałów migracyjnych. Dzisiaj też miałem okazję rozmawiać z ambasadorem Egiptu. I zaraz po długim weekendzie, w następnym tygodniu po długim weekendzie będziemy gościć wiceministra spraw wewnętrznych Egiptu z razem z całym zespołem osób, które będą w Polsce. Będziemy rozmawiać na temat współpracy z Egiptem również w zakresie szlaku migracyjnego. Wiemy o tym, że część samolotów, które udają się do Białorusi czy do Rosji, startuje z egipskich lotnisk. Chcemy w tym momencie też pozyskać współpracę z Egiptem w taki sposób, żeby ten szlak migracyjny... Zgodnie z podstawowym elementem zamykania szlaków migracyjnych im bliżej państwa pochodzenia go zamykamy, tym mniejszy problem mamy na granicy polsko-białoruskiej. To jest ten drugi element, czyli wszystkie działania dyplomatyczne, które prowadzimy.

Trzeci element to jest wsparcie ze strony Unii Europejskiej. Jak państwo wiecie, jeszcze kilka miesie-

cy temu, kilkanaście miesięcy temu tak naprawdę ten priorytet ochrony granic zewnętrznych nie był podnoszony, było bardzo trudno uzyskać wsparcie. Pamiętajmy o tym, że Komisja Europejska przez pewien czas nie chciała finansować ochrony granicy zewnętrznej. Ta sytuacja się zmieniła zasadniczo. W czasie naszej prezydentury udało nam się wprowadzić jako pełny priorytet dla europejskiej polityki migracyjnej ochronę granic zewnętrznych, również z finansowaniem działań, które są realizowane na granicy zewnętrznej, ale również powrotów, które są realizowane. Ponieważ tutaj są zaangażowane również agencja Frontex i inne agendy unijne, szczególnie dyplomacja. Bo nie chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby ten wysłać samolot, ale ten samolot musi gdzieś wylądować. A więc tutaj też wsparcie Unii Europejskiej jest bardzo istotnie – nie tylko finansowe, ale również inne. Można powiedzieć, że jesteśmy dzisiaj absolutnymi beneficjentami europejskiej polityki migracyjnej. Udało nam się zmienić priorytety. Również to, co jest związane z reformą europejskiej polityki migracyjnej. Tutaj też priorytety dotyczące chronienia, instrumentalizacji, weaponizacji, naszej specyfiki – którą mamy nie tylko i wyłącznie my, ale również mają inne państwa, które graniczą z Białorusią i Rosją. Tutaj wiele rzeczy nam się udało zrobić.

Natomiast elementem dopełniającym jest zmierzenie się z czynnikami przyciągającymi. Niestety jest to również absolutne przekonanie państw członkowskich, że jednak bardzo liberalna polityka w zakresie przyznawania ochrony międzynarodowej jest wykorzystywana przez wroga Unii Europejskiej reżimy. Mamy do czynienia z tą właśnie weaponizacją czy instrumentalizacją migracji. W związku z tym prowadzone są już bardzo intensywne działania dotyczące zmiany podejścia do udzielania ochrony międzynarodowej. A do momentu, kiedy nie zostanie to przyjęte na poziomie unijnym, Polska zastrzega sobie prawo do przedłużania kwestii dotyczących naszego specjalnego rozwiązania, które funkcjonuje na granicy polsko-białoruskiej. Ono spotyka się z bardzo dużym zrozumieniem. Nie mamy problemów, jeśli chodzi o zrozumienie państw członkowskich. Nasze wizyty na granicy, pokazywanie specyfiki odniosły skutek, ale również współpraca z Unią Europejską, nie ukrywam, współpraca z Unią Europejską w taki sposób, żeby zrozumieli naszą specyfikę. To są bardzo częste wizyty, ale również posiedzenia Rady Unii Europejskiej, na które jeździł minister Siemoniak, obecnie minister Kierwiński, żeby ten nasz głos był na arenie Unii Europejskiej bardzo mocno słyszalny.

W związku z tym, Wysoka Izbo, zwracam się z prośbą w imieniu Rady Ministrów o zgodę na kolejne przedłużenie czasowego, terytorialnego i proporcjonalnego zawieszenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową. Przypomnę, że dotyczy to tylko i wyłącznie migrantów, którzy przedostają się na terytorium Polski przez granicę polsko-białoruską. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego zapraszam pana posła Jarosława Zielińskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rada Ministrów nie ponownie, jak powiedział pan minister chyba w pierwszym zdaniu, tylko, o ile dobrze policzyłem, po raz czwarty zwraca się do Sejmu o zgodę na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi. A razem to będzie piąty okres, ponieważ to rozwiązanie prawne jest przedłużane na 2 miesiące poprzez kolejne decyzje, kolejne rozporządzenia – pierwszy raz z upoważnienia ustawowego, a potem za zgodą Sejmu.

Rząd uzasadnia wniosek skierowany do Sejmu tym, że nie ustały przyczyny wprowadzenia czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, że w dalszym ciągu ma miejsce instrumentalizacja migracji, że w jej ramach są podejmowane ciągle próby, które stanowią zagrożenie dla państwa i społeczeństwa, a inne środki, które są podejmowane, nie są wystarczające. Zapora graniczna mimo jej wzmocnienia ciągle jest atakowana przez nielegalnych migrantów. Zabezpieczenia techniczne i siły osobowe nie są wystarczającą gwarancją, że imigranci nie będą skutecznie przedostawać się na polską stronę i forsować granicy. Na dodatek agresywne zachowania migrantów, a także służb białoruskich stanowią zagrożenie dla polskich funkcjonariuszy i żołnierzy. Są niszczone elementy zapory granicznej.

To uzasadnienie potwierdzają dane statystyczne, które są przywołane we wniosku. Nie chcę ich tutaj cytować, bo to wydłużyłoby moje wystąpienie, które siłą rzeczy jest ograniczone czasowo. Wystarczy przywołać jedną liczbę. Jeżeli w ciągu tego całego okresu, a więc od 27 marca do 26 października tego roku, jak policzono, nie przyjęto wniosków o azyl od 301 cudzoziemców, a w analogicznym okresie ubiegłego roku, 2024 r., kiedy nie było tego instrumentu, złożono 2458 wniosków dla 2751 osób, to można wnioskować, że rzeczywiście ten instrument przynosi oczekiwany i pożądany skutek. Trzeba się więc przychylić do wniosku o to, żeby ten okres był przedłużony.

Z tego, co mówił pan minister, można by wnioskować, że w zasadzie sytuacja jest inna niż w tym uzasadnieniu. Pan powiedział, że sytuacja na granicy jest stabilna i że właściwie wszystkie próby forsowa-

nia granicy są udaremniane. Gdyby tak było, to po co byłby ten instrument? W zasadzie można by sądzić, że pan nas zachęca do tego, żebyśmy tego wniosku nie poparli. My go jednak poprzemy, bo realna sytuacja jest taka jak we wniosku pisemnym skierowanym do Sejmu przez Radę Ministrów.

Przy tej okazji już po raz drugi powiem o tym, o czym mówiliśmy podczas poprzedniej dyskusji 2 miesiące temu. Może w sytuacji, z którą mamy do czynienia, warto rozważyć zmianę ustawy, tak żeby nie wracać co 2 miesiące do tego wniosku Rady Ministrów i żeby nie pytać Sejmu o zgodę na przedłużenie tego rozwiązania prawnego o czasowym zawieszeniu prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Białorusią? Ta presja migracyjna trwa i pewnie będzie jeszcze trwała. Nie bardzo wierzę w to, że zabiegi dyplomatyczne, o których mówił pan minister, dadzą taki skutek, że problem przestanie istnieć. Gdyby tak było, toby to oznaczało, że Białoruś się zmieniła i Rosja się zmieniła, że w ogóle nastawienie mamy teraz inne, że wojna hybrydowa się skończyła. Nie skończyła się i pewnie się nie skończy, chociaż chcielibyśmy, żeby było inaczej. Oczywiście trzeba oceniać rzeczywistość taką, jaka ona jest.

W związku z tym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem wniosku o zgodę Sejmu na przedłużenie o kolejny okres 60 dni tego ograniczonego prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tę statystykę przywołaną we wniosku i znaną nam z wcześniejszych wystąpień, to warto też odnotować i zauważyć to, że fakt, że odmawia się prawa do złożenia wniosku o azyl tym, którzy w sposób nielegalny, siłowy przekroczyli granicę, zmniejsza też koszty po naszej stronie. Zakładam, że te osoby, ci cudzoziemcy są skutecznie przekazywani stronie białoruskiej. Tu mam pytanie, czy tak rzeczywiście jest i czy te osoby nie trafiają do ośrodków dla cudzoziemców. Jeśli nie, to krótko mówiąc, nie generują takich kosztów po polskiej stronie, jakie byłyby generowane, gdyby oni mieli prawo do złożenia wniosków i czekali na rozstrzygnięcia administracyjne dotyczące właśnie rozpatrzenia tych wniosków (*Dzwonek*) o ochronę międzynarodową. Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią posł Marię Małgorzatę Janyską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Koalicji Obywatelskiej absolutnie i w całości popiera wniosek Rady Ministrów o wyrażenie zgody

Posel Maria Małgorzata Janyska

przez Sejm na kolejne przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na odcinku granicy, na którym została ona wprowadzona, tj. na granicy państwowej z Republiką Białorusi.

Szanowni Państwo! Ten instrument, co do którego było, jak pamiętamy, wiele wątpliwości, pokazuje dzisiaj, że jego wprowadzenie dało naprawdę dobre wyniki. Sytuacja się stabilizuje, ale ona się stabilizuje dzięki temu, że został m.in. wprowadzony ten instrument, ale także dzięki tym kolejnym elementom i działaniom rządu, które wymienił pan minister. Dzięki temu, że bardzo mocno poprawiono system detekcji, monitorowania, wzmocniono zapory, zwiększono profesjonalizm służb, które tej granicy strzegą. Bardzo ważne jest to, co także podkreślił pan minister, że jednocześnie nasza polityka dyplomatyczna jest bardzo skuteczna i zostały podjęte bardzo skuteczne i dobre działania w państwach, w których migranci są zagrożeni tą instrumentalizacją.

Bardzo się cieszę, że otrzymujemy wsparcie ze strony Unii Europejskiej, bo przecież nasza granica to jest granica Unii Europejskiej. Bardzo dobrze, że wreszcie jest zrozumienie tego, że musimy wspólnie tej granicy bronić. Ważne jest także to, o czym wspominał pan minister, że czynniki przyciągające, zachęcające do ubiegania się o ochronę międzynarodową w państwach Unii Europejskiej będą analizowane i zmieniane. Właśnie taka skuteczna polityka rządu, która jednocześnie absolutnie uznaje aspekt humanitarny, była potrzebna i jest potrzebna nadal.

Klub Koalicji Obywatelskiej popiera wniosek Rady Ministrów. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Urszulę Nowogórską, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Urszula Nowogórska:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w odniesieniu do wniosku Rady Ministrów o wyrażenie zgody przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi, druk sejmowy nr 1882.

Wysoka Izbo! Z tego miejsca chciałabym bardzo serdecznie podziękować ministerstwu administracji i spraw wewnętrznych, szczególnie panu ministrowi,

za szerokie i skuteczne działania, które pokazują, że najwyższą wartością jest dbanie o bezpieczeństwo narodu polskiego, o bezpieczeństwo polskiej granicy i wspieranie wszystkich działań, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa Polakom. Wspominał pan przedtem, że oprócz tych prac legislacyjnych rozpoczęły się również konkretne działania związane ze współpracą międzynarodową w zakresie ograniczenia naporu migracyjnego. To rzeczywiście zasługuje na bardzo duże uznanie, bo tylko taka polityka, prowadzona bezpośrednio, podczas rozmów oko w oko, pokazuje, że zahamowanie jest realne i bliższe realizacji.

Wysoka Izbo! To już kolejne przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej spowodowane nadal znacznym naporem, presją migracyjną, która raz jest mniejsza, raz większa, ale generalnie utrzymuje się na granicy polsko-białoruskiej. Po raz pierwszy te działania podejmowaliśmy 27 marca 2025 r. Teraz zbliża się termin zakończenia czasowego ograniczenia, który upływa 22 listopada, dlatego zmuszeni jesteśmy skutecznie przedłużyć stosowanie tego mechanizmu na kolejne 60 dni i podjąć dzisiaj decyzję o przedłużeniu ograniczenia ochrony międzynarodowej. Dotychczasowe obserwacje, jak również zachowania migrantów pokazały, że mechanizm międzynarodowej ochrony był znacznie nadużywany i służył jedynie tzw. działaniom mającym na celu otwarcie ścieżki do przemieszczania się czy przekraczania granicy Polski i legalizacji pobytu w naszym kraju w celu dalszej podróży do państw Unii Europejskiej.

Ograniczenie prawa do międzynarodowej ochrony stało się skutecznym, prewencyjnym narzędziem do walki z instrumentalizacją. Pokazują to zresztą statystyki. Tutaj wspominał już o tym pan minister Zieliński. Ja pozwolę sobie przypomnieć, że np. w okresie od 27 marca do 26 października 2025 r. nie przyjęto wniosków od 301 cudzoziemców, przyjęto wnioski od 66 osób z tzw. grup wrażliwych. W okresie od 27 marca do 26 października roku poprzedniego, czyli 2024 r., złożono 2458 wniosków, które dotyczyły 2751 osób. Dla porównania w okresie od 27 lutego do 26 marca 2025 r. liczba przyjętych wniosków wynosiła 162, a dotyczyła łącznie 189 osób.

Wysoka Izbo! Mój klub w pełni popiera działania zmierzające do ograniczenia nielegalnej migracji. Naszym celem jest podnoszenie stopnia bezpieczeństwa państwa polskiego, bezpieczeństwa obywateli. Wszystkie działania, które mają na celu zapewnienie tego naszym obywatelom, są najważniejsze i będziemy je popierać. Bardzo serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Bartosz Romowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po raz kolejny debatujemy o tym, czy ten zakaz należy przedłużyć. Pamiętam, kiedy rozmawialiśmy o przepisach, które dawały Sejmowi kontrolę nad tym paktem, nad przedłużaniem tego ograniczenia każdorazowo o 60 dni.

Wydaje się, że to dobrze, że parlament ma takie kompetencje, bo w ten sposób regularnie z tej mównicy, od pana ministra dowiadujemy się, jak wygląda sytuacja na granicy, dowiadujemy się, jak duży jest to problem, jak duża jest to skala. To też pokazuje, że te działania, które podejmuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w tym zakresie są skuteczne. Cieszę się, że tutaj tak naprawdę wszyscy politycy, przedstawiciele wszystkich ugrupowań praktycznie mówią jednym głosem. To pokazuje, że bezpieczeństwo jest dla nas najważniejsze, niezależnie od tego, czy jesteśmy w koalicji czy w opozycji. Działania, które podejmuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a w szczególności pan minister Maciej Duszczyk, są działaniami trudnymi. Tak trzeba otwarcie powiedzieć. Nie jest łatwo podejmować takie decyzje, zakazywać komuś składania wniosku, prawa do azylu. Natomiast wiemy, że ci ludzie, którzy znajdują się na granicy, są wykorzystywani instrumentalnie przez reżim białoruski, to są ludzie, którzy tak naprawdę nie są tam z własnej woli.

Te działania, które podejmujemy, są skuteczne, dlatego jako Polska 2050 będziemy takie działania popierać i będziemy głosować za tym projektem. Natomiast przy okazji chciałbym także podziękować panu ministrowi Maciejowi Duszcykowi i jego współpracownikom w ministerstwie, dlatego że dzięki pana działaniom w tym temacie, o którym rozmawiamy, mamy zawsze pełną, rzetelną wiedzę. Wszystkie działania, które pan minister proponuje, przynoszą dobry skutek, a ich efektem jest bezpieczeństwo Polak i Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Arkadiusza Sikorę, klub parlamentarny Lewicy.

Poseł Arkadiusz Sikora:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Lewicy przyjmuje do wiadomości złożenie po raz kolejny wniosku o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi. W uzasadnieniu tej decyzji rząd wskazuje, że w ocenie Rady Ministrów nie ustały przyczyny

wprowadzenia ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, w związku z czym zasadne jest przedłużenie okresu obowiązywania właśnie tego ograniczenia.

Szanowni Państwo! Obecne przepisy znacząco poprawiły szczelność granicy – widzimy to, wskazują na to dane – co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia nielegalnego przekraczania granicy. W stosunku do podobnego okresu w 2024 r. odnotowano spadek, jeżeli chodzi o liczbę przekroczeń granicy przez osoby, które do tego przekroczenia przystąpiły, o blisko 90%. Prawo międzynarodowe gwarantuje prawo do ubiegania się o azyl, ale jak widać, dotychczas to prawo było nadużywane. Co ważne, nadal osoby, które chcą otrzymać azyl, mogą się o to zwrócić i wiele z tych osób otrzymuje na to zgodę. Są to osoby najbardziej potrzebujące.

Obecnie obowiązujące przepisy oraz zaporę na granicy, która została rozbudowana, została uszczelniona, spowodowały, że informacja o nadzwyczajnych środkach bezpieczeństwa, zabezpieczeniach granicy dotarła przede wszystkim do przemytników ludzi. Szukają oni innych miejsc, w których mogą przekroczyć granicę z Unią Europejską. Widać, że szereg działań obecnego rządu spowodował, że Polacy mogą czuć się bezpiecznie, i to jest argument za tym, żeby udzielić zgody na przedłużenie o kolejne 60 dni.

W tej kwestii Lewica nie będzie miała dyscypliny. Będziemy głosowali w zależności od swojego sumienia. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, klub parlamentarny Konfederacja.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na granicy z Białorusią nie mamy do czynienia z uchodźcami, ale z celowo organizowanym napływem ludzi ściąganych przez Łukaszenkę i Putina przy pomocy lewicowych aktywistów. To operacja hybrydowa obliczona na osłabienie państwa poprzez masową wymuszoną migrację. Tu chodzi o nasze bezpieczeństwo. Codziennie odnotowuje się po kilkadziesiąt lub ponad 100 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Ludzie przechodzą dzięki pomocy przemytników, wycinają zapory, rzucają kamieniami, konarami czy koktajlami Mołotowa, używają metalowych narzędzi wobec funkcjonariuszy. To nie jest ruch humanitarny. To agresja wobec polskiego państwa i polskich funkcjonariuszy. To wprowadzenie tu osób, których nikt nie weryfikuje oraz których tożsamość w wielu przypadkach jest nie do ustalenia.

Ograniczenie możliwości składania wniosków azylowych jest oczywiście potrzebną formą ochrony,

Posel Witold Tumanowicz

choć niewystarczającą. W przypadku procedury azylowej nie można dopuścić do tego, by decydowała siła fizyczna albo presja tłumu. Jeśli państwo będzie ustępować, to fale migracyjne będą rosły, bo przemytnicy dostaną jasny komunikat, że Polska jest słabym ogniwem. Wtedy utrwałą się tu korytarze przerzutowe do całej Europy.

Muszę przy tej okazji odnieść się też do bulwersującej sprawy kpt. Anny Michalskiej. Stała się symbolem służby, która przez lata odpierała ataki medialne i polityczne. Jej spór z jednym z aktorów i niedawny uniewinniający go wyrok pokazały, jak łatwo opluwa się ludzi na granicy i jak trudno odzyskać szacunek do munduru. Kpt. Michalska przyjęła wyrok z godnością, ale przypominała, że funkcjonariusze są oczerniani tylko dlatego, że wykonują obowiązki wobec państwa. Ataki na Straż Graniczną w praktyce pomagają przemytnikom i naszym wrogom, a nie żadnym uchodźcom.

Wysoka Izbo! Nie ma niczego humanitarnego w zachęcaniu ludzi do ryzykowania życiem w drodze przez lasy. Nie ma niczego szlachetnego w aktywności, który polega na wskazywaniu nielegalnych przejść i wspieraniu przerzutów. To jest po prostu element łańcucha handlu ludźmi. Polska musi chronić granice, bo inaczej przestanie decydować o własnym bezpieczeństwie. Polscy strażnicy nie mogą być pozostawieni sami z agresją i prowokacjami. Potrzebują wsparcia państwa i precyzyjnych narzędzi do działania.

Klub Konfederacji konsekwentnie popiera utrzymanie ograniczenia prawa do składania wniosków o azyl. Będziemy głosować za. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiejsza decyzja to nie jest sprawa administracyjna – to jest kwestia bezpieczeństwa Polski, naszej suwerenności i przyszłości narodu. Projekt ten należy ocenić pozytywnie, bo chroni to, co dzisiaj jest bezcenne: porządek publiczny i granice państwa. Presja migracyjna na granicy z Białorusią to nie żaden kryzys humanitarny, ale celowa, zorganizowana operacja destabilizacyjna. Dobrze, że uśmiechnięta koalicja zaczyna to rozumieć i przestała mówić bzdury o biednych ludziach szukających swojego miejsca na ziemi. To nie są uchodźcy. To narzędzie w rękach wrogich reżimów. Polska musi reagować twardo, nie wahać się, lecz działać.

Popieram ten projekt, ale mówię jasno: to za mało. Aby naprawdę zapewnić Polsce bezpieczeństwo, trzeba natychmiast zrobić trzy rzeczy. Po pierwsze, trzeba wypowiedzieć pakt migracyjny, na który premier Donald Tusk się zgodził. Ten dokument to zamach na suwerenność państw narodowych. Przewiduje przymusową relokację migrantów i odbiera Polsce prawo do decydowania, kto przekracza naszą granicę. To nie jest solidarność. To dyktat Brukseli, który zagraża naszej tożsamości i bezpieczeństwu. Jeżeli premier Tusk naprawdę mówi o bezpieczeństwie, to niech zacznie od wypowiedzenia tego paktu, zanim z Polski zrobi się druga Szwecja.

Po drugie, trzeba zmienić prawo deportacyjne. Nie może być tak, że ktoś, kto otrzymał decyzję o opuszczeniu Polski, dalej bezprawnie chodzi po ulicach naszych miast i śmieje się polskiemu państwu w twarz. Takie osoby trzeba deportować natychmiast, bez wielomiesięcznych procedur i fikcyjnych odwołań.

Po trzecie, każdy migrant, który popełni przestępstwo, musi zostać natychmiast deportowany, bez wyjątków, bez okoliczności łagodzących. Kto podnosi rękę na Polaka, funkcjonariusza czy popełnia wykroczenie, natychmiast traci prawo pobytu w Polsce. Nie ma się czego obawiać. Skoro Szwecja, Dania, Finlandia i Austria mogą to robić, to Polska tym bardziej powinna.

Tu nie chodzi o nienawiść. Tu chodzi o obronę obywateli i porządku publicznego. Musimy skończyć z naiwnością, z przekonaniem, że każdy przybysz jest ofiarą. Pomagajmy prawdziwym uchodźcom, ale miejmy zero tolerancji dla agresorów i przestępców, bo inaczej skończymy jak Zachód – z gettami, gangami i strefami no-go, gdzie policja boi się wchodzić. Wyślijmy jasny sygnał: Polska nie będzie miejscem azylu dla bezprawia. Kto nie szanuje naszego prawa, wylatuje.

Apeluję do rządu: skończcie z iluzją polityki migracyjnej narzucanej przez Brukselę. Zaczniście deportować tych, którzy łamią prawo. Bezpieczeństwo Polaków musi być ważniejsze niż poprawność polityczna. To jest nasz obowiązek wobec obywateli, państwa i przyszłych pokoleń. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Ostatniego zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Już czwarty raz debatujemy nad wnioskiem Rady Ministrów o wyrażenie zgody przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi. Rozumiem i popieram całym sercem po-

Posel Marcin Józefaciuk

trzebę ochrony Polski i Polaków przed nielegalną migracją. Polska jest naszym domem, ojczyzną, a jej ochrona jest naszym zobowiązaniem, również na przyszłość.

W ciągu ostatnich 2 miesięcy nie przyjęto wniosków od 66 cudzoziemców, a przyjęto od 16 osób z grup wrażliwych. Nie mamy danych umożliwiających porównanie tych liczb, ponieważ nie ma jeszcze analogicznego okresu, poza tym sytuacja jest zmienna, bardzo dynamiczna. Ograniczenie na pewno wpłynęło przewencyjnie, a konsekwencja działa odstrasza- jąco. Jasne jest, że zawieszenie prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej będzie powodowało, i spowodowało, zmniejszenie zarówno liczby prób nielegalnego przekroczenia granicy, jak i złożonych i przyjętych wniosków.

Jednakże nie jest to rozwiązanie konstruktywne, dlatego powinno być używane interwencyjnie. Ustawodawca określił czas możliwości ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej za zgodą Wysokiej Izby na parę miesięcy – nie bez przyczyny.

Prawo do złożenia wniosku jest prawem międzynarodowym oraz ma za zadanie ochronić człowieka, nie wykluczając ochrony państwa przyjmującego i jego obywateli. Możliwość odczasowego wyłączenia tego prawa pokazuje jednak elastyczne podejście do spraw migracyjnych i reagowanie na sytuacje nieprzewidziane w taki sposób, aby szybko uporać się z sytuacją, która się pojawiła. Bez wątpienia powód złożenia wniosku przez Radę Ministrów jest istotny i prawdziwy, ale też na tyle uniwersalny i niemożliwy do określenia, kiedy on zniknie, że można mieć wątpliwości, czy w ogóle kiedykolwiek do tego dojdzie.

Obecnie granica jest szczelna prawie w 100%, jak pan minister powiedział, a presja migracyjna wciąż istnieje. Obawiam się tego, abyśmy z założenia epizodycznego wykorzystania przepisu nie popadli w zwyczajowe, proceduralne, kilkumiesięczne przedłużanie ograniczenia. Chcę podkreślić, że rozumiem to i akceptuję oraz zgadzam się z argumentami przedstawionymi przez kluby i rząd. Mam jednak wątpliwości, czy w ogóle widać jakiegokolwiek światelko w tunelu, dlatego moje głosowanie będzie uzależnione od odpowiedzi na pytania, które zadam w trakcie dyskusji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Do zadania pytań zapisało się 12 posłów i posłanek.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce się zapisać? Nie widzę.

Zamykam listę.

Ustalam czas na minutę.

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Pani marszałek, jeszcze...)

Pierwszego zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, klub parlamentarny Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja jeszcze w sprawie kapitan Anny Michalskiej, byłej rzecznik Straży Granicznej. Znany aktor został uniewinniony po tym, jak podległa ministrowi Żurkowi prokuratura wycofała pomoc, co przesądziło o uprawomocnieniu wyroku. Jak wycofanie wsparcia w głośnej sprawie znieważenia funkcjonariuszki ma budować zaufanie strażników granicznych do państwa, skoro państwo nie staje po stronie znieważonego munduru? Jaki sygnał wysyłacie funkcjonariuszom na granicy, którzy codziennie mierzą się z agresją i hejtem? Funkcjonariusze powinni być pod ochroną państwa, by nie bali się wykonywać swoich obowiązków wobec ojczyzny.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana. Nie ma pana posła.

Zapraszam pana posła Sylwestera Tułajewa. Nie ma pana posła.

Zapraszam panią poseł Izabelę Bodnar, posłanka niezrzeszona.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Izabela Bodnar:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od początku roku ponad 27,5 tys. razy próbowano nielegalnie przekroczyć polsko-białoruską granicę. Bywają momenty, że tylko w weekendy takich prób jest 340. Na porządku dziennym jest rzucanie kamieniami czy konarami w patrole Straży Granicznej, uszkodzenie samochodów służbowych, a co gorsza, techniki stosowane przez osoby próbujące nielegalnie przekroczyć granicę są coraz bardziej wyrafinowane – podkopy, a nawet ujawniony kilka tygodni temu tunel pod zaporą. Nie możemy pozwolić, aby prawo azytowe, które ma chronić ludzi naprawdę potrzebujących pomocy, zostało wykorzystane do destabilizacji naszych granic i bezpieczeństwa wewnętrznego, gdy mamy w pełni rozwiniętą wojnę hybrydową. Zadam zatem pytanie retoryczne: Czy ktoś z państwa w tej Izbie, szczególnie zwracam się do tych państwa, którzy najgłośniej krzyczą, żeby nie było żadnych ograniczeń w przyjmowaniu uchodźców, wzięłby na siebie odpowiedzialność za zniesienie zawieszenia, gdyby doszło do fali nielegalnych przekroczeń? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, poseł niezrzeszony.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak jak zapowiedziałem, mam kilka pytań, od których odpowiedzi uzależniam swoje głosowanie. Na część już pan minister odpowiedział.

Jakie działania równoległe zostały podjęte, aby zwiększyć bezpieczeństwo na granicy Polski z Białorusią? Wiemy już o dyplomatycznych działaniach w Pakistanie i Egipcie. Czy były jeszcze jakieś? Jakie są dalsze plany? Jeśli tak, to kiedy planowane jest zaprzestanie wnioskowania o ograniczenie? Jakie jest stanowisko rządu dotyczące niezgodności ograniczenia z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 3 i 9 Konwencji o prawach dziecka w kwestii rozdzielania rodzin? Jakie wsparcie otrzymują i jakie otrzymają funkcjonariusze pracujący na granicy? Chodzi mi zarówno o ich bezpieczeństwo, jak i wzmacnianie motywacji oraz morale. Ostatnie pytanie: Czy powstał lub powstanie raport za pewien okres po działaniu ograniczenia? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sylwestera Tułajewa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Sylwester Tułajew:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kiedy mówimy o sprawach związanych z tym realnym bezpieczeństwem, z kwestią dotyczącą wzmacniania tego bezpieczeństwa na terenie kraju, to mówimy jednym głosem, dlatego ten wniosek w sprawie kolejnego czasowego ograniczenia zgłaszania wniosków azylowych jak najbardziej należy poprzeć. Tutaj bardzo słusznie zauważył pan poseł Jarosław Zieliński, że ta sprawa również wymagałaby pewnej analizy, czy nie można byłoby wprowadzić zapisów ustawowych, które na stałe przedłużałyby to ograniczenie, ponieważ dobrze wiemy, jak znowu słusznie zauważył pan poseł Jarosław Zieliński, że ta sprawa nie zniknie za 30, 60, 90 i kolejne dni. Wiemy dokładnie, że ten problem będzie trwał o wiele dłużej, więc tutaj jest pełne wsparcie dla rządu w tym zakresie *(Dzwonek)*, ale warto, panie ministrze, przemyśleć, czy nie ma takiej możliwości prawnej albo złożyć odpowiednie projekty. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Mam wielką prośbę do panów od obsługi kamer. Panowie od obsługi kamer, Straż Marszałkowska, bardzo proszę... Panowie od obsługi kamer, bardzo proszę ściszyć rozmowy, bo nam na sali to naprawdę bardzo przeszkadza. *(Oklaski)*

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Bartosz Romowicz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ja trochę w tym tonie, w tej kwestii, o których mówili pan poseł Zieliński i pan poseł Tułajew. Dobrze, że co 2 miesiące rozmawiamy o tym na tej mównicy i przedłużamy ten okres, natomiast czy faktycznie nie byłoby warto przedłużyć tego okresu, tych 60 dni, jakimś krótkim, szybkim projektem rządowym, chociażby do 90 dni, żebyśmy zmniejszyli tę częstotliwość? Sytuacja jest ustabilizowana, ale nie na tyle, żeby się jakoś radykalnie zmieniała, chyba że pan minister ma taką wiedzę w tym zakresie i to wynika z doświadczenia pana ministra, że może to się gdzieś dynamicznie zmienić. Natomiast jeżeli nie ma takich przeciwskazań, to może warto rozważyć propozycję, abyśmy zajęli się tym przy najbliższej okazji, żeby ten okres po prostu wydłużyć. Jakie jest stanowisko pana ministra w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Piotra Górnikiewicza, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Piotr Górnikiewicz:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Na wstępie chcę skierować słowa podziękowania za pracę, którą pan wykonuje dla bezpieczeństwa na granicy i nie tylko.

Realna sytuacja na granicy jest niezwykle trudna i to jest dobra i potrzebna ustawa, dlatego warto ją popierać. Mam pytanie: Czy planowane jest kolejne przedłużenie okresu czasowego zawieszenia prawa do azylu i ewentualnie od czego taka decyzja będzie zależała? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Zielińskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dobrze, że wątek dotyczący okresu obowiązywania, trybu wprowadzania tych ograniczeń stał się przedmiotem dyskusji. W ogóle postawiłbym pytanie, czy to rozwiązanie powinno mieć charakter wyjątkowy, interwencyjny, czy też należałoby spojrzeć na to w ten sposób, po doświadczeniach, które już mamy, że jednak każdy, kto w sposób nielegalny przekracza granicę, forsuje siłowo ograniczenia, które obowiązują na granicy, powinien być na zawsze pozbawiony prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową. Być może należałoby wprowadzić stałe rozwiązanie. Można by zapytać: Co to za nadzwyczajny instrument?

Jeżeli chodzi o ewentualne przedłużenie okresu upoważnienia dla Rady Ministrów, to przecież, panie ministże, kolejne wnioski są przygotowywane na zasadzie: kopiuje, wklej. Uzasadnienia wyglądają tak samo, więc rzeczywiście ten okres 2-miesięczny nie jest krótki.

Ostatnia sprawa. Niech pan ustali, czy pan się zgadza z uzasadnieniem Rady Ministrów, czy nie, bo mówi pan, że sytuacja (*Dzwonek*) jest stabilna na granicy.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Posel Jarosław Zieliński:

Jeżeli jest stabilna, to znaczy, że jest stabilna na granicy na poziomie wysokiego zagrożenia. Taka stabilna może być, ale nie jest tak, że jest bezpiecznie.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przekażę głos panu posłowi Sachajce, w imieniu swoim i państwa chcę przywitać starostę powiatu karkonoskiego pana Krzysztofa Wiśniewskiego i przewodniczącą rady powiatu karkonoskiego panią Kingę Nowak, którzy przyjechali na zaproszenie pani poseł Iwony Krawczyk. (*Oklaski*) Serdecznie pozdrawiamy. Życzę miłego zwiedzania i samych dobrych wspomnień z dzisiejszego dnia, a pani poseł na pewno pokaże wam wiele ciekawych miejsc w Sejmie.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam pytania wykraczające poza zakres tej ustawy, ale są to pyta-

nia, które bardzo często pojawiają się na spotkaniach z wyborcami.

Zacznę od pytania o to, czy rząd zamierza wypowiedzieć tzw. pakt migracyjny, na który premier Donald Tusk zgodził się w Radzie Europejskiej. Ile osób objętych obecnie decyzją o opuszczeniu terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wciąż przebywa w Polsce mimo prawomocnych nakazów opuszczenia Polski? Czy rząd planuje nowelizację Kodeksu karnego lub ustawy o cudzoziemcach, która wprowadzi zasadę, że każdy obcokrajowiec skazany za przestępstwo czy wykroczenie będzie automatycznie deportowany, bez możliwości pozostania na terytorium Polski? Czy Polska planuje wystąpić w ramach Rady Unii Europejskiej o wprowadzenie sankcji lub ograniczeń wizowych wobec państw, które nie odbierają deportowanych obcokrajowców? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Klaudię Jachirę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Klaudia Jachira:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Wiem, że nie ma w tej sprawie na sali dobrej atmosfery do mówienia o prawach człowieka, więc niech przemówią liczby i fakty. Potrzebujemy uchodźców i imigrantów, jeśli chcemy utrzymać wzrost gospodarczy. Nasze społeczeństwo się starzeje. Szacuje się, że w 2060 r. liczba Polaków w Polsce będzie wynosiła 28 mln. Już dziś brakuje rąk do pracy w kluczowych branżach: budownictwie, transporcie, rolnictwie czy usługach. NBP szacuje, że napływ pracowników z Ukrainy zwiększył wzrost gospodarczy o 1% rocznie, tj. 39 mld zł.

Zwracam się do prawej strony. Jeśli te liczby nadal was nie zastanowiły co do tego, że potrzebujemy rąk do pracy, to zobaczcie, ile z tego mogliby państwo wziąć dla siebie. Raport NIK mówi o 260 mln zł z Funduszu Sprawiedliwości zdefraudowanych przez Ziobrę i jego mafijny układ. 260 mln zł, a imigranci co roku wypracowują (*Dzwonek*) 40 mld zł. To jest kasa, którą z pewnością moglibyście przytulić...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Klaudia Jachira:

.. jeśli udało by się wam – oby nie – wrócić do władzy. Tymczasem niezmiennie apeluję, abyśmy nie utrudniali uchodźcom i migrantom dostępu do polskiego rynku pracy. Potrzebujemy tego, jeżeli chcemy utrzymać w Polsce dobrobyt. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka, klub parlamentarny Konfederacja.

Poseł Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgadza się, że potrzebujemy rąk do pracy, ale nie potrzebujemy bandytów, którzy atakują naszych żołnierzy na granicy. Im mówimy stanowczo: nie. Stawiam pytanie: Co dzieje się z organizacjami, które wspierały działalnością przestępczą imigrantów, którzy nielegalnie dostali się na naszą stronę granicy? Czy są już postawione tym ludziom jakieś zarzuty i – ewentualnie – jeżeli są zarzuty, toczą się postępowania, to na jakim są one etapie? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posł Józefę Szczurek-Żelazko, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd już po raz piąty wnioskuję do Sejmu o wyrażenie zgody na przedłużenie okresu ograniczenia składania wniosków azylowych. Mam pytanie do pana ministra: Czy nie można by było tego zabezpieczyć w inny sposób? Wiemy doskonale, że sytuacja na wschodniej granicy nie ulegnie stabilizacji w najbliższym czasie. Chcielibyśmy, żeby uległa, ale prawdopodobnie nie ulegnie stabilizacji. Czy można by było przygotować projekt ustawy, który spowodowałby, że rząd miałby taką możliwość i nie musiałby zgłaszać się do Sejmu co 2 miesiące i wnioskować o zgodę na ograniczenie składania wniosków azylowych?

Chciałabym w tym momencie przypomnieć jedną kwestię. Mianowicie chwalicie się państwo, że granica wschodnia jest szczelna. Kiedy Prawo i Sprawiedliwość budowało zaporę na granicy wschodniej, to państwo pierwsi krzyczeliście, że jest niepotrzebna i że to jest przejadanie pieniędzy, że ten mur nigdy nie powstanie. *(Dzwonek)*

(Poseł Michał Połuboczek: Tam to był mur, zaporą jest teraz.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Atakowaliście nie tylko strażników granicznych, ale również panią rzeczniczkę, którą w tej chwili zostawiliście samą, której nie potraficie nawet bronić.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Adama Lubońskiego, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Adam Luboński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, proszę pani, tak mówiliśmy, ale zapory trzeba robić porządnie, a nie tak jak wy to robiliście – na sztukę dla własnych zysków.

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: A co zrobiliście więcej?)

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Oczywiście należy w pełni wspierać te działania i te przedłużenia, bo jest to decyzja bardzo potrzebna i bardzo odpowiedzialna. Mam tylko pytanie: Jak rząd zamierza dalej wzmacniać ochronę naszych granic, usprawniać procedury wobec osób przekraczających je nielegalnie i zapewnić pełne wsparcie dla naszych służb, które codziennie strzegą bezpieczeństwa naszego kraju? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do głosu.

Na wszystkie pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan minister Maciej Duszczczyk.

Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Duszczczyk:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Dziękuję za wszystkie pytania, które zostały zadane. Postaram się na nie odpowiedzieć.

Szanowni Państwo! Ustawa, która została wprowadzona 27 marca, daje największe bezpieczeństwo strażnikom granicznym. Tu były różnego rodzaju pytania. Pamiętajmy o tym, że dzisiaj strażnik graniczny, który podejmuje bardzo trudne decyzje, jest w pełni chroniony w oparciu o bardzo jasne wytyczne z tej ustawy. On po prostu wie, co ma robić, i nie ryzykuje swoją decyzją tego, że kiedyś ktoś w przy-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Maciej Duszczyk**

szłości będzie chciał postawić go przed prokuratorem. Trzeba było jednak zmiany rządu, żeby wprowadzić takie rozwiązania, które dają gwarancję bezpieczeństwa. Ja oczywiście nie mogę wypowiadać się na temat pani kpt. Michalskiej z tego powodu, że pełnię tę funkcję, którą pełnię, i nie czuję się zobowiązany do wypowiadania się na ten temat. Wiem, że wczoraj było pytanie, które dotyczyło tej kwestii, i ktoś, kto byłby zainteresowany, powinien odслушаć sobie odpowiedzi przedstawicieli ministra sprawiedliwości, którzy na ten temat się wypowiadali.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Józefaciuka dotyczące bezpieczeństwa i kilku kwestii – panie pośle, na pewno taki raport będzie przygotowany. On jest po prostu konieczny. Tym raportem zainteresowani są nie tylko i wyłącznie Polacy, ale również zainteresowanych jest bardzo wiele innych państw, ponieważ to jest pewnego rodzaju testowanie nowego systemu, który jest wprowadzony i który łączy bezpieczeństwo z elementem humanitarnym. Za chwilę przejdę do kwestii, dlaczego przychodzimy z tym do państwa co 2 miesiące, ale chcę powiedzieć, że to jest pewnego rodzaju rozwiązanie, które ma formę specjalną. Ono odpowiada na zjawisko, którego wcześniej nie było, a więc trzeba było znaleźć rozwiązania, które są konieczne. W związku z tym na pewno taki raport powstanie.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię zgodności z konwencją dotyczącą praw dziecka, jak również ze wszystkimi innymi aktami prawnymi, to te regulacje są zgodne z tymi wszystkimi konwencjami, ponieważ wszystkie te konwencje zawierają pewnego rodzaju wyłączenia sytuacji specjalnych – polska konstytucja, europejska konwencja praw człowieka, konwencja genewska, konwencja praw dziecka również. Pamiętajmy o tym, że grupą wrażliwą wskazaną w ustawie są dzieci bez opieki. Dlaczego w ogóle kiedykolwiek stwierdzono, że w prawie migracyjnym, w ogóle w praktyce migracyjnej trzeba wprowadzić kategorię dzieci bez opieki? Z tego powodu, żeby dzieci nie były instrumentalizowane przez dorosłych. Wystarczy, że jest dziecko z jakąś grupą, której nie można sprawdzić. W tym przypadku wykorzystywane są dzieci. To jest praktyka migracyjna. Dzieci są wykorzystywane w taki sposób do legalizacji pobytu, przekraczania granicy, żeby nie ponosić konsekwencji za to nielegalne przekroczenie granicy. Mieliliśmy bardzo długą dyskusję z wtedy jeszcze rzecznikiem praw dziecka, a teraz również z rzeczniczką. Rozmawiamy o tym, w jaki sposób to zrobić. Tych dzieci nie pojawia się zbyt dużo, to są pojedyncze przypadki. Ale dlaczego nie pojawia się ich zbyt dużo? Z tego powodu, że my takim działaniem spowodowaliśmy to, że dzieci nie są instrumentalizowane. A więc jeżeli pojawia się dziecko bez opieki, oczywiście uzyskuje pomoc. Jeżeli nawet jest podejrzenie, że jest to dziecko, ono uzy-

skuje pomoc i uzyskuje prawo. Mamy później gigantyczny problem, jeśli chodzi o to, co z tymi dziećmi się dzieje, dlatego że te dzieci nie mogą być np. umieszczane w ośrodkach zamkniętych i czasami zdarzają się niestety wujkowie, którzy zabierają je w nieznane miejsca. Musimy sobie z tym poradzić. Radzimy sobie z tym. Ale to jest też pewnego rodzaju wyzwanie dla wszystkich państw, które muszą sobie z tym poradzić. W związku z tym to działanie, które może wyglądać na brutalne, przynosi bardzo jasne efekty, powoduje to, że tych przypadków bardzo złych i bardzo tragicznych jest po prostu mniej.

Przedłużenie ograniczenia prawa do azylu. Szanowni państwo, ja nie czuję się komfortowo, przychodząc do państwa z prośbą o to, żeby przedłużać ograniczenie prawa do azylu, bo chciałbym, żeby tego nie trzeba było robić, ale sytuacja obiektywna jest taka, jaka jest. Myślę, że dopóki na poziomie Unii Europejskiej, Europy, ale pewnie również całego świata nie znajdziemy nowych rozwiązań, które odpowiedzą na te wyzwania... Pozwólcie mi państwo na takie porównanie. 10 lat temu nie zastanawialiśmy się, jak walczyć z dezinformacją w mediach społecznościowych, bo jej po prostu nie było, tak samo 10 lat temu nie było instrumentalizacji. Ona się pojawiła. W związku z tym dostosowaliśmy przepisy dotyczące mediów społecznościowych. Staramy się to cały czas kontynuować, żeby odpowiadać na te wyzwania. Ale również w tym przypadku musimy znajdować takie rozwiązania, które będą dostosowywały się do pewnej rzeczywistości. Polska dołączyła do grupy państw, które apelują o to, żebyśmy dodali coś, co się nazywa protokołem wyjaśniającym czy protokołem pokazującym, w jaki sposób należy interpretować pewne przepisy. Nikt nie chce wyłączać się z europejskiej konwencji praw człowieka, ponieważ ona w 99% chroni nas jako obywateli państwa demokratycznego, państwa wolnorynkowego, państwa, które chroni prawa człowieka. Europejska konwencja praw człowieka jedynie w niewielkim zakresie chroni prawa migrantów. Jeżeli ona chroni prawa migrantów w taki sposób, że oni są instrumentalizowani i wykorzystywani przez wroga nam reżimy, na pewno nikt nie będzie zmieniał konwencji. Natomiast coś, co nazywamy protokołem dodatkowym do konwencji, jest możliwe. A więc takie prace się rozpoczęły. To też jest odpowiedź na pytanie, co robimy więcej. To jest właśnie ten element. Polska dołączyła do tej grupy państw, m.in. Danii. To jest inicjatywa polska, zgłoszona jeszcze w czasie naszej prezydencji, ale Dania to przejęła jako kolejna prezydencja i my jesteśmy gotowi do dyskusji. Bardzo cieszy mnie również zapowiedź sekretarza generalnego Rady Europy, który powiedział: Nie jesteśmy wieżą z kości słoniowej. Chcemy rozmawiać na temat tych nowych zjawisk, które wystąpiły, i dostosowywać nasze orzecznictwo do tych nowych wyzwań. I to jest pewnego rodzaju nasz sukces, z tego powodu że zwróciliśmy uwagę na pewne procesy, które są bardzo niepokojące, i że nie chcemy zmieniać praw człowieka, które chronią nas jako obywateli. Czym są te

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Maciej Duszczak**

przepisy? Na pewno wszyscy państwo wiecie. Chronią nas np. przed brutalnością policji czy przed brutalnością władzy, chronią nas przed korupcją, przed masą innych rzeczy, które w tych konwencjach po prostu są. A więc od tych konwencji w żaden sposób nie powinniśmy odchodzić, natomiast pewne protokoły dodatkowe powinny jak najbardziej być przyjęte. A więc jest to kolejne działanie, które chcemy podjąć.

(Poseł Jarosław Zieliński: Czwarte.)

Dopóki nie będzie nowej interpretacji, to pewnie to zawieszenie – jeżeli sytuacja na granicy nie będzie się zmieniała – będzie konieczne.

Zwracając się do pana posła Zielińskiego, wyjaśnię, że taki dialog prowadzimy od wielu miesięcy. Muszę to powiedzieć, panie pośle: ponownie oznacza nawet kilkakrotnie – trzeci raz, czwarty, piąty, dziesiąty, nawet setny raz. A więc tutaj nie ma między nami, mam nadzieję, wielkiego sporu, jeśli chodzi o gramatykę języka polskiego.

Natomiast jeśli chodzi o to, o co pan pytał, to my pokazujemy okres od początku. Natomiast teraz mamy sytuację taką, że od 3 tygodni był 1 dzień, w którym osoby przekroczyły granicę. A więc mamy dzisiaj rzeczywiście sytuację dużo, dużo lepszą. W pewien sposób spodziewaliśmy się tego. Ale gdybyśmy teraz zrezygnowali z tego zawieszenia, to byśmy wywołali tzw. efekt przyciągający. W związku z tym chcemy, żeby to jeszcze przedłużyć.

O tym, czy powinniśmy to zmienić, rozmawialiśmy ostatnio. Ja jestem na to gotowy. O tę kwestię pytał też pan poseł Romowicz. Ja jestem gotowy, żeby taką... Może nie do końca ja, ale Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jest gotowe, żeby taką nowelizację przygotować czy włożyć ten element do ustawy. Jednak potrzebuję od państwa pewnej jasnej decyzji, że jesteście przekonani, że to rozwiązanie, które zostało wprowadzone, które jest rozwiązaniem kontroli parlamentarnej, jednak bardzo specyficznym, może być realizowane rzadziej. Jeżeli państwo jako Wysoka Izba jesteście o tym przekonani, to myślę, że jesteśmy gotowi to przygotować. Ale naprawdę muszę być pewny, że to nie wywoła dodatkowych kontrowersji w tym zakresie i że Wysoka Izba jest pewna, że może sama ograniczyć swoje prawo do żądania tego, żeby rząd co 2 miesiące przychodził i sprawozdawał, tak jak ja czynię to teraz, kwestie dotyczące tych właśnie spraw. Tak że my jesteśmy gotowi. Z mojego punktu widzenia czy z punktu widzenia MSWiA oczywiście byłoby łatwiej, gdybyśmy mogli rzadziej w tej sprawie przychodzić, ale to jest decyzja parlamentu. To był również pewnego rodzaju konsensus w pracach parlamentarnych. Jeżeli ten konsensus przesunie się dzisiaj na 90 dni czy na 180 dni, to oczywiście jesteśmy gotowi taką nowelizację przygotować. Ale jak zaznaczam, państwo w pewien spo-

sób ograniczycie się wtedy w waszym prawie, które zostało wprowadzone, kontroli parlamentarnej nad tym rozwiązaniem, które, tak jak powiedziałem, jest jednak rozwiązaniem ekstraordynaryjnym.

Sytuacja na granicy jest na pewno dużo lepsza, te systemy działają, działania dyplomatyczne też pomagają, natomiast ona nie jest idealna, ponieważ codziennie ktoś próbuje przekroczyć granicę. Żołnierze muszą czasami reagować bardzo zdecydowanie na próby przekroczeń, żeby do nich nie dochodziło, a więc jestem daleki od tego, żeby powiedzieć, że sytuacja jest idealna. Ona jest generalnie dużo lepsza, niż była kilka miesięcy temu, jest lepsza niż w poprzednim roku, ale na pewno nadal nie jest idealna.

Nie wiem, czy jest pan poseł Sachajko, bo pytał o wiele innych rzeczy, ale najwyżej odsłucha sobie to, co chcę powiedzieć. Szanowni państwo, polska prezydencja, Polska zmieniła pakt migracyjny. To nie jest tak, że wypowiedzenie paktu to jest jakaś procedura, która jest możliwa do zrealizowania. Nie ma czegoś takiego jak wypowiedzenie paktu. Pakt można zmienić albo można go nie stosować. Tak jak np. było jasno powiedziane, że Polska nie będzie stosowała paktu migracyjnego tam, gdzie zagrażałoby to w jakimkolwiek, najmniejszym stopniu polskiemu bezpieczeństwu. To jest oczywiste. Wielokrotnie to powtarzamy i wielokrotnie to będziemy mówić. Żadna relokacja, żadne płacenie, żadne procedury graniczne, żadne przyspieszone Dubliny nie wchodzi w rachubę z tego powodu, bo zmniejszałyby bezpieczeństwo Polski. Koniec, kropka. Nie ma tutaj między nami żadnego sporu, tak mi się wydaje. A więc jesteśmy w tej specyficznej sytuacji i na pewno nikt nie pozwoli sobie na to, żeby wysiłek polskich strażników granicznych był minimalizowany z tego powodu, bo ktoś sobie wymyślił jakiegokolwiek inne procedury. Nie. Po prostu na pewno żaden rząd polski – czy ten, czy przyszły, czy jakiegokolwiek kolejny – nie zgodzi się na to, żeby pod wpływem jakichś przepisów zmniejszać bezpieczeństwo Polski. A więc wydaje mi się, że pakt mamy w tym przypadku załatwiony.

Jeśli chodzi o deportacje, to są one realizowane w taki sposób, że każdy przestępca, który w Polsce popełnia przestępstwo, jest pierwszy do deportacji. To jest coś, co jest oczywiste. My dokonaliśmy w tym roku ponad 11 tys. deportacji – bardzo różnego rodzaju, również bardzo poważnych przestępców, takich, którzy zostali skazani w Polsce. Dokonujemy tych deportacji również z jednego powodu: żeby te osoby nie siedziały w polskich więzieniach, bo w polskich więzieniach płaci za nie polski podatnik. To jest deportacja, która, nie ukrywam, czasami sporo kosztuje, ale jest dużo tańsza niż utrzymywanie tych ludzi w polskich więzieniach.

Pan poseł Sachajko pytał też o wizy. To chyba jest trochę brak wiedzy w tej sprawie. Otóż w czasie naszej prezydencji została przyjęta regulacja dotycząca zawieszenia ruchu bezwizowego w stosunku do różnych państw. Jeżeli dane państwo nie realizuje np.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Maciej Duszczyk**

umowy readmisyjnej, to takie zawieszenie następuje. My to wprowadziliśmy. To jest rozporządzenie Unii Europejskiej, które w taki sposób działa. A więc wydaje mi się, że tutaj zostało wystarczająco dużo zrobione, żeby polityka wizowa służyła walce z nielegalną migracją, a nie ją wspierała. Przypomnę tylko, że od 2025 r. liczba wiz pracowniczych – zaznaczam: wiz pracowniczych – spadła o 40%. Wyliminowaliśmy wizę dla pozorów, wyliminowaliśmy wiele innych rzeczy. Oczywiście, jeżeli pojawiają się wolne miejsca na polskim rynku pracy, to po bardzo dokładnej procedurze sprawdzającej te osoby dostają wizy. Nadal są to głównie Ukraińcy, ale zdarzają się również obywatele innych państw. Jednak o 40% zmniejszyliśmy liczbę wiz pracowniczych, żeby te osoby rzeczywiście uzupełniały niedobory na rynku pracy, a nie żeby stanowiły alternatywę dla polskich pracowników, bo to po prostu byłoby bardzo groźne.

Ostatnie pytanie dotyczyło tego, co robimy, jeśli chodzi o polskich strażników granicznych. Szanowni państwo, po pierwsze, mamy bardzo duży wzrost zainteresowania, jeśli chodzi zarówno o Policję, jak i o Straż Graniczną. Bardzo nas to cieszy. Zwiększamy kontyngent. Dzisiaj kontyngent Straży Granicznej to jest ok. 15 tys. osób. Musimy go zwiększyć do co najmniej 17 tys., a może w pewnej sytuacji do 20 tys., żeby złuzować żołnierzy, którzy tam są, ponieważ ci żołnierze nie powinni być na granicy. Oni są szkoleni do innych rzeczy niż bycie na granicy, ale w momencie, gdy jeszcze jest taka potrzeba, będą na granicy polsko-białoruskiej. Chcemy jednak doprowadzić do sytuacji, żeby pełną odpowiedzialność w czasie pokoju, zaznaczam: w czasie pokoju, za strzeżenie polskiej granicy wzięli na siebie strażnicy graniczni. W związku z tym, po pierwsze, będzie wzrost wynagrodzeń, a po drugie, będą dodatki mieszkaniowe. Ponadto mamy cały system, cały program modernizacyjny służb mundurowych. Przypomnę, że jest to w najbliższych latach 13 mld zł na doposażenie i na zwiększenie profesjonalizmu Straży Granicznej. Bardzo ważne są również szkolenia. Czasami mówi się, że szkolenia są relatywizowane, że może nie są najważniejszą kwestią. Szkolenia są dzisiaj absolutnie kluczowe. W związku z tym mamy bardzo daleko idący plan działania w zakresie szkoleń, żeby ci strażnicy graniczni byli przygotowani najlepiej, jak to możliwe, zarówno od strony przewidywania modus operandi przemytników czy państw nam po prostu wrogich, jak i od strony absolutnego profesjonalizmu w ich działaniu. Robimy bardzo dużo dla strażników granicznych. Również zwiększa się zaufanie, jeśli chodzi o Straż Graniczną i Policję. O to tak naprawdę nam chodziło. Chodziło nam o to, żeby te służby cieszyły się powszechnym zaufaniem Polek i Polaków. Wydaje się, że w dużej części już to osiągnęliśmy, ale będziemy robić jeszcze więcej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (druk nr 1797).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Juranda Dropa o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jurand Drop:**

Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Przedłożony projekt rządowy dotyczy ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Ten projekt jest wynikiem pracy nad realizacją jednego z postulatów inicjatywy przedsiębiorców SprawaMY. W ramach tej inicjatywy zwrócono uwagę na to, że niektóre przepisy ubezpieczeniowe zamieszczone w tych ustawach, które wymieniłem, wymagają przesyłania informacji na piśmie. Pojawia się tam wyrażenie: na piśmie i ono budzi wątpliwości interpretacyjne. W niektórych przypadkach jest to bowiem rozumiane, w zależności właśnie od interpretacji, jako obowiązek przesłania pisemnego, fizycznego i podpisanego listu, czyli informacji na papierze. W ocenie przedsiębiorców ta niejasność stanowi barierę w prowadzeniu działalności ubezpieczeniowej, powoduje nieuzasadnione koszty, a przede wszystkim jest to niedostosowanie do dzisiejszych czasów, bo przy takiej interpretacji uniemożliwia przesyłanie klientom informacji w postaci elektronicznej, czyli w postaci poczty, ale poczty elektronicznej, a nie poczty papierowej.

Celem projektu jest umożliwienie zakładom ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu przesyłania klientom informacji w postaci elektronicznej. Taka informacja byłaby tylko alternatywą dla postaci papierowej i formy pisemnej na papierze. Zgodnie z rozwiązaniami zawartymi w projekcie ustawy zakłady ubezpieczeń i UFG zyskają możliwość wysyłania korespondencji w postaci elektronicznej, ale będzie to wymagało uprzedniej zgody klienta. To jest bardzo istotne. Jeśli klient będzie

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jurand Drop**

chciał wciąż otrzymywać wszystko na papierze, to będzie taka możliwość. Natomiast jeśli się zgodzi, jeśli wyrazi taką wolę, to będzie mógł otrzymywać korespondencję w postaci elektronicznej. Tak naprawdę jest to ustawa, która usuwa dotychczasowe wątpliwości interpretacyjne i porządkuje sposób komunikacji między zakładem ubezpieczeń a klientem.

Mając na uwadze przedłożone propozycje deregulacyjne oraz zdrowy rozsądek, proszę Wysoką Izbę o konstruktywną i pilną pracę nad przedłożonym projektem ustawy.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana Jarosława Krajewskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Wysoka Izbo! Dzisiaj rozmawiamy na temat deregulacji. Otóż ze strony premiera Donalda Tuska, ze strony rządu padały szumne zapowiedzi deregulacji, ale gdy sięgniecie państwo do szczegółów, również do tego projektu ustawy, to zauważycie, że to są tak naprawdę zmiany kosmetyczne. Oczywiście my jako klub Prawo i Sprawiedliwość zdajemy sobie sprawę, że rozwiązanie umożliwiające przekazywanie korespondencji ze strony zakładów ubezpieczeń ubezpieczonym za ich zgodą za pośrednictwem poczty elektronicznej to jest dobre rozwiązanie, ale mamy do tego pewne zastrzeżenia.

Po pierwsze, warto pamiętać o tym, że nawet jeżeli konsument wyrazi zgodę na otrzymanie korespondencji za pośrednictwem poczty elektronicznej, to powinien mieć jasno sprecyzowane, kiedy i dlaczego będzie można powiedzieć, że jeżeli taka korespondencja wpadnie do folderu spam, to za ten brak informacji ma odpowiadać stojący w gorszej sytuacji prawnej konsument. Otóż warto zwrócić uwagę na to, że ta sama mała forma deregulacji, polegająca na umożliwieniu przesyłania informacji za pośrednic-

twem poczty elektronicznej, nie idzie w parze w zabezpieczeniu konsumentów, czyli nie możemy mówić o równowadze. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że ubezpieczony konsument, który nie uzyska odszkodowania, musi mieć chociaż pewne warunki gwarantujące mu równość pozycji. I dlatego, po pierwsze, chcemy zapytać rząd, czy zamierzacie państwo na tym etapie prac legislacyjnych doprecyzować rozwiązania, które będą gwarantowały jasność rozumienia, interpretowania tych przepisów. Po drugie, jest to kwestia braku inicjatywy ze strony rządu odnośnie do rynku ubezpieczeniowego, bo tutaj nie ma żadnej propozycji. Jest natomiast np. brak statusu konsumenta dla poszkodowanych, bo obecny stan prawny, warto o tym przypomnieć, potwierdzony uchwałą Sądu Najwyższego, wskazuje, że nie uznaje się poszkodowanego dochodzącego roszczeń z odpowiedzialności cywilnej za konsumenta, jeśli chodzi o szkodę komunikacyjną, gdyż roszczenie wynika z umowy zawartej przez inny podmiot. Zwracam uwagę na to, że ta deregulacja nie jest zabezpieczeniem osób ubezpieczonych. To jest tak naprawdę gest, który ma umożliwić zmniejszenie kosztów tylko i wyłącznie zakładom ubezpieczeń. I tutaj się zgadzamy. Ale warto też pamiętać, że brakuje możliwości odciążenia sądów dzięki rozwiązaniom systemowym. O jakiej liczbie i skali mówimy? Otóż warto sprawdzić. Z danych za 2024 r. możemy dowiedzieć się, że w Polsce toczyło się ok. 248 tys. spraw cywilnych przeciwko zakładom ubezpieczeń. Było również ok. 270 tys. skarg i reklamacji na zakłady ubezpieczeń. Chciałbym poznać założenia strony rządowej i rozwiązania systemowe, które zdecydowanie można byłoby traktować jako komplementarne, całościowe rozwiązania na rzecz zagwarantowania równości praw osobom ubezpieczonym.

Panie Ministrze! Myślę, że warto zwrócić uwagę na to, że jeżeli nie doprecyzujecie państwo tych przepisów, czyli nie zaproponujecie pewnej korekty, to może dojść do sytuacji nierównego traktowania konsumentów, ze szkodą dla nich. Trudno bowiem mówić, żeby poszkodowanym był zakład ubezpieczeń, który ma po prostu zdecydowanie lepszą pozycję wyjściową, jako uznający roszczenie (*Dzwonek*) lub nie. Klub Prawa i Sprawiedliwości jest gotowy poprzec te rozwiązania, ale liczymy jeszcze na doprecyzowanie tych przepisów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Joannę Frydrych, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Frydrych:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko

Posel Joanna Frydrych

w sprawie rządowego projektu ustawy, który ma na celu uproszczenie zasad komunikacji pomiędzy zakładami ubezpieczeń, Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym a klientami. Proponowane zmiany wynikają z inicjatywy środowiska przedsiębiorców Sprawdzamy, które od dłuższego czasu zwraca uwagę na potrzebę deregulacji i ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Jednym z postulatów tej inicjatywy było zniesienie niepotrzebnych barier formalnych, takich jak wymóg składania oświadczeń wyłącznie na piśmie w rozumieniu tradycyjnym, czyli w formie papierowej.

Szanowni Państwo! W obecnych przepisach dotyczących działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, a także w Kodeksie cywilnym, nadal obowiązują regulacje, które nakazują potwierdzanie pewnych czynności wyłącznie w formie papierowej. W praktyce oznacza to konieczność drukowania, podpisywania i archiwizowania dokumentów, które równie dobrze mogłyby być przesyłane drogą elektroniczną za zgodą klienta, np. mailem. Taka interpretacja przepisów powoduje zbędną biurokrację, utrudnia obsługę klientów i hamuje rozwój nowoczesnych cyfrowych rozwiązań w sektorze ubezpieczeniowym. Dlatego projekt ustawy proponuje doprecyzowanie i ujednolicenie przepisów w kilku aktach prawnych. Po pierwsze, w Kodeksie cywilnym w art. 819 § 4 dodano zdanie, które jasno wskazuje, że oświadczenia mogą być przekazywane w postaci elektronicznej, ale tylko wtedy, gdy osoba zgłaszająca roszczenie wyraziła na to zgodę. To bardzo ważne, bo zachowujemy zasadę dobrowolności i ochrony klienta, a jednocześnie otwieramy drogę do prostszej komunikacji. Po drugie, zmiany obejmują ustawę o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Tam doprecyzowuje się, że informacje przekazane na piśmie mogą mieć zarówno postać papierową, jak i elektroniczną. Po trzecie, w ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej wprowadza się spójne określenie: na piśmie lub innym trwałym nośniku. To rozwiązanie jest już stosowane w innych przepisach i zapewnia pełną spójność ustawy. W praktyce oznacza to, że zakłady ubezpieczeń będą mogły za zgodą klienta przysyłać dokumenty w formie elektronicznej, np. jako skany z podpisami lub inne dokumenty tekstowe, które można trwale zapisać i odtworzyć. Chodzi więc o prostą, czytelną i bezpieczną formę przekazu. Dodatkowo wprowadzono drobną korektę techniczną w art. 29 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, by uporządkować obowiązki informacyjne i zwiększyć przejrzystość przepisów.

Szanowni Państwo! Celem tej ustawy nie jest rewolucja, lecz zdjęcie zbędnych obciążeń i dostosowanie przepisów do współczesnej rzeczywistości. Dziś większość klientów korzysta z bankowości internetowej, podpisuje dokumenty elektronicznie i kontaktuje się z urzędami on-line. Ubezpieczyciele powinni mieć taką samą możliwość przy pełnym poszanowa-

niu praw klientów i bezpieczeństwa danych. Chcę podkreślić również, że projekt nie nakłada żadnych nowych obowiązków na mikro-, małe ani średnie przedsiębiorstwa. Dotyczy wyłącznie dużych instytucji finansowych, które już w tym momencie mają narzędzia, by takie rozwiązania wdrożyć.

Wysoka Izbo! Ta ustawa to przykład mądrego, nowoczesnego prawa, które nie tworzy nowych barier, ale je usuwa. To krok w stronę prostszego państwa, które ufa obywatelom i przedsiębiorcom, które dostosowuje się do cyfrowego świata, w jakim wszyscy żyjemy.

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska popiera ten projekt ustawy. To przykład dobrej legislacji, takiej, która ułatwia życie obywatelom i wspiera rozwój gospodarki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Jacka Tomczaka, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Jacek Tomczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Procedowany projekt ustawy dotyczy uproszczenia i uelastycznienia komunikacji pomiędzy zakładami ubezpieczeń, Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym a klientami. Proponowane zmiany wynikają wprost z postulatów zgłaszanych przez środowiska przedsiębiorców w ramach inicjatywy Sprawdzamy, której celem jest deregulacja i wprowadzenie ułatwień w obrocie gospodarczym.

Obecne przepisy zawierają sztywne wymogi dotyczące formy pisemnej, które w praktyce prowadzą do niepotrzebnych obciążeń administracyjnych odnośnie do konieczności prowadzenia papierowych archiwów, i ograniczają możliwość stosowania nowoczesnych systemów informatycznych. W dobie powszechnej komunikacji elektronicznej takie bariery są niepotrzebne. Projektowane zmiany dopuszczają przysyłanie informacji na trwałym nośniku, w tym drogą elektroniczną, za zgodą klienta. To rozwiązanie nie osłabia ochrony konsumenta, bo ostateczna decyzja zawsze należy do konsumenta.

Wysoka Izbo! To kolejna dobra zmiana. Projekt jest spójny z dotychczasowym kierunkiem modernizacji administracji, jest oczekiwany przez sektor i nie budzi skutków finansowych dla budżetu państwa. Jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe popieramy dalsze procedowanie nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Posel Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Rok 2025 to rok deregulacji w polskiej gospodarce. I bardzo dobrze. Do rządu przesłano prawie 500 propozycji deregulacyjnych, a my w Sejmie systematycznie pracujemy nad legislacją. Cieszę się, że mogę brać w tym udział, bo przez wiele lat prowadziłem własne przedsiębiorstwo. Bardzo dobrze, że upraszczamy prawo gospodarcze. W ramach inicjatywy Sprawdzamy zwrócono uwagę na wątpliwości interpretacyjne związane z wymogiem dotyczącym formy pisemnej w polskim prawie, w tym w art. 21 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Zgłoszone przez przedsiębiorców uwagi dotyczą tego, czy forma elektroniczna spełnia wymóg pisemności, zwłaszcza gdy chodzi o formę zastrzeżoną pod rygorem nieważności. Przedsiębiorcy postrzegają te wymogi jako barierę, ponieważ niejasność co do akceptowalnych form dokumentowania umów może prowadzić do chaosu, utrudniając efektywną współpracę, zamiast ją upraszczać. Przepisy nie zawsze jasno definiują, co dokładnie oznacza pisemność w konkretnych kontekstach. Wymóg tej pisemności w tradycyjnym rozumieniu stanowi barierę dla innowacji i automatyzacji procesów w branży ubezpieczeniowej, gdzie szybkość i efektywność są kluczowe, a konieczność przestrzegania, czasami bardzo sztywnych, wymogów pisemnych, zwłaszcza takich umów jak aneksy, może prowadzić do zwiększenia kosztów i czasu poświęconego na obsługę administracyjną zamiast zajmowanie się w tym czasie rozwojem biznesu.

Dlatego jako Klub Parlamentarny Polska 2050 uważamy, że zmiany zawarte w druku nr 1797 odpowiadają na wątpliwości przedsiębiorców co do możliwości wysyłania korespondencji w postaci elektronicznej, a proponowane w projekcie ustawy zmiany usuną wątpliwości interpretacyjne i uporządkują sposób komunikacji między zakładem ubezpieczeń i Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym a oczywiście klientem. Proponowane zmiany w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej w naszym przekonaniu pozwolą przedsiębiorcom skupić się na prowadzeniu działalności, a nie dodatkowej, bardzo czasami niepotrzebnej, niestety bardzo czasochłonnej biurokracji. Jako klub jesteśmy za przyjęciem projektu, bo przedsiębiorcy czekają na kolejne deregulacje i oczywiście uproszczenia.

(Głos z sali: I niższe podatki.)

Też, zdecydowanie też. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka, klub parlamentarny Konfederacja.

Posel Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt deregulacyjny idzie oczywiście w dobrym kierunku. Przejście na taką wymianę elektroniczną wiele uprości, jednak zwracam też uwagę na to, że są pewne technalia, na które trzeba zwrócić uwagę, a na które zwracał uwagę kolega, zwłaszcza odnośnie do tego statusu, czy e-mail dotarł. Skoro jednak mamy teraz status maila, który podobno dotarł na Węgry, to jakoś sobie określimy status maila, który dotarł do klienta z funduszu bądź z firmy ubezpieczeniowej.

Zwracam też uwagę na to – tutaj taka uwaga może akurat do osób technicznych, które potem będą tym się zajmować – że jedna rzecz to jest to, czy mail dotrze, a druga to jest to, czy ten załącznik da się otworzyć, bo wielokrotnie, tak jak jest nawet w przypadku pracy posła, to nie jest takie proste, jak dostajemy wiele, wiele maili na skrzynkę, a potem okazuje się, że te załączniki nie dają się otworzyć bądź otwierają się w takiej formie, że tego nie da się przeczytać. A więc pytanie, co w takiej sytuacji, gdy dojdzie do sporu sądowego między klientem a funduszem i klient będzie bronił się tym, że jednak nie udało się otworzyć tego załącznika. Myślę, że na to trzeba zwrócić uwagę i należy wprowadzić jakiś system, który da zwrotną informację do funduszu, że klient otworzył tenże załącznik.

To takie drobne uwagi, ale sam projekt oczywiście idzie w dobrym kierunku i jako Konfederacja poprzemy go. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Do pytań zapisało się ośmioro posłów i posłanek.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce się zapisać? Nie widzę.

Zamykam listę.

Ustalam czas na 1 minutę.

Bardzo proszę, pierwszy zada pytanie pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja. Nie wierzę. Nie ma pana posła Tumanowicza?

(Głos z sali: Zdarza się.)

Co tu się dzieje? (Wesołość na sali)

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: To jeszcze ja się zapiszę, pani marszałek.)

Pan poseł Norbert Pietrykowski, Polska 2050...

(Poseł Grzegorz Lorek: Nie, jeszcze ja.)

Przepraszam, pan poseł Grzegorz Lorek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pytanie bardziej techniczne. Jest duża obawa o zabezpieczenie

Posel Grzegorz Lorek

tęgo, bo to bardzo ważna korespondencja. To, że pomysł jest bardzo dobry, nie ulega wątpliwości, natomiast jest to bardzo ważna korespondencja i jak ona wpadnie do spamu, to co powie na to ZUS? Ja powiem: nie zauważyłem, nie wiedziałem, że wpadło do spamu. Było wysłane. Czy będzie jakieś zabezpieczenie, jakaś taka informacja? Bo wiemy, co się może wydarzyć.

(*Posel Michał Połuboczek*: O tym właśnie mówiłem.)

I druga, ta podstawowa rzecz: zabezpieczenie techniczne. Ja jednak się zastanawiam, czy nie lepiej, żeby to szło przez mObywatela. Oczywiście jest to dyskusyjne, bo pomysł jest dobry i ciekawy, tylko jest to zmartwienie z tymi zabezpieczeniami. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, Klub Parlamentarny Polska 2050. Nie widzę.

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Przecież już wszystko powiedzieliście. Nie idźcie na ilość. Idźcie na jakość.)

Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pani Posel Krystyno Skowrońska! Bo tutaj cały czas słyszymy, jak podpowiada. Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra: Czy rząd pracuje nad kompleksowymi zmianami dotyczącymi relacji między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczonym? Czy w tej kwestii macie państwo jakiegokolwiek propozycje systemowe?

I druga sprawa, która jest nie mniej ważna, to jest sprawa, która tutaj była podnoszona w trakcie wystąpień klubowych, a dotyczyła tego, jak zagwarantować, że ta poczta elektroniczna bez najmniejszych problemów będzie odczytana przez najbardziej zainteresowanego, czyli adresata tej informacji. Czy macie państwo pomysł, jak to prawo uszczegółowić, i taka propozycja zostanie przedstawiona podczas prac parlamentarnych? Dziękuję bardzo.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Na ilość poszliście.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posel Agnieszkę Annę Soin, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jesteśmy w dobie cyfryzacji... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Przepraszam, pani posel, na chwilę.

Rozsądzę, pogodzę was, proszę państwa. Na pewno nie doganiacie pana posła Tumanowicza.

Zapraszam panią posel Agnieszkę Annę Soin.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Panie Ministrze! To bardzo dobrze, że upraszczamy procedury, ponieważ jesteśmy w dobie cyfryzacji i powinniśmy dążyć właśnie do takich rozwiązań, natomiast jest wiele wątpliwości i uwag co do tego projektu.

Co w przypadku, kiedy odbiorca nie otrzyma takiej wiadomości, ponieważ ona wpadnie do spamu? Jak wtedy udowodnić, że zapoznał się i dana korespondencja została dostarczona skutecznie? Czy nie powinny być zastosowane w tym wypadku np. takie rozwiązania, że uznaje się za skuteczne dostarczenie korespondencji, jeżeli odbiorca potwierdzi, że taką wiadomość otrzymał? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Szymona Pogodę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Pogoda:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Sam pomysł w swojej istocie, jak myślę, jest oczywiście jak najbardziej słuszny w dobie powszechnej cyfryzacji, w szczególności w tej drodze administracyjnej, jednak, tak jak moi przedmówcy wskazywali, panie ministrze, mam szereg obaw odnośnie do właśnie skuteczności doręczenia tej wiadomości.

Czy nie należałoby dzisiaj tego powiązać chociażby z obowiązkową instalacją aplikacji w telefonach, która dodatkowo by informowała? Bo dzisiaj powstaje to kluczowe pytanie: Jak udowodnimy, czy ktoś otrzymał tę wiadomość, czy nie? Mail jest oczywiście powszechną drogą komunikacji, jednak martwię się w szczególności o tę grupę trochę starszych osób, które w jakiś sposób są wykluczone cyfrowo. To może prowadzić do nieskutecznego otrzymywania informacji. Myślę, że powiązanie tego z aplikacją, w której mogą się pojawić takie pisma, byłoby chyba rozsądniejsze i skuteczniejsze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Ostatnią zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście wszyscy jesteśmy za wprowadzeniem do życia publicznego korespondencji elektronicznej, ale mam tutaj wątpliwości i pytanie dotyczące ochrony konsumentów, bo rzeczywiście, tak jak mówił mój poprzednik, mimo tej dobrej woli, gdy wyrazimy zgodę na przesyłanie tej informacji drogą elektroniczną, może się zdarzyć, że ten mail trafi nie tam, gdzie powinien, czyli nie do naszych rąk, tylko akurat np. do spamu czy gdzieś, i okres złożenia odwołania już upłynie. Czy nie byłoby dobrze, żeby jednak np. w mObywatelu czy w jakiejś innej aplikacji pojawiała się taka informacja: otrzymałeś maila z decyzją towarzystwa ubezpieczeniowego dotyczącą takiego i takiego zdarzenia, potwierdź informację? Bo rzeczywiście mogą się zdarzyć takie sytuacje, że ta osoba nie znajdzie tego maila i ochrona konsumentów nie do końca będzie działała. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Jak widać, poseł Tumanowicz do nas nie dotarł. Wszyscy tęsknimy.

Na wszystkie państwa pytania, oprócz pytania posła Tumanowicza, odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jurand Drop.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jurand Drop:**

Pani Marszałek! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Myślę, że warto podkreślić, że to jest wyjaśnienie pewnej wątpliwości, która w tej chwili występuje w praktyce zakładów ubezpieczeniowych. Jak rozumieć pewne wyrażenia? Doprecyzowujemy je dla obywateli. Chodzi o to, żeby obywatele mogli zdecydować, czy chcą dostawać pocztę elektroniczną. Zakład ubezpieczeń będzie musiał to zrobić. To jest trochę odpowiedź na pytanie pana posła Pogody o grupy osób starszych, wykluczonych. One zawsze mają możliwość pozostania przy formie papierowej, postaci pisemnej. Tutaj nic się nie zmienia, będzie tak, jak było dotychczas. To jest zabezpieczenie osób, które nie preferują tej formy.

Przy okazji mam zapisane drugie pytanie pana posła Pogody, dotyczące powiązania tego z jakąś obowiązkową aplikacją. Pomyślcie państwo, co byśmy zrobili, gdybyśmy w ustawie deregulacyjnej zapisali:

Obywatele, musicie to zrobić, musicie zainstalować aplikację. To nie jest możliwe, to nie jest celem tego projektu, to nie jest przewidziane. Nie będzie żadnej obowiązkowej aplikacji. Jeśli obywatel używa poczty elektronicznej i chce ją wygodnie otwierać na komputerze albo smartfonie, to może w ten sposób komunikować się z zakładem ubezpieczeniowym – jeśli wyrazi taką wolę, jeśli będzie tego chciał.

Teraz sprawa wpadania do spamu itd. Nie słyszeliśmy o żadnych skargach, o tym, żeby to był problem. W interesie zarówno zakładu ubezpieczeniowego, jak i samego obywatela jest to, żeby maile nie wpadały do spamu. A jeśli jest ten problem, to obywatel dostaje to na papierze. Nie ma żadnego problemu. Zmuszanie go w jakiś sposób do tego... Pojawił się taki pomysł pana posła Krajewskiego, żeby było jakieś techniczne potwierdzenie. Czy obywatel będzie chciał, żeby ktoś miał do tego dostęp? Obowiązkowa aplikacja albo obowiązkowe coś...

(Poseł Jarosław Krajewski: Potwierdzenie otrzymania maila to jest prosta sprawa.)

I automatycznie ma to zrobić jego poczta, tak? Każdy obywatel by tego chciał? To nie jest naruszenie jego prywatności?

Abstrahując od tego: w tym wypadku tylko wyjaśniamy prawo. To jest bardzo proste. To jest ułatwienie dla tych obywateli, którzy korzystają z poczty i którzy chcą prowadzić komunikację z zakładem ubezpieczeniowym. To bardzo prosta rzecz. Myślę, że tyle wystarczy.

(Poseł Jarosław Krajewski: A co z tymi kompleksowymi zmianami, panie ministrze?)

Nie należą do przedmiotu tej ustawy, wobec czego ich tutaj nie ma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, zawarty w druku nr 1797, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę do godz. 17.30.

Po głosowaniach zaczniemy od oświadczeń. Nie możemy w tej chwili zacząć oświadczeń, bo jeszcze nie kończy się posiedzenie. Tak że zapraszam na przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 10 do godz. 17 min 33)

* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Marszałek:

Sluchajcie, to jest moment trochę wzruszający, bo dostałem od marszałek Wielichowskiej wielichowiankę w kubku, zobaczcie. Mówiłem, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Spokojnie, trzaskowiankę z kranu piję, to i wielichowiankę mogę pić. Ale jak mi pięknie jeszcze napisała pani marszałek dedykację.

Sluchajcie, ponieważ nie wiem, czy to nie mój ostatni raz, to pozwolę sobie powiedzieć wam trzy krótkie słowa po tych 2 latach. Po pierwsze, dziękuję. *(Oklaski)* Dziękuję wam za wszystko, za każde spotkanie, za każde dobre, za każde też złe słowo. Dziękuję wam za te 2 lata. Praca w charakterze marszałka z wami była dla mnie naprawdę zaszczytem i mówię to z całego serca do was wszystkich.

(Zebrani wstają)

Po drugie, chcę was przeprosić za wszystko, co było nie tak.

(Głos z sali: Nie odchodzi!)

(Głos z sali: Nie rezygnuj!)

Chcę was przeprosić za wszystko, co było nie tak, za może za dużo sucharów czasami, za jakieś nieuprzejmości czy nerwy. Z całego serca przepraszam i chcę was też prosić, żebyście zatrzymali ten czas w dobrej pamięci, ten nasz wspólny czas, i żebyście trzymali za mnie kciuki niezależnie od tego, gdzie będziemy się spotykać. Serdecznie, z całego serca wszystkim wam dziękuję. *(Oklaski)*

(Część posłów skanduje: Szymon! Szymon! Szymon!)

Konstytucji nie mam przy sobie, bobył się rozbezczał. *(Wesołość na sali)*

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Co, co?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jak nie odwołacie, to będę dalej ten krzyż...

Dobra, jedziemy z robotą, a co będzie za 1,5 tygodnia, to wiecie, to będzie.

Bardzo proszę – mam napisane – o przywitaniu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale dziękuję wam za słowa miłości, one są naprawdę...

(Głos z sali: Donald nie klaskał.)

Co, co?

(Głos z sali: Donald nie klaskał.)

Nie klaskał? Nie, nie, jeżeli chodzi o pana premiera, to on klaszcze wewnątrz. *(Wesołość na sali)* Ja jestem o tym głęboko przekonany, nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Nawet jeżeli bywa powściągliwy, to nie mam wątpliwości co do prawdziwości jego uczuć.

Opiekunowie i uczniowie Szkoły Podstawowej w Kamieniu zostali zaproszeni przez pana posła Adama Dziedzica z Klubu Parlamentarnego PSL – Trzecia Droga. Jesteście? Witamy was bardzo serdecznie i pozdrawiamy. *(Oklaski)*

Pani marszałek Wielichowska, tak trzymać.

Wznawiam obrady.

Szanowni Państwo! To jeszcze przywitam, jak już jest seria przywitań, panią Barbarę i pana Mariusza

Biela z synem Mikołajem, dziękując za wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Licytowali dzielnie. A zaprosiła ich do Sejmu pani posłanka Małgorzata Pepek. Witamy was. *(Oklaski)* Jesteście? Jesteście. Super, cieszymy się.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1918.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi, druk nr 1878,

— o rynku kryptoaktywów, druk nr 1915,

— o zmianie ustawy o produktach biobójczych, druk nr 1870.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, druk nr 1876,

— o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, druk nr 1864.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły także sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, druk nr 1904,

— o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1908,

— o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, druk nr 1871,

— o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, druk nr 1905.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminu do rozpatrzenia sprawozdań komisji w sprawie uchwał Senatu.

Wnioskodawcy uzasadniają je wagą regulowanych spraw i ich terminowością.

Wnioski kolejno poddam pod głosowanie.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 1904, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Pani posłanka Paślawska biegnie.

Już zagłosowałaś? Dobrze.

(*Głos z sali*: Nie działa.)

Nie działa karta? Dobrze, jest to pierwszy przypadek w mojej 2-letniej historii marszałkowania, kiedy karta naprawdę nie działa.

(*Głos z sali*: Też nie działa.)

Działa już teraz? No trudno. Niestety chyba już zamknąłem głosowanie, więc dopiero od następnego głosowania będzie można dokonać zmian lub sprawdzić, czy działa.

Głosowało 436 posłów. 399 – za, 28 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami oraz niektórych innych ustaw.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 1908, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Czekam. Panie pośle Ściebiorowski, działa? Działa.

Dziękuję.

Głosowało 446 posłów. 248 – za, 21 – przeciw, 177 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 1871, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 425 – za, 18 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy teraz do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5

regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 1905, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 400 – za, 32 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek przyjął.

Czas na wnioski formalne.

Pan poseł Paweł Śliz, Polska 2050, który – nie wiem dlaczego – wyprzedził posła Jarosława Sachajkę. Wiem, też mam dysonans poznawczy i poczucie zaburzenia, ale trudno. (*Oklaski*)

Panie pośle, proszę bardzo.

Posel Paweł Śliz:

Wysoka Izbo! Składałem wniosek o trochę refleksji. Panie pośle Kaczyński, chyba trochę tego za dużo jak na jeden tydzień. Pan poseł Telus z CPK – dudki nie trafiły do jego kieszeni, ale za to tubki do jego ręki już tak. Pan poseł Matecki na jednym wdechu potrafi powiedzieć: murem za polskim mundurem, żeby zaraz powiedzieć, że do polskiej Policji można strzelać.

(*Posel Dariusz Matecki*: Kłamiesz!)

Na końcu jest Zbigniew Ziobro, który miał być szeryfem, który miał chronić Polskę przed przestępcami, a zgodnie z wnioskiem prokuratora jest heroldem zorganizowanej grupy przestępczej i do tego mięksizsonem i fujarą. Panie pośle Kaczyński, może trzeba pogłębić refleksję, którą pan zaczął w liście skierowanym do pana Zbigniewa Ziobry. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Posel Jarosław Sachajko, Republikanie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, to był wniosek o chwilę refleksji, a nie ma takiego wniosku w katalogu, więc teraz poseł Jarosław Sachajko.

(*Posel Dariusz Matecki*: Kłamca. Będzie kłamać z tej mównicy.)

Od kłamstwa jest komisja etyki.

Zapraszam pana posła Sachajkę.

(*Posel Dariusz Matecki*: Wy znieważaliście polskich żołnierzy!)

(*Głos z sali*: Nie wrzeszcz.)

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Składam wniosek o odroczenie informacji ministra sprawiedliwości dotyczącej wycofania przez prokuraturę apelacji w sprawie kpt. Anny Michalskiej, funkcjonariuszki, która w czasie hybrydowego ataku na Polskę broniła naszego państwa i dobrego imienia

Posel Jarosław Sachajko

Straży Granicznej. Jak ustaliły media, decyzja zapadła na polecenie ministra Żurka.

(Głos z sali: Absolutnie...)

Wysoka Izbo! To cios w zaufanie do państwa, w morale formacji mundurowych i w elementarną sprawiedliwość. Państwo, które nie stoi murem za własnym mundurem, obraża i znieważa tych, którzy ryzykują zdrowie i życie w obronie Polski. Jeżeli rząd nie potrafi bronić tych, którzy bronili nas, to ta Izba powinna ich obronić.

Panie Ministrze Żurek! Proszę stanąć tutaj i wytłumaczyć tę swoją skandaliczną decyzję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Panie pośle – bo chyba nie zauważyłem – o co pan wnosil formalnie? O odroczenie informacji?

(Posel Jarosław Sachajko: O przerwę.)

O przerwę pan wnosil?

(Posel Jarosław Sachajko: Nie, o odroczenie.)

O odroczenie obrad? Okej, bo się nie zrozumieliśmy.

Dobrze, z wnioskiem przeciwnym – poseł Meysztowicz.

Proszę bardzo.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowne Panie Posłanki i Szanowni Posłowie! Składam wniosek przeciwny. Uważam, że mamy dużo głosowań. Czeką nas ważne głosowanie w sprawie immunitetu pana posła Ziobry. Wczoraj miał okazję stawić się na posiedzeniu komisji regulaminowej. Nie zrobił tego. Jest chyba w dobrej formie, dlatego że cały dzień nadawał z Budapesztu i lansował się w mediach pro-PiS-owskich. Tydzień temu, również w dobrej formie, był na konwencji w Katowicach. Spotkał się tam z innymi posłami Prawa i Sprawiedliwości, którzy mają zarzuty i którzy stoją w kolejce do prokuratora. Tak więc zastanawiam się, czy następna konwencja Prawa i Sprawiedliwości, w przyszłym roku, będzie w Spodku czy w zakładzie karnym.

(Posel Konrad Fryszak: W Budapeszcie na pewno.)

Będziecie mieli tylko jeden problem: Jak zorganizować w zakładzie karnym domówkę patriotyczną? Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Co za pogarda.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddaję go pod głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? *(Gwar na sali)*

(Posel Konrad Fryszak: Jest z systemem problem.)

Wszyscy zagłosowali?

Głosowało 444 posłów. 196 – za, 245 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Teraz pani posłanka Marcelina Zawisza, koło Raczem.

A następnie pani poseł Katarzyna Sójka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Marcelina Zawisza:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Porozmawialiście już o sobie, a ja troszeczkę o ludziach. Rok temu stałam tutaj i mówiłam, że ze względu na to, że w budżecie ochrony zdrowia macie dziurę, chodzi o 20 mld zł, ludzie będą odprawiani z kwitkiem. I dzieje się dokładnie to, przed czym ostrzegaliśmy. Ludzie dowiadują się, że będą mieli przekładane operacje na przyszły rok, że będą mieli przekładane zabiegi, że nie mogą dostać się do lekarza. Ograniczane są przyjęcia lub wręcz w ogóle nie są włączane nowe osoby do programów lekowych. I to jest wasza odpowiedzialność. *(Gwar na sali)* Wiedzieliście o tym, że tak się będzie działo, przez rok. Nie zrobiliście nic. I dopiero dzisiaj wasz minister finansów Domański spotkał się z panią minister zdrowia.

Wstydzicie się tego, że na przyszły rok znowu zaplanowaliście 23-miliardową dziurę w systemie ochrony zdrowia. *(Dzwonek)* To są odwołane zabiegi. To są odwołane operacje. To są odwołane wizyty. To jest wasza wina, że ci ludzie nie mogą się leczyć.

(Głosy z sali: Uuu...)

Marszałek:

Dziękuję, pani posłanko.

Posel Marcelina Zawisza:

Bo to wy nie dajecie pieniędzy na ochronę zdrowia. Wstydzicie się. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Posłanka Katarzyna Sójka, Prawo i Sprawiedliwość jest? Jest.

Bardzo proszę.

(Posel Michał Wójcik: Ja mam wniosek przeciwny.)

Dobra.

Posel Katarzyna Sójka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny. Koalicja, ta koalicja Donalda Tuska urządza igrzyska. Ścigacie ministra Ziobrę. Gracie teatr politycznej zemsty tylko po to, żeby przykryć największy od lat kryzys w polskiej ochronie zdrowia. W całej Polsce są odwoływane zabiegi, wstrzymywane przyjęcia. Pacjenci onkologiczni zostają bez pomocy. Lekarze mówią wprost: NFZ jest bankrutem. A minister zdrowia u pana Tuska, zamiast działać, opowiada spokojnie, że 30% szpitali jest nadmiarowych. Rodzącym kobietom proponuje położną na SOR, rodzenie między ofiarami wypadków i ludźmi czekającymi godzinami w kolejkach. To jest piekło kobiet, drogie panie. Minister finansów, zamiast szukać pieniędzy dla cierpiących pacjentów, upaja się wizją, że PiS-owiec trafi do aresztu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Sekta.)

To jest obłęd, obłęd waszej zemsty. *(Dzwonek)* To ignorowanie prawdziwych problemów Polaków.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Czy jest jakiś wniosek formalny?

Posel Katarzyna Sójka:

Zgłaszam wniosek formalny o stwierdzenie kworum.

Marszałek:

Dobra.

Posel Katarzyna Sójka:

Ludzie cierpią, szpitale stoją na krawędzi, a wy bawicie się w polityczne widowisko. *(Oklaski)*

(Część posłów skanduje: Do dymisji! Do dymisji! Do dymisji!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wójcik z wnioskiem przeciwnym.

Proszę bardzo.

Posel Wójcik.

Posel Michał Wójcik:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Dzisiaj będzie rzeczywiście ważne głosowanie nad zdjęciem przez polski parlament immunitetu byłego ministra sprawiedliwości prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry. Chodzi o kwestię zgody na zatrzymanie i aresztowanie pana ministra Ziobry.

(Posel Sławomir Ćwik: Nie bądźcie fujarami.)

Panie marszałku, jeżeli chce pan, aby ten 2-letni okres dobrze się skończył, być zapamiętany jako człowiek, dla którego prawo się liczy... Chciałbym przeczytać panu fragment wniosku, który był omawiany wczoraj podczas posiedzenia komisji regulaminowej. W tym wniosku na s. 158 znajdujemy zdanie, że... To jest z opinii biegłego lekarza, szanowni państwo. Biegła zastrzegła, że w przypadku konieczności kontynuacji leczenia Zbigniewa Ziobry leczenie takie nie będzie możliwe do prowadzenia w warunkach pozbawienia wolności. *(Dzwonek)* Dwukrotnie w tym dokumencie podpisała się pod tym, a prokuratura wczoraj przedstawiła ten wniosek.

Panie Marszałku! Albo droga prawa, albo droga chaosu, anarchii i łajdactwa. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, odniósł się pan do wniosku, który też skierowaliście dzisiaj jako klub parlamentarny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Moment. Wniosek przeciwny do wniosku przeciwnego – nie, ale jest jeszcze zapisany poseł Frysztak.

Skierowaliście państwo dzisiaj wniosek o zdjęcie tego punktu z bloku głosowań. Ten wniosek miał dwie, że tak powiem, płaszczyzny: prawną i etyczną. W odniesieniu do prawnej powoływaliście się – i to też państwo wszyscy powinniście wiedzieć, bo to było poruszane na posiedzeniach i Prezydium, i Konwentu – na to, że Kodeks postępowania karnego nie dopuszcza takiej możliwości, żeby procedować w przypadku osoby, która jest w stanie zdrowia wskazującym na to, że nie może uczestniczyć w czynnościach. Od strony prawnej chcę zaznaczyć, że Sejm proceduje nie na podstawie Kodeksu postępowania karnego, tylko na podstawie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, jak również regulaminu Sejmu. Głosowanie nad immunitetem czy zgodą na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie jest otwarciem sądowi drogi do decyzji w tej sprawie na podstawie k.p.k., która rzeczywiście – i tu mają panowie rację – wymaga stwierdzenia stanu zdrowia pacjenta podejrzanego, oskarżonego w danej chwili. Osobiście nie jestem w stanie ocenić – bo to już jest płaszczyzna etyczna, czy można, czy nie można – jaki jest faktycznie stan zdrowia pana Zbigniewa Ziobry, ze względu na to, że wygląda i podróżuje w sposób raczej niebudzący większych wątpliwości.

(Głos z sali: Do piekła.)

(Posel Michał Wójcik: Panie marszałku...)

Natomiast resztę, panie pośle, osądzi sąd, który będzie na pewno wzywał biegłych, będzie miał dokumentację medyczną, z którą my nie możemy się też pewnie do końca wszyscy zapoznać. On będzie o tym decydował. My otwieramy drogę lub nie dla sądu do podjęcia tej decyzji. To jest wszystko, co możemy zrobić.

(Posel Michał Wójcik: Panie marszałku, w takim razie czy mogę przez mikrofon?)

Marszałek

Proszę tu powiedzieć.

(*Posel Michał Wójcik*: Chodzi o to, że w takim razie dlaczego prokuratura nie dołączyła opinii lekarskiej? Proszę powiedzieć, bo ja tego nie rozumiem.)

(*Posel Dorota Niedziela*: Siadaj. Co jest?)

Ja tego nie wiem, panie pośle.

(*Posel Michał Wójcik*: Ale my głosujemy...)

Natomiast my głosujemy na podstawie tego wniosku. On jest dopuszczalny z prawnego punktu widzenia, z punktu widzenia ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora i regulaminu Sejmu, a każdy z nas podejmuje decyzję.

(*Posel Michał Wójcik*: Panie marszałku, nie chcę się kłócić.)

Ja też.

(*Posel Michał Wójcik*: Nie mamy wglądu w tę opinię, to jest raz.)

Rozumiem.

(*Posel Michał Wójcik*: A drugie: to jest wniosek, który do nas jest skierowany, bo my uchylamy ten immunitet, a nie do sądu. To są dwie różne rzeczy.)

Nie, proszę pana. My tylko decydujemy o tym, czy sąd może podjąć taką decyzję, czy nie może.

Pan poseł Urbaniak, jak rozumiem, w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej.

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Urbaniak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mylimy dwie rzeczy.

(*Posel Joanna Borowiak*: Wy mylicie więcej niż dwie rzeczy.)

Dziwię się, że pan jako prawnik, który wypomina wszystkim, że nie są prawnikami, nie odróżnia procedury uchylenia immunitetu od procedury karnej. Stan zdrowia podejrzanego interesuje prokuratora wtedy, gdy podejmuje decyzję, czy wystąpi z wnioskiem o aresztowanie...

(*Głos z sali*: A Sejmu nie?)

...i interesuje sąd, który ma podjąć taką decyzję, ponieważ te czynności mogą być wielokrotne. Natomiast Sejm podejmuje tylko i wyłącznie decyzję w zakresie pozwolenia. My decydujemy nie o tym, czy ktoś był winny, czy należy go aresztować, czy nie. My decydujemy tylko o tym, czy te czyny, które są zarzucane przez prokuratora, są objęte immunitetem i są związane z wykonywaniem mandatu, czy są to, tak jak w tym przypadku, przestępstwa pospolite.

(*Posel Michał Wójcik*: Pan się zachowuje jak Piłat. Jak Piłat.)

Nie jak Piłat.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Jarosław Urbaniak:

Ja się bardzo dziwię, dlaczego w ogóle pan prokurator takie rzeczy nam wypisuje, bo nas to nie interesuje.

(*Posel Konrad Fryszak*: Wystąpić chcę.)

Marszałek:

Nie, nie ma takiej formuły.

(*Posel Konrad Fryszak*: Ale to w imieniu...)

Był slot dla Koalicji i został zajęty.

Posel Jarosław Urbaniak:

Jakby pan przeczytał całość...

(*Posel Michał Wójcik*: Przeczytałem całość.)

Nie przeczytał pan, bo nie pobrał pan wniosku. To akurat jest bardzo dobrze opisane i udokumentowane.

Marszałek:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Posel Jarosław Urbaniak:

Wy w ogóle wnioskiem nie byliście zainteresowani. (*Głos z sali*: Skandal!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek o stwierdzenie kworum.

Proszę państwa o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Jest nas 439.

Stwierdzam kworum.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1821-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią posłankę Krystynę Sibińską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Krystyna Sibińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja finansów uznała za całkowicie bezzasadny wniosek o odrzucenie projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026. Przecież oczywiste jest, że bez tej ustawy trudno pro-

Posel Sprawozdawca Krystyna Sibińska

jektować, realizować budżet. W związku z tym, tak jak powiedziałam, rekomendujemy głosowanie przeciwko wnioskowi o odrzucenie, a w zakresie całej ustawy rekomendujemy głosowanie za. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jak państwo słyszeli, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1750.

Przedstawia także w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam tenże wniosek.

Komisja wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 – za, 242 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił.

Głosujemy więc nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1750, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 240 – za, 203 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1780.

Głosujemy.

(Poseł Łukasz Schreiber: Pytanie.)

Pytanie? Pan poseł Schreiber z pytaniem przed całością.

Proszę bardzo.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zarówno ta ustawa dotycząca Kodeksu karnego, jak i następna doty-

cząca kodeksu wykonawczego są ustawami, które Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość mógłby poprzeć, bo idą w dobrym kierunku. Natomiast biorąc pod uwagę sytuację, w której to obecny minister sprawiedliwości wnioskuję do Sejmu o poparcie tych ustaw, minister sprawiedliwości, który nie tylko działa contra legem, ale też deprecjuje polską konstytucję i kpi z polskiego parlamentu, nie może być uznawany przez ten parlament za właściwego człowieka. Dlatego będziemy głosować przeciw wszystkim projektom ministra sprawiedliwości i namawiać prezydenta do złożenia weta. *(Oklaski)*

Wysoka Izbo! Tak patrzę na pana, panie premierze, i panu jeszcze ta zupka z tych TikTok-owych żartów stanie w gardle. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Ja nic nie wiem o żadnej zupce, ale uczniowie szkoły podstawowej w Parciakach, którzy przybyli na zaproszenie pani posłanki Żanety Cwaliny-Sliwowskiej, chcą zostać pozdrowieni, co niniejszym czynimy. Liczna grupa. Cieszymy się, że jesteście, i to w tak gorącym, emocjonującym momencie. *(Oklaski)*

Właśnie dotarła do mnie kolejna prośba. Jest ona dość rozbudowana. Drużyna SKF KPR Sparta Oborniki, chłopcy rocznik 2014, uczestnicy turnieju piłki ręcznej Łączy nas Niepodległa, jest u nas z opiekunami: Patrycją Arciszewską i Markiem Arciszewskim na zaproszenie pana posła Krzysztofa Paszyka, który wszystko tutaj pracownicy mi wyłuszczył. Jesteście? *(Oklaski)* Jakie wspaniałe, energetyczne pozdrawianie nas. Też was pozdrawiamy. Cieszymy się, że jesteście. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Ćwik: Panie marszałku, mogę też jeszcze przed głosowaniem zabrać głos?)

A musi pan, naprawdę? Wie pan, że mamy dzisiaj 120 głosowań?

(Poseł Sławomir Ćwik: Bardzo proszę.)

Jeżeli pan sobie życzy, to proszę bardzo, ale proszę państwa wszystkich o zmiłowanie się nad sobą nawzajem.

Posel Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jestem naprawdę bardzo zaskoczony wypowiedzią pana posła Schreibera. Sam pan poseł przyznaje, że ta ustawa jest potrzebna, że wprowadza dobrą zmianę, zarówno ten projekt, jak i następny.

(Poseł Joanna Borowiak: Nic takiego nie powiedział, absolutnie, nie słuchał pan.)

Ale głosowanie przeciw tylko dlatego, że wam się nie podoba minister sprawiedliwości?

(Poseł Joanna Borowiak: Absolutnie nie. Nie słuchał pan.)

Posel Sławomir Ćwik

Przecież wy działacie w ten sposób przeciwko Polsce, działacie na szkodę Polski. Opamiętajcie się. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, ale pan poseł tylko prosił, żeby się opamiętać. Teraz już głosujemy.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale jeszcze sprostowanie.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1780, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 247 – za, 197 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1781.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Panie marszałku, można do tego punktu?)

Można.

Droży państwo, ze względu na długość tego bloku głosowań – jak powiedziałem, przed nami prawie 120 głosowań – i na ewidentne zamienianie pytań w polemikę jest to ostatnia sytuacja, w której dopuszczam pytania przed głosowaniem w tej części bloku głosowań.

Proszę bardzo, pan poseł Matecki, a następnie minister Myrcha i od tej pory po prostu tylko głosujemy.

Posel Dariusz Matecki:

Wysoka Izbo! Bardzo dobrze, że chcecie wprowadzić silniejszą ochronę funkcjonariuszy publicznych, w tym policjantów, ale mam do was pytanie. Dlaczego zabraliście ochronę pani kpt. Michalskiej? Mam do was kolejne pytanie: Czy dalej w prokuraturze funkcjonuje zespół do ścigania żołnierzy i strażników granicznych?

(Głos z sali: Lepiej się nie wypowiadaj.)

To ludzie, którzy narażają własne życie, by strzec naszej ojczyzny, a wy z tej mównicy ich znieważaliście, krzyczeliście na nich, atakowaliście ich.

(Głos z sali: A kto mówił, żeby strzelać do Policji?)

Totalną nieprawdą jest to, co powiedział pan przewodniczący Polski 2050.

(Poseł Paweł Śliz: Skandal!)

Jednocześnie, szanowni państwo, za 2 lata zobaczycie, kto jest miękiszkiem i fujarą, bo już raz mogliście zobaczyć, jak ten człowiek mdlał, kiedy po niego przyszli. Pan minister Zbigniew Ziobro wróci i pokaże wam, gdzie wasze miejsce. (Oklaski)

(Poseł Joanna Borowiak: Właśnie.)

Marszałek:

My sobie z przewodniczącym Ślizem porozmawiamy później.

(Głos z sali: Paweł, gratulacje.)

Słyszałeś?

Pan minister Myrcha.

Proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem po prostu zdumiony postawą zaprezentowaną przez pana posła Schreibera w imieniu klubu PiS-u. Poprzedni projekt zaostrza karę za pożary.

(Głos z sali: Z teściem pogadaj.)

Ten projekt, nad którym za chwilę będziemy głosowali, zaostrza karę za napaść na funkcjonariuszy publicznych, zaostrza karę za atak na wszystkich tych, którzy niosą pomoc, ryzykując własne życie.

(Głos z sali: Oddaj kasę.)

To jest projekt, który wprowadza nowe kary, także finansowe, i zrównuje z wybrykami chuligańskimi awantury na SOR-ach.

(Głos z sali: Wy nie bronicie Straży Granicznej.)

To jest projekt, który wprowadza możliwość stosowania postępowania przyspieszonego dla wszystkich tych, którzy atakują naszych medyków. Czy wy nie macie jakiejś granicy przyzwoitości w tych wszystkich politycznych awanturach? (Oklaski)

(Poseł Joanna Borowiak: Hipokryci.)

Jak wy dzisiaj spojrzycie medykom w oczy, skoro za każdym razem głosujecie przeciwko, bo wam się minister nie podoba? Opamiętajcie się. (Oklaski)

(Głos z sali: Kłamiesz!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1781, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 264 – za, 168 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1831.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1831, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 247 – za, 177 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1798.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1798, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 441 – za, 2 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawę o podatku dochodowym od osób prawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1628.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1628, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 250 – za, 13 – przeciw, 176 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1728.

Komisje przedstawiają również wniosek mniejszości, nad którym głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W tymże wniosku wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 1 projektu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 – za, 242 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1728, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1761.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1761, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 244 – za, 16 – przeciw, 182 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1800.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1800, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 427 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1829-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Waldemara Śługockiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Posel Sprawozdawca Waldemar Śługocki:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W dniu dzisiejszym komisja rozpatrzyła jedną poprawkę. Rekomenduje jej odrzucenie oraz przyjęcie całości projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Jak państwo słyszeli, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1829.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę.

Nad nią głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W tej poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Głosowało 439 posłów. 21 – za, 418 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1829, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 248 – za, 184 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 1909-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Ponownie proszę pana posła Waldemara Śługockiego.

Posel Sprawozdawca Waldemar Śługocki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

W dniu dzisiejszym połączone komisje rozpatrzyły trzy poprawki, przy czym 1. i 2. należy rozpatrzyć łącznie. Komisje rekomendują nieprzyjęcie wszystkich trzech poprawek, jednocześnie rekomenduje przyjęcie w całości projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Chciałbym w tym miejscu pozdrowić naszych kolejnych gości. Są to burmistrz Czchowa Krzysztof Szot, przewodniczący rady miasta Paweł Pajor, radni, dyrektorzy szkół, panie z koła gospodyń wiejskich, sołtysi z gminy Czchów. Są oni tutaj, w Sejmie na zaproszenie pani poseł Józefy Szczurek-Żelazko. Witamy was serdecznie. Jesteście? Jesteście. *(Oklaski)* Wyglądało, że liczna grupa, i grupa rzeczywiście jest liczna. Witamy was bardzo serdecznie.

Jak państwo słyszeli, komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1909.

Przedstawiają też wnioski mniejszości, a w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Marszałek

Wnioski mniejszości 1. i 4. oraz poprawka 1. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo ochrony środowiska.

W 1. wniosku mniejszości do art. 193 ust. 1c wnioskodawcy proponują zmianę okresu, o którym mowa w tym przepisie.

Łączą się z nim wnioski mniejszości 2. i 3.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 4. wniosku oraz poprawek 1. i 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 198 – za, 247 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm te wnioski mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 193 ust. 1c wnioskodawcy proponują zmianę okresu, o którym mowa w tym przepisie, a jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 1. i 2.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 199 – za, 246 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm ten wniosek mniejszości również odrzucił.

W 1. poprawce do art. 193 ust. 1c wnioskodawcy proponują zmianę okresu, o którym mowa w tym przepisie.

Łączy się z nią poprawka 2.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 13, przeciw – 427, a więc nikt się nie wstrzymał.

Sejm te poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 6 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inny termin jej wejścia w życie.

Komisje chcą odrzucenia tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za – 11, przeciw – 425, a 3 wstrzymało się od głosu.

Sejm tę poprawkę również odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1909, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za – 253, przeciw – 1, 185 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1563-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Marka Chmielewskiego o przedstawienie sprawozdania.

Bardzo proszę.

Posel Sprawozdawca Marek Jan Chmielewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Na posiedzeniu połączonych komisji: komisji deregulacyjnej i Komisji Infrastruktury rozpatrzyliśmy poprawkę zgłoszoną w trakcie drugiego czytania. Rekomendujemy jej przyjęcie, jak również przyjęcie całej ustawy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję za to lapidarne i treściwe sprawozdanie.

Streszczę jeszcze własnymi słowami, bo wymaga tego ode mnie regulamin.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1563.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo budowlane.

W 1. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 5–5d.

Łączy się z nim 5. wniosek mniejszości.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za – 203, przeciw – 240, nikt się nie wstrzymał.

Sejm te wnioski odrzucił.

Marszałek

W 2. wniosku do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1 oraz utrzymanie dotychczasowego brzmienia ust. 3.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za – 203, przeciw – 241, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 15a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za – 202, przeciw – 239, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 29 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodanie części wspólnej w pkt 2.

Łączy się z nim 6. wniosek mniejszości.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 4. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 204 – za, 238 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm te wnioski mniejszości odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślenie art. 3 projektu ustawy.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 199 – za, 241 – przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Sejm ten wniosek również odrzucił.

W jedynej poprawce do art. 7 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem jedynej poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 252 – za, 2 – przeciw, 190 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1563, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 436 – za, 1 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw.

Porucamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Uprawniony wnioskodawca złożył, na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu, uzasadniony wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Wniosek uzasadnia wagą spraw regulowanych w projekcie i ich terminowością.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wspomniany wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Jego odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 237 – za, 202 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek przyjął, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu do komisji.

Przystępujemy w związku z tym do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1901.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie oczywiście spowoduje, że propozycja komisji będzie bezprzedmiotowa.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 199 – za, 245 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1901, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 245 – za, 198 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1822-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posłankę Aleksandrę Kot o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach rekomenduje, aby Sejm przyjął poprawki 3., 5., 9., odrzucił pozostałe poprawki i przyjął projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Państwo wszystko słyszeli: komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1822.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi zagłosujemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 86b § 2 ustawy – Kodeks wykroczeń wnioskodawcy proponują, aby kara grzywny za wykroczenie, o którym mowa w tym przepisie, była nie niższa niż 500 zł.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 199 – za, 239 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę odrzucił.

Poprawki od 2. do 6. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks karny.

W 2. poprawce do art. 44b wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie § 1–5 oraz nie dodawać § 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 204 – za, 240 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do dodawanego § 6 w art. 44b wnioskodawcy proponują, aby nawiazka, o której mowa w tym przepisie, wynosiła od 5 tys. zł do 500 tys. zł.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Można z pytaniem?)

Nie, pani poseł. Nie dopuszczam pytań.

(Głos z sali: Dlaczego?)

Z powodów, o których już powiedziałem.

Głosowało 442 posłów. 247 – za, 182 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie dodawanemu art. 178d.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 5. i 6.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 26 – za, 409 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie dodawanemu art. 178d.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 240 – za, 183 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę przyjął.

W związku z tym poprawka 6. staje się bezprzedmiotowa.

Przechodzimy do poprawek 7. i 8., które zostały zgłoszone do art. 4 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

W 7. poprawce do dodawanego art. 65ja wnioskodawcy proponują, aby liczba pojazdów samochodowych, o których mowa w tym przepisie, była większa niż 100.

Marszałek

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 180 – za, 244 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nadać nowe brzmienie art. 135 ust. 1 pkt 2 lit. a.

Z tą poprawką łączy się poprawka 10.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 8. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 27 – za, 415 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm te poprawki odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 102 ustawy o kierujących pojazdami.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 244 – za, 13 – przeciw, 186 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1822, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 247 – za, 174 – przeciw, 23 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1911-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posłankę Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu połączonych Komisji: Finansów Publicznych i Zdrowia przedstawiam dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, które zawarte jest w druku sejmowym nr 1911-A.

Komisje: Finansów Publicznych i Zdrowia w dniu dzisiejszym rozpatrzyły zgłoszone w trakcie drugiego czytania poprawki i rekomendują odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy, odrzucenie pięciu poprawek zgłoszonych do niniejszego projektu i przyjęcie całej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Najserdeczniej dziękuję, pani poseł.

Jak państwo słyszeli, komisje wnoszą o uchwale nie projektu ustawy z druku nr 1836.

Proszę się nie ograniczać w brawach, jeżeli chcecie nagradzać sprawozdawców. *(Oklaski)* Tak jest.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości i poprawki.

W pierwszej kolejności, jak wiecie, pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisje wnoszą o jego odrzucenie.

To jasne, że jeśli go przyjmiemy, spowoduje on bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw temu wnioskowi?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 200 – za, 245 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm ten wniosek odrzucił.

W taki razie zajmujemy się poprawkami.

Poprawki od 1. do 3. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o zdrowiu publicznym.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, panie pośle. Dziękuję.

W 1. poprawce do art. 12f wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1.

Łączą się z nią poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 444 posłów. 19 – za, 425 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 2 projektu ustawy.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 17 – za, 427 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 3 projektu ustawy.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 18 – za, 427 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1836, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 246 – za, 199 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Muszę sobie laptop wymienić. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze jest pięć takich.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druki nr 1842 i 1864).

Proszę pana posła Stanisława Lamczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Jest pan poseł.

Poseł Sprawozdawca Stanisław Lamczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Były cztery poprawki legislacyjne. W całości zostały zatwierdzone. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Może być miło?

Przypominam państwu, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeśli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

We wszystkich punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować dziś będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

W 1. poprawce do art. 73aa Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Łączą się z nią poprawki od 2. do 4.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 1 – za, 439 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku kryptoaktywów (druki nr 1843 i 1915).

Ponownie proszę panią posłankę Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Dzisiejsze sprawozdanie jest niezwykle ważne, dlatego że jest to sprawozdanie z rozpatrzenia przez Komisję Finansów Publicznych uchwały Senatu w sprawie ustawy o rynku kryptoaktywów.

Senat przedłożył poprawki, a tych poprawek jest 81. Zawarte są one w druku sejmowym nr 1843. Po przeprowadzeniu dogłębnej debaty, również nad uchwałami Senatu, dotyczącej nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów Komisja Finansów Publicznych rekomenduje, aby odpowiednio do przedłożonego sprawozdania, które państwo otrzymali, zagłosować w taki sposób. Ja nie będę mówiła indywidualnie o każdej poprawce czy o grupie poprawek, jak głosować, ale

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

zależy nam na tym, aby państwo, mając dokument, sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych, w ten sposób głosowali.

Co chcę powiedzieć? Po raz pierwszy wprowadzamy nadzór nad rynkiem kryptoaktywów w Polsce. Mówimy o warunkach prowadzenia tej działalności, ale mówimy również o nadzorze, który będzie sprawowała Komisja Nadzoru Finansowego. Zależy nam na tym, aby ten rynek był bezpieczny dla wszystkich, którzy będą inwestowali w kryptoaktywa. Pokazujemy wszystkie formuły dotyczące uruchomienia działalności, prowadzenia działalności i nadzoru nad działalnością oraz wprowadzone są przepisy karne.

Chcę zarekomendować, że... Była długa dyskusja dotycząca wprowadzenia, czy możliwości inwestowania na polskim rynku, w firmach, które będą tutaj działały, nowej formuły inwestowania środków.

Jeszcze raz spośród 81 poprawek niektóre poprawki pogrupowano.

Sprawozdanie zawarte jest w druku sejmowym nr 1915 i w tym zakresie Komisja Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiemu Sejmowi głosowanie w taki sposób, w jaki zagłosowała i zarekomendowała ten projekt, tę uchwałę Senatu Komisja Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Barbara Bartuś: Ale to właśnie powinna pani powiedzieć...)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

A ja teraz będę miał jeszcze swoje...

(Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska: Mogę, panie marszałku?)

Oczywiście.

(Głos z sali: O nie!)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Jak pani poseł Bartuś chciałaby, to czy ja mam tak powiedzieć: poprawkę 1., 2., 3., 8., 14., 17. itd. przyjąć?

Marszałek:

Ja to powiem. Pani poseł, ja to powiem. Ja chcę.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Tak pani chciała? Pani ma to wszystko, pani poseł Bartuś, w sprawozdaniu. *(Oklaski)*

(Poseł Barbara Bartuś: A to po co pani z tym sprawozdaniem wychodzi?)

Marszałek:

Ja to powiem. Ja powiem. Ja wam zaraz wszystko... Ja wam to trzy razy powiem, bądźcie tego pewni.

Natomiast, ponieważ są pozdrowienia, ja też chcę kogoś pozdrowić. Chciałbym serdecznie w tym miejscu też podziękować – chciałem to zrobić na końcu, ale już będziecie wychodzić, zrobię to teraz – moim współpracownikom, którzy byli zawsze przy mnie przez te 2 lata prowadzenia obrad Sejmu, pozostając często dla was anonimowymi. Minister Dariusz Salamoniczyk, zastępca szefa Kancelarii Sejmu, pan dyrektor Dariusz Ziółkowski, szef Sekretariatu Posiedzeń Sejmu. *(Oklaski)* Dziękuję, panowie, za tę wspólną współpracę.

W 1. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 2.

I teraz dla wiadomości pani posłanki Barbary Bartuś oraz wszystkich zainteresowanych...

(Poseł Barbara Bartuś: A ja nie jestem posłanką, dla pana wiadomości.)

...informuję, że z poprawką tą łączą się poprawki 2., 3., 5., 14., 16., 17., 19., 20., 22., 28., 30., 32., 34., 35., 46., 52., 59. oraz 62., 63. i 64.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

I teraz przeczytam to jeszcze raz.

(Głos z sali: Ale po co?)

(Poseł Joanna Borowiak: Nie musi właśnie.)

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 3., 5., 14., 16., 17., 19., 20., 22., 28., 30., 32., 34., 35., 46., 52., 59., 62., 63. i 64, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

To jest okrucieństwo Sejmu. Tyle było poprawek i wszystkie odrzucone.

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. 429 – za, nikt nie był przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatowi...

Czy mam przeczytać?

(Głosy z sali: Nie, nie.)

...bezwzględną większością głosów.

To był dopiero początek. *(Wesołość na sali)*

W 4. poprawce do art. 4 Senat proponuje zmiany w ust. 6.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 6. do 9., 11., 12., 13., 24., 29., 31., 33., 36., od 38. do 43., 45., 47., 49., 50., 51., 53., 54., 58., 60., 61., 65., od 68. do 71. oraz od 74. do 81.

Możemy głosować rozłącznie, ale specjalnie dla państwa będziemy głosować nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4., od 6. do 9., 11., 12., 13., 24., 29., 31., 33., 36., od 38. do 43., 45., 47., 49., 50., 51., 53., 54., 58., 60., 61., 65., od 68. do 71. oraz od 74. do 81., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. *(Oklaski)*

Marszałek

Dziękuję, panie pośle Berkowicz. Pan jedyny rozumie i docenia.

Kto jest przeciw?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma ani patelni, ani lederhozen. Czuję się jakoś niedogadżetowany przez pana posła Berkowicza.

(Poseł Dorota Niedziela: I paragon w IKEA.)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. 183 – za, 246 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów wszystkie wymienione poprawki Senatowi przyjął.

W 10. poprawce do art. 20 ust. 1 pkt 4 Senat proponuje nadanie nowego brzmienia lit. b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 182 – za, 246 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 15. poprawce do art. 21 pkt 9 Senat proponuje zmianę w lit. c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. 183 – za, 247 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 18. poprawce do art. 23 Senat proponuje zmianę w ust. 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 182 – za, 240 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 21. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 28.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 421 – za, 1 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 23. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 36.

Łączy się z nią 48. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem poprawek 23. i 48., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 181 – za, 246 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

W 25. poprawce do art. 39 ust. 1 pkt 1 Senat proponuje nadać nowe brzmienie lit. a–c.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. 418 – za, 23 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 26. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 40.

Łączy się z nią poprawka 27.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 26. i 27., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 181 – za, 259 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki przyjął.

W 37. poprawce do art. 73 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 37. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. 181 – za, 244 – przeciw, 16 się wstrzymało.

(Poseł Piotr Kaleta: Panie marszałku, Gramatyka się przeżywa.)

Co takiego?

(Poseł Piotr Kaleta: Gramatyka się przeżywa.)

Ale że jest problem z moją gramatyką?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, z tym Gramatyką, tzn. w pewnym sensie też moim. Odnotowano do protokołu: poseł Piotr Kaleta, czyli Kaleta starszy, stwierdził: Gramatyka się przeżywa. W protokole będzie odnotowane.

Marszałek

Później pan mi powie w ciemnym saloniku, jak się przeżywa, bo chcę wiedzieć.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, tak będzie. Jeszcze sprawdzimy, czy też ortograficznie.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę przyjął.

W 44. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 92.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 44. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Posel Bartoszewski nie zdążył?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie będę reasumował.

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. 179 – za, 243 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

W 55. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 120 i 121.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 55. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. 187 – za, 258 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę Senatu także przyjął.

W 56. poprawce do art. 128 Senat proponuje zmianę w pkt 12.

Łączy się z nią kolejna, 57. poprawka.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 56. i 57., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 181 – za, 261 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Z matematyki, a nie gramatyki wynika, że nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma ad vocem teraz. Teraz idzie kolejna poprawka.

W 66. poprawce do art. 150 Senat proponuje dodanie nowego punktu.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 66. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 181 – za, 263 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 67. poprawce do art. 150 Senat proponuje zmianę w pkt 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 67. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 181 – za, 261 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę także przyjął.

W 72. poprawce do art. 156 Senat proponuje zmianę w pkt 11.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 72. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 182 – za, 262 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę także przyjął.

W 73. poprawce – jej, już ostatnia – do art. 156 Senat proponuje zmiany w pkt 14 i 17.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 73. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 181 – za, 263 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o rynku kryptoaktywów.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o produktach biobójczych (druki nr 1844 i 1870).

Proszę panią poseł Annę Sobolak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Gdzie jest pani poseł Anna Sobolak? Wypatruję. Jest pani poseł.

Tak sprawnie głosujemy, tak szybko idzie.

(Głos z sali: Dobrze?)

Pyszne. Najlepsze w ogóle. Mam tu cały skład opisany.

Posel Sprawozdawca Anna Sobolak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o produktach biobójczych.

Komisja Zdrowia po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 5 listopada wnosi, by Wysoki Sejm raczył poprawki zawarte w pkt 1–6 przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy zgodnie z zasadami z poprzedniego punktu.

Poprawki od 1. do 5. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o produktach biobójczych.

Tak sobie pomyślałem, panie pośle Kaleta, że głosujemy teraz w sprawie środków biobójczych. Może ja się powinienem jednak zastanowić?

(Poseł Piotr Kaleta: Może uratowałem pana.)

W 1. poprawce do art. 17 ust. 2 pkt 2 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. 2 – za, 263 – przeciw, 178 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 26.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Nikt nie był za, 263 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 30 ust. 3 Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nikt nie był za, 261 – przeciw, 183 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 44 ust. 10 Senat proponuje zmianę legislacyjną w pkt 7 i 8.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, 259 – przeciw, 179 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 46 ust. 1 Senat proponuje zmianę w dodawanym pkt 10.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Nikt nie był za, 263 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

I ostatnia poprawka do tej ustawy.

W 6. poprawce do art. 4 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nikt nie był za, 262 – przeciw, 182 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o produktach biobójczych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi (druki nr 1845 i 1878).

Proszę pana posła Piotra Lachowicza o przedstawienie sprawozdania w tej sprawie.

Posel Sprawozdawca Piotr Lachowicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkow-

Posel Sprawozdawca Piotr Lachowicz

skich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi, druk nr 1845.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2025 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawki zawarte w pkt 1 i 2 przyjąć. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zasady głosowania zostają te same.

Poprawki zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi.

W 1. poprawce do art. 11 ust. 7 pkt 4 Senat proponuje zmianę w lit. b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw jej odrzuceniu?

Kto się wstrzymał w tej doniosłej sprawie?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220.

Nikt nie był za, 263 – przeciw, 176 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 2. poprawce do art. 11 ust. 8 Senat proponuje zmianę w pkt 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 2 – za, 264 – przeciw, 177 się wstrzymało. Większość bezwzględna – 222.

Dwóch śmiałków było za odrzuceniem.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druk nr 1846 i 1904).

Proszę panią posłankę Katarzynę Marię Piekarską o przedstawienie sprawozdania w tej sprawie.

Posel Sprawozdawca Katarzyna Maria Piekarska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wreszcie odpinamy psy z łańcucha. 5 listopada Komisja Nadzwyczajna do spraw ochrony zwierząt zaopiniowała poprawki zgłoszone przez Senat do tej ustawy. Senat zgłosił sześć poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie pięciu, a jedną rekomenduje odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zasady głosowania pozostają oczywiście te same.

Wszystkie poprawki zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ochronie zwierząt.

W 1. poprawce do art. 4 Senat proponuje zmianę w pkt 26.

Łączą się z nią poprawki 2. i 3.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 12 – za, 364 – przeciw, 60 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów wszystkie trzy poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 9 Senat proponuje inne brzmienie ust. 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 39 – za, 363 – przeciw, 38 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

W 5. poprawce do art. 9 Senat proponuje m.in. dodać ust. 6a, 6b i 6c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 83 – za, 311 – przeciw, 40 się wstrzymało. Większość bezwzględna – 218.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 6. poprawce do art. 9 Senat proponuje w ust. 7 dodać punkt przed pkt 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie tym razem.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 244 – za, 165 – przeciw, 26 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druki nr 1867 i 1876).

Proszę panią posłankę Maję Nowak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Maja Ewa Nowak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! 30 października do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia wpłynęła uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, druk nr 1867. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 4 listopada rekomenduje przyjęcie wszystkich trzech poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zasady głosowania pozostają bez zmian.

W 1. poprawce Senat proponuje inne brzmienie art. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2. oraz 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1869 i 1908).

Proszę pana posła Piotra Głowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja rekomenduje wszystkie poprawki przyjmując. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo, nawet nie zdążyłem łknąć wielochowianki, a tu już po sprawozdaniu.

Zasady głosowania pozostają takie same.

W poprawkach od 1. do 9. oraz od 11. do 15. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 9. oraz od 11. do 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał?

Co to są agrofagi? Zjadające rolników? Nie, rośliny chyba?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 10. poprawce do art. 55 ustawy o środkach ochrony roślin Senat proponuje zmianę w dodatkowym ust. 2a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Poseł Kaleta jest przeciw? Wstrzymał się? Poseł Połuboczek jest przeciw agrofagom? Za agrofagami? *(Poseł Piotr Kaleta: Ja jestem za Michałem.)*

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. 2 – za, 442 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Za było dwóch, czyli pewnie poseł Kaleta i poseł Połuboczek.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę... Ha, ha! Poprawkę przyjął. Chciałem wprowadzić liczbę mnogą, gramatyka mi zaszwankowała i wyszło: poprawkę. Tak.

(Poseł Piotr Kaleta: Duch Wałęsy.)

Marszałek

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami, które zadrżały przed nami, oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej (druki nr 1865 i 1871).

Proszę panią posłankę Martę Golbik o przedstawienie sprawozdania.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Marta Golbik:

Komisja Zdrowia rekomenduje przyjąć poprawkę przedłożoną przez Senat. *(Oklaski)*

Marszałek:

I już, i proszę.

Zasady głosowania – bez zmian.

W jedynej poprawce do art. 4 ustawy nowelizującej Senat proponuje w ust. 2 wyrazy „1 lipca” zastąpić wyrazami „30 czerwca”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Czyli kto jest za tym, żeby 1 lipca stał się 30 czerwca.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nikt nie był za, 443 – przeciw, 1 się wstrzymał. Jeden poseł wstrzymał się w tej ważnej sprawie.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druki nr 1868 i 1905).

Proszę panią posłankę Małgorzatę Tracz o przedstawienie sprawozdania.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji

Nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt w sprawie uchwały Senatu z druku nr 1868. Chodzi tu o zakaz hodowli zwierząt na futra. W dniu 5 listopada Komisja Nadzwyczajna do spraw ochrony zwierząt pozytywnie rozpatrzyła wszystkie poprawki Senatu, o co też prosimy Wysoką Izbę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Zasady głosowania pozostają bez zmian.

W poprawkach 1., 3. i od 5. do 7. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 3. i od 5. do 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za – 1, przeciw – 362, 79 wstrzymało się od głosu.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 37 ustawy o ochronie zwierząt Senat proponuje zmianę w ust. 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za – 51, przeciw – 347, 37 wstrzymało się od głosu.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę Senatu również przyjął.

W 4. poprawce do art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w pkt 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za – 2, przeciw – 398, wstrzymało się 35.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Wniosek o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny został następnie wycofany.

W związku z tym pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1856, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za – 176, przeciw – 244, 22 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy... A nie, ten wniosek został wycofany. Pomijamy to, prawda? Został wycofany, więc jest bezprzedmiotowy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który teraz poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu skierował ten projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1859, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za – 197, przeciw – 241, 5 wstrzymało się od głosu.

Sejm ten wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1726) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który teraz poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu skierował ten projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1726, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za – 244, przeciw – 198, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek przyjął. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry.

Na podstawie art. 105 ust. 2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymany i tymczasowo aresztowany za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 i art. 10 ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm przyjął wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry w zakresie czynów wymienionych w pkt 1–26 wniosku oraz wniosek o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry.

Na podstawie art. 7c ust. 6 i art. 10 ust. 7 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej oraz na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyny określone w tym

Marszałek

wniosku oraz nad wnioskiem o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry.

Pod głosowanie poddam kolejno czyny przedstawione we wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, a także wniosek o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 1 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 1 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 2 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 191 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 2 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 3 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 3 wniosku Kierowni-

ka Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 4 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 4 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Kolejne głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 5 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 184 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 5 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 6 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 257 – za, 185 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 6 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury

Marszałek

Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 7 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 197 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 7 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 8 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 255 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 8 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 9 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 184 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 9 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn

określony w pkt 10 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 231. 260 – za, 184 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 10 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 11 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 261 – za, 185 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 11 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 12 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 12 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 13 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Marszałek

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 13 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 14 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 14 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 15 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 185 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 15 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 16 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 185 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa

Ziobry za czyn określony w pkt 16 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 17 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 185 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 17 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 18 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 184 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 18 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do głosowania. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 19 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 185 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 19 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 20 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 231. 248 – za, 184 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 20 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do kolejnego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie przez Sejm zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 21 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 185 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 21 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Kolejne głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 22 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 260 – za, 185 – przeciw, 1 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 22 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie

zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 23 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 256 – za, 184 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 23 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 24 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 231. 255 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 24 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 25 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 231. 254 – za, 185 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 25 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 26 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 231. 249 – za, 192 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry za czyn określony w pkt 26 wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 231. 244 – za, 198 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry na wniosek Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi.

Zgodnie z art. 33a ust. 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedłużenie obowiązywania czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej może nastąpić tylko za zgodą Sejmu i na czas nie dłuższy niż 60 dni.

Sejm, zgodnie z art. 117d ust. 3 regulaminu Sejmu, wyraża zgodę na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi, zawartego w druku nr 1882, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 416 – za, 16 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1918).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z państwa pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1918, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. 416 – za, 1 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

To koniec bloku głosowań. Serdecznie państwu dziękuję.

Zarządzam 2 minuty przerwy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 40
do godz. 19 min 49)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 44. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jeśli ktoś jeszcze z pań posłanek i panów posłów chce wygłosić oświadczenie, to jest to ten moment, aby dopisać się na liście.

Jeśli nikt się nie zgłasza, to listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Wyznaczam czas na oświadczenie – 1,5 minuty.

Zapraszam pana posła Romana Fritza, Konfederacja Korony Polskiej.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Roman Fritz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wielki Brat nie pozwala zapomnieć o swoim istnieniu. Obecnie wchodzi tsunami zwane KSeF – platforma Ministerstwa Finansów łącząca każdego w teorii wolnego Polaka z fiskusem, ale już na sztywno. Nowe przepisy wchodzi stopniowo: od 1 lutego 2026 r. – obowiązek dla firm, które w 2024 r. osiągnęły sprzedaż powyżej 200 mln zł, z VAT, i od 1 kwietnia 2026 r., na prima aprilis – obowiązek dla wszystkich pozostałych przedsiębiorców.

I teraz kawał roku: ustawodawca bowiem przewidział okres przejściowy. Do 31 grudnia 2026 r. część firm nadal będzie mogła wystawiać faktury papierowe lub elektroniczne poza KSeF. Ale jaki jest waru-

Posel Roman Fritz

nek? Łączna wartość sprzedaży z VAT na takich fakturach nie może w danym miesiącu przekroczyć 10 tys. zł.

(*Posel Włodzimierz Skalik: Kpina.*)

To jest kpina. Jakie firmy mają tak niskie obroty?

Zgodnie z art. 106ni ustawy o VAT od 1 stycznia 2027 r. organy podatkowe będą mogły nakładać kary pieniężne za naruszenia związane z KSeF. Katalog przewidzianych sankcji obejmuje: do 100% kwoty VAT z faktury wystawionej poza systemem KSeF i do 18,7% wartości brutto faktury, jeśli dokument nie zawiera VAT – np. stawka 0% – oraz jeszcze parę innych sankcji. Ważne: wysokość kary nie będzie ustalana automatycznie. (*Dzwonek*) Organ uwzględni m.in. wagę naruszenia, powtarzalność uchybień, wcześniejsze postępowanie podatnika, a także jego działania naprawcze.

To jest szkodliwy system podnoszący koszty i domykający praktycznie pełną inwigilację. System ten dobije głównie małe sklepy i firmy usługowe. Zero tajemnicy handlowej, prawdopodobny wyciek danych. A gdzie miejsce dla wynalazków, innowacji, patentów? KSeF. Psiakrew! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika z Konfederacji Korony Polskiej.

Posel Włodzimierz Skalik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Władze gminy Lewin Brzeski, znajdującej się na terenie województwa opolskiego, w dniu wczorajszym nie poddały się terrorowi eurosowieciarzy z Opola. Radni rady miejskiej postanowili nie poddawać się i nie wycofywać z uchwały podjętej pół roku wcześniej, w której sprzeciwili się możliwości przyjmowania imigrantów i tworzenia dla nich ośrodków na terenie gminy. Eurosowieciarze tworzący Zarząd Województwa Opolskiego z marszałkiem Ogłazą z Platformy Obywatelskiej na czele na wieść o podobnych uchwałach podjętych w gminach Lewin Brzeski, Grodków, Lubsza i Brzeg zagrozili gminnym włodarzom blokadą dostępu do unijnych pieniędzy i unijnych programów.

Konfederacja Korony Polskiej wspiera i popiera lokalne samorządy, które mimo wywieranej na nie presji mają odwagę dbać o bezpieczeństwo swoich mieszkańców. Precz z komuną, precz z eurokomuną, razem z samorządowcami odzyskamy niepodległość.

(*Posel Marek Jan Chmielewski: Po chrześcijańsku.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Fryderyk Engels widział w rodzinie zagrożenie dla kolektywizmu, budowy społeczeństwa bezklasowego i proletariackiej jedności. Jan Paweł II, nazywany papieżem rodzin, widział w rodzinie siłę człowieka i całego narodu. Jeśli mam wybrać między tymi filozofiami życia, to wybór jest prosty. Rodzina to bowiem nie ideologia, to inwestycja – w trwałość wspólnoty, w stabilność państwa, w naszą przyszłość. Państwo, które rozmywa definicję rodziny, rozmywa tę trwałość, rozmywa stabilność i staje się zagrożeniem dla przyszłości. Bo jak mawiał Jan Paweł II: Pośród wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i najważniejszą. Każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat. To rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem.

Nie zmienił tych naturalnych praw Engels, nie zmieni też Czarzasty i Tusk, nie zmieni obecna kolicja. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Już się wystraszyłam, że pana posła nie ma.

(*Posel Roman Fritz: Nie ma takiej możliwości.*)

Ale pan poseł jest.

Posel Witold Tumanowicz:

Jestem, jestem.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od 2026 r. limity zaliczania w koszty leasingu i amortyzacji samochodów spalinowych spadną ze 150 tys. do 100 tys. zł. Ministerstwo Finansów nie prowadzi żadnych prac nad waloryzacją limitu, a najnowsza interpretacja potwierdza, że nowe limity obejmą też trwające umowy leasingowe i najmu. Dla przedsiębiorców leasingujących droższe auta oznacza to kilkanaście tysięcy złotych dodatkowego podatku w trakcie obowiązywania umowy. Takie zmiany zniechęcają do inwestowania i prowadzenia biznesu w Polsce. Trudno planować rozwój firmy, gdy przepisy zmieniają się co kilka miesięcy, a zawarte wcześniej umowy przestają obowiązywać na tych samych zasadach. W Czechach czy na Słowacji przedsiębiorca może zaliczyć w koszty pełną wartość leasingu lub amortyzacji – bez takich ograniczeń. Jeśli rząd będzie dalej dokręcał śrubę, kapitał i leasingi po prostu odpłyną za granicę.

Posel Witold Tumanowicz

Apeluję o pilną waloryzację limitu oraz ochronę praw nabytych dla trwających umów, tak aby przedsiębiorcy mogli planować swoją działalność w Polsce w sposób przewidywalny i bezpieczny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikańskie.

Posel Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj procedowaliśmy nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobywania niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta spotkała się już z szerokim poparciem, aczkolwiek w trakcie dyskusji powiedziałem o tym, że w tej chwili mamy dofinansowanie do OZE dwukrotnie czy nawet ponaddwukrotnie większe niż dofinansowanie do węgla, które również jest w tej ustawie. Niestety pan sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska zaprzeczył, powiedział, że jest to niemożliwe. Przykre jest, że osoba odpowiedzialna za ochronę środowiska nie ma pojęcia, jak dofinansowane są odnawialne źródła energii. A to są programy rządowe, które on również wdrażał, czyli „Mój prąd”, „Czyste powietrze”, „Moje ciepło”, „OZE – źródło ciepła dla ciepłownictwa”, a ostatnio – masa pieniędzy z KPO. To są pieniądze, które właśnie dofinansowują odnawialne źródła energii, ale to są również pieniądze, i to ogromne pieniądze, które idą na przebudowę i budowę nowych sieci, po to żeby właśnie te niestabilne odnawialne źródła energii wprowadzić do sieci. Chodzi m.in. o ujednolicone saldo w systemie aukcyjnym, czyli dopłaty do OZE, dofinansowanie i dotacje krajowe, inwestycje w sieci, czym zajmuje się PSE, jak również inwestycje w sieci lokalne, koszty bilansowania. Całość wynosi ponad 22 mld zł, a dofinansowanie do kopalin – ok. 10 mld zł. *(Dzwonek)* Wychodzi dwukrotnie więcej. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Gratuluję wyboru na przewodniczącego koła Republikańskie.

(Posel Jarosław Sachajko: Dziękuję ślicznie.)

Bardzo proszę.

Zapraszam panią posel Magdalенę Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Ochotnicza Straż Pożarna w Nowym Dworze Gdańskim obchodzi osiemdziesięciolecie swojej działalności. Ten wspólny jubileusz jest okazją nie tylko do wspomnienia, ale również do gratulacji.

Rok 1945 na Żuławach był wyjątkowy nie tylko z powodu zakończenia działań wojennych, ale także z powodu powrotu Żuław do macierzy po 173 latach. Tak wspominali przebywający na tej ziemi osadnicy teren Żuław, a tym samym Nowy Dwór Gdański: miny, bezmiar wody, niewielu mieszkańców, brak prądu, wody pitnej i zniszczona infrastruktura przeciwpowodziowa. Mimo tak trudnej sytuacji powstaje formacja, która mimo braku sprzętu i środków niesie pomoc ludziom w każdym momencie. Założycielami tej jednostki byli Tomasz Zaniewski, Jan Wojciechowski, Ludwik Pawlak i Jan Jędrzejewski.

Dzisiaj jednostka OSP jest dobrze wyposażona i niesie pomoc mieszkańcom w różnych sytuacjach, a kieruje nią komendant Jarosław Dywizjusz. Jednostka czynnie uczestniczy w życiu miasta i powiatu, organizuje i współorganizuje wiele wydarzeń dla mieszkańców, jest nierozłącznym elementem życia społecznego. Wszystkim druhom i drużom bardzo serdecznie dziękuję za te wszystkie lata służby i życzę tyłu powrotów, ilu wyjazdów. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani posel.

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie mam na temat konwencji Prawa i Sprawiedliwości „Myśląc Polska”.

Bardzo się cieszę, że konwencja Prawa i Sprawiedliwości, odbywająca się pod koniec października w Katowicach, przyciągnęła rzesze Polek i Polaków chcących zmieniać Polskę, ścierać się na argumenty, uczestniczyć w wielu niezwykle ciekawych panelach dyskusyjnych, których razem było ponad 130. Ta konwencja była szukaniem odpowiedzi na potrzeby Polski w obliczu wyzwań militarnych, demograficznych, kulturalnych i gospodarczych.

Kiedy staraliśmy się dowiedzieć, jak należy zmieniać Polskę, nasi polityczni oponenci zmieniali nazwę swojej formacji politycznej. Taka właśnie jest między nami różnica. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Barbarę Grygorcewicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Barbara Grygorcewicz:

Za kilka dni, 11 listopada, będziemy obchodzić Narodowe Święto Niepodległości. Jest to dzień, który powinien przede wszystkim łączyć. Niestety od lat obserwujemy inny scenariusz. Na ulicach pojawiają się środowiska skrajnie prawicowe, próbujące zawłaszczyć to święto i przekształcić je w pokaz siły, agresji i politycznej demonstracji. Motywem przewodnim stają się race, prowokacje i hasła, które z patriotyzmem nie mają nic wspólnego.

(*Posel Krzysztof Mulawa*: E tam, pani poseł...)

11 listopada nie jest własnością żadnej partii, żadnego lidera i żadnej ideologii. To nie jest dzień do robienia politycznych spektakli. Z tego miejsca apeluję do środowisk prawicowych: nie róbcie ze święta niepodległości kolejnego narzędzia do politycznych gier. Patriotyzm nie polega na tym, kto głośniej krzyknie i spali więcej rac na ulicy. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dziś chcę przypomnieć 2-tygodniowy rząd PiS-u, Morawieckiego, który powstał po wyborach parlamentarnych w 2023 r., mimo że Prawo i Sprawiedliwość nie miało większości w Sejmie. Trwał 17 dni, nie przedstawił realnego programu, nie uzyskał wotum zaufania, ale zdążył rozdysponować stanowiska i wysokie wynagrodzenia. Za 2 tygodnie sprawowania rządów ministrowie otrzymali 785 tys. zł wynagrodzeń, 534 tys. ekwiwalentów za niewykorzystany urlop, w tym sam pan premier Morawiecki 118 tys. zł. To był rząd pozorów, stworzony nie po to, by służyć obywatelom, lecz po to, by utrzymać władzę i dzielić kasę dla swoich. W ministerstwach dochodziło do niszczenia dokumentów i czyszczenia komputerów. To budzi bardzo poważne wątpliwości. Dziś w imię uczciwości życia publicznego powinniśmy domagać się pełnego rozliczenia tej farsy politycznej i ochrony państwowych danych przed podobnymi nadużyciami w przyszłości. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniach 21 i 22 października br. odbyła się w Mielcu 15. edycja Powiatowego Konkursu Poezji i Piosenki „Barwy Mojej Ojczyzny”. Po raz kolejny stał się on miejscem rywalizacji talentów artystycznych, które na polach śpiewu i recytacji realizują swoje pasje i marzenia, jak również ukazania patriotyzmu w wielu wydaniach. Z tego miejsca pragnę serdecznie podziękować pani Emilii Żoli, pomysłodawczyni i organizatorce tego konkursu. Stworzyła dzięki niemu niesamowitą przestrzeń do ukazania młodych talentów artystycznych.

15. edycja konkursu stała się okazją do organizacji gali jubileuszowej, podczas której uhonorowano laureatów oraz placówki oświatowe i organizacje, które reprezentują. Chciałbym przekazać, jeśli pani marszałek się zgodzi, nazwiska tych laureatów do stenogramu. Bardzo dziękuję^{*)}. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję. Proszę przekazać cały dokument. Dołączymy do protokołu.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Soin, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Spotykamy się przed jednym z najważniejszych polskich świąt narodowych, 107. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. To czas, w którym wspominamy tych, którzy walczyli o wolność ojczyzny. To duma i radość, że możemy żyć w wolnym i suwerennym kraju. To moment refleksji nad historią, ale też wspólnego celebrowania naszej tożsamości narodowej i patriotyzmu. W tym dniu nie zapominajmy o wszystkich żołnierzach, którzy bronią naszych wschodnich granic. Okażmy im szacunek za służbę, gotowość do poświęceń w obronie ojczyzny oraz do zapewnienia bezpieczeństwa, często w warunkach podwyższonego ryzyka.

W obliczu pełnoskalowej wojny w Ukrainie, agresji Rosji powinniśmy przywoływać w pamięci słowa św. Jana Pawła II, iż wolność jest nam dana, ale i zadana. Pamiętajmy w tym czasie o najwyższej ofierze tych, którzy pozostawili nam w testamencie ojczyznę

^{*)} cd. oświadczenia w załączniku.

Posel Agnieszka Anna Soin

wolną i niepodległą. Jako poseł na Sejm z Dolnego Śląska zapraszam wszystkich do manifestacji naszych wartości ponad podziałami politycznymi. Bądźmy w tym czasie jednym narodem, z jednym sercem, które kocha swój kraj i pragnie dla niego dobra, bezpieczeństwa i nadrzędnej wartości, jaką jest wolność. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Piotra Kandybę, Koalicja Obywatelska. Nie widzę pana posła.

Czy jest pan poseł Władysław Dajczak? Też nie widzę.

Zapraszam pana posła Marka Subocza. Nie widzę. *(Poseł Artur Jarosław Łącki: Jest, idzie.)*

Jest?

Zapraszam, panie pośle.

Posel Marek Subocz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Trwa protest pracowników warsztatów terapii zajęciowej dotyczący ich dramatycznej sytuacji. Na co dzień pracują oni z pełnym poświęceniem i sercem na rzecz osób z niepełnosprawnością, które nie mają możliwości podjęcia pracy, zajmując się ich rehabilitacją społeczną i zawodową. Obowiązkiem rządzących, a więc dzisiejszej koalicji, jest wspieranie osób niepełnosprawnych oraz pracowników i działanie na ich rzecz. Protestujący wołają o pomoc. Nie można być głuchym i udawać, że nic się nie dzieje. To trudna i wymagająca praca, za którą należą się godne zarobki.

Zwiększenie finansowania placówek oraz zmiany systemowe, które pozwolą na stabilne funkcjonowanie ośrodków wspierających osoby z niepełnosprawnościami, to postulaty, o które walczą dziś WTZ-ety. Sytuacja finansowa warsztatów terapii zajęciowej jest trudna, a rządowe obietnice zmian nie są realizowane. Głównym celem jest stabilizacja finansowania warsztatów, w tym stopniowego zwiększenia miesięcznego dofinansowania uczestnictwa osoby z niepełnosprawnością do poziomu minimalnego wynagrodzenia do 2028 r., a także uznanie pracy w WTZ za wykonywaną w warunkach szkodliwych oraz wydłużenie urlopu wypoczynkowego o 5 dni.

Wśród postulatów znajduje się również potrzeba rozwiązań systemowych, które umożliwiają płynną migrację osób z niepełnosprawnościami pomiędzy różnymi formami wsparcia. Środki, które dziś otrzymują, nie są wystarczające na pokrycie podstawowych kosztów.

Popieram protest WTZ i apeluję do rządu, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o wsłuchanie się w ten rozpaczliwy głos pomocy i realizację

postulatów *(Dzwonek)* oraz poparcie projektu ustawy Prawa i Sprawiedliwości przygotowanego przez panią poseł Agnieszkę Ścigaj. To walka o godność dla pracowników oraz ich podopiecznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim zaproszę pana posła Marcina Józefaciuka, pozwólcie państwo, że serdecznie pozdrowię i przywitam uczennice I szkoły STO i V LO w Gdańsku, które przysłuchują się dzisiaj naszym obradom. Witamy was serdecznie. *(Oklaski)*

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ojczyzna to jest nasz wspólny obowiązek – pisał Cyprian Kamil Norwid.

Zbliża się Święto Niepodległości, dzień radości, wdzięczności i zadumy. Dzień, w którym dziękujemy za wolność, ale też przypominamy sobie, że wolność wymaga troski, odpowiedzialności i wzajemnego szacunku. To dobra chwila, by spojrzeć na Polskę nie przez pryzmat różnic, ale przez to, co nas łączy. By dostrzec, że mimo odmiennych poglądów i doświadczeń wszyscy chcemy tego samego, bezpiecznego, sprawiedliwego i dobrego kraju, w którym każdy czuje się jak u siebie. Niech ten czas będzie zachętą do rozmowy, do życzliwości i do współpracy. Bo Polska naprawdę jest silna wtedy, gdy potrafimy ze sobą rozmawiać – nie przeciw sobie, ale obok siebie.

Jak powiedział Tadeusz Mazowiecki: demokracja nie jest po to, by się nienawidzić, ale po to, by rozmawiać. Niech te słowa towarzyszą nam nie tylko w listopadzie, ale każdego dnia w pracy, w domu i w życiu publicznym. Z troską o siebie nawzajem i o naszą wspólną Polskę. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Giżyński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Parafrazuję Teatrzyk „Zielona Gęś”: Teatrzyk „Złota Kaczka” ma zaszczyt przedstawić polski dramat polityczno-eschatologiczny pt. „Polski naród i premier Tusk”. Występują: Naród, Premier.

Posel Szymon Giżyński

Naród: Premierze, gdzie jesteś?/ Premier: .../ Naród (głośnie): Premierze, gdzie jesteś? Gdzie jesteś?/ Premier: .../ Naród (fortissimo): Premierze, gdzie jesteś?/ Premier: .../ Naród: Premier nie odpowiada narodowi. Koniec. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Cicholską, Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam pana posła Pawła Sałkę, Prawo i Sprawiedliwość. Widziałam dzisiaj pana posła.

Posel Paweł Sałek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak mówił bł. kard. Stefan Wyszyński: gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie.

Listopad to miesiąc, w którym Polacy w całym kraju tłumnie odwiedzają groby swoich najbliższych. W dzień Wszystkich Świętych i w dzień Wszystkich Wiernych Zmarłych odbywają się kwesty na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków. W dniu 1 listopada 2025 r. w Skierniewicach odbyła się 25. kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na skierniewickich cmentarzach. Już kolejny rok miałem możliwość i zaszczyt jako poseł na Sejm RP zbierać datki na cmentarzu św. Józefa w Skierniewicach. Organizatorami i koordynatorami kwesty było Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic oraz Muzeum Historyczne Skierniewic. W tegorocznej kweście wzięło udział aż 70 kwestujących.

Z tego miejsca pragnę przekazać wszystkim gorące podziękowania za zorganizowanie po raz kolejny tej szlachetnej inicjatywy. Szczególne podziękowania kieruję do policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Skierniewicach oraz funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy złożyli swój datek do puszek na rzecz ratowania zabytków skierniewickich cmentarzy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Barbarę Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali*: Chyba nie ma.)

A była pani poseł.

Zapraszam panią poseł Marzenę Machałkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marzena Anna Machałek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polska stoi dziś wobec dramatycznej prawdy o stanie finansów państwa. Po trzech kwartałach 2025 r. budżet państwa jest w rozsypce. Brakuje pieniędzy na szkoły, szpitale, podstawowe usługi publiczne. Widzimy dramat w służbie zdrowia, ograniczanie przyjęć pacjentów. Nawet pacjenci onkologiczni są odsyłani z kwitkiem. Nie płaci się za nadwykonania, rośnie zadłużenie placówek.

Samorządowcy alarmują: są coraz większe problemy z wypłatą na czas wynagrodzeń dla nauczycieli, w wielu miejscach w kraju są likwidowane placówki, jak chociażby, niedawno wyremontowane, w Żarskiej Wsi w powiecie zgorzeleckim.

Trzeba stanąć w prawdzie. Nieudolny rząd doprowadził finanse państwa na skraj zapaści i nie potrafi powiedzieć Polakom, że sobie z tym nie radzi, próbuje zamiast chleba dać igrzyska. Prześladuje opozycję, próbuje zamykać do aresztów posłów. Tak, Polacy nie dadzą się na to nabrać. Nie liczcie na to. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Artura Łackiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 24 października zmarł Zygmunt Dziewguć. Śmiało można powiedzieć, że był jedną z najzaciejszych postaci w powojennej historii Gryfic i powiatu gryfickiego. W latach 1994–1998 był radnym miasta i gminy Gryfice, a od 1998 r., przez sześć kadencji, do 2024 r. był radnym Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Przez wszystkie lata swojej samorządowej kariery współpracował z Polskim Stronnictwem Ludowym, chociaż nigdy nie został formalnie członkiem tej partii. Mogę chyba zaryzykować stwierdzenie, że jego partią był powiat gryficki, którego mieszkańcem został w 1972 r.

Miałem niewątpliwie szczęście i zaszczyt współpracować z nim przez prawie trzy kadencje w sejmiku zachodniopomorskim. Pomimo że na lokalnej scenie politycznej konkurowaliśmy, to w sejmiku zawsze wspólnie zabiegaliśmy o sprawy Gryfic i całego powiatu. Zygmunt od zawsze zabiegał o obwodnicę Gryfic. Po wielu latach starań wspólnymi siłami udało nam się zrealizować jego idee fixe.

Ten ekonomista z wykształcenia był również dobrym i skutecznym przedsiębiorcą i menedżerem. Przez 51 lat był związany z PKS Gryfice, był wieloletnim prezesem zarządu tej ważnej dla lokalnej społeczności firmy. Przeprowadził ją przez trudne lata prywatyzacji i starał się utrzymywać na trudnym rynku przewozów pasażerskich.

Posel Artur Jarosław Łącki

Zygmunt Dzięwguć był także wielkim filantropem. Wspomagał lokalne organizacje społeczne (*Dzwonek*), kluby sportowe, wspólnoty parafialne. Za zasługi i wsparcie udzielone ochotniczym strażom pożarnym w 2014 r. odznaczony został Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Pomagał chętnie i zawsze, jeśli tylko mógł. Był życzliwym i dobrym człowiekiem

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ważne sprawy rodzinne spowodowały, że nie było mi dane pożegnać Zygmunta i odprowadzić do miejsca spoczynku. Dlatego wybrałem tę drogę, żeby pożegnać go godnie, tak jak sobie na to zasłużył. Cześć jego pamięci! Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Teresę Pamułę, Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pani poseł.

Pana posła Pietrykowskiego również nie widzę.

Pan poseł Jarosław Krajewski, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Jarosław Krajewski: Jestem.*)

Zapraszam.

Posel Jarosław Krajewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drogie Mieszkańki i Drodzy Mieszkańcy Warszawy! Jako poseł warszawski uzyskałem najnowsze informacje na temat tego, jak realizowany jest przez rząd Donalda Tuska program uchwalony w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości, obejmujący rekordowe wsparcie w kwocie 3 mld zł przewidziane na inwestycje w m.st. Warszawie. Naprawdę jesteśmy dumni z tego programu, ponieważ po raz pierwszy w historii możemy powiedzieć, że mamy kilkuletni program konkretnego wsparcia takich inwestycji, jak budowa trzeciej linii metra lub budowa obwodnicy śródmiejskiej.

Uzyskałem najnowsze informacje, które chciałbym państwu przekazać, na temat tego, jakie konkretne inwestycje z tego programu Prawa i Sprawiedliwości uzyskały wsparcie w m.st. Warszawie. To są następujące inwestycje: modernizacja Parku Skaryszewskiego, budowa przedszkola w rejonie ul. Krakowiaków, budowa szkoły podstawowej na terenie osiedla Chrzanów w dzielnicy Bemowo, modernizacja budynku Instytutu Głuchoniemych przy pl. Trzech Krzyży, rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 215 przy ul. Kwatery Głównej, budowa domu kultury wraz z niezbędną infrastrukturą oraz obsługą komunikacyjną obiektu przy ul. Gierdziejewskiego, budowa mostu w ciągu ul. Płochocińskiej, modernizacja i rozbudowa Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 65 „Tarchominek” oraz rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 255 (*Dzwonek*) przy ul. Kamionkowskiej.

Wtedy kiedy my zapowiadaliśmy ten program, politycy Platformy Obywatelskiej mówili, że to kiełbasa wyborcza, ale zamiast tej kiełbasy mamy konkretne, zrealizowane inwestycje. Będziemy patrzeć tej władzy na ręce i pilnować, jak są przeznaczane środki zabezpieczone na obwodnicę śródmiejską i trzecią linię metra. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Krzysztof Mulawa: Trzecia linia na Grochów.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Paulinę Matysiak z koła Razem.

Posel Paulina Matysiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym krótko opowiedzieć o tym, że w samorządzie liczy się bardziej prywatny biznes niż interes mieszkańców. Dzisiaj pod Urzędem Gminy w Łęczycy protestowali mieszkańcy Gawron, małej wsi z urokliwą aleją lipową i zabytkowym parkiem dworskim. W centrum ich miejscowości, tuż pod ich domami ma powstać sortownia odpadów. Dzisiaj mija termin wydania decyzji przez wójta, ale tej jeszcze nie ma, a mieszkańcy po prostu nie zastali włodarza na miejscu.

Ten temat kontrowersyjnej inwestycji ciągnie się od kilku lat. Towarzyszą jej niedomówienia, brak rzetelnego dialogu, mijanie się z prawdą przez władzę i zmiany zdania – raz dające nadzieję, a raz lekceważące sprzeciw mieszkańców. Zadajmy sobie pytanie: Czy tak mają wyglądać relacje samorządu z mieszkańcami? Mieszkańcy walczą dalej, nie poddają się, a ja ich w tej walce wspieram. Czekamy na formalną decyzję wójta. Będę się tej sprawie bacznie przyglądać i interweniować, kiedy trzeba. Będę pytać wójta, czy jeśli inwestycja powstanie, to czy zrekompensuje mieszkańcom lata stresu i życie w niepewności, czy wyremontuje im drogę, o którą się upominają, czy zainwestuje w coś, co poprawi jakość ich życia, czy może tylko uściśnięcie rękę prywatnemu inwestorowi i na tym skończą się jakiekolwiek działania samorządu w Gawronach, a mieszkańcy zostaną z problemem sami. Tak być nie może. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Łukasza Litewkę, ale chyba nie ma pana posła.

Czy jest pan poseł Norbert Kaczmarczyk?

(*Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk: Jestem.*)

Jest.

Zapraszam.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To haniebnym wieczór dla Wysokiej Izby, dla polskiego parlamentu. Dzisiaj mamy wigilijne posiedzenie Sejmu, wigilijne przed powrotem komunizmu, powrotem marszałka, który przecież zasiadał w strukturach PZPR. Rząd 13 grudnia z marszałkiem z przeszłością w PZPR. Co robią kolaboranci posiedzenie wcześniej? Skazują pana ministra Zbigniewa Ziobrę. Ten ostatni wniosek Prokuratury Krajowej o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry jest wbrew biegłym sądowym. Biegli orzekli, że w tym stanie zdrowia minister Ziobro nie może być zatrzymany i doprowadzony. A co robi marszałek Szymon Hołownia, który chciał zapisać się złotymi zgłoskami na kartach polskiego parlamentaryzmu? Mówi, że ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora jest ponad prawem karnym, że to my wydajemy taką opinię, że zezwalamy na tego typu działania, a to sąd zdecyduje. To my powinniśmy posiłkować się tą opinią biegłego sądowego i stosować się do prawa karnego. Ale oni rozumieją prawo tak, jak sami sobie wymyślą, i decydują oraz sterują prawem karnym, decydują o sądach, o prokuraturze według własnego widzimisię. *(Dzwonek)* To nie jest państwo prawa, to jest państwo totalitarne. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Golińską, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Małgorzata Golińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w Polsce dzieje się coś, co woła o gniew i wstyd. Rząd, który powinien chronić tych, którzy bronią naszej granicy, ściga ich jak przestępców. Zamiast medalu – prokuratura, zamiast wdzięczności – upokorzenie. Żołnierze i funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy stoją dniami i nocami w błocie, deszczu, pod kamieniami, którzy odpierają ataki, którzy naprawdę dla nas wszystkich ryzykują zdrowie i życie, dziś nie tylko są zostawieni sami sobie, lecz także wysyła im się sygnał ze strony państwa, że nie są warci tego, żeby ich bronić.

Kiedy rząd powołuje prokuratorów do ścigania naszych obrońców, kiedy wycofuje wsparcie dla kobiety, która miała odwagę bronić honoru munduru, kiedy milczy, gdy polityk z ich obozu wyzywa żołnierzy od psów, od śmieci, to nie jest już kwestia polityki ani różnicy poglądów, to kwestia godności i honoru państwa. Kto pluje na tych, którzy nas bronią, pluje na Polskę. Proszę was wszystkich, nie milczcie,

bo milczenie wobec krzywdy tych, którzy bronią Polski, jest zgodą na upokorzenie Rzeczypospolitej. Jeśli dziś odwrócimy się od tych, którzy bronią granicy, to jutro nie będzie komu jej bronić.

Szanowni Żołnierze! Szanowni Funkcjonariusze Straży Granicznej! Szanowna Pani Kapitan! Dziękuję wam. *(Dzwonek)* Jest mi naprawdę wstyd za to, czego doświadczaście od ludzi związanych z rządem 13 grudnia. Przepraszam was w imieniu wszystkich przyzwoitych ludzi. Pamiętajcie, dobrych ludzi jest więcej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Dariusza Mateckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Matecki:

Wysoka Izbo! Podsumujmy 2 lata Szymona Hołowni. Dziś ostatni raz odgrywał swoją rolę marszałka polskiego Sejmu. Napuścił Straż Marszałkowską na posłów opozycji, żeby zostali fizycznie zaatakowani. Nie uznawał orzeczeń i wyroków Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Jako marszałek powinien być marszałkiem wszystkich posłów, a działał w sposób skrajnie dyskryminujący wobec opozycji. Do dzisiaj największy klub w polskim Sejmie nie ma swojego wicemarszałka, pierwszy raz od 1989 r. Pozwalał na funkcjonowanie nielegalnej komisji do spraw Pegasus, narażając w ten sposób członków tej komisji na odpowiedzialność karną w przyszłości, m.in. za nielegalne zatrzymania. Przez 2 lata zapewniał, i dalej zapewnia, większość dla bandyckiej władzy dewastującej Polskę na każdym polu: od edukacji i kultury, poprzez gospodarkę i bezpieczeństwo, aż po służbę zdrowia i ochronę środowiska, które jego partia zamieniła w raj dla lewackich NGO-sów i lobbystów. Dzisiaj można się pochwalić: prezydent Nawrocki zawetował ustawę w kwestii parku narodowego.

To wielka porażka tego środowiska marszałka Hołowni. Nie zrozumiał roli marszałka. Infantylnym zachowaniem próbował z Sejmu zrobić TVN-owskie show. Grał rolę, marną rolę w grze Donalda Tuska. Ten dzień, ta zgoda na aresztowanie ministra Zbigniewa Ziobry, człowieka, który walczył z mafiami *(Dzwonek)*, to jest hańba, panie Hołownia. Ale najbardziej tragiczne jest to, że kolejny marszałek tej koalicji będzie jeszcze gorszy. Na przyszłym posiedzeniu drugą osobą w państwie chcecie zrobić starego komucha z legitymacją PZPR-u. Jeszcze większa hańba. *(Oklaski)*

(Posel Jerzy Meyszowicz: Masakra.)

(Posel Krzysztof Mulawa: Nie, Darek.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Maria Kurowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj, 7 listopada 2025 r., odbyło się niezwykle głosowanie w polskim Sejmie. Postawiono 26 zarzutów panu ministrowi Zbigniewowi Ziobrze i przeprowadzono 26 głosowań nad uchyleniem mu immunitetu. Drodzy państwo, te zarzuty są wymyślone, są kuriozalne. W żadnym z nich nie jest zawarte, aby pan minister przywłaszczył sobie cokolwiek. Te zarzuty są do wyrzucenia do kosza, ale niestety Sejm się nimi zajął, a koalicja 13 grudnia zarówno przegłosowała uchylenie immunitetu w każdym z tych przypadków, jak i ostatecznie uchwaliła, aby pan minister mógł być aresztowany, zatrzymany i aresztowany, drodzy państwo, nawet wbrew opinii biegłego lekarza. To jest coś niesamowitego, że najlepszy minister sprawiedliwości, który ścigał mafię, który potrafił pomagać szpitalom, pomagać ludziom pokrzywdzonym przestępstwem, który kierował swoje środki na Klinikę „Budzik”, aby wybudzać tych, którzy są pokrzywdzeni w wypadkach, ten minister jest właśnie za te czyny dzisiaj sądzony i próbuje się go wrzucić do aresztu, co zagraża jego zdrowiu i życiu. Panie ministrze, dziękujemy, że pan walczy o sprawiedliwość (*Dzwonek*), ale walczy też pan o swoje zdrowie. Niech ono wraca u przyjaciół Węgrów. Polacy serdecznie pana pozdrawiają, są z panem i czekają na pana powrót już w dobrej Polsce, kiedy nie będzie pan musiał wyjeżdżać. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 23 października 2025 r. Szkoła Podstawowa im. Polskiego Czerwonego Krzyża w Dylągówce w powiecie rzeszowskim w województwie podkarpackim obchodziła jubileusz 60-lecia funkcjonowania w nowym budynku. Uroczystość zgromadziła wielu gości, nauczycieli, byłych i obecnych uczniów, absolwentów szkoły i jej przyjaciół. W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele patronującej szkole organizacji PCK oraz władze gminy. Piękna część artystyczna w wykonaniu uczniów szkoły pozwoliła odtworzyć jej historię. Życzenia od gości przeplatały się z podziękowaniami dla społeczności szkolnej za jej wkład w ubogacanie lokalnej społeczności. Takie uroczy-

stości potwierdzają wartość i znaczenie szkoły nie tylko jako miejsca edukacji i wychowania młodych obywateli, lecz także jako miejsce oddziaływania na lokalną społeczność kulturowo i integracyjnie. Podziękowania dla wszystkich pracowników szkoły, byłych i obecnych, nauczycieli, wychowawców, dyrektorów, pracowników szkoły. Osobne podziękowania dla obecnej pani dyrektor Agnieszki Rożek. To wielka rzecz nie tylko wychowywać przyszłe pokolenia Polaków, lecz także dbać o to, aby tradycja i lokalna społeczność miały miejsce spotkań oraz trwały dla przyszłości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z wielką radością pragnę poinformować o doniosłym wydarzeniu, w którym w ostatnim tygodniu wspólnie z posłem Norbertem Kaczmarczykiem oraz panem senatorem Włodzimierzem Bernackim braliśmy udział. Było to nadanie sztandaru oraz imienia św. Jana Pawła II Szkole Podstawowej w Łętkowicach w powiecie przszowickim. To wydarzenie stało się prawdziwym świętem dla całej społeczności lokalnej: uczniów, nauczycieli, rodziców i mieszkańców. Nadanie sztandaru to symbol wspólnoty, tradycji i odpowiedzialności. A wybór św. Jana Pawła II na patrona stanowi piękne zobowiązanie do życia w duchu prawdy, dobra i miłości do ojczyzny. Uroczystość w Łętkowicach uświetni wspaniały program artystyczny w wykonaniu dzieci i młodzieży. Ich występ, będący wzruszającym wspomnieniem życia i nauczania papieża Polaka, przypominał wszystkim wartości, które głosił: miłość, pokój, przebaczenie i wiarę w drugiego człowieka. Był to moment głębokiej refleksji, ale też ogromnej dumy z młodego pokolenia, które tak dojrzałe potrafiło oddać hołd swojemu patronowi. Składam serdeczne gratulacje dyrekcji szkoły, nauczycielom, uczniom i rodzicom za zorganizowanie tego pięknego wydarzenia. Niech nowy sztandar i imię św. Jana Pawła II stanowią dla całej społeczności szkolnej (*Dzwonek*) źródło inspiracji i dumy na kolejne lata. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Barbarę Bartuś z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 86 lat temu, 7 listopada 1939 r., prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował gen. Władysława Sikorskiego naczelnym wodzem i generalnym inspektorem Sił Zbrojnych. Decyzja ta zapadła w niezwykle dramatycznym momencie historii naszego narodu – po napaści Niemiec i Związku Sowieckiego, po kolejnym rozbiorze Polski dokonany przez dwóch totalitarnych agresorów.

Gen. Władysław Sikorski, żołnierz, patriota i mąż stanu, stał się symbolem ciągłości władzy i niezłomności polskiego państwa na uchodźstwie. To on zorganizował polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, które walczyły o wolność ojczyzny pod Narwikiem, Tobrukiem, Monte Cassino. To dzięki jego wysiłkom Polska pozostała wierna sojuszom, zachowała swoją podmiotowość i godność w świecie, mimo że została zdradzona przez część sojuszników.

Gen. Sikorski był także politykiem dalekowzrocznym. Wiedział, że siła Polski musi opierać się na jedności narodu, na niezależności od obcych wpływów i na wierze w sens polskiej racji stanu. Przestrzegał przed podporządkowaniem się wielkim mocarstwom, które często kierują się własnym interesem, a nie sprawiedliwością.

Dziś, w wolnej Polsce, powinniśmy wracać do jego słów i do jego postawy. (*Dzwonek*) W czasach, gdy suwerenność znów bywa podważana, a decyzje dotyczące bezpieczeństwa Polski często zapadają poza granicami naszego kraju, pamięć o gen. Sikorskim winna nas zobowiązywać.

Powinna zobowiązywać do obrony polskiej racji stanu, silnej armii, niezależnej polityki zagranicznej i do dumy z polskiej historii. To właśnie tacy ludzie jak Władysław Sikorski pokazali światu, że Polska nawet w najtrudniejszych czasach potrafiła się podnieść, walczyć i zachować honor. A my, jako spadkobiercy ich czynu, czy zachowujemy dziś honor, czy chronimy naszą suwerenność? Pamiętajmy o historii, uczmy się historii własnej ojczyzny, bo jak mówi powiedzenie: historia kołem się toczy. Tylko czy my wciąż musimy się uczyć na błędach dopiero po ich popełnieniu? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Peleton oświadczeń zamyka dzisiaj pan poseł Krzysztof Mulawa z Konfederacji.

Posel Krzysztof Mulawa:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ostatnie wystąpienie, ostatnie oświadczenie 44. posiedzenia Sejmu. Ostatnie, kiedy marszałkiem Sejmu jest, a w zasadzie był Szymon Hołownia. Kiedy pan marszałek wychodził tymi drzwiami kilkanaście minut temu, powiedział: Prawdziwy mężczyzna nie wstydzi się męskich łez.

Ja płakać dzisiaj nie będę. Niestety, a może na szczęście pan marszałek Hołownia to nie jest moja polityczna bajka, ale chcę jako Krzysztof Mulawa, poseł Konfederacji, w swoim imieniu podziękować za morderczą pracę pana marszałka. On jest znany z tej morderczej pracy. Tak że, panie marszałku, bardzo dziękuję za pana pracę jako drugiej osoby w państwie, za 2-letnią przygodę, za służbę ojczyźnie.

Za 2 tygodnie na kolejnym posiedzeniu Sejmu za komunistą ręki nie podniosę.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

To było ostatnie oświadczenie.

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Do zobaczenia 18 listopada na 45. posiedzeniu Sejmu.

Na tym kończymy 44. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 45. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 18, 19, 20 i 21 listopada 2025 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej

– punkt 49. porządku dziennego

Posel Piotr Kowal

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, druk nr 1797.

Celem projektu jest ułatwienie prowadzenia działalności ubezpieczeniowej poprzez umożliwienie zakładom ubezpieczeń, Ubezpieczeniowemu Funduszo- wi Gwarancyjnemu i ubezpieczającym przesyłania informacji – za zgodą i na życzenie klienta – również w postaci elektronicznej. Rozumiemy potrzebę dostosowania prawa do współczesnych realiów komunikacji cyfrowej oraz uproszczenia obrotu gospodarczego. Projekt wpisuje się w szersze działania deregulacyjne rządu i odpowiada na postulaty przedsiębiorców dotyczące likwidacji zbędnych barier administracyjnych, w tym obowiązku utrwalania korespondencji wyłącznie w formie pisemnej. Wszelkie rozwiązania techniczne w sektorze finansowym, w tym w ubezpieczeniach, muszą zapewniać pełną ochronę praw konsumentów, w szczególności bezpieczeństwo danych osobowych, przejrzystość komunikacji oraz realny wybór formy kontaktu. Wprowadzenie możliwości elektronicznej wymiany dokumentów nie może prowadzić do faktycznego ograniczenia dostępu do informacji dla osób mniej biegłych cyfrowo ani do presji na rezygnację z tradycyjnej formy papierowej.

Lewica pozytywnie ocenia kierunek zmian, pod warunkiem że zostaną zachowane wysokie standardy ochrony konsumentów, w tym obowiązek uzyskania uprzedniej i świadomej zgody klienta na elektroniczną formę kontaktu, a zaproponowane zmiany odpowiadają na wątpliwości przedsiębiorców co do możliwości wysyłania korespondencji w postaci elektronicznej.

Posel Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Czy Ministerstwo Finansów przeprowadziło szczegółową analizę wpływu proponowanych zmian na poziom bezpieczeństwa prawnego klientów indywidualnych, w szczególności osób starszych i cyfrowo wykluczonych, które mogą nie mieć dostępu do trwałych nośników elektronicznych?

Jakie procedury kontrolne i nadzorcze planuje wdrożyć Komisja Nadzoru Finansowego w związku z możliwym zwiększeniem ryzyka nadużyć lub nieprawidłowości przy elektronicznej formie przekazywania decyzji odmownych przez zakłady ubezpieczeń?

Czy rząd, projektując ustawę, uwzględnił dostępne dane statystyczne dotyczące liczby i charakteru skarg klientów na zakłady ubezpieczeń w sprawach związanych z nieczytelną lub sporną korespondencją elektroniczną?

Dlaczego zdecydowano się na wprowadzenie zmian w trybie przyspieszonym, bo konsultacje były krótkie, 5-dniowe?

Oświadczenia poselskie

Posel Kazimierz Bogusław Choma

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 23 października br. w świetlicy w Stróży odbył się VII Powiatowy Przegląd Piosenki Ludowej dla Dzieci „Jarzębinka”. Organizatorem wydarzenia byli starosta kraśnicki, wójt gminy Kraśnik oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Stróży.

Przegląd ten, który na stałe wpisał się w kalendarz kulturalny powiatu kraśnickiego, ma na celu pielęgnowanie tradycji ludowych, rozwijanie zainteresowań muzycznych dzieci oraz przekazywanie młodemu pokoleniu bogactwa polskiej kultury regionalnej.

Inicjatywy takie jak „Jarzębinka” odgrywają ogromną rolę w kształtowaniu lokalnej tożsamości i dumy z dziedzictwa kulturowego. Dzięki nim najmłodsi uczą się szacunku do tradycji, a jednocześnie rozwijają swoje talenty artystyczne.

Serdeczne podziękowania kieruję do organizatorów, nauczycieli, opiekunów i rodziców, którzy wspierają dzieci w rozwijaniu ich pasji i pielęgnowaniu wartości, jakie niesie polska kultura ludowa.

Posel Lidia Czechak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie katastrofy budżetu państwa

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To, co dziś obserwujemy w finansach państwa, nie jest przypadkiem ani zbiegiem okoliczności. To jest efekt błędnych decyzji, braku planu i braku odpowiedzialności.

Po trzech kwartałach 2025 r. budżet państwa znajduje się w stanie, który zagraża stabilności finansowej państwa. Deficyt rośnie szybciej, niż przewidywano, zadłużenie pęcznieje, a koszty jego obsługi zaczynają pochłaniać środki, które powinny trafiać do szkół, szpitali i samorządów.

To jest realna cena chaosu w polityce finansowej rządu. Widzimy już skutki: samorządy alarmują, że nie są w stanie dalej finansować lokalnego transportu, oświaty i opieki społecznej, szpitale sygnalizują, że muszą ograniczać świadczenia, szkoły zmagają się z brakami kadrowymi i brakiem środków na podstawowe potrzeby, inwestycje infrastrukturalne zostają zamrożone lub odłożone na nie wiadomo kiedy. Państwo zaczyna wycofywać się z własnych obowiązków wobec obywateli.

Panie Ministrze! Rząd nie ma prawa mówić ludziom, że nie ma pieniędzy, bo to rząd odpowiada za to, że te pieniądze znikają w rosnącym długu, w niestabilnym systemie podatkowym i wskutek krótkowzrocznych decyzji. Nie ma tu żadnego kryzysu zewnętrznego. Jest kryzys wewnętrznego zarządzania.

Posel Robert Jagła

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu Narodowego Święta Niepodległości, 11 listopada, stajemy w zadumie i z głębokim szacunkiem przed pamięcią pokoleń Polaków, którzy na przestrzeni 123 lat zaborów nie ustali w walce o wolną i suwerenną ojczyznę. Ten dzień symbolizuje triumf woli narodu nad niewolą i przypomina o bezcennym darze wolności, który został nam dany i zadany.

Cześć i chwała bohaterom! A nam wszystkim życzę, abyśmy potrafili pielęgnować i umacniać dziedzictwo niepodległej Rzeczypospolitej, budując ją w zgodzie i dla wspólnego dobra przyszłych pokoleń. Niech żyje wolna i niepodległa Polska!

Posel Fryderyk Sylwester KapinosKlub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość
(cd. oświadczenia ze s. 430)

Oświadczenie poselskie ws. Jubileuszu XV edycji konkursu Barwy Mojej Ojczyzny

Pozwolę sobie zaprezentować te osoby:

I edycja – 2011 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Filip Ryba, gim. nr 2 – „Ojczyzna” M. Piechal
2. Katarzyna Ortyl, gim. nr 2 – „Elegia prowincjonalna”
3. Aleksandra Bednarz, gim. Chorzelów – „Kwiaty polskie”

Wyróżnienia: Weronika Wilczyńska, gim. Przecław; Kornelia Batko, gim. Radomyśl Wlk.; Magdalena Maziarz, gim. Chorzelów

Śpiew:

1. Katarzyna Dudzik, gim. nr 2 – „Polska Madonna”
2. Angelika Paterak, gim. Chorzelów – „Białe krzyż”
3. Aleksandra Bednarz, gim. Chorzelów – „Pytasz mnie”

Wyróżnienie: Aleksandra Warzecha, Szkoła Mistrzostwa Sportowego

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Aleksandra Uzar, II LO – „Ojczyzna” M. Konopnicka
2. Aleksander Kozik, I LO – „Potęga smaku” Z. Herbert
3. Kinga Bąk, V LO – „Modlitwa” M. Hemar

Wyróżnienia: Syjud Daniel, I LO; Maciąg Barbara, ZSEk.; Litwin Marcin, ZS Radomyśl Wlk.; Różycki Michał II LO; Borowiec Angelika III LO.

Śpiew:

1. Karolina Kucharska, I LO – „Tango na głos...”
2. Magdalena Maziarz, I LO – „Koncert jesienny” M. Umer
3. Kinga Rdzak, II LO – „Gdybyś” G. Łobodowska

Wyróżnienia: Serwan Agnieszka, II LO; Hajduk Roksana, I LO; Kasprzak Michał, II LO – nagroda organizatora

II edycja – 2012 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Agnieszka Grzyb, gim. Radomyśl W. – „Reduta Ordona”
2. Maja Pęgiel, gim. nr 2 – „Proste słowa” W. Zacheuter
3. Klaudia Giża, gim. Radomyśl W. – „Białoczerwone” własnego autorstwa

Wyróżnienia: Katarzyna Ortyl, gim. nr 2; Justyna Burhardt, gim. Padew Nar.; Wiktoria Wiśniewska, Niep. Gimn. Mistrz. Sport.

Śpiew:

1. Konrad Sosiński, Wiktoria Ciejka, gim. Chorzelów – „Już nie ma dzikich plaż”
2. Patrycja Mitkiewicz, gim. Padew Nar. – „Powróć tu” I. Santor; Aleksandra Trzuskowska, gim nr 3 – „Kraj miłości”
3. Anna Starzyk, gim. Pławo – „Kocham cię, Polsko”; Angelika Paterak, gim. Chorzelów – „Powróć tu”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Michał Różycki, II LO – „Dziwny jest ten kraj”
2. Julia Kożusznna, V LO
3. Aleksandra Uzar, II LO – „Gawęda o miłości ojczyzny”

Wyróżnienia: Anna Betel, I LO; Przywara Dominika, II LO; Haracz Paulina, ZSB; Strus Agnieszka, ZSB; Humaj Katarzyna, I LO

Śpiew:

1. Anna Wiącek, I LO – „Jaskółka” Stan Borys
2. Michał Kasprzak, II LO – „Wolność” M. Grechuta
3. Julia Kożusznna, V LO – „Kolejowy sen”

Wyróżnienia: Roksana Hajduk, I LO; Maziarz Magdalena, I LO; Żelazo Maria, PTG Sokół 1893

III edycja – 2013 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Burhardt Justyna, gim. Padew Nar. – „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”
2. Pęgiel Maja, gim. nr 2 – „Dzisiejszy patriotyzm”
3. Wilczyńska Weronika, gim. Przecław – „Ojczyzna Chopina”

Wyróżnienia: Dominik Bigos, gim. Wadowice; G. Michał Kogut, gim. nr 4; Rajca Oliwia, gim. Chorzeliów

Śpiew:

1. Weronika Barszcz, gim. Padew Nar. – „Tango na głos”
2. Aleksandra Trzuskowska, gim. nr 3 – „Pod Tatrami jest”
3. Anna Starzyk, gim. Pławo – „Wrześnię z krzakami dzikich jeżyn”

Wyróżnienia: Karolina Ciejka, Konrad Sosiński, gim. Chorzeliów – „Chleb twój i mój”; Wacławska Monika, gim. Przecław – „Tango na głos”; Agnieszka Kania, gim. nr 4 – „Miejmy nadzieję”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Julia Kożusznna, V LO – „Toast” A. Osiecka
2. Michał Różycki, II LO – „Orlątko”
3. Patrycja Robak, III LO – „Warszawa”

Wyróżnienia: Daniel Kozik, V LO – „Tęsknota za krajem”; Waldemar Zawisłak, ZS w Rzemieniu – „W moim domu”; Katarzyna Ortyl, II LO

Śpiew:

1. Anna Wiącek, I LO – „Biały anioł”
2. Kalina Dziewit, ZSEK – „Białe róże”
3. Magdalena Kupiec, ZS im. Groszk. – „Człowieczy los”

Wyróżnienia: Joanna Pająk, ZS w Radomyślu Wlk. – „Tango na głos”; Michał Kasprzak, II LO; Sara Girgis, III LO – „Biały krzyż”

IV edycja – 2014 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Rafał Surdej, gim. nr 2 – „Ojczyzna chochołów” K. Wierzyński

2. Natalia Grądzka, gim. niepubl. – „Ptactwo w czas wojny” L. Staff

3. Aleksandra Bednarz, gim. nr 2 – „Elegia prowincjonalna” I. Tuwim

Wyróżnienia otrzymali: Pezda Kinga, gim. w Górkach; Ciemięga Patrycja, Gim. w Chorzeliowie; Dworakiewicz Julia, gim. nr 2 w Mielcu

Śpiew:

1. Oliwia Kalicka, gim. Pławo – „Do matki” K.J. Węgrzyn

2. Kalina Rokosz, gim. nr 2 – „Powołanie” M. Rodowicz, Konrad Sosiński, gim. Chorzeliów – „Córka rybaka”

3. Aleksandra Trzuskowska, gim. nr 3 – „Ojczyzna ma”

Tenczyńska Maria, gim. w Padwi Narodowej; Zalotyńska Maria, gim. nr 4 w Mielcu; Pańczyk Iga i Furtek Dominika, obie z gim. w Padwi Narodowej

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

I miejsce: Julia Kożusznna, V LO Mielec

II miejsce: Katarzyna Karnasiewicz, II LO

III miejsce: Karolina Jurczak, II LO

Wyróżnienia: Gabriela Pryga, ZS Radomyśl Wielki; Daniel Kozik, V LO Mielec; Kinga Adamczyk, ZS im. prof. Groszkowskiego

Nagrodę Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej SCK w Mielcu otrzymała Dominika Wałęga, ZSE Mielec.

W kategorii piosenka:

I miejsce: Katarzyna Dudzik, II LO

II miejsce: Weronika Barszcz, I LO Mielec

III miejsce: Anna Starzyk, ZSE Mielec

Wyróżnienia: Maciej Dąbrowski, ZS im. prof. Groszkowskiego; Patrycja Mitkiewicz, I LO Mielec; Kinga Pietras, CKR Rzemień.

Nagrodę Prezesa PTG Sokół 1893 Mielec otrzymała Katarzyna Dykas, ZS Radomyśl Wielki

V edycja – 2015 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

I miejsce: Aleksandra Bartkiewicz, gim. w Gawłuszowicach

II miejsce: Daria Mucha, gim. w Radomyślu Wielkim

III miejsce: Julia Mazur, gim. nr 2 w Mielcu

Wyróżnienia: Snuzik Aleksandra, niepubl. gim. w Mielcu; Dominik Bigos, gim. w Wadowicach Górnych; Ciemięga Patrycja, gim. w Chorzeliowie

Piosenka:

I miejsce: Martyna Sęk, gim. w Chorzeliowie

II miejsce: Maria Miś, gim. w Gawłuszowicach

III miejsce: gim. w Tuszowie Narodowym

Wyróżnienia: Wiktoria Mikołajczyk, gim. w Radomyślu Wielkim; Kamila Bik, wolontariat gim. nr 3 w Mielcu; Kalina Rokosz, gim. nr 2 w Mielcu

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Weronika Wilczyńska, LO Przecław – „Pan Tadeusz” frag. A. Mickiewicz

2. Agnieszka Grzyb, II LO – „Grodzisko” A. Górczyński

3. Gabriela Pryga, ZS Radomyśl Wielki – „Wyznanie” ks. J. Twardowski

Wyróżnienia: Wiktoria Bąk, ZSB; Klaudia Ciołek, ZS w Radomyślu Wielkim; Katarzyna Król, LO w Przecławiu

Śpiew:

1. Karolina Ciejką, I LO – „Ojczyzna” M. Grechuta

2. Patrycja Mitkiewicz, I LO – „Niepodległość”

3. Aleksandra Trzuskowska, V LO – „Polska Matka”

Wyróżnienia: Weronika Barszcz, I LO; Alicja Godek, ZSB; Anna Starzyk, ZSEK

VI edycja – 2016 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Julia Sosińska, gim. Chorzelów – „W moim domu” J. Kofta

2. Julia Mazur, gim. nr 2 – „Sanie” K.I. Gałczyński; Igor Cena, gim. 2 – „Dziki wino” K.I. Gałczyński

3. Jakub Koza, gim. nr 4 – „Do polskiego chłopięcia”; W. Bełza; Jakub Wesołowski, gim. Przecław – „Wilki” Z. Herbert

Śpiew:

1. Anna Mądziel, gim. Radomyśl Wielki – „Umówmy się z Wisłą nad Wisłą”

2. Maria Zalotyńska, gim. nr 4 – „Major Ponury”; Klaudia Litwin, gim. nr 2 – „Syberiada”

3. Zuzanna Bąba, gim. Przecław – „Warszawo ma”; Kamila Pieróg, gim. Padew Nar. – „Gołębi song”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Aleksandra Kościelna, I LO – „Dwie ojczyzny” Z. Bieńkowski; Weronika Wilczyńska, LO Przecław – „Raport z oblężonego miasta” Z. Herbert

2. Agnieszka Grzyb, II LO – „O powrocie do kraju” T. Lenartowicz

3. Wiktoria Bąk, ZSB – „Pieśń o fladze” K.I. Gałczyński

Śpiew:

1. Maciej Dąbrowski, ZS Groszkowski – „Miejcie nadzieję”

2. Weronika Kizior, ZS Groszkowski – „Taki kraj”

3. Anna Starzyk, ZSE – „Modlitwa”

Wyróżnienia: Patrycja Mitkiewicz, ZST; Magdalena Ujas, V LO, ZSO nr 1

Nagrodę Prezesa PTG Sokół 1893 otrzymała Alicja Godek, ZSB

Nagrodę Dyrektora MBP otrzymała Patrycja Dźwięga z ZSE

VII edycja – 2017 r.

GIMNAZJA

Recytacja:

1. Julia Mazur, gim. nr 2 – „Przed zapaleniem choinki” K.I. Gałczyński

2. Julia Sosińska, gim. Chorzelów – „Ojczyzna” M. Grechuta

3. Igor Cena, gim. nr 2 – „Mickiewicz słucha Szopena” L. Lewin

Wyróżnienia: Weronika Ochał, gim. nr 2; Marcin Chruściel, gim. w Woli Mieleckiej; Gabriela Leś, gim. Mistrzostwa Sportowego

Śpiew:

1. Maria Miś, gim. Gawłuszowice – „Tango na jeden głos...”

2. Kinga Chrobak, gim. nr 4 – „Sen o Warszawie”

3. Klaudia Litwin, gim. nr 2 – „Dziewczyna z granatem”

Wyróżnienia: Wiktoria Jędrzejowska, gim. w Czerminie; Aleksandra Malczyńska, gim. w Przecławiu; Emilia Król, gim. nr 3

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Ignacy Skiba, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Życie to nie teatr” E. Stachura

2. Justyna Dudek, ZSB – „Ojczyzna nasza” A. Fredro

3. Aleksandra Gracz, III LO – „Popiół i diament” J. Andrzejewski frag.

Wyróżnienia: Dominik Bigos, ZSB; Aleksandra Kościelna, I LO; Natalia Kłoda, ZSEK

Śpiew:

1. Anna Starzyk, ZSE – „Tyle słońca w całym mieście”

2. Jan Szynal, II LO – „Kolęda warszawska”

3. Maria Zalotyńska, II LO – „Miasto budzi się”

Wyróżnienia: Zuzanna Żybula, II LO; Weronika Kizior, ZS im. Groszkowskiego; Anna Mądziel, I LO

VIII edycja – 2018 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Amelia Dudek, SP nr 3 – „Pieśń o fladze” K.I. Gałczyński

2. Agnieszka Pająk, SP nr 1 – „Rwanie bzu” J. Tuwim

3. Patrycja Polak, SP Górki – „Historia Mielca” frag.

Śpiew:

1. Klaudia Polak, SP Borowa – „Miasto”

2. Katarzyna Szewczyk, SSP Gliny Małe – „Uwierz, Polsko”

3. Angelika Gancarz, SP nr 1 – „Pod Tatrami jest mój kraj”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Aleksandra Kościelna, I LO – „O zmroku” K. Przerwa-Tetmajer

2. Jarosław Jaworek, II LO – „Autoportret Witkacego”

3. Daria Mucha, ZSB – „Wizyta” L. Ogińska

Śpiew:

1. Kinga Chrobak, I LO – „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos”

2. Wiktoria Mikołajczyk, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Pamięć”

3. Maria Miś, I LO – „Znów wędrujemy” G. Turnau

IX edycja – 2019 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Angelika Malczyńska, SP nr 9 – „Ulica miła”

W. Broniewski

2. Maria Wilk, SSP Złotniki – „Rzadko na moich wargach” J. Kasprzyski; Krzysztof Zieliński, SP nr 3 – „Kroniki olsztyńskie” K.I. Gałczyński frag.

3. Bartłomiej Dudzik, SP nr 1 – „Strofy o późnym lecie” J. Tuwim; Aleksandra Strzyż, SP Zabrze – „Gawęda o miłości ziemi ojczystej” W. Szymborska
Śpiew:

1. Kinga Jakobus, SP nr 2 – „Syberiada”

2. Jakub Turkosz, SP Malinów – „Póki Polska żyje w nas”; Sabina Wrzesień, SP nr 3 – „Niepodległa niepokorna”

3. Maria Jemioło, SP nr 11 – „Jest taki kraj”; Amelia Smoła, SP Radomyśl Wielki – „Znow wędrujemy”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Amelia Dudek, II LO – „W moim domu” J. Kořta
2. Kinga Kapinos, I LO – „Kapelusz biorę pod pachę” K. Wierzyński

3. Patrycja Cierpić, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Ojczyzna chochołów” K. Wierzyński
Śpiew:

1. Sylwia Pisarczyk, I LO – „Jaworze rodzinny”; Kinga Chrobak, I LO – „Powrót”

2. Wiktoria Mikołajczyk, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Syberiada”; Anna Mądziel, I LO – „Stara piosenka”

3. Marlena Kręćel, V LO – „Panie generale”; Julia Sosińska, I LO – „Moja ojczyzna”

X edycja – 2020 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Wiktor Mądry, SP nr 9 – „Ziemio” J.I. Kraszewski; Agnieszka Wach, SP Przecław – „Ojczyzna” M. Kopnicka

2. Oliwia Diabelec, SP nr 1 – „Życie to nie teatr” E. Stachura

3. Angelika Malczyńska, SP nr 9 – „Ojczyzna chochołów” K. Wierzyński

Śpiew:

1. Kamil Jachyra, SP nr 2 – „Bieszczadzkie anioły”
2. Amelia Gancarz, SP nr 1 – „Pod Tatrami jest mój kraj”

3. Zuzanna Czuchra, PTG Sokół 1893 – „Już nie ma dzikich plaż”; Monika Marek, SP w Jaślanach – „Powróć tu”

Wyróżnienia: Gabriela Kania, SP Chorzełów – „Walc Barbary” z filmu „Noce i Dnie”; Kinga Skrzyniarz, SP w Wadowicach – „Syberiada”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Amelia Dudek, II LO – „Zaczarowana dorożka”
2. Igor Cena, PTG Sokół 1893 – „Dzikie wino”

3. Emilia Mądry, ZST – „Pamiętam te piaski nad wodą” J. Kasprzyski

Wyróżnienia: Marcelina Pietruszka I LO – „W moim domu”; Maciej Kłoda ZS im. prof. Groszkowskiego – „Biblia Polska”; Patryk Kasprzak, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Ojczyzna” M. Piechal
Śpiew:

1. Marlena Kręćel, V LO – „Jaskółka”

2. Daria Mucha, ZSB – „Nie, nie żałuję”; Kinga Chrobak, I LO – „Modlitwa dziewczynska”

3. Maria Miś, I LO – „Koncert jesienny”; Agata Rzeszucińska „Kraków-Saloniki”

Wyróżnienia: Julia Maziarz, I LO – „Dzień w kolorze śliwkowym”; Estella Rzeszut, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Jaki piękny świat”; Michał Dąbrowski, ZS im. prof. Groszkowskiego

XI edycja 2021

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Maria Trzpis, SP nr 2 w Mielcu

2. Jakub Witek, SP nr 3 w Mielcu

Kinga Bryła, SP nr 1 w Mielcu

Filip Trela, SP w Przecławiu

Wyróżnienia: Kinga Czajkowska, wolontariat SP nr 8 w Mielcu; Kamil Knap, SP w Przecławiu; Korneliusz Kuźmich, SP nr 1 w Mielcu; Szymon Leśniowski, ZS w Czerminie

Piosenka:

Julia Podraza, SP nr 1 w Mielcu

Kinga Skrzyniarz, ZS w Wadowicach Górnych

Wiktoria Klamka, SP nr 8 w Mielcu

Wyróżnienia: Emilia Tabor, ZS w Wadowicach Górnych; Zuzanna Czuchra, SP nr 3 w Mielcu; Gabriela Kania ZS w Chorzelowie; Joanna Głaz, ZS w Jaślanach; Klaudia Jarosz, SP nr 6 w Mielcu

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Amelia Dudek, II LO – „Łódź” J. Tuwim

2. Patryk Kasprzak, ZS im. prof. Groszkowskiego

3. Wiktor Mądry, I LO – „Miłość” K.K. Baczyński; Bartłomiej Dudzik, ZST – „Jesień” W. Bełza

Wyróżnienia: Maria Wilk, I LO – „Rzadko na moich wargach”; Nikola Kapinos, ZSE – „Krakowski spokój” M. Parlicki; Oliwia Diabelec, II LO – „Nasza ojczyzna” A. Prymus; Wiktoria Szelest, I LO – „Strofy o późnym lecie”

Śpiew:

1. Daria Pietras, ZSB – „Tańczące Eurydyki”

2. Julia Sosińska, I LO – „Na moście w Avinion”; Julia Chmiel, wolontariat V LO – „Kolęda Warszawska”
Zuzanna Pleban, V LO – „Moje małe miasteczko”

XII edycja – 2022 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Jakub Witek, SP nr 3 w Mielcu

2. Antoni Koszyła, PTG Sokół 1893 w Mielcu,

3. Wiktor Miotła, SP nr 1 w Mielcu

Wyróżnienia: Justyna Zielińska, SP w Przecławiu; Tomasz Jer, SP nr 1 w Mielcu; Kinga Czajkowska

ska, Wolontariat SP nr 8 w Mielcu; Mateusz Bąk, ZS w Maliniu; Julia Bednarek, SP nr 13 w Mielcu

Piosenka:

1. Szymon Robak, Wolontariat SP nr 8 w Mielcu
2. Emilia Winiarz, SP nr 2 w Mielcu; Julia Podraza, SP nr 1 w Mielcu
3. Kornelia Sajek, ZS w Maliniu; Gabriela Zawisza, SP w Chorzelowie

Wyróżnienia: Natalia Bystrek, ZPSW w Mielcu, Patrycja Marmura, ZS w Maliniu; Oliwia Wolak, SP nr 9 w Mielcu

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Wojciech Machnik, ZSB
2. Wiktoria Rydza, II LO
3. Amelia Dudek, II LO; Patryk Kasprzak, ZS im. prof. Groszkowskiego

Wyróżnienia: Kamila Kilian, II LO; Wiktoria Szest, I LO; Sylwia Ciochoń, PZPSW; Olga Kusek, I LO

Piosenka:

1. Izabela Samołyk, I LO
2. Wojciech Malinowski, V LO; Emilia Tabor — V LO
3. Aleksandra Myszk, wolontariat V LO; Szymon Maziarz, I LO

Wyróżnienia: Julia Chmiel, wolontariat V LO; Weronika Śliwińska, wolontariat V LO; Michał Dąbrowski — ZS im. prof. Groszkowskiego; Faustyna Kuźdał, ZS w Radomyślu Wielkim

Nagroda Starosty Powiatu Mieckiego w kategorii śpiewu: Joanna Głaz, ZS w Jaślanach (szkoły podstawowe); Daria Pietras, ZSB (szkoły ponadpodstawowe)

XIII edycja – 2023 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

I miejsce równorzędnie: Antoni Koszyła, SP nr 1 w Mielcu; Antonina Gaska, SP w Maliniu

II miejsce równorzędnie: Wiktor Miotła, SP nr 1 w Mielcu; Antonina Tomaszewska, SP w Przecławiu

III miejsce: Zuzanna Gaj, SP w Jaślanach

Wyróżnienia: Dominika Wiczerzak, SP w Maliniu; Wiktor Wlezień, SP nr 9 w Mielcu; Kinga Budak, SP w Chorzelowie; Anna Węgrzyn, SP nr 2 w Mielcu; Marcin Borys, SP nr 12 w Mielcu; Nikola Żmuda, SP nr 3 w Mielcu

Śpiew:

I miejsce: Lena Małodzińska, SP w Padwi Narodowej

II miejsce równorzędnie: Weronika Graniczka, SP w Borkach Nizińskich; Julia Wojtania, SP nr 3 w Mielcu

III miejsce: Diana Hyjek, PTG Sokół 1893 w Mielcu, SP nr 1

Wyróżnienia: Emilia Winiarz, SP nr 2 w Mielcu; Amelia Kluz, SP w Czajkowej; Julia Krakowska, SP w Jaślanach; Gabriela Kielbasa, SP w Wadowicach Górnych

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Jakub Witek, II Liceum Ogólnokształcące
2. Kamila Polak, ZSB

III miejsce równorzędnie: Natalia Machnik, I LO; Krzysztof Bryła, ZST w Mielcu

Wyróżnienia: Julia Jędrzejczyk, niepubl. LO; Sylwia Ciochoń, PZPSW; Katarzyna Misiewicz, V LO; Patryk Kasprzak, ZS im. prof. Groszkowskiego

Śpiew:

I miejsce: Oliwia Perc, II LO

II miejsce: Michał Dąbrowski, ZS im. prof. Groszkowskiego w Mielcu

III miejsce równorzędnie: Emilia Tabor, V LO; Magdalena Kopacz, I LO

Wyróżnienia: Wojciech Malinowski, V LO; Laura Jarosz, wolontariat V LO; Julia Podraza, II LO; Wiktoria Rydza, II LO; Laura Pazdro, niepubl. SMS w Mielcu

Nagroda Prezydenta Miasta Mielca: Mikołaj Jagódka, I LO; Arkadiusz Bargiel, PZPSW

Nagroda Starosty Powiatu Mieckiego: Nataniel Pyzik, I LO; Kornelia Sajek, ZS w Rzemieniu

XIV edycja – 2024 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Gabriel Kilian, SP nr 3 – „Zaczarowana dorożka”
2. Miłosz Rado, SP nr 6 – „Perspektywa”
3. Antonina Tomaszewska, SP Przecław – „Nocą przez wieś”

Wyróżnienia: Kinga Budak, SP w Chorzelowie; Maja Smykła, SP nr 13; Franciszek Pawełek, SP nr 1 Piosenka:

1. Lena Małodzińska, SP w Padwi – „To wszystko z nudów”; Michalina Hajduk, SP nr 7 – „Szczęście nosi imię twoje”

2. Aniela Serafińska, SP nr 13 – „Tyle słońca w całym”

3. Weronika Godek, SP

Wyróżnienia: Kamil Skóra, SP nr 1; Gabriela Barszcz, SP w Jaślanach; Nikola Korczak, SP nr 11; Weronika Graniczka, SP w Borkach Nizińskich; Aleksandra Madera, SP w Jaślanach

Nagroda Starosty: Karina Wilk i Natalia Trzpis

Nagroda Prezydenta: Julia Weryńska, Nikola Żmuda, Izabela Wiech i Julia Wojtania

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Szymon Weryński, II LO – „W moim domu”
2. Ewa Majka, II LO – „Moje strony”
3. Antoni Koszyła, PTG Sokół 1893 – „Bezbolesna przyszłość”

Wyróżnienia: Katarzyna Misiewicz, V LO; Mikołaj Jagódka, I LO; Wiktor Wlezień, II LO; Wiktor Miotła, I LO

Śpiew:

1. Oliwia Zuzanna Perc, II LO – „To wszystko z nudów”

2. Kornelia Sajek, ZS Centrum Kształcenia Rolniczego w Rzemieniu – „Szyba”; Kinga Skrzyniarz, II LO – „Tango na głos”

3. Julia Podraza – PTG Sokół 1893 – „Małe miasteczko”; Przemysław Mol, PZPSW – „Nie żałuję”

Wyróżnienia: Emilia Tabor, V LO; Diana Hyjek, Stowarzyszenie Wspierania Edukacji Artystycznej; Karol Strzelczyk, ZS im. prof. Groszkowskiego; Oliwia Machnik, II LO; Julia Olchawa, I LO

Nagroda Starosty Powiatu Mieleckiego: Emilia Winiarz, PTG Sokół 1893

Nagroda Prezydenta Miasta Mielca: Zuzanna Żyła, ZSE; Ewelina Dubiel, ZSE

XV edycja – 2025 r.

SZKOŁY PODSTAWOWE – kl. VII i VIII

Recytacja:

1. Julian Burek, SP Wola Mielecka – „Życie to nie teatr”; Oliwia Muniak, SP Kiełków – „Obłoki”, frag. „Pana Tadeusza”

2. Gabriel Kilian, SP 3 – „Noctes anineuse”

Wyróżnienia: Weronika Stefanowicz, SP Kiełków – „Jaskółka”; Miłosz Jakubczyk, SP Malinie – „Ojczyzna nasza”; Zuzanna Guła, SP Tuszów Narodowy – „Kronika Olsztyńska”; Aleksandra Foltak, SP Przecław – „Rzuciłbym to wszystko”

Piosenka:

1. Julia Tomaszewska, SP nr 11 – „Kasztań”

2. Maria Niemiec, niepubl. SP – „Ziemia zapomniana”; Michałina Hajduk, „Sen o Warszawie”

3. Nikola Korczak, SP nr 11 – „Papierowy księżyc”; Natalia Bik, niepubl. SP nr 8 – „Pod Tatrami jest mój kraj”

Nagroda Specjalna Jubileuszowa: Nicola Leśniak, SP 8 – „Już nie ma dzikich plaż”

Nagrody powyższe wręczono na gali, a wyróżnienia w trakcie konkursu.

Wyróżnienia: Natalia Ramik, SP 2 – „Jaki piękny świat”; Dominika Pszeniczna, SP 6 – „Bieszczadzkie anioły”; Maja Garbacz, SP Chorzeliów – „Papierowy księżyc”

SZKOŁY ŚREDNIE

Recytacja:

1. Kinga Rusin, ZSB – „Mariensztackie szaleństwo”

2. Antoni Kosztyła, I LO – „Symfonia Tatr”

3. Justyna Zielińska, I LO – „Rzuciłbym to wszystko”

Wyróżnienia: Miłosz Rado, I LO – „Przed zapaleniem choinki”; Marcel Kowalczyk, wolontariat V LO – „Do Wisły”; Gabriela Świątek, II LO – „Ojczyzna nasza”; Daria Gryglak, III LO ZST – „W mojej ojczyźnie”

Piosenka:

1. Julia Podraza, PTG Sokół 1893 w Mielcu, II LO – „Księżyc nad Kościeliskiem”

2. Julia Kurnal, III LO ZST – „Tango na głos orkiestry”; Kornelia Sajek, ZSCKR w Rzemieniu – „Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca”

3. Melania Wojtowicz, V LO – „Jaskółka”; Lena Małodzińska, II LO – „Szyba”

Wyróżnienia: Emilia Bik, ZSE – „Niech żyje bal”; Oliwia Machnik, II LO – „Aleja gwiazd”; Emilia Tabor, V LO – „Tango na głos, orkiestrę”; Emilia Winiarz, V LO – „Prowadź mnie, orle”

Ponadto jury przyznało nagrody dodatkowe, Nagrodę Starosty Powiatu Mieleckiego: Patrycja Kuzara, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Małe kino”; Karol Strzelczyk, ZS im. prof. Groszkowskiego – „Cicha woda”.

Dziękuję bardzo.

Posel Wioletta Maria Kulpa

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Stoimy dziś razem w dniu szczególnym – w dniu, w którym Polska po 123 latach niewoli odrodziła się jako wolne, niepodległe państwo. 11 listopada to nie tylko data w kalendarzu. To symbol – symbol odwagi, poświęcenia i wiary w to, że nawet w najtrudniejszych chwilach można odzyskać wolność, jeśli naród trwa przy swoich wartościach.

Tego dnia wspominamy wszystkich, którzy oddali życie, zdrowie i marzenia w imię wolnej ojczyzny. Wspominamy żołnierzy Legionów, konspiratorów, nauczycieli, duchownych, robotników, rolników – wszystkich, którzy nie przestali wierzyć, że Polska powróci na mapę świata. Ich odwaga uczy nas, że niepodległość nie jest dana raz na zawsze, trzeba o nią dbać każdego dnia: mądrością, uczciwością i troską o dobro wspólne.

Dziś żyjemy w wolnej Polsce – kraju, o jakim marzyli nasi przodkowie. Ale wolność to także odpowiedzialność. To obowiązek budowania państwa sprawiedliwego, solidarnego i silnego, w którym każdy obywatel ma poczucie, że jego głos się liczy, że jego praca i godność są szanowane. Niepodległość to także codzienna służba – w rodzinie, w pracy, w samorządzie, w społeczeństwie obywatelskim. Niech dzisiejsze święto będzie dla nas chwilą refleksji: Czy potrafimy być tacy jak ci, którzy przed ponad 100 laty zjednoczyli się ponad podziałami, by odbudować Polskę? Czy potrafimy mimo różnic poglądów wspólnie dbać o nasz kraj?

Niepodległa Polska jest nasza wspólna. To dom wszystkich – bez względu na poglądy, pochodzenie czy przekonania. Dlatego w ten listopadowy dzień niech wybrzmia słowa wdzięczności dla tych, którzy walczyli o wolność, dla tych, którzy jej strzegą, i dla tych, którzy każdego dnia ją umacniają – swoją pracą, odwagą, uczciwością i miłością do ojczyzny.

Niech żyje Polska – wolna, dumna, solidarna i sprawiedliwa! Niech żyje niepodległość!

Posel Anna Pieczarka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest sercem i duszą gospodarki, wciąż wierna tradycji – Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Tarnowie obchodziła niedawno jubileusz czterdziestolecia istnienia.

Starania o powołanie samorządu gospodarczego Tarnowa i regionu tarnowskiego podejmowano już od 1975 r., kiedy powstało ówczesne województwo tarnowskie, ale ostatecznie doszło do tego dopiero pod koniec 1984 r. Odbył się wtedy w Tarnowie pierwszy zjazd lokalnych rzemieślników. Oficjalnie Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości rozpoczęła działalność 1 stycznia 1985 r.

Aktualnie zrzesza ona aż sześć cechów oraz jedną spółdzielnię rzemieślniczą. Prowadzi rzemieślnicze branżowe szkoły I i II stopnia w Tarnowie i Pilźnie, które kształcą młodzież w wielu zawodach. Izba przeprowadza egzaminy kwalifikacyjne na tytuły czeladnika i mistrza. Prowadzi wiele kursów i szkoleń oraz oferuje doradztwo. Reprezentuje interesy zrzeszonych organizacji i członków wobec terenowych organów administracji państwowej i samorządów. Bardzo ważnym elementem działalności jest też promocja usług i produkcji rzemieślniczej, co ma istotny wpływ na jej postrzeganie i odbiór.

Warto podkreślić, że firmy rzemieślnicze wśród konsumentów i klientów cieszą się uznaniem, cechują się wysoką etyką w wykonywaniu zawodu, a dzięki nim rzemiosło jest wciąż symbolem polskiej pracowitości, kreatywności, pasji i tradycji. Tego serdecznie gratuluję i za to dziękuję. Dziękuję przedsiębiorcom, rzemieślnikom, z prezesem Izby Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Tarnowie Andrzejem Kutą na czele.

Poseł Arkadiusz Sikora

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki zgłasowałem za w głosowaniu nr 38 podczas 44. posiedzenia Sejmu w dniu 6 listopada 2025 r. o godz. 20.22. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości w punkcie 19.: Sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, druki nr 1826 i 1902. Moją intencją było zgłoszenie przeciw.

Poseł Marcin Skonieczka

Klub Parlamentarny Polska 2050

Oświadczenie poselskie dotyczące Narodowego Święta Niepodległości

Wysoka Izbo! Dnia 11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. To dzień, który przypomina nam o wyjątkowej wartości, jaką jest wolność, oraz o naszych przodkach, którzy po 123 latach niewoli potrafili się zjednoczyć i odbudować własne państwo. Dziś z wdzięcznością wspominamy tych, którzy oddali swoje życie, siły i marzenia dla niepodległej Polski.

Wspominamy przede wszystkim ojców niepodległości – Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha

Korfańskiego i Ignacego Daszyńskiego – ludzi różnych poglądów, których połączyła miłość do ojczyzny i wola działania na jej rzecz. Ich postawa pozostaje dla nas wzorem odpowiedzialności i służby publicznej.

Dzisiejsze czasy każą nam szczególnie docenić znaczenie wolności i suwerenności. W obliczu trwającego konfliktu za naszą wschodnią granicą jeszcze wyraźniej dostrzegamy, jak cenny jest pokój. Dlatego tak ważne są inwestycje w obronność, rozwój Wojska Polskiego, wzmacnianie solidarności narodowej, a także rozwijanie naszych sojuszy wojskowych i ekonomicznych. To nasz obowiązek wobec przeszłych i przyszłych pokoleń.

Niech to święto będzie dla nas wszystkich chwilą refleksji, ale też dumy z tego, że jesteśmy Polakami. Pamiętajmy, że niepodległość wymaga codziennej troski, wzajemnego szacunku i wspólnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Poseł Artur Szalabawka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Rząd koalicji 13 grudnia zafundował Polakom kolejny bubel prawny. Tym razem jest to bon ciepłowniczy. W rzeczywistości jest to świadczenie dla wybranych, a nie dla wszystkich obywateli w potrzebie. Dostanie je tylko ten, kto korzysta z ciepła z systemu ciepłowniczego, czyli dostarczanego przez przedsiębiorstwo energetyczne. Jeżeli mieszkasz w gminie, która nie ma sieci ciepłowniczej, jeżeli korzystasz z pieca, kotłowni osiedlowej, pompy ciepła, pelletu, gazu albo ze zwykłych grzejników elektrycznych, to rząd mówi ci jedno: radź sobie sam.

To jest program napisany dla mieszkańców dużych miast, a nie dla Polski powiatowej, nie dla gmin popegeerowskich, nie dla mieszkańców obszarów wiejskich.

W województwie zachodniopomorskim jest mnóstwo gmin, w których nigdy nie było i nadal nie ma sieci ciepłowniczej. Ludzie tam spełniają kryteria dochodowe ustalone w ustawie, żyją oszczędnie, emeryci liczą każdy grosz, wielu pracuje za minimalne wynagrodzenie. Mimo to są z automatu wykluczeni z pomocy.

Ten rząd nie potrafi stworzyć programu, który obejmie wszystkich potrzebujących, tylko znów urządził konkurs przywilejów. To nie jest polityka społeczna. To jest segregacja energetyczna według miejsca zamieszkania.

Gmina Dobra w powiecie łobeskim jasno napisała mieszkańcom: U nas nikt nie dostanie tego bonu, bo u nas nie ma sieci ciepłowniczej. Takich gmin są w Polsce setki.

Ile razy jeszcze ta władza będzie karać ludzi tylko dlatego, że mieszkają na wsi albo w małym miasteczku? Ile razy mieszkańcy popegeerowskich miejscowości mają być obywatelami drugiej kategorii?

Ludzie nie pytają, z jakiego rurociągu mają ciepło. Ludzie pytają, czy ich stać, żeby ogrzać mieszkanie, a dzisiaj ta władza odpowiada im: To nie nasz problem.

Ten rząd obiecywał wsparcie dla wszystkich, a wyszło jak zawsze. Pomoc jest dla wybranych, a reszta niech radzi sobie sama.

Jeżeli koalicja 13 grudnia nie jest w stanie przygotować uczciwego programu wsparcia obejmującego całą Polskę, a nie tylko miejskie enklawy z systemem ciepłowniczym, to powinna zakończyć ten żaloszny spektakl i podać się do dymisji.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie pilnego podjęcia działań na rzecz ratowania jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego i obszarów przyległych

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Wokół jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego funkcjonują ekosystemy istotne zarówno dla regionu, kraju, jak i UE, o czym świadczy objęcie tych terenów formami ochrony przyrody, takimi jak: Powidzko-Bieniszewski Obszar Chronionego Krajobrazu, obszar Natura 2000 „Pojezierze Gnieźnieńskie” czy właśnie Powidzki Park Krajobrazowy. Zasoby wodne w jeziorach, ciekach, mokradłach to życie i przyszłość gminy Powidz. Są istotne dla prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza w sektorze turystyki. W oparciu o ten potencjał gmina inwestuje w rozwój ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej.

Dlatego radni Rady Gminy Powidz – powiat słpecki, Wielkopolska – wystosowali apel nr 3/2025 z dnia 9 października 2025 r. w sprawie pilnego podjęcia działań na rzecz ratowania jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego i obszarów przyległych. Obserwowany jest znaczący spadek poziomu wód w jeziorach Powidzkiego Parku Krajobrazowego i na obszarach przyległych. W niektórych akwenach lustro wody obniżyło się o ponad 6 m. Taki stan to zagrożenie dla turystyki, rolnictwa i przyrody.

Środowisko samorządowe, Lasy Państwowe i kopalnia ZE PAK SA przystąpiły do realizacji pierwszej części działań, które mają poprawić stan zasobów wodnych: przerzutu wód z Warty – jezioro Gośławskie – do zbiorników po odkrywkach węgla brunatnego Józwin IIB i Kazimierz Północ. Są to działania o charakterze retencyjnym. Istotnym krokiem w kierunku przeprowadzenia tak potrzebnej inwestycji byłoby przyjęcie specustawy retencyjnej. Dla przyspieszenia odbudowy zasobów wodnych już teraz jest potrzeba zaplanowania kolejnych, komplementarnych działań, m.in. przerzutu wód po wypełnieniu zbiorników pokopalnianych w rejonie jezior PPK oraz innych czynności poprawiających retencję w zlewniach jezior.

Apelują do właściwych organów i instytucji państwa polskiego o podjęcie się tego zadania oraz o sprawne procedowanie nad niezbędnymi zgodami i pozwoleniami. Zważywszy na rolę jezior PPK i obszarów przyległych pod względem gospodarczym i przyrodniczym dla całego kraju, apelują również o utworzenie dla jednostek samorządu terytorialnego programu dedykowanego wspieraniu działań służących retencji wody i poprawie jej jakości, np. dotyczących budowy sieci kanalizacji sanitarnej w zlewniach jezior.

Posel Monika Wielichowska

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Wysoki Sejmie! Dzisiaj uchwaliliśmy ustawę, która ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla bezpieczeństwa publicznego, ale także dla społecznego zaufania wobec państwa. Projekt ten wzmacnia ochronę prawną funkcjonariuszy publicznych: policjantów, strażaków, ratowników medycznych, a także wszystkich tych, którzy z narażeniem życia niosą pomoc innym: lekarzy, pielęgniarek, ratowników górskich i wodnych, a nawet zwykłych obywateli, którzy reagują na przemoc czy ratują ofiary wypadków.

Każdego dnia ci ludzie wychodzą do pracy z pełną świadomością ryzyka. Często spotykają się z agresją, hejtem, brakiem szacunku, a przecież to oni stoją na pierwszej linii, gdy dzieje się coś złego, to oni ratują nas i naszych bliskich. Państwo ma obowiązek stać po ich stronie. Podniesienie kar za naruszenie nietykalności tych osób z 3 do 5 lat pozbawienia wolności to nie tylko kwestia sankcji karnej, ale jasny komunikat: Polska stoi po stronie tych, którzy pomagają. To również jasny i czytelny sygnał, że ochrona zdrowia, życia i bezpieczeństwa to wspólna odpowiedzialność, zarówno obywateli, jak i instytucji.

Ustawa zwiększa również ochronę przed agresją słowną, gdyż znieważenie osoby interweniującej będzie ścigane z urzędu przez prokuraturę. Za zakłócanie spokoju i porządku publicznego w miejscach publicznych, np. w szpitalach czy urzędach, pod wpływem alkoholu lub narkotyków grozić będzie natomiast kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywna w wysokości 1–5 tys. zł. Obecnie jest to zagrożone karą grzywny w przedziale 100–500 zł. Co więcej, sąd zostanie zobowiązany do publikacji wyroku na wniosek pokrzywdzonego, jeśli sprawca zostanie skazany za przemoc wobec funkcjonariusza lub osoby ratującej innych.

To dobra, potrzebna zmiana. Wzmacnia autorytet służb, przywraca wiarę w sprawiedliwość i daje realną ochronę tym, którzy na co dzień chronią nas.

Porządek dzienny^{*)}

44. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6 i 7 listopada 2025 r.

1. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 1825) – kontynuacja.

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 1826) – kontynuacja.

3. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1883).

4. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1839 i 1879).

5. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 1824, 1833 i 1833-A).

6. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026 (druki nr 1750, 1821 i 1821-A).

7. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1836).

8. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druki nr 1635 i 1780).

9. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druki nr 1636 i 1781).

10. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych (druki nr 1866 i 1875).

11. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (druki nr 1729 i 1831).

12. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 1798 i 1847).

13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1835).

14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1838).

15. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn (druk nr 1837).

16. Pytania w sprawach bieżących.

17. Informacja bieżąca.

18. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (druki nr 1628 i 1828).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 263.

19. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 1826 i 1902).

20. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druki nr 1728 i 1827).

21. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów (druki nr 1761 i 1823).

22. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 1308, 1829 i 1829-A).

23. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1762 i 1800).

24. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1804, 1909 i 1909-A).

25. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1379, 1563 i 1563-A).

26. Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i ustawy o podatku od niektórych instytucji finansowych (druk nr 1921).

28. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 1825 i 1901).

29. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego (druki nr 1451, 1822 i 1822-A).

30. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zdrowiu publicznym oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druki nr 1836, 1911 i 1911-A).

31. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Kierownika Zespołu Śledczego Nr 2 Prokuratury Krajowej z dnia 28 października 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Zbigniewa Ziobry (druk nr 1914).

32. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1880).

33. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1881).

34. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1856).

35. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1855).

36. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej (druk nr 1859).

37. Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (druk nr 1882).

38. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1726) – kontynuacja.

39. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Infrastruktury o uchwaleniu Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druki nr 1842 i 1864).

40. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku kryptoaktywów (druki nr 1843 i 1915).

41. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o produktach biobójczych (druki nr 1844 i 1870).

42. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi (druki nr 1845 i 1878).

43. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druki nr 1846 i 1904).

44. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druki nr 1867 i 1876).

45. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin przed agrofagami oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1869 i 1908).

46. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej (druki nr 1865 i 1871).

47. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druki nr 1868 i 1905).

48. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1918).

49. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (druk nr 1797).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Biuro Inwestycyjno-Techniczne
PL ISSN 0867-2768